

TEORIE ZMIANY

na przykładzie włoskiej polityki wschodniej

IWONA KRZYŻANOWSKA-SKOWRONEK

Teorie zmiany na przykładzie włoskiej polityki wschodniej



SOCIETAS

seria pod redakcją
BOGDANA SZLACHTY

82

Iwona Krzyżanowska-Skowronek

Teorie zmiany na przykładzie włoskiej polityki wschodniej



Kraków

© Copyright by Iwona Krzyżanowska-Skowronek, 2015

Recenzent:
dr hab. Zbigniew Rudnicki, prof. UP

Opracowanie redakcyjne:
Ewa Popielarz

Projekt okładki:
Oskar Ostafin

Książka dofinansowana
przez Wydział Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego

ISBN 978-83-7638-547-1 (wersja papierowa)
ISBN 978-83-7638-641-6 (e-book)
<https://doi.org/10.12797/9788376386416>

KSIĘGARNIA AKADEMICKA
ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków
tel./faks: 12 431 27 43, 12 421 13 87
e-mail: akademicka@akademicka.pl

Księgarnia internetowa:
www.akademicka.pl

Spis treści

Wprowadzenie	7
Rozdział pierwszy. Kategoria zmiany w teoriach stosunków międzynarodowych.....	11
1.1 Realizm – główne koncepcje	14
1.1.1 Teorie cykliczne i wzory zmian hegemonicznych	20
1.2 Behawioryzm i nowe podejście w badaniu zmian	25
1.2.1 Teorie Systemowe Mortona Kaplana	26
1.2.2. Teorie Jamesa Rosenaua	28
1.3 Liberalne podejście do kategorii zmiany	30
1.3.1 Liberalizm instytucjonalny	33
1.4 Postmodernistyczne ujęcie zmiany	36
1.5 Koncepcje konstruktywistyczne	39
Podsumowanie	43
Rozdział drugi. Uwarunkowania i ewolucja polityki zagranicznej Włoch.....	45
2.1 Uwarunkowania historyczne i geopolityczne	45
2.2 Uwarunkowania polityczne, ekonomiczne i społeczne.....	53
2.2.1 Uwarunkowania polityczno-ustrojowe	53
2.2.2 Uwarunkowania ekonomiczne.....	59
2.2.3 Problemy społeczno-ekonomiczne	62
2.3 Pozapaństwowe kręgi wpływu politycznego	66
2.3.1 Kościół katolicki	66
2.3.2 Organizacje mafijne	68
2.4. Główne obszary zainteresowania polityki zagranicznej włos	70
2.4.1 Zaangażowanie włos w procesach integracji europejskiej	71
2.4.2 Ewolucja polityki atlantyckiej.....	77
2.4.3 Polityka regionalna Włoch – Bałkany i obszar Morza Śródziemnego	81
Podsumowanie	92
Rozdział trzeci. Ewolucja polityki wschodniej Włoch	95
3.1 Historia stosunków z Europą Środkowo-Wschodnią.....	95
3.2 Historyczne relacje włosko-rosyjskie	100
3.3 Wpływ przemian politycznych w Europie Wschodniej na włoską <i>ostpolitik</i>	
lat 90.	105
3.3.1 Odnowa kontaktów politycznych z Rosją.....	107
3.3.2 „Plan działania” i lata uprzywilejowanych stosunków politycznych	
z Rosją	120

3.3.3 Włochy wobec rozszerzenia Unii Europejskiej i NATO o kraje Europy Środkowo-Wschodniej	133
3.3.4 Współpraca regionalna – inicjatywa środkowoeuropejska	138
3.4 Współpraca ekonomiczna Włoch z Europą Środkowo-Wschodnią i Rosją	142
3.4.1 Instytucje wspierające współpracę gospodarczą	142
3.4.2 Włoskie inwestycje kapitałowe	147
3.4.3 Zaangażowanie inwestycyjne Włoch w Rosji	152
3.4.4 Wymiana handlowa	159
Podsumowanie	169
Rozdział czwarty. Analiza zmian polityki wschodniej Włoch według głównych koncepcji teoretycznych	
4.1 Realistyczne koncepcje wyjaśnienia zmian we włoskiej polityce wschodniej	173
Podsumowanie analizy realistycznej	174
4.2 Liberalne analizy zmian we włoskiej polityce wschodniej	180
Podsumowanie analizy liberalnej	183
4.3 Postmodernistyczne odczytania zmian we włoskiej polityce wschodniej	186
Podsumowanie analizy postmodernistycznej	188
4.4 Konstruktywistyczne interpretacje zmian we włoskiej polityce wschodniej	195
Podsumowanie analizy konstruktywistycznej	196
Podsumowanie	201
Podsumowanie	203
Bibliografia	209
Indeks nazwisk	221

Wprowadzenie

*„Jeśli chcemy by wszystko pozostało tak jak jest, wszystko musi się zmienić.
... i potem znowu będzie to samo, kiedy się wszystko zmieni.”*

Giuseppe Tomasi Di Lampedusa, *Lampart*

Słowa z powieści tego włoskiego pisarza, który stworzył sugestywny obraz stosunków społecznych XIX-wiecznej Sycylii, pełnej wątków politycznych z okresu jednoczenia się Włoch, można próbować odnosić do wielu zjawisk społeczno-politycznych, w tym do polityki zagranicznej Włoch. To dość uproszczone, ale interesujące spostrzeżenie stało się jedną z wielu moich inspiracji do podjęcia szerszych badań nad kategorią zmiany. Stąd pomyśl przeglądu różnych koncepcji teoretycznych, w ramach których prowadzono badania nad kategorią zmiany, oraz odniesienie ich do polityki zagranicznej Włoch. Warto podkreślić, że nie ma zgody pomiędzy różnymi szkołami teoretycznymi na temat tego, czy w ogóle możliwe jest sformułowanie jakichkolwiek reguł bądź praw zmienności. Dlatego użyty w tytule termin „teorie zmiany” odnosi się do odmiennych ujęć teoretycznych tej kategorii, a nie do niezależnych teorii zmian.

Celem podjętych w pracy rozważań jest przede wszystkim próba odpowiedzi na pytanie, na ile te analityczne narzędzia pozwalają lepiej zrozumieć zmiany, jakie dokonywały się w polityce zagranicznej Włoch na przełomie lat 80. i 90. Przeobrażenia porządku międzynarodowego wyzwoliły nadzieje na zwiększenie możliwości bardziej swobodnego kreowania polityki zagranicznej, a na włoskiej scenie politycznej dokonały się zmiany nie mniejsze od tych, które dotknęły kraje bloku wschodniego. Pragnienie zmian było tak wielkie, że mówiono i pisano o powołaniu do życia II Republiki i uchwaleniu nowej konstytucji. Rozpoczęła się dyskusja nad polityką zagraniczną Włoch, powszechnie wyrażano potrzebę jej modyfikacji, wiele obiecywano sobie po nowej polityce regionalnej i poszerzaniu wpływów w byłych państwach socjalistycznych (polityce wschodniej). W kolejnych dwóch dekadach podejmowano wciąż nowe wyzwania i próbowano wyznaczać nowe kierunki działania włoskiej dyplomacji. Wielu z tych postulatów nie udało się zrealizować i być może teoretyczne przebadanie tych procesów dostarczy nam bardziej pogłębionego wyjaśnienia owych kwestii.

Analiza polityki zagranicznej Włoch lat 90., w tym głównie polityki wschodniej, została w pracy poprzedzona teoretycznym wprowadzeniem na temat różnych ujęć

kategorię zmiany, w ramach najważniejszych kierunków badawczych stosunków międzynarodowych. Celem takiej prezentacji było przedstawienie wypracowanych narzędzi i możliwości badania zmiany w teoriach stosunków międzynarodowych. Sposób ujęcia zmiany odgrywa zwykle rolę zasadniczą dla rozumienia procesów społecznych, a zmiany w stosunkach międzynarodowych następują cały czas, dlatego ich tempo czy sposób występowania oraz konsekwencje, jakie niosą, stanowią zwykle istotne wyznaczniki w dziejach poszczególnych państw, regionów czy nawet w porządku światowym. Jeszcze inną sprawą jest sposób ich interpretacji – obserwując zmiany z perspektywy mikro, podążamy za każdą kolejną chwilą, każdym kolejnym dniem, w którym zachodzą mniej lub bardziej istotne wydarzenia. Takie „mikro-chwile” stanowią punkt odniesienia dla interpretacji bieżących zmian, co powoduje, że są często przeceniane, przerysowywane i towarzyszy im sporo emocji. Taka perspektywa badawcza, choć niezbędna dla bieżącej orientacji w otaczającym nas świecie, ma mniejszą przydatność w obserwacji ogólnej zmienności dziejów. W celu ustalenia tego, co w stosunkach międzynarodowych wykazuje cechy stałe, a co zmienne, konieczna jest ogólna analiza makro, w ramach której staramy się uchwycić to, co najistotniejsze w dłuższym odcinku czasowym.

Wielkie zmiany, takie o charakterze strukturalnym, które prowadzą do głębokich przemian społecznych, mogą przebiegać w różnym tempie i w różnej formie, ale najbardziej interesującą kwestią zawsze było poszukiwanie stałych cech ich przebiegu. Pierwsze konstrukcje teoretyczne, jakie zaczęły powstawać w latach 30. i 40. XX wieku, starały się odwzorowywać relacje międzynarodowe, poszukując prostych mechanizmów. Świadomie dążono do budowania redukcjonistycznych modeli i koncentrowano się na tym, co stałe i ciągle. Były to pierwsze próby konstruowania praw obowiązujących w świecie polityki międzynarodowej i poszukiwania stałych, powtarzalnych elementów, które mogłyby stać się podstawą odkrywania prawidłowości i mechanizmów ogólnych modeli teoretycznych. W dalszym rozwoju nauk teoretycznych o stosunkach międzynarodowych rosło zapotrzebowanie na badanie tego, czym są zmiany, jak do nich dochodzi, ale przede wszystkim – co nimi rządzi. W dużej mierze starano się odnaleźć w tym jakiś rytm, cykl lub cokolwiek, co mogłoby zachodzące zmiany uczynić zrozumiałymi lub wręcz przewidywalnymi. Jednak brak dużych zmian na arenie międzynarodowej przez cały okres powojenny nie sprzyjał rozwijaniu badań nad kategorią zmiany, a zwłaszcza tworzeniu modeli badawczych, które można byłoby stosować w sytuacjach braku stabilizacji. Próby przewyciężenia statyczności w teoriach badawczych rozpoczęły się dopiero w latach 80., kiedy to pojawiło się wiele interesujących prac poruszających kwestię dynamiki stosunków międzynarodowych. Ale kiedy na początku lat 90. doszło do poważnego naruszenia powojennego układu sił, okazało się, że wypracowane metody badawcze są niewystarczające. Brakowało adekwatnej analizy szybko zmieniającej się sytuacji na świecie, nie było odpowiednich kategorii pojęciowych, by dobrze opisać nowe zjawiska. Stąd mieliśmy do czynienia głównie z próbami odnoszenia się do tego, co nowe, przez pryzmat tego, co dobrze już znane. Nastąpiła powszechna ucieczka w postaci określania wszystkiego jako „post”, co widoczne było bynajmniej nie tylko w teoriach

stosunków międzynarodowych. Ponadto na skutek narastającej od lat 80. krytyki ujęć klasycznych, zaczęły zyskiwać na znaczeniu nowe szkoły teoretyczne, prezentujące zupełnie odmienne podejście do badania zmian w stosunkach międzynarodowych. Stało się to wręcz konieczne, skoro relacje międzynarodowe stały się dużo bardziej skomplikowane, dynamiczne i nic już nie wydawało się tak jednoznaczne i poddające się prostej interpretacji. Co więcej, podjęcie debaty na temat problemów z obiektywizacją badań w naukach społecznych stworzyło analityków na szerokie uznanie różnorodności interpretacyjnych oraz uczyniło bardziej przyjaznymi dla podejmowania badań interdyscyplinarnych i wielokulturowych. A co najważniejsze, mocno została zachwiana wiara w możliwość ustalania jedynych, powszechnych i niezmiennych praw społecznych. Dla nowych szkół teoretycznych zmiany zachodzące w stosunkach międzynarodowych były zwykłą zmiennością wszelkich zjawisk społecznych. Zbadanie i zrozumienie ich natury stało się możliwe przez analizę ich kontekstu politycznego, gospodarczego i społeczno-kulturowego. Doceniono rolę idei, tradycji, kultury, lingwistyki i tego wszystkiego, co wpływa na myślenie człowieka, w kształtowaniu kolejnych zmian. W tym nowym rozumieniu zmiana stała się czymś, co nadaje znaczenie i sens zjawiskom społecznym oraz kolejnym interpretacjom idei, w które wierzymy, czy wartości, które wyznajemy. Dlatego nowe ujęcia nie starały się już „ujarzmić” zmiany tak, jak próbowały to robić wcześniejsze szkoły teoretyczne, ale przede wszystkim inaczej postrzegały jej rolę w wyjaśnianiu rzeczywistości międzynarodowej.

Po teoretycznym wprowadzeniu dwa kolejne rozdziały niniejszej pracy będą poświęcone analizie polityki zagranicznej Włoch, w tym polityki wschodniej. Okresem badanym, który interesuje nas tutaj w sposób szczególny, są lata 90., czyli proces zmian, jakie dokonały się we Włoszech po przeobrażeniach geopolitycznych na scenie międzynarodowej. Jednak zrozumienie zachodzących zmian w polityce jakiegokolwiek kraju nie jest możliwe bez poznania ogólnych uwarunkowań dla ich prowadzenia czy bez przedstawienia ich historycznej podbudowy. Stąd skrócony przegląd tego, co historycznie, geograficznie, instytucjonalnie itp., tego, co kształtowało prowadzenie określonej polityki i zachodzących w niej zmian – wydaje się niezbędny. Główne obszary aktywności włoskiej polityki zagranicznej, ukształtowane po II wojnie światowej, są naturalnym zakotwiczeniem dla właściwej analizy zmian, jakie dokonały się w niej po zakończeniu zimnej wojny. Z kolei badania nad polityką wschodnią uwzględniają jeszcze początki formowania się państwa włoskiego po jego zjednoczeniu, chociaż koncentrują się na latach 90. i ostatniej dekadzie. Warto zaznaczyć, że sama treść stosowanych pojęć i kategorii też jest zmienna, dlatego wymaga krótkiego wyjaśnienia. Określenie „włoska polityka wschodnia” (Włosi też chętnie stosowali nazwę *ostpolitik*) jeszcze w latach 90. odnosiło się do wszystkich europejskich państw byłego obozu socjalistycznego. Jednak już w kolejnej dekadzie coraz mniej istotne stawały się niegdysiejsze zimnowojenne podziały, a coraz ważniejsza była bliskość włoskich granic. Stąd obecnie państwa Europy Południowej (Rumunia, Bułgaria) to część włoskiej polityki regionalnej, a polityką wschodnią Włoch określa się działania prowadzone wobec Rosji i państw Europy Środkowo-Wschodniej. W całym

tym okresie miejsce i znaczenie Rosji w polityce wschodniej były i są szczególne na tle wszystkich innych państw tego regionu. Zapewnienie coraz lepszych stosunków z tym krajem z różnych względów było i nadal pozostaje prerogatywą włoskich polityków, dlatego w rozdziale poświęconym polityce wschodniej Włoch zdecydowanie najwięcej informacji będzie dotyczyło wzajemnej współpracy tych dwóch państw.

Ostatni rozdział to próba własnej analizy, która w zamierzeniach ma być przede wszystkim porównaniem możliwości interpretacyjnych poszczególnych szkół teoretycznych. Zostały więc zaprezentowane cztery różne narracje opisu tych samych wydarzeń i zjawisk, odzwierciedlające jednak całkiem odmienne sposoby łączenia i interpretacji faktów – według najważniejszych szkół teoretycznych. W tej ogólnej analizie zastosowałam jedynie takie koncepcje i narzędzia, które wydawały się niezbędne dla wyznaczenia najbardziej istotnych cech i elementów zmian we włoskiej polityce zagranicznej i – o ile to było możliwe – według tych samych zasad i wyznaczników. Niektóre z nich, jak na przykład teorie cykliczne, w przypadku Włoch były trudne do zastosowania, ponieważ służą głównie wyznaczaniu wielkich zmian strukturalnych w otoczeniu międzynarodowym. Natomiast ze względu na to, iż każda zmiana społeczno-polityczna przebiega w określonym czasie, implikuje to konieczność odniesienia tego zagadnienia do dłuższej perspektywy czasowej niż tylko lata 90. – w przypadku koncepcji pozytywistycznych w celu odnalezienia stałych cech tej zmienności, a w ujęciach postpozytywistycznych w celu obserwacji zmienności zachodzących pod wpływem różnych impulsów, wpływających na zmiany świadomościowe. Stąd poszczególne narracje, choć koncentrują się na okresie lat 90. XX w., zawierają fragmenty analizy innych okresów historycznych. Celem tych wszystkich badań było m.in. pokazanie potencjału i ograniczeń poszczególnych kierunków badawczych, a także tego, na ile każdy z modeli badawczych pozwalał na antycypację tych zmian, oraz odpowiedź na pytanie, czy prowadzoną wówczas politykę można było uzasadnić zgodnie z regułami danej szkoły teoretycznej. Pewną zaletą jest pisanie tej pracy już z pewnej perspektywy czasowej, ponieważ możemy zupełnie inaczej niż kiedyś interpretować przyczyny oraz oceniać skutki przeobrażeń lat 90. Dzięki temu zmiany, jakie wówczas zaszły jawią nam się zawieszone jak na „strzałce czasu”, na której dokonana została analiza wybranego okresu czasowego. Takie ewolucyjne ujęcie wydaje się uzasadnione choćby dlatego, że samo zagadnienie zmiany wymaga powiązania jej z czasem.

Chciałabym podkreślić, że nie jest to z pewnością pełny zakres teoretycznych badań nad kategorią zmiany w ramach teorii stosunków międzynarodowych. Jednakże celem tej pracy miało być nie tyle samo opracowanie dorobku poszczególnych szkół teoretycznych w zakresie badania kategorii zmiany, co próba wykorzystania ich do analizy konkretnego przypadku. Dlatego konieczne było ograniczenie się do najbardziej znanych i uznawanych koncepcji teoretycznych. Wyniki końcowe tych rozważań mają znaczenie również dla ogólnych badań nad teoriami stosunków międzynarodowych, ich możliwościami i ograniczeniami. Stanowią też istotny punkt wyjścia do moich dalszych badań nad kategorią zmiany.

Rozdział pierwszy

Kategoria zmiany w teoriach stosunków międzynarodowych

Od początku formowania się pierwszych szkół teoretycznych kategoria zmiany była uznawana za zjawisko trudne do diagnozowania, głównie ze względu na to, że poszukiwano w odniesieniu do tego zagadnienia przede wszystkim zależności przyczynowo-skutkowych, które stałyby się załącznikiem szerszej teorii. Pierwsze konstrukcje teoretyczne, które miały za zadanie odwzorowywać relacje międzynarodowe, były więc bardzo statyczne. Świadomie dążono do budowania prostych modeli, a przy tak redukcjonistycznym nastawieniu najlepiej było koncentrować się na tym, co stałe i ciągłe, zamiast na tym, jak i dlaczego dokonują się zmiany. A zatem dla idealizmu czy realizmu politycznego z lat 30. i 40. XX w. właściwa analiza danego stanu rzeczy była zasadniczym celem badawczym. W tych pierwszych próbach badawczych nie zakładano więc, że uda się opisać zmienność zjawisk, ale co najwyżej odkryć ich stałe cechy. Ze względu jednak na naturalną zmienność stosunków międzynarodowych problem był oczywiście dostrzegany, choć dopiero od lat 50. zaczęła narastać potrzeba ujęcia tego w ramy konstruowanych modeli teoretycznych. Nowatorską pod wieloma względami pracą okazała się książka *System and Process in International Politics* Mortona Kaplana, wydana po raz pierwszy w 1957 r., w której autor tworzył modele systemowe nie przez pryzmat trwałości ich struktury, ale poprzez ciągle zachodzące w nich zmiany¹. W ciągu kolejnych dwóch dekad ukazało się wiele znaczących publikacji, w których próbowano w różny sposób analizować zmienność stosunków międzynarodowych i odkryć zasady nimi rządzące. W szkole realistycznej ważna pod tym względem okazała się praca Roberta Gilpina, w której autor zajął się badaniem wielkich zmian systemowych². W kolejnych latach rosło zainteresowanie badaniem zmian globalnych, rozwijały się zwłaszcza ujęcia cykliczne³. Najistotniejsze w pod-

¹ M.A. Kaplan, *System and Process in International Politics*, New York 1957.

² R. Gilpin, *War and Change in World Politics*, Cambridge 1981.

³ Wśród najbardziej uznanych prac znalazły się m.in.: *Change and the Study of International Relations. The Evaded Dimension*, eds. B. Buzan, R.J.B. Jones, New York 1981; M. Olson, *The*

jęciu badań nad kategorią zmiany w ramach globalnych zmian systemowych było dość powszechne przekonanie, że do fundamentalnych zmian na arenie międzynarodowej dochodzi w wyniku wojen. Dlatego wydarzenia z przełomu lat 80. i 90. były trudno interpretowalne na bazie tych teorii. Koniec zimnej wojny stanowił według jednych analityków przede wszystkim zmianę reguł gry w stosunkach międzynarodowych, a według innych – transformację całego systemu międzynarodowego, która nie była zmianą dokonaną w ramach systemu, ale właśnie zmianą samego systemu⁴. Warto przy tym zauważyć, że zmiany te nie były zapowiadane przez żadną ze szkół teoretycznych ani przez żaden powołany do tego celu instytut futurologiczny⁵. Na początku tej wielkiej transformacji bardzo trudno było też ocenić, w jakim stopniu odmieni ona naszą rzeczywistość i to nie tylko na politycznych mapach świata, ale też w życiu milionów ludzi rozpadającego się bloku wschodniego. Jedynie politykom „zwycięskiego bloku” wydawało się, że mamy do czynienia z niekwestionowanym triumfem ich założeń ideologicznych i ekonomicznych, dlatego mogli ogłosić swój „koniec historii” i swoje rozwiązania uznać za najlepsze i jedynie słuszne. Dopiero wydarzenia XXI w. pokazały konieczność dokonania głębokiej korekty tych założeń i to na wszystkich płaszczyznach.

Jeśli zaś wziąć pod uwagę ściśle naukowe próby wyjaśnienia tego przełomu, to trzeba zauważyć, że od początku ujawniły się przede wszystkim słabości i braki dotychczasowych koncepcji teoretycznych. Nie było zgody ani w ocenie tego, co się wydarzyło, ani tym bardziej w próbach określenia tego, co nadchodzi. Te ewidentne trudności objawiały się nawet w niemożności samego nazwania nowych zjawisk, stąd wszystko, co nowe, zaczęto poprzedzać przedimkiem „post” lub „po”, modne stały się próby odniesień do okresu średniowiecznego czy czasów starożytnego Rzymu⁶. Dotychczasowe teorie nie dawały też narzędzi do badania bardzo szybko zmieniającej

Rise and Decline of Nations. Economic Growth, Stagflation and Social Rigidities, New Haven–London 1982; G. Modelski, *Long Cycles in World Politics*, Seattle 1987; P. Kennedy, *The Rise and Fall of the Great Powers. Economic Change and Military Conflict from 1500 to 2000*, New York 1987; J.S. Goldstein, *Long Cycles. Prosperity and War in the Modern Age*, New Heaven–London 1988.

⁴ R. Kosłowski, F. Krotowil, *Understanding Change in International Politics. The Soviet Empire's Demise and the International System*, „International Organization” 1994, Vol. 48, No. 2, s. 215–216.

⁵ Futurologia – próby naukowego przewidywania zagrożeń, pomysł Ossipa Flechtheima z 1943 r. Rozwijała się bardzo szybko w latach 60. i 70. Do najważniejszych ośrodków naukowych, które zajmowały się futurologią, należy m.in. RAND Corporation. Od lat 80. cieszyła się coraz mniejszym zainteresowaniem naukowców, a udział w propagandowym wyścigu Wschód–Zachód, nastawienie bardziej na kreowanie rzeczywistości niż jej przewidywanie oraz wybitnie nietrafne prognozy (nikt nie przewidział upadku ZSRR) spowodowały, że w latach 90. futurologia bardzo straciła na znaczeniu i popularności. Patrz m.in.: L.M. Nijakowski, *Przyszłość i działanie. Wokół problemów futurologii*, „Rubikon” 2000, nr 3.

⁶ Przykładowo: M. Bierdiajew, *Nowe średniowiecze. Los człowieka we współczesnym świecie*, przeł. H. Paprocki, Warszawa 2003; P. Bender, *Ameryka. Nowy Rzym*, przeł. A. Krzemińska, A. Krzemiński, Warszawa 2004.

się rzeczywistości, ponieważ cały aparat pojęciowy i metodologiczny przystosowany był do stabilnej sceny międzynarodowej i na jej potrzeby odpowiadał.

Warto podkreślić, że brak dużych zmian na arenie międzynarodowej przez cały okres powojenny nie sprzyjał rozwijaniu badań nad kategorią zmiany, chociaż dużym zainteresowaniem badaczy cieszyły się teorie systemowe czy teorie cykliczne. W naukach socjologicznych „zmiana” najczęściej badana była jako część składowa teorii wzrostu bądź teorii modernizacji⁷. Analizy futurologiczne oparte były na badaniu trendów, długich szeregów czasowych, szukaniu rytmów, cykli, podobieństw – czyli koncentrowały się raczej na stałości, ciągłości, ewentualnie rytmiczności zachodzących zmian. Wydarzenia na arenie międzynarodowej z przełomu lat 80. i 90. przyspieszyły w teoriach stosunków międzynarodowych rozwój rewolucji postpozytywistycznej, na bazie której zanegowane zostały fundamentalne podstawy dotychczasowych nauk⁸. Był to więc niezwykle ważny moment w rozwoju samych teorii stosunków międzynarodowych. Okazało się też, że wyjaśnianie rzeczywistości międzynarodowej nie może się odbywać bez właściwego teoretycznego i metodologicznego podejścia do problemów dokonujących się przekształceń. Dotychczasowe ujęcia teoretyczne były po prostu statyczne, aby mogły nadążyć za szybko dokonującymi się transformacjami systemowymi, ustrojowymi, gospodarczymi, technologicznymi itd. Przy badaniu dynamicznie zmieniających się zjawisk niekoniecznie jesteśmy w stanie odnaleźć ciągłość z przeszłością lub pewien cykliczny sposób ich występowania. Badania rzeczywistości międzynarodowej oparte na behawioralnych zasadach obserwacji oraz jednowymiarowość badanych procesów były wyraźnym obciążeniem i źródłem wielu błędów. Stąd pojawiła się konieczność pogłębienia badań na poziomie ludzkiej świadomości czy analiz wielowymiarowych.

Rewolucja postpozytywistyczna niewątpliwie wprowadziła sporo zmian do dotychczasowego myślenia o badaniu rzeczywistości międzynarodowej, choć pozostaje pytanie, czy dzięki niej pojawiły się jakieś nowe możliwości badania zmian. Niemniej wydaje się, że zapoczątkowała ona przynajmniej pewne nowe sposoby postrzegania rzeczywistości czy poszukiwania istoty zmian oraz ich konsekwencji. Zostały dokonane wyraźne próby zmierzenia się ze złożonością stosunków międzynarodowych, pojawiły się nowe kategorie i pomysły na ich opisanie. Nowe słownictwo zaczęło powstawać na bazie klisz lub analogii, metaforycznych ujęć rzeczywistości. Z czasem poszukiwania teoretyczne i nowe debaty poszerzały krąg zainteresowań, stopniowo jedne wątki się pojawiały, inne zanikały, a jednym z najciekawszych, który stał się popularny dopiero w ostatnich latach, jest wyraźne zainteresowanie dorobkiem badawczym innych kultur i cywilizacji. Ta przynajmniej częściowa rezygnacja z „obiektywizmu” i „uniwersalizmu” zachodniej wiedzy nie byłaby możliwa bez rewolucji

⁷ M.S. Szczepański, *Teorie zmian społecznych*, cz. 1: *Teorie modernizacji*, Katowice 1990, Skrypty Uniwersytetu Śląskiego, nr 443.

⁸ V. Pazniak, *Post-Positivist Approaches. Constructivism and Postmodernism*, [w:] K. Segbers, K. Imbusch, *The Globalization of Eastern Europe. Teaching International Relations without Borders*, Hamburg 2000, s. 135-151.

postpozytywistycznej, dzięki której wiedzę zaczęto umieszczać w określonym miejscu i czasie oraz wiązać ściśle z kręgiem cywilizacyjnym i jego doświadczeniami. Drugim czynnikiem otwierającym naukę na inne kultury były wydarzenia XXI w. – okazało się, że wzory zachodnie mają swoje ograniczenia i często są częściowo lub całkowicie odrzucane przez różne cywilizacyjnie i kulturowo społeczności.

Niemniej jednak w naukach teoretycznych problem uchwycenia kategorii zmiany, zarówno jeśli chodzi o ustalenie jej przyczyn, samej możliwości wystąpienia, jak i skutków, wciąż pozostaje trudny do zbadania w ramach prostych modeli teoretycznych. Możliwie najtrafniejsze opisanie, wyjaśnianie czy prognozowanie zmian to zadania nadal zbyt trudne i zbyt problematyczne. W tej sytuacji rozwiązaniem najbardziej rozsądnym jest przedstawienie kilku najważniejszych ujęć kategorii zmiany, z jakimi mamy do czynienia w ramach teoretycznych badań nad rzeczywistością międzynarodową. W niniejszej pracy, na podstawie tej ogólnej charakterystyki głównych nurtów badawczych, chciałabym dokonać próby opisanie zmian, jakie zachodziły w polityce zagranicznej Włoch, zwłaszcza w kontekście jej polityki wschodniej.

Warto na koniec podkreślić, że rozumienie i sposoby badania kategorii zmiany to zwykle cecha mocno wyróżniająca każdy nurt badawczy. Pomimo wielości szkół i różnorodności ujęć dotychczasowe próby wydają się wciąż niewystarczające, a występujące różnice wynikają zarówno z pewnych założeń metodologicznych, jak też zastosowania różnej skali, dynamiki itp. Pozostaje nam więc odczytywać i analizować konkretne przekształcenia systemowe, uznając jednocześnie, że nasza analiza będzie jedynie szeregiem różnych interpretacji. Aby dokonać tego na przykładzie polityki włoskiej, najpierw musimy się zapoznać z dorobkiem poszczególnych szkół teoretycznych. W ich debatach kategoria zmiany nie wydawała się tą główną, ale odmienne do niej podejście wynikało zwykle z różnicy w przyjętych założeniach i wpływało na sposób interpretowania rzeczywistości.

1.1 Realizm – główne koncepcje

Realizm to najstarsza i najbardziej uznana szkoła teoretyczna, zwłaszcza gdy wziąć pod uwagę fakt, jak wielu uczonych przekonanych było i jest do głównych założeń przyjętych przez twórców tego kierunku. Pomimo daleko idących uproszczeń i bardzo schematycznego wyjaśniania rzeczywistości międzynarodowej, ten ogólny model mieścił w sobie również sporo różnorodnych nurtów. Być może ta różnorodność w ramach tych samych podstawowych założeń była jedną z przyczyn utrzymania jego licznego grona zwolenników. Co więcej, realizm od początków swojego istnienia ewoluował zwykle bardzo rozsądnie, podążając za zmieniającą się rzeczywistością i tym, co proponowały inne kierunki badawcze. Jednak to, co było częścią samej myśli teoretycznej, czyli możliwość dokonywania w niej zmian w odpowiedzi na transformację uwarunkowań społecznych i oczekiwań naukowych, nie zostało przeniesio-

ne na grunt założeń dotyczących świata polityki. Przekonania na temat niezmienniej natury ludzkiej oraz wynikającego z niej sposobu zachowania się państw to fundamentalny element myśli realistycznej od lat 30. XX w. do czasów dzisiejszych.

Dla realistów ludzka natura od początku była podstawą do tworzenia wszelkich praw rządzących światem polityki. Jeden z głównych twórców i założycieli nurtu realistycznego, Hans Morgenthau, oparł możliwość obiektywizacji praw rządzących społeczeństwem właśnie na naturze człowieka⁹. W swoim kanonie zasad ujął ją jako pierwszą, stwierdzając, że polityka, podobnie jak społeczeństwo, rządzi się obiektywnymi prawami zakorzenionymi w naturze ludzkiej. Prawa te są w dużej mierze niezależne od naszej woli, ponieważ człowiek podlega przede wszystkim instynktowi biologicznemu i nie jest w stanie tego zmienić. Natomiast ewolucja społeczna nie została przez niego wzięta pod uwagę, jako wtórna wobec biologicznej, a więc mniej istotna. Chociaż więc zmiany społeczne następują i można je zauważyć w sposobie zachowania ludzi oraz prowadzonej przez nich polityki, to i tak wynika to z biologicznego instynktu przetrwania, który każe dostosować się do danej sytuacji. Oznacza to, że nawet jeśli powstają nowe rozwiązania w sposobie funkcjonowania państw na arenie międzynarodowej, to cele wszystkich aktorów są wciąż niezmiennie (dyktowane przez naturę), a zmieniają się jedynie sposoby ich osiągnięcia (czyli wzory zachowań społecznych). Bardzo konsekwentnie zostało to ujęte przez Morgenthaua w dwóch kolejnych zasadach. Celem wszelkich działań aktorów na arenie międzynarodowej jest osiągnięcie potęgi (*power*) i dotyczy to wszystkich aktorów w każdym miejscu i czasie. Zmieniają się ją jedynie „treść i znaczenie”, czyli sposób osiągnięcia owej potęgi¹⁰.

Dzięki tak sformułowanej zasadzie niezmienności natury ludzkiej powstała możliwość ustalenia niezmiennych praw rządzących rzeczywistością międzynarodową. Wielu teoretyków było wówczas przekonanych, że prawa biologiczne można przekładać bezpośrednio na prawa społeczne, ponieważ człowiek reaguje na sytuacje społeczne w powtarzalny sposób. Morgenthau uważał, że „umysł człowieka trzyma w pogotowiu zestaw wzorów odpowiednich dla różnych sytuacji i potrzebuje jedynie identyfikacji danego przypadku, by zastosować doń odpowiedni, uprzednio wytworzony wzór”¹¹. Jednak na arenie międzynarodowej dokonują się czasem zmiany na tyle głębokie, niekiedy na tyle gwałtowne, że nie sposób ich identyfikować według posiadanych wzorów. Morgenthau uznał, że „gdy następuje dynamiczna zmiana, tradycyjne wzory przestają się sprawdzać, zatem trzeba je zastąpić nowymi, odzwierciedlającymi ową zmianę. W innym razie między tradycyjnymi wzorami a nową rzeczywistością powstanie rozdział, zaś zarówno myśl, jak i działanie, utracą trafność”¹². Jednak Morgenthau nie zainteresował się bliżej tym, w jaki sposób umysł człowieka, który – jak się okazało – nie trzyma w pogotowiu wszystkich możliwych wzorów,

⁹ H. Morgenthau, *Polityka między narodami. Walka o potęgę i pokój*, przeł. R. Włoch, Warszawa 2010, s. 20.

¹⁰ *Ibidem*, s. 21-28.

¹¹ *Ibidem*, s. 23-24.

¹² *Ibidem*, s. 24.

wypracowuje te nowe. Czy ta adaptacja ma swoje źródło jedynie w naturze człowieka czy już w kolejnych uwarunkowaniach społecznych? Jeśli te sposoby ujęcia rzeczywistości są konieczne do przystosowania się, stając się wykładnią interpretacji tego, co nowe, czyli nowych wartości, celów, innych zagrożeń itp., to nie są już mniej istotne. Jaka jest więc rola nabytych doświadczeń społecznych, powielania pewnych wzorów, fobii etc., występujących w danej społeczności? Morgenthau mimo wszystko nie widział potrzeby przeprowadzania badań społecznych, różnicowania kulturowego czy cywilizacyjnego. Według niego wzory, które obowiązywały wcześniej, i te, które je zastąpiły, są w równym stopniu oparte na ludzkiej naturze. Wszystko, co stanowi podstawę naszych zachowań, to nie kwestia wiedzy o świecie społecznym, ale instynkt i prosta kalkulacja zysków i strat. Powstaje tylko pytanie – jak są tworzone kalkulacje zysków i strat? Nie wszystko można wyprowadzić prosto z biologicznych instynktów, zwłaszcza że to wzory społeczne nadają treść temu, co w rezultacie uznajemy za stratę lub zysk. Jak można pominąć determinującą rolę społecznych wyobrażeń, skoro podejmujemy wysiłek dostosowania się do zmian, które przebiegają w sferze relacji społecznych? Realisci twierdzą jednak zgodnie, że kontekst społeczny należy uznać za zdecydowanie za drugorzędny wobec tego, co biologiczne. Przy czym ta biologiczna natura człowieka pojmowana jest w sposób bardzo redukcjonistyczny. Człowiek nastawiony jest na przetrwanie, a więc na realizację swojego partykularnego interesu, i dąży wyłącznie do zaspokojenia własnych potrzeb. Dlatego realisci wykluczają działania na rzecz tzw. dobra wspólnego, doszukując się w instytucjach ponadnarodowych realizacji własnych interesów. W ten sposób zostaje zachowana zasada niezmienności natury ludzkiej, a w konsekwencji – opierających się na niej niezmiennych praw opisujących rzeczywistość międzynarodową. Sama możliwość wywiedzenia takich praw opiera się na przekonaniu, że człowiek reaguje na sytuacje społeczne w powtarzalny sposób – taka sama sytuacja wywołuje taką samą odpowiedź¹³.

Jaka jest wartość takiej konstrukcji teoretycznej dla wyjaśniania rzeczywistości międzynarodowej i dla zachodzących w niej zmian? Czy w badaniu dynamicznej ze swojej natury rzeczywistości międzynarodowej poszukiwanie ciągłości i stałych elementów może mieć znaczenie? Z pewnością zasada ogólna, która sprowadza działanie człowieka do poziomu bodziec–reakcja, jest absolutnie niewystarczająca i w bardzo niewielkim stopniu przybliża nas do właściwej analizy ludzkiego zachowania. Natomiast uchwycenie pewnych stałych elementów może mieć duże znaczenie dla zrozumienia ogólnej natury świata politycznego. Gdyby dla przykładu wziąć pod uwagę analizę polityki wielkich mocarstw, to okazuje się, że państwa uzyskujące status wielkiej potęgi światowej bez względu na czasy, ustrój, krąg kulturowy itp. w podobny sposób starają się utrzymać władzę, stosując niemal te same środki do jej legitymizowania. Można znaleźć pomiędzy nimi wiele elementów wspólnych, pomimo różnic systemowych, kulturowych czy cywilizacyjnych, co wynika z faktu, że dla każdego z dominujących państw najistotniejszym celem jest utrzymanie wła-

¹³ *Ibidem*, s. 23-24.

dzy i jej stabilizacja w ramach systemu światowego. Takie mocarstwa często używają przemocy do utrzymania swojej pozycji na arenie międzynarodowej, a wyróżniają się przy tym szczególną determinacją, jeśli chodzi o sposób jej legitymizowania. Do najbardziej popularnych należy przekonanie o szczególnej misji danego władcy, państwa, narodu itp. O swojej wyjątkowości przekonywali wielcy władcy od czasów starożytnych po obecnych światowych liderów. Wszystkie ideologie typu: Pax Sinica, Pax Romana, Pax Mongolica, Pax Britannica, Pax Americana, oparte były na tej samej retoryce pokoju i bezpieczeństwa¹⁴. Również Woodrow Wilson przekonywał o szczególnej misji narodu amerykańskiego w przemówieniu do Kongresu 2 kwietnia 1917 r., stwierdzając, że amerykańskie wartości są wartościami ludzkości, dlatego Ameryka musi dominować¹⁵.

Stosując konsekwentnie realistyczne założenia, przynajmniej pozbawiamy się złudzeń, ponieważ umieszczamy wszystkich aktorów w tej samej perspektywie. Model realistyczny daje z pewnością możliwość zdecydowanie trafniejszej oceny działań światowych mocarstw, niż gdybyśmy to mieli czynić na podstawie ich propagandowych zapewnień, na których często opierają się medialne komentarze. W ten sposób realizm może skutecznie chronić przed celowym i świadomym zakłamywaniem rzeczywistości. A taki sposób analizowania rzeczywistości to też niezbędny warunek stosowania zasad obiektywizacji, choć sam Morgenthau zdawał sobie sprawę, jak trudny do spełnienia. Dlatego przyznawał, że „ludzki umysł w swym codziennym działaniu nie może znieść patrzenia prawdzie politycznej prosto w oczy. Musi maskować, zniekształcać, pomniejszać i upiększać prawdę (...). Tylko oszukując się co do natury polityki i roli, jaką sam odgrywa na scenie politycznej, człowiek jest w stanie żyć z zadowoleniem jako zwierzę polityczne sam ze sobą i ze swoimi bliźnimi”¹⁶.

Kolejnym istotnym czynnikiem determinującym porządek międzynarodowy jest wynikająca również z biologicznych uwarunkowań człowieka, panująca na scenie międzynarodowej, anarchia. Pomimo wielu podziałów, jakie zaznaczają się w ramach nurtu realistycznego, panuje pełna zgoda co do fundamentalnego znaczenia tego czynnika. W naszych rozważaniach jest to o tyle istotne, że anarchia jest elementem stałym, który uniemożliwia dokonywanie się zmian w mechanizmach kształtowania się, stabilizowania czy przeobrażania się porządku międzynarodowego. Ten anarchiczny porządek międzynarodowy jest nie do pokonania, wymusza określone zachowania państw i nie ma możliwości wyrwania się z jego uścisku. Dotyczy to zarówno starożytnych polis, miast-państw, jak i państw współczesnych. To prawo uznaje się za powszechne. Dlatego właśnie wśród realistów popularny jest sceptycyzm wobec możliwości dokonania zasadniczych zmian na arenie międzynarodowej poprzez realizację projektów ponadnarodowych. Powstanie instytucji międzynarodowych czy prawa międzynarodowego jak dotychczas niewiele zmieniło w sposobie

¹⁴ I. Krzyżanowska, *The Rhetoric of Great Powers*, [w:] *Rhetoric and Politics. Central/Eastern European Perspectives*, ed. M. Załęska, Cambridge 2012, s. 192-210.

¹⁵ P. Johnson, *Historia świata (od roku 1917)*, London 1989, s. 37, *Świat Współczesny*, 8.

¹⁶ H. Morgenthau, *op. cit.*, s. 33.

prowadzenia polityki przez poszczególne państwa. Zdaniem realistów organizacje powołują się po to, by lepiej realizować swoje własne interesy, a państwa podporządkowują się prawu międzynarodowemu tylko w razie konieczności¹⁷. Główni aktorzy sceny międzynarodowej, za jakich nadal uznaje się wybrane państwa, bardzo mocno umniejszając rolę i znaczenie innych, prowadzą politykę zależną wyłącznie od ich potencjału militarnego, gospodarczego, politycznego¹⁸. John Mearsheimer, przykładowo, twierdzi, że prawo międzynarodowe nie może ograniczać realizacji działań zgodnych z interesami państw. W wypadku niezgodności bowiem państwo zawsze wybierze swój interes, dlatego istnienie prawa międzynarodowego nie jest w stanie go ograniczać¹⁹.

Ten pesymizm co do możliwości dokonania zmian społecznych – takich, które umożliwiłyby zasadnicze zmiany w funkcjonowaniu aktorów na arenie międzynarodowej – jest również elementem łączącym różne nurty realizmu. A przy tym całość jest mocno warunkowana „biologicznością” człowieka, której nie da się zmienić. Można się jednak zastanawiać, jak ta „biologiczność” przekładała się na takie same rezultaty dawniej, kiedy żył on w warunkach znacznie większego zespolenia z przyrodą, a jakie ma to znaczenie dziś, kiedy człowiekowi udało się w sporej mierze od tej przyrody uniezależnić? Czy anarchiczność w świecie skomplikowanych systemów, organizacji i relacji społecznych, przy obecnym rozwoju techniki i nowych sposobów przekazu informacji, nie podlega prawom ewolucji społecznej? Czy świat anarchiczny, ale współzależny, nie uległ jednak pewnym istotnym zmianom, prowadząc również do modyfikacji dotychczasowych reguł? Warto zauważyć, że przedstawiciele nurtu liberalnego potrafili dostrzec te zmiany i w sposób bardziej adekwatny opisać efekty wysokorozwiniętego, współzależnego świata. W ich rozumieniu przyspieszony rozwój wielopoziomowych kontaktów między społeczeństwami doprowadził do zasadniczych zmian systemu międzynarodowego w XX w.²⁰

Realisci nigdy tych zmian nie uznali za zasadnicze, dla nich rzeczywistość międzynarodowa rządzi się nadal tymi samymi prawami. Sposób realizacji własnych interesów zmienia się w zależności od okoliczności, ale cele dla wszystkich są nadal takie same. Jeden z najwybitniejszych przedstawicieli realizmu, Kenneth Waltz, zdecydowanie zaprzeczył twierdzeniu, by tzw. procesy globalizacyjne mogły coś zmienić w odwiecznych prawach rządzących światem polityki. Globalizacja to dla niego moda, a nawet mania lat 90., dlatego Waltz z wyraźnym sarkazmem wypowiadał się

¹⁷ S. Burchill et al., *Teorie stosunków międzynarodowych*, przeł. P. Frankowski, Warszawa 2006, s. 98-125.

¹⁸ K.N. Waltz, *Struktura teorii stosunków międzynarodowych*, przeł. R. Włoch, Warszawa 2010, *Teoria Stosunków Międzynarodowych*.

¹⁹ Mearsheimer odnosił swoje wnioski jedynie do państw dużych, mocarstwowych, takich, które są na tyle silne, aby mogły nie obawiać się ze strony innych państw jakichkolwiek sankcji z powodu jawnego łamania prawa międzynarodowego. J. Mearsheimer, *The Tragedy of Great Powers Politics*, New York–London 2001.

²⁰ I. Krzyżanowska, *Współzależność a konfliktowość stosunków międzynarodowych*, „Politeja” 2007, t. 2, nr 8, s. 231-248.

na temat teorii głoszonych np. przez Thomasa Friedmana, m.in. o tym, że „świat ma 10 lat”²¹. Takie procesy według Waltza występowały już wielokrotnie w dziejach świata i niczego nie odmieniły, ponieważ zachowania globalizacyjne to typowe zachowania stadne, których logika i konsekwencje niczym nie różnią się od innych przejawów tego typu zachowań. Waltz przekonywał, że zawsze pojawiają się przywódcy „stada”, czyli państwa, które innym narzucają warunki (reguły gry), a inne państwa, jeśli zostają włączone do stada, np. Tajlandia, Malezja, Indonezja czy Korea Południowa, muszą zapłacić za to swoją cenę. Istnieją też zawsze obszary odrzucone ze względów ideologicznych oraz takie, które same odrzucają takie możliwości. Podział obejmuje też tych, których stać na przyjęcie takich zachowań (np. państwa zasobne w ropę), oraz wiele takich, którzy zostali pominięci i nie mają szans na dołączenie (np. znaczny obszar Afryki). Waltz zwracał uwagę, że wszystko to odbywa się na tych samych zasadach, co zawsze, czyli podstawą do omawianych procesów jest nadal bardziej rywalizacja między państwami niż kooperacja, do której dopuszczani są tylko ci, którzy są konkurencyjni i na tyle silni, by się w „stadzie” odnaleźć. Dlatego to właśnie Waltz najsmielej odrzucił tezę o tym, że współzależność gospodarcza odmieniła świat. Według niego to system państw narodowych był zawsze najważniejszy i tak będzie również w XXI w. Zresztą dla Waltza poziom współzależności nadal jest niski, choć powoli zaczął się podnosić od 1979 r.²²

Bez względu na to, czy bardziej przekonują nas liberałowie czy realiści w kwestii współzależności, należy przyznać, że koniec zimnej wojny, przynosząc znaczne przekształcenia jednego z bloków, musiał pociągnąć za sobą też pewne systemowe implikacje. Stąd zmiany z 1989 r. stały się prawdziwym testem dla realizmu strukturalnego, reprezentowanego głównie przez Kennetha Waltza, a zwłaszcza dla jego systemowego podejścia do polityki międzynarodowej. Czy ta dominująca szkoła polityki międzynarodowej była w stanie dostarczyć wystarczającego i spójnego wyjaśnienia tych przemian, czy też konieczne okazało się uzupełnienie jej o inne koncepcje teoretyczne? Realisci pozostają w tej kwestii upartymi pesymistami i jedyne zmiany, jakie są przez nich brane pod uwagę, to te, które zachodzą w układzie sił w anarchicznej rzeczywistości międzynarodowej na skutek rywalizacji między najsilniejszymi państwami. Do zmian dochodzi więc ich zdaniem według odwiecznych praw natury, gdzie silniejszy pokonuje słabszych, by zdobyć wyższe miejsce w strukturze i czerpać z tego korzyści dla siebie²³.

Waltz z założenia nie interesował się żadnymi innymi źródłami zmian, poza tymi, które tkwią w selekcji dokonywanej przez poszczególne elementy sceny międzynaro-

²¹ Taką tezę (choć była to, jak wiele innych znanych stwierdzeń, tylko metafora) zawierała pierwsza praca publicystyczna Friedmana o globalizacji wydana w 1999 r., pod nośnym tytułem: *The Lexus and the Olive Tree*. Wydanie polskie: T.L. Friedman, *Lexus i drzewo oliwne. Zrozumieć globalizację*, przeł. T. Hornowski, Poznań 2001, *Nowe Horyzonty*.

²² K. Waltz, *Globalization and Governance*, „Political Science and Politics” 1999, Vol. 32, No. 4, [online] <http://dx.doi.org/10.1017/S1049096500056535>.

²³ Idem, *Struktura teorii...*

dowej (dla Waltza to nadal były państwa), którym pozwalają na to ich zasoby. Badacz nie rozpatrywał tego, jak dokonują się zmiany na skutek czynników społecznych, kiedy ci, którzy są sprawcami przekształceń, nie mają istotnych zasobów rozumianych materialnie. Dla Waltza jakościowe atrybuty były nieistotne, dlatego wyrzucał je poza zakres swojego zainteresowania jako te, które mają charakter wtórny. Wszelkie działania, a więc również dokonanie przekształceń systemu, tłumaczył deterministyczną strukturą, wyznaczoną przez materialne potencjały. Dlatego dla Waltza wszystkie nośniki zmian kryły się w jednostkach (państwach) i ich działaniach, a nie w zewnętrznym wobec nich systemie, który jest stały. Zmiany i przekształcenia nie pochodziły więc jego zdaniem ze struktury systemu, tylko były wynikiem działań poszczególnych państw. Natomiast sama struktura była stałym elementem systemu międzynarodowego, a strukturalny realizm wręcz tę ciągłość podkreślał²⁴.

Jednym z ważnych ograniczeń realizmu strukturalnego jest fakt, że nie tylko nie wskazuje na żadne, nawet istotne, źródła rewolucji społecznych, powodujących bardzo poważne zmiany. Nie zauważa też faktu, że społeczne uznanie, czyli legitymizacja działań w społeczeństwie, stanowi bardzo istotny element wzmocnienia lub osłabienia materialnych zdolności aktorów. Aby działać, nie tylko należy posiadać środki materialne, które to umożliwią, ale trzeba mieć też prawo do działania. Waltz pomija ten element ze względu na realistyczne przeświadczenie, że to najsilniejszy decyduje o tym, jakie mamy prawa, co jest dobre, a co złe. Tyle że w sferze społecznej wciąż istnieje konieczność uzyskania poparcia, nawet za cenę umyślnego wręcz zakłamywania rzeczywistych celów. Jak dotąd żadnej wielkiej potędze nie udało się uciec od takiej konieczności, dlatego pomijanie tego społecznego kontekstu działań powoduje, że dopatrywanie się przyczyn wszelkich zmian wyłącznie w materialistycznych uwarunkowaniach poszczególnych aktorów staje się mało przekonujące.

1.1.1 Teorie cykliczne i wzory zmian hegemonicznych

Od lat 60. XX w. spora grupa teoretyków stosunków międzynarodowych, wywodzących się również spośród realistów, zaczęła przychylić się do poglądu, że fundamentalne zmiany w strukturze międzynarodowej zachodzą w określonych rytmach czy cyklach, stanowiąc w ten sposób stały wzorzec, powtarzający się w dziejach ludzkich. Cykliczny sposób ujmowania zjawisk, przebiegających w sferze społecznej tworzącej historię ludzkości, był znany już od czasów starożytnych, a właściwie stamtąd się wywodzi. Idea wiecznego powrotu, czyli cykliczna koncepcja czasu, znana była już w kulturze egipskiej²⁵, a jej liczne ślady można odnaleźć w starożytnej Grecji, m.in. u stoików, pitagorejczyków, w dziełach Heraklita z Efezu czy pracach historyka

²⁴ *Ibidem*.

²⁵ H.A. Schlögl, *Starożytny Egipt. Historia i kultura od czasów najdawniejszych do Kleopatry*, przeł. A. Gadzała, Warszawa 2009.

Polibiusza²⁶. Do spopularyzowania cyklicznego ujęcia dziejów w czasach nowożytnych przyczyniły się prace historyczne Ibn Chalduna²⁷ czy analizy społeczno-historyczne Giambattisty Vico²⁸. W badaniach socjologicznych teorie cykliczne wykorzystywano już od dawna, a stosowali je m.in. Pitirim Sorokin czy Vilfredo Pareto²⁹. Natomiast we współczesnych naukach politologicznych cykle zostały spopularyzowane głównie dzięki rewolucji modernistycznej, jako naśladownictwo nauk ścisłych, w których bardzo szeroko wykorzystywano modele cykliczne, np. w biologii, fizyce, matematyce, ale też czerpano z doświadczeń antropologii, socjologii, ekonomii i badań interdyscyplinarnych. Teorie cykliczne, jako użyteczne narzędzie do badania stosunków międzynarodowych, zaczęły być doceniane w drugiej połowie lat 60. XX w. Pierwsze prace jednego z najwybitniejszych badaczy cyklicznych, George'a Modelskiego, z lat 70., świadczyły o bardzo mocnym nawiązaniu do teorii ewolucjonistycznych, w których używany był język wzorowany na pracach Darwina³⁰.

W szkole realistycznej podstawy myślenia w kategoriach zmiany, dokonywanej w określonych warunkach i w cyklicznym rytmie, dała praca Roberta Gilpina z 1981 r., w całości poświęcona problemowi dokonywania się zmian w systemie międzynarodowym³¹. Gilpin w pełni docenił znaczenie zmiany w systemie międzynarodowym i swoją pracą chciał odejść od zbyt statycznie sformułowanej teorii realistycznej. Połączył w tym celu dwie najważniejsze wartości poznawcze: siłę i zmianę, uznając je za decydujące o rzeczywistej potędze państwa i o możliwości dokonania przekształceń w systemie. Według Gilpina dążenie państwa do zmiany systemu nie jest celem samoistnym, ale zwykle podyktowane jest znalezieniem lepszego miejsca w systemie, umożliwiającym przejęcie większych korzyści. Gilpin podkreślał, że każda zmiana niesie ze sobą zarówno korzyści, jak i straty, nawet jeśli osiągnięta pozycja po dokonanej zmianie jest wyższa w stosunku do tej, którą zajmowaliśmy wcześniej. Dlatego za każdym razem należy dokonać realistycznej oceny potencjalnych zysków i strat, zanim zdecydujemy się na jakiegokolwiek zmiany w systemie. Aby zrozumieć, skąd bierze się możliwość dokonania zmiany, Gilpin rozpoczął od ustalenia, w jakich okolicznościach system zachowuje stabilność. Na podstawie dokonanych analiz stwierdził, że system pozostanie w równowadze, jeśli państwa nie widzą dla siebie

²⁶ Polibiusz, *Dzieje*, t. 1, przeł. i oprac. S. Hammer, t. 2, przeł. S. Hammer, M. Brożek, Wrocław–Warszawa 2005, *Arcydzieła Kultury Antycznej*. Cykliczna koncepcja czasu znana jest również z innych kultur starożytnych, o czym szerzej zob.: B. Adam, *Czas*, przeł. M. Dera, Warszawa 2010, *Key Concepts*.

²⁷ H.A. Jamsheer, *Ibn Chaldun i jego „Muqaddima”*. *Antologia myśli społeczno-politycznej*, Łódź 2002, *Świat Arabski, Świat Islamu*, 3.

²⁸ G. Vico, *Nauka nowa*, przeł. J. Jakubowicz, oprac. i wstęp S. Krzemień-Ojak, Warszawa 1966, *Biblioteka Klasyków Filozofii*.

²⁹ M. Stefaniuk, *Teoria elit Vilfreda Pareta*, Lublin 2001.

³⁰ G. Modelski, *Principles of World Politics*, New York 1972. A także: idem, *The Long Cycle of Global Politics and the Nation-State*, „Comparative Studies in Society and History” 1978, Vol. 20, No. 2.

³¹ R. Gilpin, *op. cit.*

korzyści z jego zmiany. Stąd kolejny wniosek, że państwa będą dążyły do zmiany, jeśli potencjalne korzyści mogą okazać się wyższe niż straty. W celu dokonania zmiany państwa użyją swojej terytorialnej, ekonomicznej i politycznej siły, ale tylko do momentu, w którym koszty dalszych zmian nie okażą się równe lub większe od spodziewanych korzyści. Gilpin ponadto zauważył, że osiągnięta równowaga będzie trudna do utrzymania, jeśli jej koszty dla państw dominujących będą rosły szybciej niż możliwości ich ponoszenia. Jeśli dominujące państwa nie są w stanie utrzymać *status quo*, to system przekształca się, zwykle na drodze wojny hegemonicznej, po czym dokonuje się nowa redystrybucja władzy i powstaje nowy układ sił³².

Gilpin stworzył z tych swoich prostych założeń ogólny model, dlatego jego postrzeganie systemu międzynarodowego i możliwości dokonywania w nim zmian układu się w wieczny spektakl odnawiania się struktury systemu. Historia świata w tym modelu to następujące po sobie cykle dochodzenia do władzy (ekspansji), sprawowania władzy (hegemonii) i jej utraty (upadku). Jedyny sposób na dokonanie zmiany ma swoje źródło w niemożności utrzymania panującego *status quo*, opartego na określonym układzie sił. System międzynarodowy zyskał więc tym sposobem pewien dynamizm, choć oparty na bardzo prostej zasadzie nierównowagi, ustępującej wytworzonej równowadze sił.

Teoria Gilpina wydaje się trochę zbyt uproszczona, by wystarczająco wyjaśniać skomplikowane procesy i powiązania, w wyniku których dochodzi do zasadniczych zmian. Proces zmian zachodzących na arenie międzynarodowej ma tutaj charakter stały i przebiega według niezmiennych reguł. Czynniki zmian ograniczone zostały wyłącznie do posiadanej siły i możliwości jej wykorzystania, przy założeniu, że jesteśmy w stanie oszacować przyszłe zyski i straty. Pojawiają się duże wątpliwości co do tego, na ile da się przeprowadzić dokładne szacunki, które na dodatek uwzględniałyby, że działanie człowieka jest w pełni zracjonalizowane. Czy więc teoria Gilpina pozostaje w tym samym kręgu rozważań, w którym bardziej interesuje nas to, co stałe, niż to, co zmienne? Wydaje się, że w dużej mierze tak jest, ponieważ koncentrujemy naszą uwagę na ciągle powtarzającym się odwiecznym rytmie i tak jak w przypadku pracy Waltza, brakuje analizy historycznej, która potwierdziłaby tę teorię. Poza tym nie przekonuje do końca teza, że racjonalistyczne wyważanie zysków i strat na przyszłość jest rzeczywiście jedyną słuszną podstawą do podejmowania decyzji o dokonaniu zmiany strukturalnej. Walka między aktorami międzynarodowymi wynika z wielu innych źródeł, takich jak choćby zwykła konkurencja o władzę i wpływy, chęć dominacji, narzucenia innym swojej woli itd. Co więcej, do największych zmian strukturalnych na arenie międzynarodowej po II wojnie światowej doszło bez walki między najpotężniejszymi mocarstwami i bez zachowania cykliczno-rytmicznego odmierzania czasu trwania lidera na arenie międzynarodowej. Dlatego wydaje się, że teoria Gilpina to zaledwie ogólny zarys do rozważań nad zmianami, które czasami mogą mieć swoje źródło w mniej zracjonalizowanych deliberacjach czy nawet dokonywać się spontanicznie. U Gilpina źródło *power*, które może być drogą do zmian

³² *Ibidem*.

strukturalnych, ma podłoże materialistyczne, a nie bierze pod uwagę chociażby siły wystąpień społecznych. Zresztą realisci zgodnie milczą na temat społecznej siły, która przecież w rzeczywistości nie jest lekceważona przy podejmowaniu decyzji, również przez największych graczy. Gilpin, opisując warunki do zmian, pozostał jednak wierny głównym założeniom realizmu, choć zdecydowanie bardziej niż inni docenił ekonomiczny wymiar *power*. Jednak niezwykle ogólny zakres tej teorii nie przyczynił się do nadania jej bardziej uniwersalnego charakteru. Tymczasem zmiany zachodzące na arenie międzynarodowej są tak różnorodne, zarówno pod względem źródeł, przebiegu, jak i skutków, że teoria Gilpina wydaje się mieć ograniczoną wartość w wyjaśnianiu konkretnych zjawisk, które nie wynikają wyłącznie z rozłożenia sił poszczególnych państw.

Warto na koniec zastanowić się, czy jakaś inna koncepcja cyklicznego następstwa hegemonicznego może w wystarczający sposób wyjaśniać strukturalne zmiany zachodzące na arenie międzynarodowej. Najdalej w tych dociekaniaх posunął się George Modelski, który opracował w szczegółach teorię długich cykli, opisując ewolucję człowieka uczącego się, której rozpoczęcie datował na około 3 tys. lat p.n.e. Zmiana światowego lidera, zgodnie z jego ustaleniami, dokonywała się prawie wyłącznie w wyniku wojny hegemonicznej, czyli bezpośredniego starcia pomiędzy dominującym państwem a pretendentem do tego miejsca. George Modelski poukładał historię człowieka w algorytm: 1, 2, 4, 8 – aż do roku 5000 – czyli łącznie zaprezentowane dzieje obejmowały okres 8 tys. lat³³. Nie ma tu miejsca na przypadek, człowiek postępuje zawsze według wzorca i w określonym rytmie. Dlatego przez wieki ludzie „wyrzynali się” w równych odstępach czasowych, tylko po to, by dokonać kolejnej zmiany strukturalnej. Co gorsza, kolejne tysiąc lat zapowiada się podobnie, aż do osiągnięcia stabilizacji, kiedy cały świat stanie się w pełni rozwinięty, zorganizowany, zinstytucjonalizowany – ponieważ, jeśli wierzyć autorowi tej koncepcji, żyjemy w erze, w której w wyniku selekcji wybierane są najlepsze rozwiązania. Autor nie wyjaśnił jednak, jakich zmian należy oczekiwać, kiedy skończy się już cały cykl, czyli co nastąpi po erze stabilizacji. Chociaż dla naszych rozważań istotniejsze będzie szukanie odpowiedzi na pytania dotyczące przydatności tej teorii do wyjaśniania dokonujących się zmian, zanim tę stabilizację osiągniemy. Modelski na poparcie swoich tez analizował każdy przypadek z osobna, biorąc pod uwagę czynniki polityczne, gospodarcze, rozgrywki militarne, ale też wprowadzane innowacje, które miały bardzo różny charakter, np. ideologiczny czy religijny. Odwołał się przy tym do pewnej ogólnej zależności między czynnikami wzrostu i upadku każdej potęgi, zgodnie z którą bardzo często przyczyną upadku należało szukać w tym, co wcześniej prowadziło do sukcesu. Problem w tym, że nigdy nie wiadomo, który to może być czynnik, ponieważ zwykle jest ich bardzo wiele. Miał z tym problemy sam Modelski, gdy zrezygnował ostatecznie z prób wyznaczania choćby następcy obecnego lidera,

³³ G. Modelski, *World System Evolution*, [w:] R.A. Denemark, *World-System History. The Social Science of Long-Term Change*, London–New York 2000, [online] http://abuss.narod.ru/Biblio/WS/ws-history1_2.htm.

mając w pamięci nieudane prognozy z końca lat 70., kiedy Stany Zjednoczone miały według niego zostać zastąpione przez Związek Radziecki³⁴. Zatem pomimo wyznaczenia stałego mechanizmu zmian, możliwości prognostyczne tej teorii nie wydają się przekonujące, przeciwnie – jak zawsze to niezbadana przyszłość zdaje się stanowić największy problem.

Teoria Modelskiego jest po części wynikiem modernistycznej fascynacji, przy realistycznym założeniu o racjonalności ludzkiego postępowania, podszyta liberalną wizją postępu dziejów. Choć pierwotnym dla niej wzorcem, co nie ulega wątpliwości, była teoria ewolucji Darwina. Warto pamiętać, że teoria Modelskiego zajmuje się następstwem dziejów i bada zmiany zachodzące wyłącznie wśród wielkich mocarstw, których historię budowania i utraty potęgi już znamy, stąd łatwość oceny tego, co w końcu okazało się destruktywne. To, który czynnik wpierw umożliwił osiągnięcie potęgi, a po pewnym czasie okazał się rujnujący, zależało od splotu różnych, wzajemnie na siebie oddziałujących czynników czy nawet pojedynczych zdarzeń³⁵. Teoria ta, choć zdecydowanie bardziej rozbudowana i ciekawsza od teorii Roberta Gilpina, w takim samym stopniu odwzorowuje stały rytm następujących po sobie potęg. Poza tym koncepcje Modelskiego były też często krytykowane za niezbyt dokładne odwzorowywanie rzeczywistości, przecenianie roli niektórych państw, niedocenywanie lub wręcz pomijanie znaczenia innych. Przykładowo, sporo wątpliwości budziła hegemoniczna rola Wielkiej Brytanii w Europie w czasie określanym przez innych jako „koncert mocarstw”³⁶, czy okres po II wojnie światowej, w którym jedynym światowym liderem były Stany Zjednoczone. Te problemy i wątpliwości dotyczące teorii długich cykli oraz trudności w odnalezieniu pewnych prawidłowości dotyczących przyczyn wzrostu i upadku wielkich mocarstw powodują, że również to narzędzie analizowania zmian na arenie międzynarodowej nie wydaje się wystarczające.

Trudno przeprowadzić tu pełną analizę porównawczą różnych koncepcji cyklicznych i omówić ich słabe i mocne strony, zwłaszcza że wykracza to nieco poza zakres naszych zainteresowań. Podsumowując jednak dorobek samej szkoły realistycznej w kwestii zmian społecznych, należałoby przede wszystkim podkreślić przywiązanie wszystkich jej nurtów do myślenia w kategoriach stałości i niezmienności fundamentalnych zasad rządzących naturą ludzką, a przez to i życiem społecznym. To podstawowe założenie stanowi punkt wyjściowy do zrozumienia, w jaki sposób realisci podchodzą do kwestii zmian, które dla nich ograniczają się do zmiany układu sił, utraty i przekazania władzy, według tych samych, odwiecznych zasad. Realisci nie wierzą w zbyt głębokie zmiany, jakich mogłyby dokonać różne instytucje ponadnarodowe, transnarodowe czy regionalne. Podstawową jednostką na arenie międzynarodowej, która dyktuje zasady jej funkcjonowania, są według realistów państwa, dlatego

³⁴ Idem, *The Long Cycle...*, s. 214-235.

³⁵ Idem, *Is World Politics Evolutionary Learning?*, „International Organization” 1990, Vol. 44, No. 1, s. 15, [online] <http://dx.doi.org/10.1017/S0020818300004628>.

³⁶ W teoriach Mortona Kaplana ten okres to równowaga sił pomiędzy pięcioma największymi ówczesnymi potęgami. Patrz: M.A. Kaplan, *System and Process...*

wciąż na nich skupiają się budowane w ramach tych teorii wzorce zmian. To właśnie państwa mają siłę i potencjał do dokonywania zmian najgłębszych, nawet ponad prawem międzynarodowym, jeśli wymagają tego ich interesy.

Teoretycy szkoły realistycznej zawsze dążyli do tworzenia uniwersalnych zasad, więc w sposób bardzo ogólny badali zarówno przyczyny, jak i skutki zachodzących na arenie międzynarodowej zmian. Dlatego też krytyka realistycznego podejścia do badania tych kwestii dotyczy przede wszystkim statycznego i niezbyt dobrze zbadanego gruntu dokonywania się zmian pomiędzy głównymi podmiotami przestrzeni międzynarodowej. Poza tym podkreśla się, że stworzona przez realistów aparatura pojęciowa jest niedostosowana do możliwości poznawczych i zrozumienia zmian zachodzących we współczesnym świecie³⁷. I rzeczywiście, w teoriach realistycznych do lat 80. przeważały ujęcia statyczne, jak choćby strukturalizm Waltza, a zmiany starano się przede wszystkim podporządkować pewnym stałym regułom. Takie podejście nie pozwoliło szkole realistycznej w pełni przekonać o wiarygodności swoich wyjaśnień na temat rzeczywistości międzynarodowej w okresie szybkich i dynamicznych przemian. Niemniej jednak te uproszczone modele zawsze pełniły rolę punktów orientacyjnych, stanowiąc podstawę do tworzenia bardziej rozbudowanych modeli badawczych i pogłębiania wiedzy nad kategorią zmiany.

1.2 Behawioryzm i nowe podejście w badaniu zmian

Behawioryzm (mieszczący się w bardziej ogólnej nazwie – modernizm) pojawił się w rozważaniach teoretycznych nad stosunkami międzynarodowymi w latach 50. XX w., początkowo głównie na gruncie nauk anglosaskich. Był to nurt wyrosły na fali scjentyzmu, jako nowoczesna orientacja naukowa, która charakteryzowała się kompleksowym ujmowaniem problemów oraz stosowaniem wielodyscyplinarnych i interdyscyplinarnych metod analiz. Wnioskowanie na podstawie zachowań – jak wskazywała sama nazwa – miało się odbywać metodami ilościowymi i głównie indukcyjnymi. W cenie było wszystko, co można poddać kwantyfikacji i doświadczeniu, a co poprzez nagromadzenie danych mogłoby być przetworzone, poddane wnioskowaniu, po to, by ostatecznie doszło do sformułowania hipotez i ich weryfikacji. Behawioryści zarzucali nurtowi klasycznemu nienaukowość, ideologizację, redukcjonizm, a sami rozwijali ujęcia holistyczne, systemowe i swoje wnioski o rzeczywistości poddawali weryfikacji takiej, jaka obowiązywała w naukach ścisłych³⁸. I chociaż wiele z metod i nadziei, jakie towarzyszyły twórcom tego nurtu, okazało

³⁷ K.J. Holsti, *The Problem of Change in International Relations Theory*, Institute of International Relations. The University of British Columbia, Working Paper, No. 26, December 1998, [online] <http://www.ligi.ubc.ca/sites/liu/files/Publications/webwp26.pdf>.

³⁸ T. Łoś-Nowak, *Stosunki Międzynarodowe. Teorie, systemy, uczestnicy*, Wrocław 2000, s. 49-58, *Acta Universitatis Wratislaviensis*, No. 2161.

się nie do przeniesienia na grunt nauk społecznych, to i tak owa rewolucja naukowa odmieniła raz na zawsze sposoby badania rzeczywistości międzynarodowej. Mimo że nie dało się wszystkiego policzyć i okazało się, że nie można rezygnować z metod jakościowych czy dedukcji, to nikt już nie myślał o powrocie do redukcjonistycznego historycyzmu z lat 30. i 40. XX w. A co dla nas najważniejsze, doceniono wówczas kwestię dynamiki stosunków międzynarodowych jako problemu badawczego, bez którego niemożliwy jest rozwój badań w tej dziedzinie. Naukowcy poszukujący nowych metod badawczych przywiązywali szczególną wagę do tego, aby uwzględniać problem zmian. Przykładowo, w ramach tzw. teorii pola badacze zakładali, że świat zmienia się nieustannie, będąc polem dynamicznych stosunków sił współzawodniczących ze sobą. Dlatego powinniśmy dokonywać ciągłych pomiarów, aby wciąż na nowo umiejscawiać podmioty naszych badań w ogólnym wizerunku pola i określać oddziaływanie sił w tym polu. Zakładano też, że zmiany będą następowały w naszym sposobie pojmowania świata, dlatego koncepcje rozwoju stosunków międzynarodowych będą zmieniać się wraz z rozwojem dyscypliny, zgodnie z założeniem, że wizje świata zależą zawsze od stopnia jego poznania. Również badacze, którzy starali się przedstawić świat jako pewną strukturę systemową lub poprzez sieć wzajemnych więzi i zależności, zakładali dynamiczną koncepcję stosunków międzynarodowych. To przedstawiciele tej szkoły byli twórcami pierwszych, całkowicie nowatorskich prac, w których zmiana została ujęta jako naturalny komponent rozwijających się stosunków międzynarodowych.

1.2.1 Teorie Systemowe Mortona Kaplana

Morton Kaplan w początkach swojej działalności naukowej reprezentował realistyczny sposób ujęcia rzeczywistości, ale bardzo szybko doszedł do wniosku, że nie jest to wystarczające narzędzie badawcze. W latach 50. XX w. stworzył awangardę nowego myślenia na gruncie nauk o stosunkach międzynarodowych. Szczególnie interesowały go możliwości podejmowania badań holistycznych, w ramach których można ująć wzajemne oddziaływanie uczestników sceny międzynarodowej. Kiedy zaczęły powstawać ujęcia systemowe, Kaplan był jednym z pierwszych, którzy przedstawili swoje własne koncepcje³⁹. Co ciekawe, przyjął od razu, że żadna teoria systemowa nie jest w stanie opisać rzeczywistości międzynarodowej jako całości, ze względu na dużą złożoność badanej materii. Nie jest więc możliwe stworzenie jednej spójnej teorii stosunków międzynarodowych, która opisałaby całą rzeczywistość i odnosiłaby się do wszystkich zjawisk. Porównywał to nawet do innych nauk, zauważając, że tak samo niemożliwe jest w fizyce stworzenie teorii wielkiej unifikacji. Dlatego Kaplan nie stworzył jednej ogólnej teorii systemowej, a zaproponował kilka modeli systemowych i to takich, które ulegają ciągłym przekształceniom. Te swoje modele istnie-

³⁹ M.A. Kaplan, *System and Process...*

jących lub możliwych do realizacji systemów politycznych Kaplan tworzył kierując się nie trwałością ich struktury, ale właśnie ciągle zachodzącymi w nich zmianami. Każdy system był definiowany przez zestaw zmiennych, tak ze sobą powiązanych, że możliwe do opisanie regularności zachowań określały stosunki zmiennych wewnętrznych i zewnętrznych wobec systemu. Kaplan swoją analizę systemową poprowadził m.in. poprzez opisanie systemu w różnych momentach, przy czym najistotniejsze było określenie warunków, w jakich dany system traci stabilność i może być podatny na przekształcenia. Ważne było też określenie tempa zachodzących zmian oraz innej formy, w jaką system mógł się przekształcić. Co ciekawe, żeby podkreślić, że każdy analizowany przez niego system ulega ustawicznym zmianom, Kaplan odróżnił koncepcję stabilności od koncepcji równowagi. Zakładał, że równowaga może być niestabilna, a system pozostanie w równowadze, jeśli nie istnieje rodzaj zakłócenia, który przesunąłby go z jednego stanu równowagi do nowego⁴⁰.

Tworząc swoje teorie systemowo ujmujące rzeczywistość międzynarodową, Kaplan potrafił ująć to zupełnie inaczej, ponieważ nie interesował go sam stan systemu w danym momencie, ale to, kiedy i w jakich warunkach ulega on przekształceniom. Każda kolejna zmiana uruchamiała cały zestaw zmiennych, których analiza pozwalała ocenić, czy to faza schyłkowa systemu, czy raczej dopiero się on rozwija, stabilizuje albo właśnie traci swoją stabilność. Kaplanowi udało się w ramach rozważań nad poszczególnymi modelami systemowymi zawrzeć sporo różnych teorii dotyczących kwestii utrzymania stabilności w różnych sytuacjach. W każdym przypadku badał nie tylko układ sił, ale też sposób organizacji, poziom integracji czy solidarności danego systemu, próbował dociec, która z faz kształtowania się systemu jest najbardziej narażona na okresy niestabilności, a także jaki sposób powiększania swoich zdolności przez poszczególne państwa jest dopuszczony w danym systemie. Zauważał, że w każdym systemie działa to inaczej, ponieważ ciężar utrzymania stabilności jest w nich inaczej rozłożony⁴¹.

Modele systemowe Kaplana doskonale sprawdzają się więc jako podstawa badawcza do dalszych rozważań i tworzenia nowych modeli, a to, co budzi w nich szczególne zainteresowanie badaczy, to właśnie ich dynamiczny charakter. Całe ujęcie było nastawione na obserwację zmian, dzięki czemu przełamywało bardzo statyczne ramy postrzegania realistycznego. Kaplan był jednym z pierwszych, którzy zaczęli przenosić na grunt nauk o stosunkach międzynarodowych taki sposób myślenia i takie metody. Dlatego jego ujęcie pozostało jeszcze na długo nowatorskie

⁴⁰ *Ibidem*, s. 3-53.

⁴¹ Idem, *Problems of Theory Building and Theory Confirmation in International Politics*, „World Politics” 1961, No. 14, s. 6-24.

1.2.2. Teorie Jamesa Rosenaua

James N. Rosenau obok Mortona Kaplana zaliczany był do najważniejszych twórców rewolucji behawioralnej w stosunkach międzynarodowych. Rosenau zdecydowanie bardziej doceniał więzi we wzajemnych relacjach i według niego to one były decydujące w tworzeniu ośrodków wpływu politycznego. To on odkrywał, jak powstają w sposób niekontrolowany wielopoziomowe zależności między różnorodnymi podmiotami systemu międzynarodowego, dzięki czemu tworzy się nowy wzorzec interakcji, którą nazwał „kaskadową współzależnością”. Była to analiza, która miała na celu zbudowanie całościowej teorii polityki światowej, będąca syntezą zmian zachodzących zarówno w skali mikro, jak i na poziomie makro⁴².

Dla Rosenaua kluczowe było bliższe zbadanie kategorii zmiany, którą traktował bardzo szeroko, najogólniej – jako część filozofii historii. Bardzo istotne miejsce w jego analizach zajmowała perspektywa czasowa dla podejmowanych badań oraz ich zakres (globalne, regionalne, lokalne). Jego studia nad badaniem zmian polegały głównie na szukaniu „punktów zwrotnych” czy „momentów przełomowych”, po których następowały mniej lub bardziej gwałtowne zmiany, które należało dobrze zanalizować, porównać, stworzyć dla nich odpowiedni wzorzec. Rosenau uważał, że podstawową sprawą dla każdego analityka stosunków międzynarodowych jest stworzenie odpowiednich wzorców i parametrów zmian, dzięki którym będzie on mógł skuteczniej badać ich wielkość, znaczenie i kierunki. I tak, w celu identyfikacji i analizy zmian nagłych (burzliwych) istnieje konieczność odróżnienia transformacji głębokich (np. o skali globalnej) od powszechnie występujących zmian, o znacznie mniej istotnych skutkach. Rosenau uważał, że z głęboką transformacją mamy do czynienia wtedy, gdy podstawowe parametry polityki światowej, czyli ograniczenia brzegowe, które kształtując fluktuacje swoich zmiennych, czynią możliwą ciągłość życia politycznego, są „pochłaniane” przez dużą złożoność problemów i wysoką dynamikę wydarzeń. Podał trzy wymiary polityki światowej jako jej podstawowe parametry. Poziom mikro tworzą połączenia, które powstają między obywatelami państw i członkami podmiotów niepaństwowych w ramach globalnej polityki. Poziom makro jest rozumiany jako parametr strukturalny i odnosi się do ograniczeń podziału władzy w ramach różnych zbiorowości globalnego systemu. Parametr mieszany nazywany jest łączącym, poprzez który badane są stosunki władzy między jednostkami na poziomie mikro i zbiorowościami w skali makro⁴³.

W celu dokonania analizy teoretycznej zmian, jakie dokonywały się w systemie międzynarodowym od lat 50. XX w., Rosenau zastosował własny model parametryczny. Na podstawie tych badań stwierdził, że pod koniec lat 80. zostały przekroczone wszystkie krytyczne parametry zmian systemu międzynarodowego, co upoważniło go do stwierdzenia, że weszliśmy w nową erę „postpolityki międzynarodowej”. Ro-

⁴² J.N. Rosenau, *A Pre-Theory Revisited. World Politics in an Era of Cascading Interdependence*, „International Studies Quarterly” 1984, Vol. 28, No. 3, s. 254-305.

⁴³ J.N. Rosenau, *Turbulence in World Politics. A Theory of Change and Continuity*, Princeton 1990, s. 69-90, *Princeton Paperbacks*.

senau wymienił pięć głównych czynników, które doprowadziły do zmiany podstawowych parametrów polityki światowej. Pierwszy z nich to przejście od porządku przemysłowego do postindustrialnego – dotyczy dynamiki zmian technologicznych, związanych z procesami globalizacyjnymi i rewolucją mikroelektroniczną. Zmiany te znacząco skróciły oddziaływania polityczne, gospodarcze i społeczne i bardzo przyspieszyły wymianę myśli, co z kolei pogłębiło zjawisko współzależności. Drugi parametr zmian to wprowadzanie nowych problemów (idei) do globalnego porządku, które różnią się od tradycyjnych politycznych koncepcji tym, że mają wymiar ponadnarodowy. Takie problemy jak terroryzm, handel narkotykami, AIDS czy zanieczyszczenie środowiska są produktami nowych technologii lub większej światowej współzależności. Trzeci parametr może być definiowany jako zmniejszające się możliwości władz krajowych do wprowadzania zadowalających rozwiązań nowych problemów i wyzwań. Dzieje się tak dlatego, że kwestie te są ponadnarodowe i nie w pełni podlegają ich jurysdykcji. W wyniku działania trzeciego parametru zmian nastąpiło osłabienie całego systemu oraz wzrosły tendencje w kierunku decentralizacji. Przejawiają się one głównie w tym, że to podsystemy uzyskały większą spójność i skuteczność, co może być zdefiniowane jako czwarty parametr. W konsekwencji działania wszystkich powyższych parametrów zmiennych oraz zwiększającego się wpływu mniejszych jednostek, takich jak stany, grupy interesów i inne zbiorowości, powstaje ostatni, piąty parametr zmiennych⁴⁴.

Na podstawie tych analiz Rosenau doszedł do wniosku, że rozszerzenie możliwości działania poszczególnych obywateli stanowi podstawowy warunek globalnych przemian. Ważnym czynnikiem poszerzania możliwości jednostek jest rozwój technologiczny, który zwiększa szanse generowania i manipulowania informacją i wiedzą oraz znacznie zmniejsza dystans geograficzny i społeczny. Prowadzona uprzednio polityka międzynarodowa przestała więc być aktualna, ponieważ interakcje, które podtrzymują politykę światową, rozwijają się obecnie bez bezpośredniego zaangażowania państw. Co ciekawe, to, że interakcje wykraczają poza granice państw narodowych, nie powinno oznaczać, że ich obecność i centralne miejsce w polityce światowej uległo znacznej deprecjacji. Wręcz przeciwnie, państwa nadal posiadają centralną i wpływową pozycję w polityce światowej. Natomiast Rosenau wprowadził rozróżnienie na świat państwowocentryczny (ten wcześniejszy) i wielocentryczny (ten, który konkuruje obecnie z poprzednim), z których każdy ma inną strukturę. Te dwa światy współistnieją ze sobą, wchodzą ze sobą w interakcje i nakładają się na siebie, choć każdy zachowuje własną tożsamość. Również zachodzące zmiany (choćby ze względu na procesy globalizacyjne) oraz obserwowana ciągłość w polityce światowej (nawyki, tradycje) istnieją synchronicznie i pomimo występujących napięć i różnic zapewniają współistnienie między wielo- i państwowocentrycznymi światami⁴⁵.

Rosenau w bardzo interesujący sposób pokazał, jak makrostruktury globalnej polityki przeszły głęboką transformację, związaną ze zmianami, które dokonały się na

⁴⁴ *Ibidem*, s. 180-314.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 398-442.

poziomie mikro. Nastąpiło osłabienie dawnych struktur władzy, fragmentaryzacja zbiorowości, coraz większe znaczenie zaczęły zyskiwać „podgrupy”, które stawały się coraz potężniejsze kosztem państw i rządów, a w wyniku tych przemian pojawiły się nowe problemy w globalnym porządku obrad. Tę burzliwą dynamikę wspierają występujące jednocześnie tendencje zarówno do centralizacji, jak i decentralizacji, które prowadzą do bifurkacji globalnych struktur. Praca Rosenaua to z pewnością jedna z najciekawszych analiz zmian, które nastąpiły w polityce światowej na przełomie XX i XXI w.

1.3 Liberalne podejście do kategorii zmiany

Przedstawiciele szkoły ogólnie nazywanej liberalną mocno podkreślają odmiennność swojej perspektywy badawczej od przeciwstawnej im w wielu kwestiach szkoły realistycznej, m.in. ze względu na podejście do badania kategorii zmiany. Liberalowie wierzą w postęp, modernizację i możliwość dokonania zmian na arenie międzynarodowej, w tym dotyczących praw nią rządzących. Dlatego zmiana jest niezbędnym, wręcz oczekiwanym elementem postępu i rozwoju stosunków międzynarodowych. Ich wizja rozwoju opiera się częściowo na oświeceniowej wierze w doświadczenie i rozum człowieka, co skutkuje coraz to nowymi rozwiązaniami, jakie można zaobserwować w relacjach międzynarodowych. Trzeba podkreślić, że jest to zdecydowanie wizja optymistyczna, oparta na przekonaniu o możliwości stałego ulepszania form organizacyjnych. Ten sposób myślenia wpisywał się w bardzo ogólny trend obserwowany we wszystkich naukach społecznych, w którym podstawą była wiara w postęp. Przykładowo, na gruncie socjologicznym w ramach teorii zmian społecznych rozpatrywano m.in. teorie modernizacji⁴⁶. Teorie te miały początek w głębokich rozważaniach filozoficznych nad sensem ludzkich dziejów, które dotyczyły najistotniejszych zagadnień historiozoficznych, nie dając bynajmniej żadnego spójnego obrazu wizji postępu i rozwoju⁴⁷. Na marginesie tych rozważań pojawiały się pytania o możliwość przywydywania biegu ludzkich dziejów, antycypacji dokonujących się przemian i ich kierunków. Karl Popper w swoim doniosłym dziele *The Poverty of Historicism* jednoznacznie wykluczył taką możliwość. Stworzył tam bardzo wyszukaną argumentację, by dowieść, że ani przyszłego rozwoju wiedzy, ani biegu dziejów nie można przewiedzieć za pomocą żadnych naukowych metod. Podstawowy cel historycyzmu, czyli odkrywanie uniwersalnych praw rozwoju społecznego i przewidywanie przyszłości, według Poppera jest nieiziszczalny⁴⁸.

⁴⁶ M.S. Szczepański, *op. cit.*

⁴⁷ Analityczno-krytyczną filozofię historii stworzył Raymond Aron, który częściej kojarzony był z poglądami realistycznymi. O nim i o innych koncepcjach historiozoficznych przeczytamy w pracy: Z. Kuderowicz, *Filozofia dziejów*, Warszawa 1983, *Omega*, 264.

⁴⁸ K.R. Popper, *Nędzia historycyzmu*, red. nauk. S. Amsterdamski, Warszawa 1999, *Biblioteka Kwartalnika Politycznego „Krytyka”*.

Jednak sama idea modernizmu niosła w sobie sens dość jednoznaczny, przedstawiając jednokierunkowy ciąg zmian społecznych, prowadzący do coraz doskonalszych form, czyli lepszego systemu władzy, polityki, gospodarki itp. Teoria modernizacji miała i ma swoich licznych krytyków, a i dowodów na to, że niekoniecznie wszystko działa tu jednokierunkowo, z pewnością nie brakuje. Ważny jest jednak w tym wszystkim optymizm dziejowy, jaki z niej wynika, wiara w sens dokonywania kolejnych zmian, by poprawić to, co w przeszłości działało (lub obecnie działa) źle. Największym problemem takiego sposobu myślenia jest pomijanie bądź niedocenia nie różnorodnych efektów, jakie rodzi każda zmiana. W niezwykle interesujący sposób opisał ten problem Ulrich Beck, odnosząc się do ciągłego ulepszania i ucieczki przed wszelkimi zagrożeniami w złudny świat „bezpieczeństwa”. Tymczasem według Becka to ustawiczne poszukiwanie coraz to doskonalszych sposobów na pokonanie czyhających na nas zagrożeń wprowadziło nas w spiralę „ryzyka”, która często była nie do przewidzenia, a w rezultacie wcale nie uwalniała nas od strachu, pomimo wielu podjętych działań i dokonanych zmian⁴⁹.

Jednak to właśnie taka orientacja, skierowana na dostrzeganie i podkreślanie głównie pozytywnych efektów współpracy, co prowadzi do innego sposobu rozwiązywania konfliktów, demokratyzacji stosunków międzynarodowych, pogłębiającej się współzależności w różnych sferach, wysokiej instytucjonalizacji – określana jest jako dynamiczna teoria stosunków międzynarodowych⁵⁰. Ten dynamizm ma wynikać z otwartości na reinterpretację zasad funkcjonowania sceny politycznej w relacjach międzynarodowych. Źródłem zmian jest racjonalne dążenie do postępu, wykorzystywanie swoich doświadczeń do budowania wciąż nowych form organizacyjnych i pogłębiająca się współpraca. Świadomość współzależności powoduje zmiany w obszarze preferencji, które zaczynają dominować w polityce zagranicznej państw zaangażowanych we współpracę. Zamiast realizacji swoich egoistycznych interesów wyłącznie poprzez rywalizację i kosztem innych, zaczyna dominować myślenie w kategoriach dobra wspólnego i interesów grupowych⁵¹.

Przedstawiciele nurtu liberalnego potrafili dostrzec te zmiany i w sposób chyba najbardziej adekwatny opisać efekty współzależnego świata. Według nich przyspieszony rozwój wielowymiarowych kontaktów między społeczeństwami doprowadził do zasadniczych zmian systemu międzynarodowego w wieku XX. Ścisła współpraca państw, chociaż oznaczała zwykle większe ograniczenia w swobodzie podejmowania decyzji, wiązała się z możliwością osiągania większych wzajemnych korzyści. Rozwój globalnej gospodarki rynkowej przyczynił się do wykreowania sieci wzajemnych zależności, co doprowadziło zdaniem liberałów do bardziej pokojowych relacji⁵².

⁴⁹ U. Beck, *Spółeczeństwo ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*, Warszawa 2004, *Spółeczeństwo Współczesne*.

⁵⁰ T. Łoś-Nowak, *op. cit.*, s. 76.

⁵¹ *Change and the Study...*, s. 194-195.

⁵² I. Krzyżanowska, *Współzależność a konfliktowość...*, s. 231-248.

Wnioski okazały się zdecydowanie zbyt uproszczone, ponieważ skutki zmian dostrzegane w pewnych częściach świata nie przełożyły się na takie same w skali globalnej, gdzie obserwujemy raczej wzrost napięć. Nie można też kategorycznie przyjmować, że między państwami najwyżej rozwiniętymi nie będzie w przyszłości dochodziło do eskalacji konfliktów i gwałtownych ich przejawów. Efekty ścisłych współzależności, jakie obserwujemy wśród państw tzw. cywilizacji zachodniej, mają się nijak do stosunków międzynarodowych realizowanych w skali globalnej, i to pomimo procesów globalizacyjnych, które w latach 90. znacznie przyspieszyły. Poza tym można się też zastanawiać, dlaczego w tej dynamice zmian założono stałe poszerzanie się tego samego typu przekształceń społecznych, bez względu na różnice kulturowe i cywilizacyjne. Lata 90. XX w. podtrzymywały jeszcze co prawda przekonania o możliwości realizacji tych samych rozwiązań, które koniec zimnowojennej konfrontacji uczynił najlepszymi. Ten optymizm nie dał się już jednak uzasadnić w XXI w., choć wiara w pewne ogólne zasady teoretyczne pozostała w obozie liberalnym niezmienna.

Inną cechą prowadzonych badań, która różni liberałów od realistów w podejściu do analizowania znaczenia kategorii zmiany, jest częstsze uwzględnianie zmienności i różnorodności badanych zjawisk. Liberałowie zwracają większą uwagę na wielość czynników, które decydują o nowej jakości stosunków międzynarodowych. Zawsze podkreślali istotne różnice w interesach, doświadczeniach, tradycji, położeniu geopolitycznym itp. poszczególnych uczestników sceny międzynarodowej. Zauważali też, że zmiany dokonywane w ramach działań podjętych przez poszczególne podmioty skutkują różnorodnymi konsekwencjami. Owa różnorodność zwykle tworzy nową jakość, dzięki czemu możemy wciąż mówić o budowaniu nowych relacji i odniesień. I to jest jeszcze jedna próba wyjaśnienia powstawania zmian w relacjach międzynarodowych. Jednym z najbardziej interesujących był model kompleksowej współzależności Josepha Nye'a i Roberta Keohane'a, w którym założono brak jednej hierarchii celów dla poszczególnych aktorów, ponieważ każdego z nich charakteryzowała inna dynamika zmian, różne potrzeby, możliwości, inne priorytety polityki zagranicznej. Takie podejście umożliwiło w dużym stopniu indywidualizację problemów i różnorodność rozwiązań⁵³.

Trzeba przy tym zauważyć, że przedstawiciele liberalizmu ulegali też pewnej fascynacji ideałami uniwersalistycznymi (wartości uniwersalne, dobro wspólne) i kosmopolitycznymi (symbiotyczne współzycie w środowisku wielopodmiotowym). Dlatego, pomimo stworzenia pewnych modeli umożliwiających uwzględnienie różnorodności celów dla poszczególnych aktorów, liberałowie zakładali, że w ogólnym, ewolucyjnym rozwoju społecznym ostateczny kierunek zmian jest taki sam dla wszystkich. Wśród najistotniejszych czynników warunkujących zmiany na arenie międzynarodowej wymieniali oni przede wszystkim osiągnięcia cywilizacji zachodniej, które doprowadziły do powstania prawa międzynarodowego i silnych instytucji

⁵³ R.O. Keohane, J.S. Nye, *Power and Interdependence. World Politics in Transition*, Boston–Toronto 1977, s. 3-37.

o różnych zasięgach, sposobach działania itp. Dlatego też liberałowie uznali, że pomimo podejmowania różnorodnych działań i tak wszyscy dążą do postępu, definiowanego i rozumianego tak, jak zostało to ukształtowane w kulturze zachodnioeuropejskiej. Poniekąd jest to problem wszystkich ujęć tradycyjnych, formułujących wnioski na podstawie badań własnego kręgu kulturowego, a uznających jednocześnie możliwość obiektywizowania wiedzy społecznej. Z kolei główną różnicą teorii liberalnych w stosunku do tego, co głosili realiści, było założenie, że człowiek jest przede wszystkim istotą prospołeczną, chętną do współpracy i jest w stanie zmieniać społeczne reguły gry, co może znacznie umniejszyć skutki działania anarchicznego porządku międzynarodowego⁵⁴. Nie jest to jednak różnica fundamentalna ani w postrzeganiu, czym jest zmiana, ani w metodologii badań czy sposobie obiektywizacji wiedzy.

Teorie liberalne wiele wniosły przede wszystkim do badań nad skutkami zmian w relacjach między państwami wysokorozwiniętymi i współzależnymi. Największym ich mankamentem było założenie, że dynamika tych zmian, w sensie ogólnym, to stałe poszerzanie się tego samego typu przekształceń społecznych. Liberałowie zdawali się nie dostrzegać sprzeczności przyjmowanych przez siebie uniwersalistycznych założeń z podkreślaną różnorodnością kulturową, tworzącą nową jakość i różnorodne rozwiązania. Pokonanie tej sprzeczności było możliwe dzięki dodatkowemu założeniu o wyższości rozwiązań przyjętych w cywilizacji zachodnioeuropejskiej i przy pominięciu możliwości wybrania zupełnie innych kierunków rozwoju, o dużej skali i mocy oddziaływania. W ramach nurtów liberalnych dało się oczywiście zauważyć pewne różnice w sposobie podejścia do kategorii zmiany. Jednym z ciekawszych był liberalizm instytucjonalny, ukształtowany na przełomie lat 70. i 80., w którym szczególnie istotną rolę odgrywała kwestia zmian społecznych i ich skutków dla nowego definiowania stosunków międzynarodowych.

1.3.1 Liberalizm instytucjonalny

Przedstawiciele liberalizmu instytucjonalnego podkreślają w sposób szczególny, jak duże zmiany dokonały się na arenie międzynarodowej dzięki pojawieniu się instytucji lokalnych, regionalnych, a przede wszystkim globalnych. Doceniają bardziej niż inni badacze stosunków międzynarodowych szczególną rolę instytucji w zapewnieniu ciągłości i budowaniu poczucia stabilności wśród państw, które je tworzą. Według nich istnienie i funkcjonowanie tak wielu organizacji umożliwia obecnie znacznie rozleglejszą współpracę, i to na różnych jej poziomach. Instytucje pomagają tworzyć zupełnie nowy „klimat” w stosunkach międzynarodowych, w którym rodzi się oczekiwanie stabilnego pokoju, m.in. dzięki temu, że zapewniają przepływ

⁵⁴ R. Jackson, G. Sørensen, *Wprowadzenie do stosunków międzynarodowych. Teorie i kierunki badawcze*, przeł. A. Czwojdrak, Kraków 2006, s. 111-115, *Polityka – Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego*.

informacji, możliwość negocjacji, umacniają przekonanie o trwałości umów międzynarodowych⁵⁵.

Liberałowie instytucjonalni są przekonani, że powstanie instytucji o ponadnarodowym charakterze zmieniło relacje międzynarodowe w sposób efektywny, a dobrym tego przykładem stała się choćby sytuacja w Europie po upadku bloku wschodniego. Wskazywali oni wówczas, że przedstawiciele szkoły realistycznej oczekiwali w tym wypadku chaosu, gwałtownych, nerwowych ruchów, konfliktów, a nawet wojen pomiędzy najsilniejszymi państwami w Europie. Nowa sytuacja międzynarodowa miała stworzyć doskonałą okazję do zdominowania innych i poprawienia własnej pozycji na kontynencie – zgodnie z odwiecznymi prawami. Przewidywania realistów nie spełniły się, co liberałowie instytucjonalni przypisywali właśnie istnieniu w Europie bardzo silnych instytucji. Uznali, że sieć powiązań i zależności w ramach różnych sprawnie działających instytucji, w tym Unii Europejskiej, pomogła zamortyzować wstrząsy, jakie targały Europą wskutek zakończenia zimnej wojny. Wspólne interesy i powiązania okazały się znacznie cenniejsze niż możliwość zmiany tej sytuacji na drodze walki zbrojnej⁵⁶.

Zwolennicy liberalizmu instytucjonalnego zauważają również, że duże zmiany na arenie międzynarodowej może spowodować powstanie jakiegoś sojuszu politycznego czy nowych układów politycznych. Bardzo istotne są powiązania sojusznicze, zarówno polityczne, jak i wojskowe, oraz sposób ich organizacji. Karl Deutsch wprost pisał o nowej jakości w stosunkach międzynarodowych, jaka powstała dzięki temu, że układ sojuszy polityczno-militarnych oraz współzależności gospodarcze i społeczno-kulturowe stworzyły na Zachodzie pewnego rodzaju wspólnotę bezpieczeństwa i mogą teraz wzmacniać takie tendencje ogólnoświatowe. To właśnie rozległa sieć instytucji ma sprzyjać pokojowej współpracy, porządkować wzajemne relacje, a powstałe połączenia w ramach organizacji mają wzmacniać współpracę. Dzięki tworzącej się w ten sposób integracji powstaje szczególne poczucie wspólnoty i bezpieczeństwa⁵⁷.

Trudno zaprzeczyć wadze roli międzynarodowych instytucji, jeśli chodzi o dokonujące się zmiany, zarówno w sferze teorii, jak i praktyki polityki międzynarodowej. Jeśli jednak instytucje państwa w stosunkach międzynarodowych są tak ważne i tak bardzo przyczyniają się do przekształceń, jak twierdzi się w wielu analizach, to być może powinniśmy rozważyć, czy te nowe interakcje nie wykształciły już jakiegoś innego systemu międzynarodowego. Czy więc osiągnięto już zasadnicze zmiany i jak te zmiany następują – przez zastąpienie, dodanie, transformację czy syntezę? Już z pobieżnej analizy można wnosić, że większość międzynarodowych instytucji utrzymuje swoje cechy charakterystyczne, choć dokonują się w nich stopniowe modyfikacje, przez co stają się one coraz bardziej złożone. Ale nie daje to nam podstaw

⁵⁵ *Ibidem*, s. 123-127.

⁵⁶ R.O. Keohane, L.L. Martin, *The Promise of Institutional Theory*, „International Security” 1995, Vol. 20, No. 1, s. 39-50, [online] <http://dx.doi.org/10.2307/2539214>.

⁵⁷ K.W. Deutsch, *The Analysis of International Relations*, Englewood Cliffs 1988.

dla twierdzenia, że żyjemy w zupełnie nowym świecie. Nastąpiły również znaczące zmiany w rozkładzie funkcji, tak jak to miało miejsce pod koniec zimnej wojny, ale to też za mało, by twierdzić, że mamy do czynienia z zupełnie nową jakością systemową. Choć trzeba przyznać, że niektóre funkcje istniejących organizacji zaczęto wykorzystywać w znacznie większym stopniu, niż miało to miejsce w poprzednim układzie sił. Przykładowo, dużo łatwiejsze stało się prowadzenie akcji zbrojnych pod egidą ONZ, co było mocno utrudnione od czasów wojny koreańskiej. Tyle tylko, że inicjatywa pochodziła zwykle nie od instytucji, ale od światowych mocarstw, które realizowały przede wszystkim własne interesy. Trudno więc upatrywać w tym nowej jakości, skoro organizacja jest raczej narzędziem do realizacji celów potężnych państw niż ponadnarodowym gremium, które działałoby w jakimś szerszym interesie.

Pytanie więc, czy zmiany, jakie dokonały się w sferze szeroko rozumianych zjawisk społecznych, takie jak zwiększone możliwości poruszania się i komunikowania, wzrost ruchu turystycznego, rozrost międzynarodowych współzależności gospodarczych lub ogólny rozwój instytucjonalizacji, wniosły nową jakość do stosunków międzynarodowych. Lata 90. XX w. pełne były analiz, w których pojawiała się teza o końcu państwa, jako zapowiedź zupełnie nowej jakości i znacznego zwiększenia znaczenia organizacji. Bardziej stonowane komentarze wskazywały raczej na umniejszenie ich roli. Jednak pod koniec XX w. przekonanie o słabości państwa zdawało się bardziej powszechne, a zmiana znaczenia organizacji w systemie międzynarodowym mogła stać się podstawą do myślenia o nowych stosunkach międzynarodowych. Było to coś zupełnie innego niż głoszenie tez o konieczności włączenia do gry innych podmiotów sceny międzynarodowej jako równie ważnych uczestników i decydentów. Umniejszanie roli państwa na rzecz instytucji i korporacji ponadnarodowych zdawało się wręcz nieuniknione. Z czasem okazało się, że rola państw wprowadzie nieco się zmieniła, ale bynajmniej nie na tyle, by przestały być liczącą się siłą na arenie międzynarodowej. Wielu funkcji, jakie spełniają państwa, nie są w stanie przejąć żadne inne formy organizacyjne. Również funkcjonowanie światowej gospodarki i licznych ponadnarodowych struktur nie może się obyć bez państwa. Na szczeblu międzynarodowym nie wykształciły się niezbędne, chociażby podstawowe struktury życia wspólnotowego na skalę globalną, takie jak wymiar sprawiedliwości, opieka społeczna itp. Można co najwyżej mówić o tym, że współpraca w polityce światowej została wzmocniona dzięki powstaniu i wsparciu instytucji ponadnarodowych. Robert Keohane wskazywał na pewne trendy, jakie ukształtowały się od 1990 r., a które należałoby wiązać z rozwojem tego, na co wskazuje liberalizm instytucjonalny. Według Keohane'a było to zwiększenie znaczenia legalizacji podejmowanych działań, np. wobec prawa międzynarodowego, oraz przywiązywanie coraz większej wagi do etycznej i zgodnej z regułami działalności na arenie międzynarodowej. Jednocześnie dał się zauważyć spadek spójności funkcjonowania niektórych reżimów międzynarodowych, powodowany głównie rozbieżnościami interesów poszczególnych aktorów. Keohane przychylił się więc w końcu do realistycznej krytyki, podnoszącej, iż działalność instytucji międzynarodowych zależy głównie od interesów poszczególnych aktorów, zwykle tych najsilniejszych. Poza tym wszystkie instytucje międzynarodowe

działają mniej lub bardziej wadliwie, ale wzmacnianie ich w sposób, który odzwierciedla słuszne cele społeczne, to główne wyzwanie naszych czasów⁵⁸. Trudno o bardziej wnikliwą i wyważoną analizę tego, co rzeczywiście udało się zmienić na arenie międzynarodowej dzięki powstaniu i działaniu instytucji. Wprawdzie nie można nie zauważyć, że obecny sposób funkcjonowania systemu światowego różni się od tego, jaki istniał dawniej, ale te zmiany to naturalna ewolucja społecznych odniesień. Zasady rządzące stosunkami międzynarodowymi ulegają z czasem pewnym modyfikacjom, choć na ich ukształtowanie ma zwykle wpływ wiele różnych czynników, a nie tylko rozwój instytucjonalizacji. Dlatego należałoby zbadać ten problem, włączając do rozważań wiele innych procesów i zjawisk politycznych, społeczno-kulturowych, gospodarczych, technologicznych itp.

Na koniec warto podkreślić, że krytyka omawianego nurtu zwykle dotyczy wad i problemów samych instytucji, czyli ich niedowładu biurokratycznego, niskiej efektywności, trudności z reformowaniem się lub zaspokajania potrzeb głównie państw najsilniejszych. Pomimo krytyki, jaka towarzyszy działalności wszelkich ponadnarodowych organizacji, również ze strony niektórych państw, trudno przekreślić ich rolę i znaczenie we współczesnym świecie. Skala zmian jest być może nawet nie do końca uświadamiana, biorąc pod uwagę, że scena międzynarodowa będzie się przecież nadal przekształcać, na bazie tego, co już zostało ukształtowane.

1.4 Postmodernistyczne ujęcie zmiany

Postmodernizm w stosunkach międzynarodowych to jeden z najważniejszych i najwcześniej rozwijających się nurtów w ramach tzw. postpozytywizmu, który podważył fundamentalne założenia dotychczasowych ujęć badawczych. Od lat 80. rozpoczęła się kontestacja dotychczasowych, uniwersalistycznych ujęć i głęboka dyskusja rozpoczęta artykułem Richarda Ashleya z 1984 r.⁵⁹

W postmodernizmie z założenia nie ma nic stałego, jedyne, niezmiennego, a nawet jednoznacznego, stąd można mówić o całkowitym przewrocie w rozumieniu kategorii zmiany w stosunkach międzynarodowych. Co ważne, wśród wielu istotnych zarzutów kierowanych pod adresem nauk pozytywistycznych, głównie realizmu, znalazły się również kwestie ujęcia zmian. Koncepcje postmodernistyczne dają nam obraz świata znajdującego się w bezustannym ruchu. Również cała wiedza o nim to wciąż zmieniające się interpretacje tego, co doświadczamy⁶⁰. Ta zmienność interpretacji umożliwia pokonanie wszelkich uogólnień (metanarracji), jakie przyjmuje

⁵⁸ R.O. Keohane, *Twenty Years of Institutional Liberalism*, „International Relations” 2012, Vol. 26, No. 2, s. 125-138, [online] <http://dx.doi.org/10.1177/0047117812438451>.

⁵⁹ R.K. Ashley, *The Poverty of Neorealism*, „International Organization” 1984, Vol. 38, No. 2, s. 225-286, [online] <http://dx.doi.org/10.1017/S0020818300026709>.

⁶⁰ R.K. Ashley, R.B.J. Walker, *Speaking the Language of Exile. Dissident Thought in International Studies*, „International Studies Quarterly” 1990, Vol. 34, No. 3, s. 259-268.

się w trendach pozytywistycznych. Takie uogólnienia oparte zostały o zachodnią, logocentryczną koncepcję wyjaśniania mechanizmów rządzących światem politycznym. Według postmodernistów umysł ludzki nie jest w stanie zrozumieć złożoności świata, a ponieważ zmiany są wszechobecne, każda próba ich scharakteryzowania w sposób ogólny jest skazana na niepowodzenie.

Postmoderniści uznali, że główne kategorie pojęciowe, jakimi posługują się pozytywiści do wyjaśniania rzeczywistości międzynarodowej, takie jak np. suwerenność czy anarchia, nie przystają już do tego, co obserwujemy w rzeczywistym świecie stosunków międzynarodowych. Jak zauważyła Susan Strange: „naukowcy, szczególnie politolodzy czy ekonomiści, trzymają się przestarzałych pojęć i nieodpowiednich teorii. Teorie te należą do świata dużo bardziej stabilnego i uporządkowanego niż ten, w którym żyjemy”⁶¹. Biorąc pod uwagę narzędzia, aparat pojęciowy i możliwości poznawcze, jakie oferuje nam postmodernizm, trudno jest znaleźć bardziej „płynne” analizy rzeczywistości, w których wszystko bezustannie się zmienia. Postmodernizm nie daje żadnego poczucia stałości, żadnego fundamentu wiedzy, żadnego oparcia w formułowaniu wniosków na temat świata, który wciąż się zmienia, tak jak i jego interpretacje.

Sam problem kategorii zmiany można rozpatrywać też w innym kontekście. Nie sposób tu nie wspomnieć, iż w stosunku do postmodernizmu wysunięto zarzuty na temat tego, że brakuje mu programu na rzecz zmiany społecznej – niczego nie proponując, nie może niczego zmienić w rzeczywistości⁶². Postmodernizm nie jest jednak programem politycznym, więc tak sformułowany zarzut zdradza raczej polityczne powiązania krytykującego. To nauka dla nauki, wiedza dla wiedzy – do tworzenia jak najlepszych narzędzi dla wyjaśniania rzeczywistości, aby ją lepiej rozumieć, a nie programować. Oczywiście jeśli na podstawie takiego, a nie innego rozumienia rzeczywistości ktoś podejmie kroki, by dokonać zmian społecznych, nie powinny być one odgórnie zaplanowane i nie od razu na skalę uniwersalną. W ten sposób w nauce stworzylibyśmy kolejną metanarrację, a w życiu społecznym kolejną totalizującą ideę do wcielenia dla wszystkich. Stąd trudno sobie wyobrazić planowanie zmian ogólnospołecznych na bazie postmodernizmu, ponieważ jest to zwyczajnie sprzeczne z tym wszystkim, co postmodernizm chciał nam zaoferować. Cała „rewolucja” postpozytywistyczna była przecież wielkim protestem przeciw naukom tradycyjnym, które oskarżała o podtrzymywanie panującego modelu społeczno-politycznego. W rozumieniu postmodernistycznym zmiany rzeczywiście należało planować, ale po to, by były na tyle ograniczone, aby nie zagrażały ustalonemu porządkowi. Postmodernizm nie programuje żadnych zmian, ale skoro uznaje, że wszystko jest w ruchu, to znaczy, że je dopuszcza jako takie, z którymi w różnym stopniu i na różną skalę mamy do

⁶¹ Cytat w oryginale: „Social scientists, in politics and economics especially, cling to obsolete concepts and inappropriate theories. These theories belong to a more stable and orderly world than the one we live in”. S. Strange, *The Retreat of the State. The Diffusion of Power in World Economy*, Cambridge 1996, s. 195, *Cambridge Studies in International Relations*, 49.

⁶² K.J. Holsti, *op. cit.*, s. 24-25.

czynienia przez cały czas. Dokonują się nieustannie, pod wpływem wydarzeń i okoliczności, na skutek dążenia poszczególnych aktorów do realizacji własnych potrzeb. Co więcej, można sobie zadać pytanie, czy postmodernizm nie stymuluje zmian społecznych w wyniku przyjęcia postawy niepewności wynikającej z samej natury zmiennej rzeczywistości, uznania różnorodności czy odmowy uznawania takich pojęć jak „sprawiedliwość” lub „społeczeństwo” jako stałych, raz na zawsze ustalonych i bezspornych koncepcji pojęciowych⁶³. Postmodernizm przecież nie oferuje żadnych stałych pojęć, jedynie słusznej wiedzy czy metody, akceptując złożoność rzeczywistości głównie ze względu na wielość, różnorodność, brak możliwości uzyskania jednoznaczności. Akceptuje też sprzeczność i ironię, przy całkowitym braku szacunku dla tradycji i odmowie przyjęcia jakichkolwiek granic i hierarchii w sposobie myślenia. Nie nawołuje wprost do zmian społecznych, ale je umożliwia, nie stawiając przy tym żadnych warunków i granic. Można wręcz przyjąć, że postmodernizm jako społeczno-kulturowa krytyka zajmuje ważne miejsce w przestrzeni społecznej i politycznej, również w dokonywaniu w niej zmian.

Można się oczywiście zastanawiać, czy postmodernistyczny teoretyk-badacz ma jakąś rolę do odegrania w doprowadzeniu do przemian społecznych, skoro opowiada się za rolą akademickiego „publicznego intelektualisty”, a nie sługi państwa. Właściwie przyjąć należałoby, że postmodernista przejmuje funkcję kulturowego krytyka, oferującego różne perspektywy zamiast jedynej prawdy. Tak stworzona możliwość poznania innego ujęcia dotychczasowych spraw może zdecydowanie zachęcać do proponowania nowych rozwiązań społecznych i kontestowania dotychczas utartych schematów myślowych. Niemniej jednak nie sposób uznać tego za otwarte nawoływanie do dokonywania zmian społecznych. Natomiast pojawia się jeszcze inna interesująca kwestia w kontekście kategorii zmiany i postmodernizmu. Biorąc pod uwagę, że tutaj nic nie jest odgórnie założone czy zdefiniowane, postmodernizm, przez uznanie zmiany w każdej postaci i wymiarze jako części natury rzeczy, daje nam nieograniczoną możliwość do tworzenia takich zmian, jakimi jesteśmy zainteresowani. Zmiany, w tym społeczne, polityczne, ekonomiczne itp., dokonują się czasem powoli, czasem skokowo, bywają gwałtowne i głębokie, ale też wiele z nich przebiega bardzo wolno, ledwie zauważalnie. Potrzeba dokonania zmian w danym miejscu i czasie jest różna, a postmodernizm daje nam doskonałe narzędzie nie tylko do nowej interpretacji zjawisk, ale też do pełnej dowolności w ich przekształcaniu. Dlatego jest on, można by rzec, w pełni otwarty na zmiany społeczne, choć nie posiada żadnego gotowego programu, ponieważ jest to sprzeczne z ogólnymi założeniami, jakim hołduje.

Postmodernizm z tą dużą otwartością na różnorodność stał się bardzo atrakcyjny dla wielu innych koncepcji powstających pod koniec lat 80. Czerpały z niego choćby niektóre nurty teorii feministycznych, akceptując i włączając do swego programu

⁶³ E. Atkinson, *The Responsible Anarchist. Postmodernism and Social Change*, „British Journal of Sociology of Education” 2002, Vol. 23, No. 1, s. 73-87, [online] <http://dx.doi.org/10.1080/01425690120102863>.

teorie o niewspółmierności, wielości czy braku ostatecznych rozwiązań. Powoływały się one na pisma wielu intelektualistów, takich jak Michael Foucault, Jacques Derrida, Richard Rorty, Jean-François Lyotard, którzy występowali przeciwko wierze w rozum uniwersalny. Przyjęły podobne elementy krytyki społecznej, która jest kontekstowa, nastawiona na wielość i ograniczona – a nie ogólna, holistyczna lub uniwersalna. Chociaż teorie postmodernistyczne napotykają wiele epistemologicznych trudności, zawierają liczne elementy, które mogą stanowić podstawę dla różnych innych nurtów badawczych. Zwykle bazą do powstawania wspólnych odniesień jest nie tyle odrzucenie jakiegoś centrum (np. Boga) czy możliwości poznania w ogóle, ale tworzenie alternatyw do oświeceniowego modelu wiedzy. Choć równie istotne jest uwolnienie się od „ucisku morderczych skutków uniwersaliów stworzonych przez Zachód”⁶⁴. A co najważniejsze, zamiast akceptować fałszywy wybór pomiędzy wszechmocą i niemocą poznawczą, można w ramach tych teorii przyjąć koncepcję wiedzy ograniczonej i zmiennej. Sama wiedza jest więc czymś, co ulega ciągłej zmianie, co pomaga rozwijać odmienną perspektywę świata, wymagając ujęcia zmieniających się relacji władzy, zakorzenionych zarówno w doświadczeniu zdominowanych, jak i marginalizowanych.

Postmodernizm jest z pewnością trudnym narzędziem do analizowania zmian, ze względu na daleko idący relatywizm i subiektywizm, co wiąże się z koniecznością dokonywania wciąż nowych interpretacji. Ale akurat zmienność jest tutaj dana wprost, jest mocno wyczuwalna, naturalna, konieczna, a przez to i lepiej zrozumiała. Nasze rozumienie zmiany zależy do wielu czynników, a na gruncie postmodernizmu wystarczy poddać je praktykom dyskursywnym, by zacząć dowiadywać się coraz więcej i więcej. I choć nie sposób odmówić racji postmodernistom, że rzeczywistość zmienną jest z natury i że interpretacje poszczególnych wydarzeń i zjawisk wciąż ulegają zmianom, to niezwykle trudno zbudować na tej bazie wygodny model teoretyczny. Dlatego zwykle wybiera się modele proste, schematyczne, takie, które dają poczucie ogólnego rozeznania, nawet jeśli mamy świadomość, jak dalece ten schemat nie przystaje do rzeczywistości. A przecież każde kolejne „odczytanie” nadaje nowy sens dokonanej zmianie, co jest jak odsłanianie wciąż nowych „prawd” – bardzo pouczające i twórcze, tyle że wręcz niewyobrażalne w powszechnym stosowaniu.

1.5 Koncepcje konstruktywistyczne

Konstruktywizm w stosunkach międzynarodowych to jeden z najbardziej interesujących kierunków teoretycznych, który zaczął rozwijać się w latach 90. XX w. Jego przedstawiciele odrzucają główne zasady, na jakich opierały się kierunki pozytywistyczne, w tym przede wszystkim możliwość pełnej obiektywizacji wiedzy o stosun-

⁶⁴ N. Hartsock, *Postmodernism and Political Change. Issues for Feminist Theory*, „Cultural Critique” 1989-1990, No. 14, s. 15-33.

kach międzynarodowych. Podają też w wątpliwość możliwość pełnego oparcia badań społecznych na empiryzmie i behawioryzmie. Sami natomiast przyjmują intersubiektywne postrzeganie rzeczywistości jako podstawę tworzenia wspólnego odniesienia dla debat oraz uniknięcia skrajnego subiektywizmu i relatywizmu. Konstruktywizm często nazywany jest socjologicznym strukturalizmem, ponieważ świat ujmuje w postaci struktury, choć jej podstawą są relacje społeczne, a nie czynniki materialne – jak u realistów czy strukturalistów. Struktury społeczne są po części definiowane przez wspólne rozumienie, oczekiwania i wiedzę, które kształtują aktorów i naturę ich relacji, czy to kooperatywną, czy konfliktową. Przyjmuje się więc, że społeczna struktura jest zależna głównie od idei. Jednak w przeciwieństwie do neoliberalów, którzy zgromadzoną wiedzę traktują jako „wiedzę wspólnotową” i koncentrują się na procesie nauki aktorów politycznych, konstruktywiści uważają, że źródła materialne tylko nadają znaczenia ludzkim działaniom poprzez struktury podzielanej wiedzy, którą one wyrażają⁶⁵.

Konstruktywizm stwarza dogodne warunki do analizowania zmian, z tym że największą uwagę przywiązuje do zmian zachodzących w świadomości ludzi. Zmiany w strukturach społecznych mogą się dokonać dopiero, gdy dojdzie do uświadomienia sobie potrzeby czy choćby chęci ich dokonania. Społeczne interakcje determinują zarówno to, kim jesteśmy, jak i to, czego chcemy. Dlatego nowe sposoby postrzegania rzeczywistości mogą wykreować nowe formy współdziałania państw. W przeciwieństwie do realistów konstruktywiści wierzą w możliwość dokonywania głębokich transformacji w przestrzeni międzynarodowej. Dla nich przykładowo kształtowanie instytucji współpracy na arenie międzynarodowej to jedno ze zjawisk, które przyczynia się do powstawania nowego rozumienia siebie i innych. Proces uczenia się współpracy jest zarazem procesem rekonstrukcji własnej tożsamości i interesów pod względem wspólnych zobowiązań wobec społecznych norm. Tworzenie instytucji współpracy może przekształcić pozytywną współzależność w kolektywną tożsamość, na bazie której państwa definiują swoje własne interesy⁶⁶.

Konstruktywiści uważają, że zarówno w polityce wewnętrznej, jak i międzynarodowej aktorzy reprodukują lub zmieniają systemy poprzez swoje działania. Przyjmują mianowicie, że struktury systemów politycznych zmieniają się, głównie dlatego, że są one bardzo wrażliwe na działania aktorów (decydentów), którzy albo podtrzymują dany układ, albo chcą go zmienić. Zasadnicza zmiana systemu międzynarodowego następuje wtedy, gdy aktorzy poprzez swoje działania modyfikują zasady i normy konstytutywne międzynarodowego współdziałania. Co więcej, reprodukcja praktyk aktorów międzynarodowych (np. państw) zależy od reprodukcji praktyk krajowych podmiotów (tj. osób i grup). Dlatego do zasadniczych zmian w polityce międzynarodowej dochodzi, gdy przekonania i tożsamości krajowych aktorów zmieniają się, co jednocześnie prowadzi do zmian zasad i norm, które są konstytutywne dla ich politycznych działań również na zewnątrz. Wzorce, jakie powstają w tym procesie, mogą

⁶⁵ R. Jackson, G. Sørensen, *op. cit.*, s. 269-276; V. Pazniak, *op. cit.*, s. 135-151.

⁶⁶ R. Kosłowski, F. Krotochwil, *op. cit.*, s. 215-216.

być zidentyfikowane i wyjaśnione, ale są wyjątkowo trudne do nakreślenia i ujęcia w ramach ogólnych praw historycznych, czy to cyklicznych, czy ewolucyjnych⁶⁷.

Czy istnieje jakiś sposób wyjaśniania zmian zachodzących w strukturach, czyli określenia, „co na co wpływa” tak, że w końcu dochodzi do zmian, i jak wygląda łańcuch zależności? Otóż konstruktywiści zakładają, że sama struktura może być traktowana jednocześnie jako zmienna zależna, jak i niezależna, w odniesieniu do wielu innych zjawisk przebiegających w różnych sferach. Rzeczywistość międzynarodowa jest zbyt złożona, aby można ją było rzetelnie opisać przez takie pojedyncze i oddzielne układy zależności, dlatego aby odpowiednio połączyć tę dwoistość struktury, powinna się ona zawierać w szerszej teorii strukturyzacji.

Aby zrozumieć to podejście do zmiany, trzeba wyjaśnić koncepcję wiedzy podzielanej, która umożliwiła myślenie kategoriami danego miejsca i czasu, a przez to dostosowanie teorii do komponentu większościowego czy regionalnego i zejście z pułapu uniwersalnych metanarracji. Zalety intersubiektywizacji doceniane są i wykorzystywane we współczesnych teoriach nawet przez tych, którym nie wydaje się, aby cokolwiek z konstruktywizmem mieli wspólnego. Natomiast koncepcja wiedzy podzielanej, z punktu widzenia czysto badawczego, ma swoje oczywiste wady. Wynikają one z pomijania w niej tej części rzeczywistości, która nie jest uświadamiana przez reprezentatywną większość dla danego miejsca i czasu. Wszystko, co jest w zdecydowanej mniejszości, przestaje być istotne i nie jest brane pod uwagę, nawet jeśli jest trafną interpretacją rzeczywistości. Ważne jest to, co stanowi wiedzę powszechnie uznawaną, czyli to, do czego przekonana jest większość. Dlatego możliwe jest, że ludzie są np. przekonani o zagrożeniu ze strony terroryzmu, nawet jeśli prawdopodobieństwo ataku terrorystycznego na danym terenie jest bardzo niskie. I odwrotnie, brak świadomości innych, bardziej prawdopodobnych zagrożeń powoduje, że są one pomijane zarówno w społecznej dyskusji, jak i przy podejmowaniu działań prewencyjnych. Tyle że to właśnie te, czasem nawet mylnie uświadamiane, sposoby rozumienia rzeczywistości są decydujące w podejmowaniu decyzji i staniu np. polityki zagranicznej oraz przy dokonywaniu w niej zmian. Dla naukowca powszechnie uświadamiana wiedza może być z kolei istotnym wskazaniem dla analiz dotyczących możliwych sposobów zachowań społeczno-politycznych.

Z konstruktywistycznych analiz dla możliwości dokonywania zmian w rzeczywistości międzynarodowej można wyciągnąć wniosek ogólny, że świat jest taki, jakim go postrzegamy i na ile jesteśmy w stanie go zrozumieć w kontekście „tu i teraz”, a każda zmiana w naszej świadomości odmienia ów świat. Wystarczy jedno istotne wydarzenie, żeby na długo w świadomości ludzi powstały trwałe schematy dotyczące odczytywania podobnych zjawisk. Ważne, żeby zmiana w świadomości była na tyle powszechna, by mogła znaleźć odbicie w zmienionym postrzeganiu zjawisk przez większość. Dlatego pojedyncze, mniej istotne w systemie zmiany nie mają znaczenia. Muszą to być modyfikacje, które obejmą wiele elementów i zostaną dostrzeżone oraz

⁶⁷ P.J. Katzenstein, *Analyzing Change in International Politics. The New Institutionalism and the Interpretative Approach*, [online] http://www.mpifg.de/pu/mpifg_dp/dp90-10.pdf.

zinterpretowane przez większość jako istotne – dopiero to może być podstawą do zmiany wiedzy podzielanej. Ponadto to, co dzieje się w sferze świadomości społecznej, jest ważniejsze niż materialne podstawy systemu. Nawet dla zrozumienia zmian w ścisłych kwestiach gospodarczych niewystarczające jest skupienie uwagi na materialnych podstawach, raczej przeciwnie – należy skupić się na konstytutywnej stronie dyskursu społecznego, która nadaje sens ogólnym społecznym wyobrażeniom, np. o czynnikach rozwoju gospodarczego⁶⁸.

Warto też zauważyć, że dla konstruktywistów jednym z głównych nośników zmian są normy społeczne, różne zasady, uregulowania, obowiązujące prawa kształtujące ludzkie zachowania. Przyjęli oni, że to one w największym stopniu decydują o podejmowanych przez nas decyzjach, jako ukonstytuowane stany naszej świadomości. I to właśnie normy w największym stopniu wyznaczają sposoby naszego zachowania. Jeśli prawo międzynarodowe zakazuje używania broni jądrowej, to jest to wystarczające wyjaśnienie, dlaczego jej się nie stosuje. Ale czy w takim razie łamanie prawa międzynarodowego może wynikać, przykładowo, ze świadomości, że nie poniesie się z tego tytułu konsekwencji (lub nie będą one dotkliwe) albo że rozmyślnie chce się je zmienić? Konstruktywiści, ogólnie rzecz biorąc, by wyjaśnić skąd się biorą zmiany, przyjmują, że skoro normy są główną podstawą naszego postępowania, to świadomość konieczności czy możliwości ich zmiany jest wystarczająca. Zmiana norm czy uregulowań prowadzi do zmian w naszym postępowaniu, tworzy nowe relacje i struktury. Podejście konstruktywistyczne uzależnia więc stabilność struktur od zmieniających się stanów świadomości, działań i relacji między aktorami oraz od ustanawianych norm. System międzynarodowy związany jest ściśle z tym, co dzieje się w jego podsystemach, i to podejmowane tam działania zmieniają relacje wewnętrznysystemowe dla struktury międzynarodowej. Dlatego zasadnicza zmiana całego systemu międzynarodowego występuje wtedy, gdy aktorzy poprzez swoje działania zmieniają zasady i normy międzynarodowego współdziałania. Reprodukacja działań aktorów międzynarodowych zależy od reprodukcji praktyk krajowych podmiotów. Zasadnicze zmiany w polityce międzynarodowej występują zatem, gdy przekonania i tożsamości krajowych aktorów zmieniają się⁶⁹.

Nie oznacza to, że te nowe praktyki wypracowane w podsystemach będą w takim samym stopniu czy postaci funkcjonować na poziomie międzynarodowym. Konstruktywizm nie wyznacza praw ogólnych, dlatego nigdy nie będziemy wiedzieli, na ile wewnętrzne zmiany praktyk poszczególnych aktorów mogą znaleźć odzwierciedlenie w zmianie praktyk występujących w strukturach międzynarodowych. Proces przenoszenia praktyk na wyższy poziom jest dość złożony. Niemniej jednak można przyjąć, że zwykle do najbardziej istotnych zmian dochodzi, gdy następuje osłabienie najbardziej znaczącego aktora na rzecz innego, który wzmocnił swoją pozycję. Ale, w ten sposób patrząc, wystarczyłoby wyjaśnienie realistyczne,

⁶⁸ A. Wendt, *Społeczna teoria stosunków międzynarodowych*, przeł. W. Derczyński, Warszawa 2008, s. 211-226, *Teoria Stosunków Międzynarodowych*.

⁶⁹ K.J. Holsti, *op. cit.*

pomimo założonego redukcjonizmu. Jak widać więc, wszelkie narzędzia badawcze, również te, które stworzyli konstruktywiści, mają swoje ograniczenia. Będzie to w tym wypadku dotyczyć zwłaszcza wszelkich najbardziej ogólnych zjawisk, badanych na poziomie międzynarodowym. Natomiast dzięki konstruktywistom zdecydowanie lepiej można wyjaśnić zmiany, jakie zachodzą w mniejszych zbiorowościach, co jednak nie zawsze przekłada się na takie same możliwości poznawcze na poziomie międzynarodowym.

Podsumowanie

Krótką analizą podjętych starań, zmierzających do właściwego uchwycenia zmiany w stosunkach międzynarodowych w ramach poszczególnych szkół teoretycznych, nie pozwala na sformułowanie ostatecznych wniosków, które metody są najbardziej przydatne. Wiele zależy od tego, jakiego rodzaju zmiany nas interesują i czego oczekujemy jako wyniku analizy. Próby badań nad kategorią zmiany w ramach nurtów pozytywistycznych pod wieloma względami okazały się niewystarczające, ale to nie znaczy, że są nieprzydatne. Dzięki realistycznym ujęciom, które poszukiwały stałych, powtarzalnych elementów zmian, udało się zbadać wiele prawidłowości występujących na tyle często, że można dzięki nim lepiej rozumieć zachodzące zmiany. Dotyczy to nawet teorii cyklicznych, które – choć budzą uzasadnione wątpliwości – oferują wiele pogłębionych analiz i wniosków dotyczących dokonywania się tzw. zmiany hegemonicznej. Warto więc z tego dorobku korzystać, pomimo stosowanych uproszczeń i schematyzmów, ponieważ niektóre z tych prawidłowości mogą okazać się przydatne do zrozumienia tego, jak dokonują się zmiany na poziomie międzynarodowym. Trzeba przy tym pamiętać, że największym ich mankamentem jest założenie o pełnej racjonalności aktorów międzynarodowych i możliwości obiektywizacji wiedzy w naukach społecznych. Podobny problem dotyczy teorii liberalnych, w których z równym przywiązaniem do rozumnego i dążącego do postępu człowieka przyjęto możliwość ewolucji społecznej tylko według jednego wzorca. W latach 90. teorie liberalne znacznie zyskały na znaczeniu, a ich modele badawcze dla wielu wydawały się najbardziej przekonujące. Jednak dalszy rozwój globalizacji i demokratyzacji nie przynosił oczekiwanych efektów, a sytuacja międzynarodowa w pierwszej dekadzie XXI w. nie wskazywała na to, by wszyscy jej istotni uczestnicy chcieli realizować ten sam wzorzec przemian społecznych. Ogółem rzecz biorąc, wypracowane wcześniej modele badania zmian okazały się zbyt statyczne i mało przydatne w okresie bardzo szybkich transformacji systemowych. Przy badaniu dynamicznie zmieniającej się sytuacji na arenie międzynarodowej nie zawsze jesteśmy w stanie odnaleźć ciągłość z przeszłością czy nadążyć z kategoryzacją zupełnie nowych zjawisk. Chociażby nagły i nieoczekiwany koniec zimnej wojny był zmianą, której nie dało się w prosty sposób wyjaśnić w oparciu o istniejące wówczas modele badawcze, nie stanowił np. żadnego punktu zwrotnego cyklu.

Natomiast teorie, które wyrosły na fali kontestacji w stosunku do wcześniejszych metod badawczych, zaproponowały zupełnie nowe podejście do badania zmiany. Nurty postpozytywistyczne przesunęły środek ciężkości w badaniu zmian z czynników materialnych na społeczne, doceniając różnorodność, złożoność i dynamizm sceny międzynarodowej. Postmodernizm stał się odbiciem czasów niepewności, szybko zmieniających się interpretacji i dostarczał raczej płynny obraz postępujących po sobie kolejnych obrazów rzeczywistości niż stałą konstrukcję metodologiczną, na której można byłoby się oprzeć. Ale dzięki postmodernizmowi mogliśmy zacząć odchodzić od sztywnych porównań do przeszłości, co uprzednio dostarczało często wątpliwych wskazówek w odczytywaniu nowych zjawisk. Z kolei konstruktywiści, m.in. dzięki stosowanej intersubiektywizacji, stworzyli nowy sposób interpretowania zachodzących zmian. Przede wszystkim uprzedniość procesów świadomościowych w stosunku do badania samych zachowań uczestników, a także uwzględnienie doświadczeń grupowych, tradycji itp. dały znacznie większe możliwości właściwej oceny tego, w jaki sposób podejmowano decyzję. Kardynalne znaczenie dla badania zmian w stosunkach międzynarodowych miało założenie, że interesy poszczególnych aktorów mają charakter ideacyjny. A skoro interesy determinujące układ sił są konstruktami społecznymi, pojęciami, których treść zmienia się wraz z ewolucją społeczną, to każda zmiana świadomości kształtuje nowe odczytanie sceny międzynarodowej. Dlatego zmiany na arenie międzynarodowej nie muszą być już utożsamiane wyłącznie z przesunięciem materialnie rozumianej siły, ale wystarczy do ich zrozumienia nowe zdefiniowanie roli poszczególnych aktorów. Konstruktywiści lepiej potrafią więc wytłumaczyć, skąd bierze się siła oddziaływania aktorów, którzy nie posiadają znaczącego potencjału materialnego, ale potrafią dokonać na tyle istotnych zmian w świadomości znaczących grup społecznych, żeby umożliwić zmiany na politycznej mapie świata.

Warto zaznaczyć, że już samo zestawienie różnych sposobów postrzegania rzeczywistości otworzyło przed badaczami nowe możliwości. Postmodernistyczna różnorodność interpretacyjna pozostawiła wielu w poczuciu ogromnej niemocy wobec tej wielości i mnogości. Niemniej jednak takie podejście podziało jak inkubator nowych sposobów postrzegania rzeczywistości. Przez ostatnie dwie dekady zostały dokonane wyraźne próby zmierzenia się z wielowymiarowością i złożonością stosunków międzynarodowych, pojawiły się nowe kategorie i pomysły na ich opisanie. Analiza zmian stała się też ważnym i stałym elementem dociekań naukowych w ramach teorii stosunków międzynarodowych. Dla nas interesującym jest, na ile ułatwiło to interpretację i właściwe zrozumienie wielu zmian, jakie dokonały się w Europie w ostatnich dekadach. Przykład zmian, które nastąpiły w polityce wschodniej w latach 90. będzie pomocny do przedstawienia szczegółowego studium przypadku i wyciągnięcia wniosków, na ile teoretyczne koncepcje pomagają wyjaśnić rzeczywistość.

Rozdział drugi

Uwarunkowania i ewolucja polityki zagranicznej Włoch

Na politykę zagraniczną każdego państwa, w tym również na dokonujące się zmiany, wpływa mnóstwo wzajemnie warunkujących się czynników. Ich liczba i różnorodność powodują, że istnieje wiele sposobów na ich sklasyfikowanie. Jednak szczególne uwarunkowania każdego państwa oraz zależności między konkretnymi czynnikami tworzą zawsze model niepowtarzalny. Poniższa krótka analiza uwarunkowań włoskiej polityki zagranicznej uwzględnia podstawowe kategorie oddziaływań i pozwala jedynie na ogólne ich prześledzenie. Nie wyczerpuje to zagadnienia, ale umożliwia zapoznanie się z głównymi czynnikami, warunkującymi proces tworzenia i dokonywania zmian w polityce zagranicznej Włoch.

2.1 Uwarunkowania historyczne i geopolityczne

Zjednoczenie Włoch w jednolity organizm państwowy nastąpiło w latach 1860-1870, po tym, jak przez całe stulecie państwo rozdrobnione było na wiele małych państewek, będących terenem ciągłych rywalizacji obcych mocarstw. Wielowiekowe rozbięcie wywarło decydujący wpływ na kształtowanie się życia politycznego. Niebagatelne znaczenie miał fakt, że zjednoczenie nastąpiło poprzez gwałtowne połączenie zupełnie odmiennych wspólnot, o odrębnej historii, tradycji, obyczajowości i stopniu rozwoju gospodarczego¹. Najgłębsza różnica występowała pomiędzy zdecydowanie bogatszą, zaawansowaną w rozwoju gospodarczym Północą a biednym Południem, gdzie zachowała się jeszcze feudalna struktura gospodarczo-społeczna².

¹ D.M. Smith, *Modern Italy. A Political History*, Ann Arbor 1997, s. 48-58.

² G. Procacci, *Historia Włochów*, przeł. B. Kowalczyk-Trupiano, Warszawa 1983, s. 215-238.

Po zjednoczeniu państwa niezwykle trudnym zadaniem było wypracowanie wspólnej, ogólnie akceptowanej polityki zagranicznej. Politycy pochodzący z Północy częściej starali się umniejszać rolę włoskiej polityki śródziemnomorskiej, stawiając w pierwszym rzędzie na orientację kontynentalną (europejską). Przedstawiciele Południa reprezentowali w większości przeciwne stanowisko, kierując się wizjami mocarstwa regionalnego i wiodącej roli Włoch nad Morzem Śródziemnym³. Włochy znajdowały się wówczas w trudnej sytuacji gospodarczej i zmagaly się z ogromnym deficytem finansowym⁴. Słabość ekonomiczna państwa w połączeniu z wygórowanymi ambicjami politycznymi powodowała, że państwo wciąż dążyło do nierealnych, wręcz iluzorycznych celów. Brak stabilizacji w polityce zagranicznej Włoch związany był więc z faktem permanentnego oscylowania pomiędzy poczuciem mocarstwowości a obawami o nikłe znaczenie, między wielkością a karłowatością polityczną⁵. Posiadając bogate, sięgające epoki cesarstwa rzymskiego tradycje kolonialne, Włochy czuły się szczególnie predestynowane do odgrywania aktywnej roli w regionie śródziemnomorskim i na wybrzeżach północno-afrykańskich. Od 1885 r. państwo zaczęło realizować swoje ambicje kolonialne: w latach 1885-1896 zajęło Erytreę, następnie przejęło protektorat nad Somalią (1889-1905), a w 1911 r. podbiło Libię⁶.

Równoległe z polityką kolonialną rozwijała się działalność irredentystyczna, głównie na rzecz Triestu i Trydentu, wchodzących w skład Austro-Węgier. Zakładano też, że dla bezpieczeństwa strategicznego Włoch i dominacji nad Adriatykiem niezbędne jest przyłączenie Wenecji Julijskiej, podporządkowanie sobie Albanii, Dalmacji i Rijeki⁷. Na politykę zagraniczną Włoch, niespójną, zbyt wszechstronną i rozproszoną na zbyt wielu zagadnieniach, duży wpływ miało ich położenie geopolityczne, różnorodność obyczajów, tradycji, języka, warunków materialnych, stosunków społecznych i historycznych podziałów. Trafny okazał się aforyzm pisarza i bojownika okresu *Risorgimento* Massimo d'Azeglio: „Fatta l'Italia, bisogna fare gli italiani” (Stworzone zostały Włochy, trzeba jeszcze stworzyć Włochów)⁸.

W okresie pozzjednoczeniowym dochodziło wielokrotnie do zmian ekip rządzących i orientacji, jednak decydującą rolę odgrywała zawsze osoba premiera, który wywierał ogromny wpływ na określanie kierunków rozwoju państwa, w tym polityki zagranicznej. Największy wpływ na politykę Włoch tego okresu mieli: Agostino Depretis, Francesco Crispi i Giovanni Giolitti⁹.

³ J.P. Darnis, *Repertorio delle rappresentazioni geopolitiche nei partiti politici italiani*, „Relazioni Internazionali” 1994, s. 13-21.

⁴ J.A. Gierowski, *Historia Włoch*, Wrocław 1985, s. 487-492.

⁵ C.M. Santoro, *La politica estera di una media potenza. L'Italia dall'Unità ad oggi*, Bologna 1991, s. 10, *Studi e ricerche*.

⁶ E. Decleva, *L'Italia e la politica internazionale dal 1870 al 1914*, Milano 1974, s. 87-90, 95-99, 137-141; albo J.A. Gierowski, *op. cit.*, s. 500, 508-512, 530-533.

⁷ E. Decleva, *op. cit.*, s. 133-137.

⁸ G. Procacci, *op. cit.*, s. 353.

⁹ *Ibidem*, s. 360-361.

W latach 1876-1887 arbitrem włoskiego życia parlamentarnego i politycznego był Agostino Depretis, który stworzył zupełnie nowy styl rządzenia zwany popularnie *trasformismo*. Terminem tym zwykło się określać praktykę parlamentarną polegającą na zapewnieniu rządowi odpowiedniej większości w parlamencie za pomocą ugody z najważniejszymi opozycjonistami bądź stosowania wobec nich polityki protekcjonizmu. Powodowało to „transformację” tradycyjnych partii i tworzenie w ten sposób stabilnej większości. *Trasformismo* stało się znaną cechą życia politycznego, przekształcając się jednak z czasem w *clientelismo*. Ten nowy sposób na realizowanie własnych celów obniżył znacznie ton życia publicznego i doprowadził do jeszcze większej korupcji. *Clientelismo* oznaczało oddawanie przysług wyborcom przez swoich reprezentantów sprawujących władzę, dzięki czemu zorganizowane grupy nacisku politycznego uzyskały duży wpływ na rządzących¹⁰.

Z kolei Francesco Crispi, który pochodził z Sycylii, jako Południowiec marzył o mocarstwowej roli Włoch. Dojście Crispiego do władzy nadało polityce włoskiej nowy kurs. Za jego rządów stosunki z Francją były napięte do ostateczności, natomiast z Niemcami podpisał konwencję militarną. Crispi wziął też udział w obradach wielkich mocarstw, co było dla tego państwa bardzo nobilitujące, ale nie uzyskał żadnych wymiernych korzyści, które mogłyby wzmocnić pozycję międzynarodową Włoch, zapewnić dogodny rynek zbytu czy dostęp do tanich surowców. Jednakże te właśnie cele miały być według Crispiego osiągnięte poprzez politykę ekspansji kolonialnej Włoch, która realizowana była w dużej mierze na użytek wewnętrzny. Włochy miały stać się, zarówno w świadomości kręgów związanych z władzą, jak i w ogólnym odbiorze społecznym, spadkobiercą dawnego Rzymu. Władze włoskie szczególnie rozbudzały ideę misji kolonialnej w basenie Morza Śródziemnego, a sam Crispi osiągnął spore sukcesy w polityce kolonialnej. W 1889 r. na mocy traktatu w Ucciali Włochy objęły panowanie w Erytrei oraz uzyskały specjalne uprawnienia handlowe w Etiopii. Zapewniły sobie też zwierzchnictwo nad dwoma sułtanami somalijskimi, przejmując protektorat na ich terenach. Pomimo tych osiągnięć to właśnie klęski w Afryce ostatecznie pozbawiły Crispiego władzy.

Zupełnie odmienny styl rządzenia reprezentował Giovanni Giolitti, któremu imponował sposób rządzenia polityków szkoły Cavoura. Jedną z kardynalnych zasad jego przekonań politycznych była niechęć do wszelkiej mocarstwowej polityki zagranicznej Włoch oraz wiara, że do rozwiązania trudnych problemów państwa włoskiego potrzeba przede wszystkim spokoju i pokoju¹¹.

W Europie polityka zagraniczna Włoch opierała się głównie na sojuszach z Francją i Anglią, przy czym to Wielka Brytania stała się dla Włoch stałym oparciem, stanowiąc przeciwwagę dla pozycji francuskiej na Morzu Śródziemnym. Stosunki Włoch z Francją od samego początku źle się układały, co miało swoje źródło we wzajemnych urazach i niechęci ze strony obu narodów. Przyczyną nieporozumień była rywalizacja o Tunis, ponieważ Włosi właśnie tam upatrywali początku dla swoich

¹⁰ P. Allum et al., *State and Society in Western Europe*, Cambridge 1995, s. 115.

¹¹ *Ibidem*, s. 80.

podbojów kolonialnych. Tymczasem Francja zajęła Tunis w 1881 r. i utworzyła na jego terytorium swój protektorat. Spowodowało to ogromne napięcie we wzajemnych stosunkach i przesądziło o zbliżeniu Rzymu z Wiedniem i Berlinem. Dlatego to właśnie nieporozumienia z Francją doprowadziły do zbliżenia Włoch z Austro-Węgrami, a potem Niemcami, z którymi w roku 1881 podpisały Trójpřzymierze¹². Jednak w 1915 r. Włochy opowiedziały się po stronie swojego sojusznika, Wielkiej Brytanii, i przystąpiły do I wojny światowej po stronie państw Ententy¹³. Po wojnie na mocy traktatu wersalskiego Włochy otrzymały wiele ze swoich żądań – Trydent, Południowy Tyrol i Triest, ale i tak wśród włoskiego społeczeństwa narodził się mit „kalekiego zwycięstwa”, który miał duży wpływ na dalsze kształtowanie polityki zagranicznej państwa. W rzeczywistości Włochy wyszły z tej wojny bardziej zwycięskie niż inne narody, chociażby z powodu rozpadu Austro-Węgier, co umożliwiło im podjęcie rywalizacji o wpływy w Europie bałkańsko-naddunajskiej (zwłaszcza że również Rosja wycofała się z walki o wpływy w tym rejonie)¹⁴.

Podsumowując, w całym pojeźdnoczeniowym okresie najważniejsze dla Włoch było zaistnienie państwa w świecie jako nowej państwowości – poprzez rozwój kontaktów dyplomatycznych i handlowych, zabezpieczenie interesów ludności włoskiej zamieszkującej wiele państw na różnych kontynentach, oraz wspieranie inicjatyw mających na celu penetrację ekonomiczną nowych terenów, szczególnie w strefie Morza Śródziemnego.

W okresie faszystowskim również nie doszło do przyjęcia zdecydowanych kierunków w polityce zagranicznej. Polityka Mussoliniego, bardzo kręta i podejmująca się wielkich ról, była zbyt ambitna jak na możliwości Włoch i zbyt odległa od realnych potrzeb państwa. Uważa się, że faszyci, obejmując władzę, nie dysponowali programem dotyczącym polityki zagranicznej państwa¹⁵, chociaż nie wszyscy historycy są co do tego zgodni¹⁶. Nie ulega jednak wątpliwości, że samo przejęcie władzy przez Mussoliniego nie było punktem zwrotnym w polityce zagranicznej państwa. Dopiero stopniowo stawała się ona coraz aktywniejsza i przybierała coraz bardziej nacjonalistyczny charakter¹⁷, opierając się na wcześniejszych założeniach

¹² *Ibidem*, s. 213.

¹³ W 1915 r. Włochy podpisały z Wielką Brytanią tajne porozumienie (tzw. londyńskie), dlatego włączyły się do wojny przeciw poprzednim sojusznikom. Na podstawie: J.A. Gierowski, *op. cit.*, s. 500, 546.

¹⁴ D.M. Smith, *Modern Italy...*, s. 276-282.

¹⁵ Tak podaje: S. Sierpowski, *Polityka zagraniczna faszystowskich Włoch*, „Dzieje Najnowsze” 1978, t. 10, s. 38. Powołuje się on na poglądy M. Żywczyńskiego o kompletnej ignorancji Mussoliniego w sprawach polityki zagranicznej. Wątpliwości co do jasno sprecyzowanych celów polityki zagranicznej Mussoliniego podkreśla również: J.A. Gierowski, *op. cit.*, s. 597-598.

¹⁶ B. Koszel, *Rywalizacja niemiecko-włoska w Europie Środkowej i na Bałkanach w latach 1933-1941*, Poznań 1987, s. 42, *Studium Niemcoznawcze Instytutu Zachodniego*, nr 46.

¹⁷ Na temat korzeni włoskiego nacjonalizmu i jego rozwoju w okresie faszystowskich Włoch zob. W. Kozub-Ciembroniewicz, *Nacjonalizm a faszyzm we Włoszech. Ewolucja idei państwa i narodu*, „Przegląd Zachodni” 1986, nr 2, s. 57-68.

i takich samych kierunkach ekspansji: Afryce, Morzu Śródziemnym i Bałkanach¹⁸. W latach 20. i na początku 30. głównym przeciwnikiem dla włoskiej ekspansji w obszarze bałkańskim i naddunajskim była Francja, która utrzymywała dobre stosunki z Królestwem Serbów, Chorwatów i Słoweńców (SHS) i posiadała spore wpływy w państwach Małej Ententy. Po dojściu Hitlera do władzy zagrożeniem dla interesów włoskich w tych państwach stały się silniejsze ekonomicznie Niemcy, a Włochy już bez większego powodzenia starały się przeciwstawić niemieckiemu *Drang nach Adria*. Jedynym państwem, w którym udało się Włochom zdobyć trwałe wpływy, była Albania, która w 1927 r. znalazła się pod ich protektorem, a w 1939 r. została przez nie zaanektowana¹⁹. Mussolini nie realizował jednak żadnej długofalowej koncepcji polityki zagranicznej. *Anschluss* Austrii przez hitlerowskie Niemcy zbliżył Mussoliniego do Anglii i Francji, z którymi podpisał w 1935 r. szereg umów o utrzymaniu *status quo* w obszarze naddunajskim. Francuzi dokonali nawet pewnych koncesji na rzecz Włoch w Afryce i w tajnym układzie umożliwili im podjęcie działań w Afryce Wschodniej. Jednakże to właśnie zbrojna inwazja Włoch na Etiopię w 1935 r., która spowodowała nałożenie na Włochy sankcji gospodarczych ze strony Ligi Narodów, przeciągnęła Mussoliniego na stronę Niemiec²⁰. Brak zdecydowanych działań ze strony Francji i Wielkiej Brytanii oraz zrozumienie okazane przez III Rzeszę dla włoskich aspiracji kolonialnych przekonały Mussoliniego o słabości zachodnich demokracji i stały się podstawą do zacieśnienia relacji na linii Berlin–Rzym²¹. Współdziałanie z Hitlerem nie było korzystne dla Włoch, które traciły stopniowo swoją pozycję przy boku silniejszego partnera. Od aneksji Austrii i powstania osi Rzym–Berlin (1936) trudno już było mówić o rywalizacji niemiecko-włoskiej na Bałkanach, a od zajęcia Czechosłowacji (1938) Włochy zaczęły wręcz nabierać charakteru państwa satelickiego wobec Trzeciej Rzeszy²². W maju 1939 r. Włochy połączył pakt stalowy z Niemcami, a w czerwcu 1940 r. (po załamaniu się kontrofensywy francuskiej) włączyły się one do działań II wojny światowej. Na skutek klęsk wojsk włoskich w Grecji i Afryce, od 1941 r. Włochy zaczęły tracić autonomię w zakresie prowadzenia polityki zagranicznej na rzecz Niemiec²³.

Po II wojnie światowej politykę zagraniczną Włoch zdeterminował układ sił dzielący społeczność międzynarodową na strefy wpływów Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego. Włochy mogły jedynie zostać sojusznikiem jednej ze stron tej konfrontacji, co nie sprzyjało uzyskaniu większej niezależności w ich polityce zagranicznej. Wśród głównych stronnictw politycznych brakowało początkowo

¹⁸ J.W. Borejsza, *Rzym a wspólnota faszystowska. O penetracji faszystwu włoskiego w Europie Środkowej, Południowej i Wschodniej*, Warszawa 1981, s. 19.

¹⁹ *Ibidem*, s. 72-74.

²⁰ Szerzej: D.M. Smith, *Modern Italy...*, s. 383-414; *La repressione fascista fu dura, violenta, particolarmente crudele. A migliaia i morti*, „La Repubblica” 1997, 25 XI.

²¹ P. Johnson, *Historia świata (od roku 1917)*, London 1989, s. 345-347, *Świat Współczesny*, 8.

²² B. Koszel, *op. cit.*, s. 11, 211-220.

²³ S. Sierpowski, *op. cit.*, s. 46; J.W. Borejsza, *Mussolini był pierwszy...*, Warszawa 1989, s. 89-92.

zgody co do ustalenia realnych kierunków rozwoju państwa oraz znalezienia właściwego miejsca dla Włoch w nowej rzeczywistości. Dopiero wybory parlamentarne w 1948 r. zdecydowały o przyjęciu orientacji prozachodniej. Zwycięska (i rządząca przez ponad pół wieku) Chrześcijańska Demokracja akcentowała przede wszystkim kierunek zachodnioeuropejski, uznając, że dla rozwoju Włoch najważniejszy jest pełny udział w tworzeniu nowych struktur politycznych i gospodarczych Zachodu – w roku 1949 Włochy zostały członkiem NATO, a później weszły do wszystkich struktur zachodnioeuropejskich²⁴. Powojenne Włochy nie miały ani politycznej, ani militarnej siły zdolnej zapewnić im zgodną z ich aspiracjami pozycję na arenie międzynarodowej. Brak możliwości swobodnego kształtowania polityki zagranicznej pozwolił jednak ustalić, realne jak na ich ówczesną sytuację, główne jej kierunki. Upraszczając, można stwierdzić, że najważniejsza orientacja – atlantycka – zapewniała Włochom bezpieczeństwo, druga – europejska – gwarantowała rozwój gospodarczy, a trzecia, najmniej aktywna – śródziemnomorska – pewną oryginalność dyplomacji włoskiej²⁵.

Sergio Romano²⁶, jeden z najbardziej uznanych włoskich specjalistów w dziedzinie stosunków międzynarodowych, zwracał uwagę na kontrast pomiędzy rzeczywistą polityką zagraniczną Włoch – ostrożną i wyczekującą, a ogólnikową retoryką, wyrażaną w oficjalnych enuncjacjach rządowych²⁷. Wskazywał też na liczne przeszkody w zdefiniowaniu międzynarodowej pozycji Włoch, brak jasnych kryteriów i celów oraz określonych koncepcji. Romano wyprowadzał stąd wniosek, że Włochy po II wojnie światowej w ogóle nie prowadziły samodzielnej polityki zagranicznej, skoro brak jej było podstawowych atrybutów²⁸. Natomiast według profesora Carla M. Santora²⁹ politykę zagraniczną Włoch – liberalnych, faszystowskich, jak i Republiki Włoskiej, charakteryzowały dwie cechy: *reattività*, czyli polityka reagowania na bieżące wydarzenia, oraz stale obecny oportunizm polityczny³⁰.

²⁴ G. Andreotti, *Foreign Policy in the Italian Democracy*, „Political Science Quarterly” 1994, Vol. 109, No. 3, s. 529-537, [online] <http://dx.doi.org/10.2307/2152618>.

²⁵ L. Incisa di Camerana, *Nouva geografia politica e interessi italiani*, „Relazioni Internazionali” 1992, s. 52-60.

²⁶ Sergio Romano – historyk, pisarz, publicysta, ambasador Włoch w ZSRR do 1989 r., wieloletni współpracownik takich pism jak: „La Stampa”, „Corriere della Sera”, „Limes”, „Il Mulino”, wykładowca uniwersytecki (Harvard, Padwa, Mediolan). Na podstawie: *Deconstructing Italy. Italy in the Nineties*, ed. S. Sechi, Berkeley 1995, s. VIII, *Research Series – University of California, Berkeley. International and Area Studies*, No. 91; http://it.wikipedia.org/wiki/Sergio_Romano.

²⁷ S. Romano, *The First Republic. A Brief history*, „Géopolitique” 1992, No. 38, s. 4-9.

²⁸ Idem, *The Foreign Policy That Was Not There*, [w:] *Deconstructing Italy...*, s. 140-152.

²⁹ Carlo Maria Santoro – włoski dyplomata, profesor stosunków międzynarodowych na Uniwersytecie w Mediolanie, członek Instytutu Badań w dziedzinie Polityki Międzynarodowej (ISPI), badacz polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych. Był przede wszystkim wybitnym teoretykiem stosunków międzynarodowych, którego koncepcje nadal stanowią podstawę dla studiów związanych z włoską czy amerykańską polityką zagraniczną. Na podstawie m.in.: <http://www.jhubc.it/support-the-bc/building-dedications/santorodedication.cfm>.

³⁰ C.M. Santoro, *La politica estera...*, s. 93.

Polityka zagraniczna Włoch w dużym stopniu inspirowana była i jest nadal ich położeniem geopolitycznym. Granice polityczne od strony północnej ciągną się wzdłuż łańcucha górskiego Alp, gdzie Włochy bezpośrednio sąsiadują z Francją, Szwajcarią, Austrią i Słowenią. Pozostała część terytorium ma granice morskie, które łączą Włochy w sposób pośredni z Chorwacją, Bośnią i Hercegowiną, nową Jugosławią i Albanią poprzez Adriatyk, z Grecją przez Morze Jońskie, z państwami Północnej Afryki i Bliskiego Wschodu przez Morze Śródziemne oraz z brzegami Hiszpanii i Francji przez Morze Tyrreńskie³¹. Takie usytuowanie sprawia, że geograficznie jest to państwo po części morskie, po części lądowe. Ten podwójny charakter ma duże znaczenie dla kształtowania polityki zagranicznej. Bardzo oryginalnie ujął to w obrazowej metaforze Carlo Santoro, określając Włochy jako: „rodzaj dziwnego zwierza w ZOO polityki międzynarodowej, w połowie lądowego i w połowie morskiego, niby niedźwiedzia, niby wieloryba, coś w rodzaju trójkolorowego ziemnowodnego płaza, w stanie ciągłego poszukiwania: bardziej statusu niż roli, bardziej wsparcia niż autonomii, wrażliwego bardziej na to, co postrzegane, mniej na to, co rzeczywiste, oscylującego zawsze pomiędzy nieśmiałością i zuchwalstwem”³². Santoro używa w stosunku do Włoch zarówno metaforycznego określenia „wyspa”, jak i „półwysep”. Włochy postrzegane jako „wyspa” pełnią rolę politycznie centralną w regionie śródziemnomorskim, bardziej autonomiczną, także w kontekście międzynarodowym. Natomiast ich znaczenie jako „półwyspu” redukuje się do morskiego dodatku zachodniej Europy kontynentalnej i ustawia je w pozycji defensywnej w stosunku do obszaru śródziemnomorskiego³³.

Usytuowanie w Basenie Morza Śródziemnego daje Włochom bezpośredni kontakt z trzema wielkimi obszarami etnicznymi i cywilizacyjnymi Starego Świata – kulturą neo-łacińską, germańską i słowiańsko-bałkańską. Region śródziemnomorski odgrywa również dużą rolę w zaspakajaniu potrzeb energetyczno-surowcowych świata, przebiegają tam ważne międzynarodowe szlaki żeglugowe, a jednocześnie jest to obszar bardzo niestabilny, pełen ciągłych napięć i konfliktów. Włochy zawsze szukały tam dla siebie roli pośrednika pomiędzy państwami afrykańskimi a europejskimi, co urastało wręcz do wizji „włoskiego powołania”³⁴. Jednakże przynależność Włoch do kontynentu europejskiego oraz bardzo ścisłe kontakty polityczne, gospodarcze i kulturalne z państwami europejskimi zawsze sytuowały to państwo w kręgu cywilizacji zachodnioeuropejskiej³⁵.

Po II wojnie światowej położenie geopolityczne Włoch było jedną z przyczyn rosnących wpływów Stanów Zjednoczonych na tym terenie, co nie sprzyjało rozwijaniu

³¹ *Italy in the Mediterranean and in Europe*, [online] <http://www.mi.cnr.it/WOI/deagosti/country/position.html>.

³² C.M. Santoro, *La politica estera...*, s. 10.

³³ *Ibidem*, s. 52.

³⁴ M. Antonich, *Geopolitica e geografia politica in Italia dal 1945 ad oggi*, Trieste 1996, *Quaderni del dottorato di ricerca in geografia politica. Quaderno speciale*, 2/1996.

³⁵ Szerzej: L. Guazzone, *Italy's Policy Towards the Mediterranean Middle East Area*, Rome 1991.

włoskiej inicjatywy w obszarze śródziemnomorskim. W wymiarze strategicznym (NATO) i w relacjach Wschód–Zachód Włochy pełniły funkcję wtórną, jako południowa flanką głównych sił Sojuszu Północnoatlantyckiego³⁶. W globalnym układzie sił Włochy nie były w stanie odgrywać roli mediatora czy rzecznika interesów państw obszaru śródziemnomorskiego. Musiały realizować, często nawet wbrew własnym interesom regionalnym, politykę swojego sojusznika, ponieważ przynależność do NATO stanowiła podstawę ich bezpieczeństwa narodowego. Z tych właśnie powodów „powołanie śródziemnomorskie” stało się wówczas co najwyżej przykładem odmienności podejścia Włoch do spraw tego regionu, ale bez możliwości modyfikowania oficjalnej polityki Sojuszu Północnoatlantyckiego³⁷. Jednocześnie Włochy zaangażowały się mocno we współpracę gospodarczą i polityczną na kontynencie europejskim, dlatego też w sensie historycznym ważniejsza okazała się ich orientacja kontynentalna (europejska) – głównie ze względów ekonomicznych i organizacyjnych – oraz prymat racji blokowych nad regionalnymi³⁸.

Zmiana geopolityczna, jaka dokonała się po zakończeniu zimnej wojny, nie mogła pozostać bez wpływu na włoską politykę zagraniczną. Struktura połączeń sojuszniczych uległa kluczowym przeobrażeniom i Włochy, które czuły się „ściśnięte” poprzednim układem sił, starały się od początku wprowadzić u siebie istotne zmiany. Dlatego przez ostatnie 25 lat włoska polityka zagraniczna ulegała ciągłym przeobrażeniom, chociaż są pewne stałe i nienaruszalne jej podstawy. Przede wszystkim aktywność w ramach Unii Europejskiej stanowi trwały element włoskiej pozycji politycznej i gospodarczej. Z kolei przynależność do NATO to filar ich bezpieczeństwa, chociaż Włochy i tak zmieniły sposób prowadzenia niegdysiejszej polityki atlantyckiej, próbując zmniejszyć stopień uzależnienia od polityki Stanów Zjednoczonych. W nowej sytuacji geopolitycznej nie ma jednak konieczności podtrzymywania aż tak ścisłych więzów zależności, a Włochy nawet kosztem własnych interesów zrealizują zobowiązania sojusznicze. Dlatego nie ulega wątpliwości, że pewne systemowe zależności nadal pozostają trwałe, pomimo ciągle wprowadzanych, wcale nie małych zmian w kierunkach zainteresowań włoskiej dyplomacji. Śledząc je, nie sposób nie odnieść wrażenia, że to, co pisał Carlo Santoro jeszcze w 1991 r., jest nadal aktualne. Włoska polityka zagraniczna reaguje bardzo mocno na wszelkie zmiany światowych tendencji i na bieżące wydarzenia, dlatego wydaje się, że wciąż aktualna jest w jej obszarze wspomniana *reattività*, co w szybko zmieniającym się świecie powoduje ciągle przeobrażenia we włoskiej polityce. I tak, po rozbiciu bloku wschodniego, kiedy państwa Europy Środkowo-Wschodniej otwierały się na wpływy państw zachodnich, włoscy politycy wykazywali ogromne zain-

³⁶ J.P. Darnis, *Repertorio delle rappresentazioni geopolitiche nei partiti politici italiani*, „Relazioni Internazionali” 1994, s. 13-21.

³⁷ C.M. Santoro, *Geopolitica e sicurezza del Mediterraneo*, „Rivista Marittima” 1994, No. 10, s. 16-22.

³⁸ L. Incisa di Camerana, *Italian Interests and New Geopolitics*, „Italian Journal” 1993, No. 1, s. 13-19.

interesowanie tym obszarem świata. W celu realizacji jak największego zaangażowania Włoch w Europie Środkowo-Wschodniej powstało mnóstwo instytucji, które przy wsparciu rządu włoskiego miały rozwijać współpracę. Włochy tak bardzo włączyły się w działania w tym obszarze, że polityka wschodnia stała się jednym z głównych kierunków ich dyplomacji. W tym samym czasie rosło zaangażowanie Włoch w różnego rodzaju misje humanitarne, co miało przydać państwu większego znaczenia w świecie. Państwo włoskie chciało być aktywne i widoczne na arenie międzynarodowej. Kiedy postępowała globalizacja i jednocześnie rosło znaczenie stosunków z państwami azjatyckimi, we włoskiej polityce zagranicznej nastąpiło wyraźne otwarcie na różne obszary świata. Od tej pory zainteresowanie Włoch podlega ciągłej ewolucji, w zależności od zmieniającej się sytuacji politycznej i gospodarczej na świecie.

2.2 Uwarunkowania polityczne, ekonomiczne i społeczne

2.2.1 Uwarunkowania polityczno-ustrojowe

W historii ustroju politycznego zjednoczonych Włoch można wyodrębnić trzy okresy: lata monarchii liberalnej (1861-1922), lata dyktatury faszystowskiej oraz lata liberalnej demokracji (od czasu uchwalenia nowej konstytucji w 1947 r.)³⁹. Ustrój liberalnej monarchii oparty został na Statucie Alberyńskim, który stał się obowiązujący dla całego państwa z chwilą powstania Królestwa Włoch. W myśl jego postanowień władza ustawodawcza należała do króla, Senatu i Izby Deputowanych, a wykonawcza jedynie do króla, którego osoba była święta i nietykalna⁴⁰. Po zjednoczeniu państwa wprowadzono zmiany. Władza wykonawcza prawie wyłącznie spoczęła w rękach Rady Ministrów, gdzie dużą rolę odgrywała osoba premiera, który określał kierunki rozwoju państwa⁴¹. Formalnie Statut obowiązywał we Włoszech w okresie pojedynczym, w czasie I wojny światowej i w okresie faszystowskim. Jednak za czasów Mussoliniego wprowadzono tak wiele zmian, że Statut alberyński przestał mieć jakiegokolwiek znaczenie⁴². W 1924 r. została też zmieniona ordynacja wyborcza, tak

³⁹ P. Furlong, *Modern Italy. Representation and Reform*, London–New York 1994, s. 29-31, *Politics and Policy-Making*.

⁴⁰ Statut Alberyński został uchwalony w 1848 r. przez króla Karola Alberta w Królestwie Sardynii. Na podstawie: P. Furlong, *Modern Italy...*, s. 37.

⁴¹ P. Allum et al., *op. cit.*, cz. 3, rozdz. 7, s. 344-346.

⁴² Wśród najważniejszych postanowień należy wymienić ustawy: z grudnia 1924 r. o Radzie Stanu, z grudnia 1925 r. o kompetencjach i prerogatywach głowy państwa oraz z grudnia 1928 r. o Wielkiej Radzie Faszystowskiej. W 1939 r. zniesiono Izbę Deputowanych i powołano Izbę Faszystowską i Korporacyjną. Na podstawie: J. Zakrzewska, *Ustrój polityczny Republiki Włoskiej*, Warszawa 1986, s. 15-20.

aby usankcjonować reżim Duce, a po wyborach Włochy jako demokracja liberalna przestały istnieć⁴³.

Negatywne doświadczenia z czasów faszyzmu sprawiły, że po II wojnie światowej nie próbowano już niczego tworzyć na bazie Statutu. W czerwcu 1946 r. odbyło się referendum, w którym Włosi opowiedzieli się za Republiką, a na podstawie nowej konstytucji wprowadzony został ustrój liberalnej demokracji i parlamentarno-gabinetowy system sprawowania władzy⁴⁴. Głową Republiki Włoskiej jest do dziś prezydent, który pełni głównie funkcje reprezentacyjne, a zakres przysługujących mu uprawnień w podejmowaniu decyzji jest niewielki⁴⁵. Konstytucja nie określa szczegółowo funkcji rządu, nie ulega jednak wątpliwości, że jest on organem o kompetencjach generalnych, a jego zadaniem jest kierowanie ogólną polityką państwa, w tym polityką zagraniczną. Szczególnie ważną rolę we włoskim systemie politycznym odgrywa osoba premiera, który kieruje polityką rządu oraz decyduje o kierunkach polityki wewnętrznej i zagranicznej⁴⁶.

Cechą włoskiego systemu politycznego po II wojnie światowej była duża niestabilność gabinetów rządowych, które od 1946 r. do maja 1994 r. (czyli do końca rządów Chrześcijańskiej Demokracji) zmieniały się aż 52 razy. Znacznie rzadziej niż gabinety zmieniali się premierzy i poszczególni ministrowie, a przesilenia rządowe wynikały głównie z walk pomiędzy ugrupowaniami koalicji bądź ze sporów wewnątrz rządzącej chadecji. Jednak przez całe powojenne półwiecze władza wykonawcza znajdowała się w rękach jednej partii politycznej, a zmiana rządu nie oznaczała przyjęcia innego kursu polityki wewnętrznej czy zagranicznej⁴⁷. Od 1994 r. (czyli od rozwiązania głównych partii politycznych i znacznego przekształcenia sceny politycznej Włoch) do roku 2011 gabinety rządzące zmieniły się 11 razy, z tym że przez ponad dziewięć lat urząd premiera sprawował Silvio Berlusconi⁴⁸.

Od lat 90. we Włoszech toczyła się dyskusja nad zmianą zasad ustrojowych. Utworzono specjalną komisję obu izb parlamentu – *bicamerale*, która zajęła się opracowywaniem nowych rozwiązań. Początkowo dyskutowano nad wzmocnieniem władzy wykonawczej i przyznaniem większej autonomii podmiotom lokalnym⁴⁹. W ciągu kolejnych lat zrezygnowano z wielu radykalnych rozwiązań i ostatecznie ograniczono się do dokonania niewielkich zmian, głównie po to, aby zwiększyć znaczenie regionów, dając im większą niezależność od władz centralnych. We Włoszech długo toczyła się debata na temat federalizmu, ponieważ włoscy ustawodawcy chcieli wyjść naprzeciw oczekiwa-

⁴³ *Ibidem*, s. 26-27.

⁴⁴ Więcej: P. Furlong, *Modern Italy...*, rozdz. 3: *The Constitutional Framework*, s. 53-73.

⁴⁵ *Costituzione della Repubblica Italiana*, cz. II, art. 89.

⁴⁶ *Costituzione della Repubblica Italiana*, cz. II, art. 92-97.

⁴⁷ M.L. Volcansek, *Coalition Composition and Legislative Outcomes in Italy*, „West European Politics” 1999, Vol. 22, No. 1, s. 95-114, [online] <http://dx.doi.org/10.1080/01402389908425288>.

⁴⁸ *I governi della Repubblica Italiana dal 1945 al 2011*, [online] <http://www.storiologia.it/tabelle/elezioni03.htm>.

⁴⁹ A. Schiavone, *Riforma presidenziale o controriforma partitocratica*, „Nuova Repubblica” 1997, No. 2.

niom Unii Europejskiej, aby tutejsze regiony mogły konkurować z silnymi jednostkami terytorialnymi innych państw europejskich. Innym powodem dokonania takich zmian było przeciwdziałanie ideom głoszonym przez Ligę Północną, która domagała się oddzielenia północnych Włoch od reszty państwa. Projekt został uchwalony przez obie izby parlamentu, a następnie przyjęty w ogólnonarodowym referendum w październiku 2001 r.⁵⁰ Nowa ustawa przyznaje regionom możliwość zawierania umów z jednostkami terytorialnymi innych państw oraz utrzymywania stosunków i prowadzenia własnej polityki wobec poszczególnych regionów państw Unii Europejskiej⁵¹.

Polityka zagraniczna Włoch względem innych państw i organizacji międzynarodowych nadal należy do władz centralnych państwa. Minister spraw zagranicznych wyznacza i odpowiada za realizację głównych kierunków polityki zagranicznej państwa⁵². Przy czym partie polityczne stanowią ważną część włoskiego porządku ustrojowego – ustawodawstwo włoskie zastrzega prawo zgłaszania kandydatur do parlamentu wyłącznie dla partii i organizacji politycznych⁵³. Najważniejszymi partiami politycznymi, które aktywowały swoją działalność po zakończeniu II wojny światowej, były: Democrazia Cristiana (Chrześcijańska Demokracja), Partito Comunista Italiano (Włoska Partia Komunistyczna), Partito Socialista Italiano (Włoska Partia Socjalistyczna), Partito Liberale Italiano (Włoska Partia Liberalna), Partito d'Azione (Partia Czynu), Partito Repubblicano Italiano (Włoska Partia Republikańska), neofaszystowski Movimento Sociale Italiano (Włoski Ruch Społeczny) i Partito Socialista Democratico Italiano (Włoska Partia Socjaldemokratyczna)⁵⁴. Scenę polityczną powojennych Włoch zdominowały dwie największe i antagonistyczne partie: rządząca Chrześcijańska Demokracja (DC) oraz opozycyjna Włoska Partia Komunistyczna (PCI) – największa partia komunistyczna w Europie Zachodniej. PCI konsolidowała przeciwników chadecji, odgrywała ważną rolę na politycznej scenie, ale akceptowała bez zastrzeżeń uczestnictwo Włoch w EWG, zaś od 1974 r. przestała domagać się wystąpienia Włoch z NATO⁵⁵. We Włoszech partia komunistyczna nie była tak izolowana politycznie, jak to miało miejsce w innych państwach zachodnioeuropejskich, a nawet zdarzało się, że była dopuszczana do sprawowania władzy na szczeblu lokalnym. Z kolei przewaga Chrześcijańskiej Demokracji, oprócz naturalnego podziału głosów, sympatii politycznych czy strachu przed komunizmem, utrzymywana była również dzięki powiązaniom z różnymi grupami nacisku politycznego. Duży wpływ na poczynania włoskich polityków mieli ludzie bezpośrednio związani z Watykanem, kołami finansowymi i przemysłowymi, a nawet organizacjami mafijnymi. Pomimo znacznego poparcia, DC trudno było osiągnąć większość pozwalającą na

⁵⁰ *Referendum, vince il „si” riforma approvata al 64,2%*, „La Repubblica” 2001, 8 X, [online] <http://www.repubblica.it/online/politica/refefede/dati/dati.html>.

⁵¹ A. Manzella, *La via italiana al nuovo federalismo*, „La Repubblica” 2001, 6 X.

⁵² <http://www.buvette.net>.

⁵³ *Costituzione della Repubblica Italiana*, cz. II, art. 67.

⁵⁴ P. Furlong, *Modern Italy...*, rozdz. 3, s. 55-62.

⁵⁵ P. Calvo Coressi, *Polityka międzynarodowa po 1945 roku*, przeł. W. Bolimowska-Garwacka et al., Warszawa 1998, s. 255-257.

samodzielne sprawowanie rządów, a to zmuszało do zawierania koalicji już po wyborach, co w konsekwencji bardziej przypominało partiokrację niż demokrację⁵⁶.

Autorami najbardziej znanych teorii opisujących system partyjny powojennych Włoch byli Giovanni Sartori i Giorgio Galli. Sartori zdefiniował włoski system partyjny jako „spolaryzowany pluralizm” – dwa bieguny polaryzujące włoską scenę polityczną stanowiły partie w pewnym sensie antysystemowe: partia komunistyczna (PCI) i neofaszystowska (MSI). Istnienie tych partii zapewniało stałe sprawowanie władzy przez największą partię centrową – Chrześcijańską Demokrację. Partie „antysystemowe”, aby zdobyć jak największy elektorat, często przedstawiały nierealistyczne założenia swoich programów politycznych, chcąc w ten sposób doprowadzić do destabilizacji i delegitymizacji istniejącego systemu. Natomiast włoska chadecja miała stały elektorat, zapewniający jej permanentne utrzymywanie się przy władzy, bez względu na efekty pracy. DC nie była więc zainteresowana utrzymaniem stabilności rządowej, ponieważ każdy następny rząd nie mógł być stworzony bez jej udziału⁵⁷. Natomiast Galli określił włoski system jako „niedoskonały dwupartyjny”, w którym problem niestabilności rządowej bezpośrednio wiązał się z permanentnym pozostawianiem u władzy jednej partii politycznej. Brak jakiegokolwiek alternatywy, wynikający z historycznego pozbawienia możliwości sprawowania władzy przez największą partię opozycyjną (PCI), prowadził do nieefektywnych rządów chadecji⁵⁸. Przy istotnych różnicach obie te teorie dowodziły, że brak perspektywy przejęcia władzy przez opozycję prowadził wprost do braku odpowiedzialności za jej programy polityczne i działania. W rezultacie większym problemem niż niestabilność gabinetów rządowych stała się zbytnia stabilność układu politycznego we Włoszech⁵⁹. Taka sytuacja doprowadziła na początku lat 90. do poważnego kryzysu politycznego i gruntownych zmian na włoskiej scenie politycznej. Drastyczny spadek poparcia dla Chrześcijańskiej Demokracji w wyborach parlamentarnych z 1992 r. stał się przyczyną rozwiązania partii⁶⁰. DC nigdy nie była partią jednolitą, a raczej konglomeratem różnych nurtów i tendencji, dlatego po jej rozpadzie powstały trzy różne ugrupowania. Główną spadkobierczynią, nawiązującą do historycznej nazwy partii utworzonej przez księdza Luigię Sturzo w 1919 r., stała się Partito Popolare Italiano (Włoska Partia Ludowa, PPI)⁶¹. Dwie pozostałe to: Zjednoczenie Chrześcijańskich Demokratów (Cristiani Democratici Uniti, CDU) i Centrum Chrześcijańsko-Demokratyczne (Centro Cristiano Democratico, CCD)⁶². CDU i CCD deklarowały się jako prawicowe, a PPI

⁵⁶ E. Berselli, *The Sunset of Christian Democracy*, [w:] *Deconstructing Italy...*, s. 235-252.

⁵⁷ G. Sartori, *European Political Parties. The Case of Polarized Pluralism*, [w:] *Political Parties and Political Development*, eds. J. LaPalombara, M. Weiner, Princeton 1996, s. 137-176.

⁵⁸ Szerzej: G. Galli, *I partiti politici*, Torino 1974.

⁵⁹ M. Bankowicz, *Włochy: polityka kryzysu czy kryzys polityki*, „Arcana” 1995, nr 3, s. 32-45.

⁶⁰ D.A. Caputo, *Italy's Parliamentary Elections. New Directions or Only Minor Deviations from the Past?*, „Italian Journal” 1992, Vol. 6, No. 2-3 (Dosier: 1992 Elections).

⁶¹ *Political Parties*, „Keesing's Record of World Events” 1994, Vol. 40, s. 34947.

⁶² CCD powstała w 1994 r., a CDU w 1995 r. – już jako odłam PPI (popierający Berlusconi). Patrz: „Keesing's Record of World Events” 1994, Vol. 40, s. 34465; 1995, Vol. 41, s. 25387.

jako partia centrowa, która w 1996 r. utworzyła z byłą partią komunistyczną Demokratyczną Partię Lewicy (Partito Democratico della Sinistra), centrolewicowy blok wyborczy⁶³. Spośród ugrupowań, które przetrwały i zdobywały poparcie wyborców, wymienić należy neofaszystowską MSI, która niezwiązana ze skorumpowaną władzą nieprzerwanie głosiła potrzebę zaostrzenia walki z przestępczością⁶⁴. W 1994 r. MSI utworzyła koalicję wyborczą Alleanza Nazionale (Sojusz Narodowy) i uzyskała w tych wyborach 13,5% poparcia, a w dwa lata później – 15,7%⁶⁵. W 1995 r. przywódca MSI Gianfranco Fini postanowił definitywnie odciąć się od wszelkich odwołań do faszyzmu, rozwiązał MSI, zmienił podstawy programowe partii i przekształcił Alleanza Nazionale z koalicji w partię polityczną⁶⁶.

W latach 90. powstawały nowe ugrupowania polityczne, wśród których najbardziej znaczącymi były: Lega Nord (Liga Północna) i Forza Italia. Liga Północna powstała z połączenia kilku mniejszych partii (Liga Lombardzka, Liga Wenecka itd.), a na ogólnokrajowej scenie politycznej pojawiła się w 1992 r., uzyskując 8,7% w wyborach parlamentarnych⁶⁷. Kontrowersyjny program, oparty na dążeniu do podziału Włoch wzdłuż rzeki Po, przewidywał uwolnienie bogatych północnych regionów państwa od wyzysku gospodarczego ze strony biednego i zacofanego Południa⁶⁸. Ugrupowanie to zdołało odnieść sukces wyborczy dzięki krytyce centralizmu państwowego i władzy „wielkich rodzin”⁶⁹. Liga przedstawiła również program stopniowego przekształcania Włoch w luźną federację regionów, a jej głównymi przywódcami zostali Umberto Bossi i Gianfranco Miglio⁷⁰.

Forza Italia (FI) powstała w styczniu 1994 r., a w trzy miesiące później wygrała wybory i utworzyła gabinet rządowy ze swoim przywódcą Silvio Berlusconim na czele. FI była bardziej ruchem niż partią, jak twierdził Berlusconi, zwany we Włoszech *Cavaliere*, co oznacza zarówno rycerza, jak i oszusta, a doskonale oddaje charakter pełnego sukcesów przedsiębiorcy, oskarżanego jednocześnie o korupcję i niejasną przeszłość⁷¹.

⁶³ Po rozpadzie Włoskiej Partii Komunistycznej powstała Demokratyczna Partia Lewicy oraz mniejsza Partito della Rifondazione Comunista. Szerzej: M.J. Bull, *The Great Failure. The Democratic Party of the Left in Italy's Transition*, [w:] *The New Italian Republic. From the Fall of the Berlin Wall to Berlusconi*, eds. S. Gundle, S. Parker, London–New York 1996, s. 159–186.

⁶⁴ L. Vaccari, *A destra c'è posto*, „Panorama” 1994, 8 IV, s. 20.

⁶⁵ C. Ruzza, O. Schmidtke, *Towards a Modern Right. Alleanza Nazionale and the „Italian Revolution”*, [w:] *The New Italian Republic...*, s. 147–157.

⁶⁶ <http://www.alleanza-nazionale.it>.

⁶⁷ *Centre-left Election Victory*, „Keesing's Record of World Events” 1996, Vol. 42, s. 19052.

⁶⁸ Padania, czyli północne regiony kraju (zamieszkane przez 45% populacji) wytwarza 55% GDP, Centrum – 21% GDP, a Południe tylko 11% GDP (mieszka tam 35% ludności Włoch). Na podstawie: S. Sansoni, *The Prosperous North Wants More for its Money from Rome*, „Business Week” 1996, 10 VI, s. 17. Dane można porównać: *Italia in cifre*, Rome (ISTAT) 1999, s. 21.

⁶⁹ C.E. Ruzza, *Roots of succes of the Lega Lombarda. Mobilisation, dynamics and the media*, „West European Politics” 1993, IV, s. 10–15.

⁷⁰ I. Diamanti, *The Northern League. From Regional Party to Party of Government*, [w:] *The New Italian Republic...*, s. 113–129.

⁷¹ Berlusconi był oskarżony o powiązania z tajną lożą masońską P2 i socjalistą Bettino Craxim (skazanym za korupcję finansowe). Z serii oskarżeń o korupcję wysuniętych przeciwko S. Berlu-

Forza Italia kojarzyła się przede wszystkim z liberalizmem gospodarczym, kultem prywatnej przedsiębiorczości, hasłem ograniczenia ekonomicznych funkcji państwa i obniżenia wysokich podatków⁷². Program gospodarczy Berlusconiego w warunkach włoskich zawsze budził nadzieje prywatnych przedsiębiorców, a wygrane wybory w latach 2001, 2005 i 2008 potwierdziły stałą popularność tej partii. W 2009 r. Berlusconi doprowadził do połączenia kilku partii, w tym dwóch najważniejszych: Forza Italia i Alleanza Nazionale, i utworzenia nowej partii centroprawicowej Popolo della Libertà (PdL) – Lud Wolności⁷³. W wyniku narastającego we Włoszech kryzysu finansowego Silvio Berlusconi utracił posadę szefa rządu i został zastąpiony przez rząd fachowców w listopadzie 2011 r.⁷⁴

W latach 90. włoska scena polityczna ewoluowała w stronę dwóch silnych bloków politycznych: centroprawicy i centrolewicy. W 1996 r. były to odpowiednio: Polo per le Libertà (Biegun Wolności) i Ulivo (Drzewo Oliwne) – Comitato per l'Italia che vogliamo⁷⁵. Przed wyborami z 2001 r. Polo per le Libertà zmieniło nazwę na Casa delle Libertà i w wyborach wystartowało wraz z Ligą Północną⁷⁶. W kolejnych latach dochodziło do sporych zmian, rozwiązywania partii, nawiązywania współpracy i powstawania nowych sojuszy, ale stałą praktyką każdego następnego wyborów stała się walka dwóch największych koalicji wyborczych. Po wielkim przewrocie z połowy lat 90. we Włoszech doszło do ustabilizowania się sceny politycznej, na której ma miejsce autentyczna rywalizacja pomiędzy prawicowymi i lewicowymi partiami politycznymi, co było niemożliwe przez cały powojenny okres. Włoski system partyjny ewoluował w kierunku silnych, przeciwstawnych bloków politycznych, stanowiących dla siebie przeciwwagę. Został więc pozbawiony mankamentów poprzedniej epoki poprzez wyeliminowanie głównych przyczyn powstawania nieprawidłowości, zarówno dzięki zmianie sytuacji międzynarodowej, jak i wewnętrznym przemianom politycznym. Ponadto zreformowane partie i nowe ugrupowania bardziej przypominają nowoczesne partie europejskie niż ich poprzedniczki. Największym problemem dotychczasowych sojuszy koalicyjnych pozostaje duża rozpiętość prezentowanych przez poszczególne partie założeń programowych, co z chwilą objęcia władzy utrudnia skoordynowaną współpracę i pełną realizację programów.

sconiemu zapadły trzy wyroki skazujące i jeden uniewinniający w marcu 1999 r. Na podstawie: *Corruption Charges Against Berlusconi*, „Keesing's Record of World Events” 1995, Vol. 41, s. 23941; *Acquittal of Berlusconi*, „Keesing's Record of World Events” 1999, Vol. 45, s. 1812.

⁷² <http://www.forza-italia.it/istituzionale/chisiamo.html>.

⁷³ M. Arens, *Italia. Berlusconi crea un nuovo partito da destra*, [online] <https://www.wsws.org/it/2009/apr2009/ita1-a14.shtml>.

⁷⁴ P. Ermani, *Mario Monti nuovo premier. Verso l'economia del „suicidio deliberato”?*, „Il Cambiamento” 2011, 14 XI, [online] http://www.ilcambiamento.it/editoriale/mario_monti_nuovo_premier.html

⁷⁵ Polo per le Libertà powstało jeszcze przed wyborami w 1994 r., a w jego skład weszły: Forza Italia, Liga Północna i AN-MSI. Na podstawie: *Sulla strada di Berlusconi c'è Bosi*, „La Stampa” 1994, 30 III.

⁷⁶ <http://www.perulivo.it>.

2.2.2 Uwarunkowania ekonomiczne

Po II wojnie światowej Włochy były w stanie ruiny gospodarczej, ale w stosunkowo niedługim czasie znalazły się w grupie najszybciej rozwijających się państw kapitalistycznych w Europie. Osiągnięcia gospodarki włoskiej w okresie powojennym często określa się mianem cudu gospodarczego. W latach 1951-1968 dochód narodowy Włoch zwiększył się z 25,6 mld USD do około 63,6 mld USD. Jednocześnie gruntownie zmieniała się struktura włoskiej gospodarki, przekształcając Włochy z kraju rolniczego w kraj wysoko uprzemysłowiony. Udział przemysłu w tworzeniu dochodu narodowego wzrósł do 40% (z 27%), a udział rolnictwa zmniejszył się z 25% do 15%⁷⁷. W roku 2000 rolnictwem zajmowało się już tylko 5,5% ogółu pracujących, w przemyśle zatrudnionych było 32,1%, a w usługach 62,6%⁷⁸. Szybka rozbudowa potencjału produkcyjnego Włoch koncentrowała się przede wszystkim na północy kraju, w trójkącie Mediolan-Turyn-Genua, przy czym najbardziej dynamicznie rozwijał się przemysł przetwórczy, chemiczny, maszynowy oraz produkcja środków transportu.

W latach 80. wartość produktu krajowego brutto Włoch dała im pozycję piątej potęgi gospodarczej wśród krajów OECD⁷⁹. Jednakże o ile w latach 70. średni roczny wzrost PKB wynosił ponad 3,8%, a w latach 80. około 2,2%, to w latach 90. już tylko 1,3%⁸⁰. Wysokie tempo rozwoju zaczęło spadać od 1990 r., aż do krytycznego roku 1993, kiedy to PKB był mniejszy niż w roku poprzednim o 0,9%. Po tak gwałtownym spadku tylko lata 1994 (2,2%) i 1995 (2,9%) były relatywnie lepsze dla włoskiej gospodarki. W następnych latach (1996-1999) wzrost PKB był niski (od 0,9% do 1,5%), aż do roku 2000, kiedy wyniósł 2,9%, po czym nastąpił spadek do 1,8% w 2001 r.⁸¹ W kolejnych latach wzrost PKB nadal utrzymywał się na niskim poziomie i wahał się między 0,4% a 1,4%. Duże problemy włoska gospodarka napotkała wraz z kryzysem finansowym, który dotknął największe gospodarki świata w 2008 r. Włochy boleśnie odczuły skutki kryzysu i w 2009 r. wypracowany dochód narodowy brutto był aż o ponad 5% niższy niż w roku poprzednim. Tak mocnego regresu gospodarka włoska nie przeżywała w całym okresie powojennym⁸².

⁷⁷ E. Możejko, *Włochy a integracja zachodnioeuropejska*, Warszawa 1972, s. 58-89.

⁷⁸ *Italia in cifre*, Rome (ISTAT) 2001, s. 29.

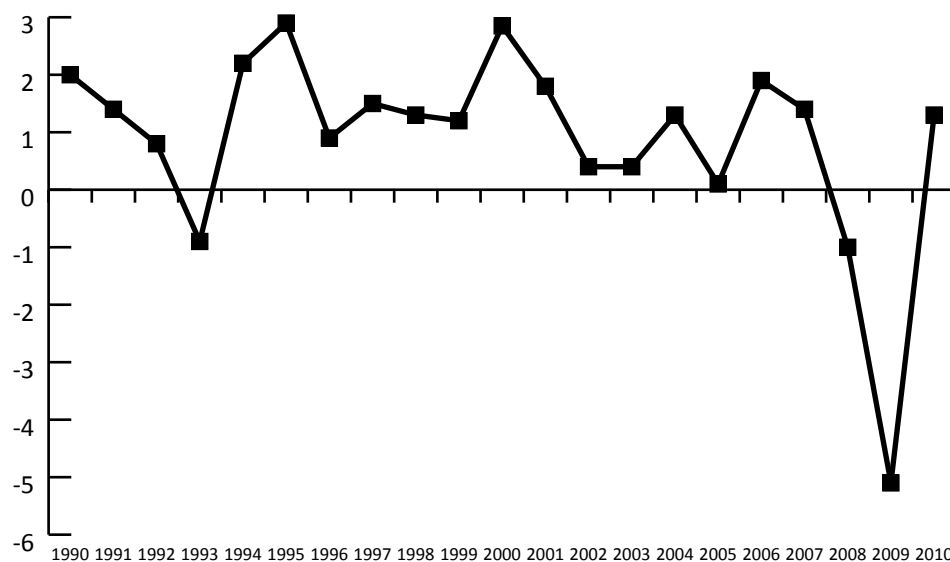
⁷⁹ Przy uwzględnieniu Chin i Indii Włochy zajmują siódme miejsce wśród największych potęg gospodarczych świata. Na podstawie: *Emerging-Market Indicators*, „The Economist” 1998, 25 V.

⁸⁰ *World Economic Output*, V 2001, s. 166.

⁸¹ *Osservatorio dell'economia italiana*, „Il Sole 24 Ore”, [online] <http://www.ilsole24ore.com/art.jhtml?codid=22.0.2226137>.

⁸² <http://www.indexmundi.com/g/g.aspx?c=it&v=66>.

Diagram 2.1. Wzrost PKB we Włoszech (1990-2010)



Źródło: *World Economic Outlook*, V 2001, s. 166; *Osservatorio dell'economia italiana*, „Il Sole 24 Ore”, [online] <http://ilsole24ore.com>; <http://www.indexmundi.com/g/g.aspx?c=it&v=66>.

W latach 90. wartość produktu krajowego brutto w przeliczeniu na jednego mieszkańca dawała Włochom 16 miejsce wśród państw OECD i była nieco niższa niż we Francji, ale wyższa niż w Wielkiej Brytanii. W 1998 r. było to 20 323 USD w cenach bieżących, a 21 739 USD według PPP⁸³. Należy przy tym zaznaczyć, że w regionach północno-wschodnich Włoch PKB *per capita* jest mniej więcej dwa razy wyższy od średniej krajowej, a w regionach południowych – prawie dwa razy niższy⁸⁴. Co jednak najważniejsze, pomimo niskiego wzrostu gospodarczego, jaki notowały Włochy w ostatnich 10 latach, w sposób stabilny i szybki rósł wskaźnik PPP, najwyższy poziom osiągając w 2008 r. – 3,130 bln USD. W kolejnych latach uległ on jedynie niewielkiemu spadkowi – w 2010 r. osiągając 3,050 bln USD⁸⁵.

Udział Włoch w międzynarodowej wymianie handlowej w latach 90. utrzymywał się na poziomie 4,5% – w 1992 r. było to 5,6% światowego eksportu, w 1998 r. – 4,5%, a w 2000 r. już tylko 3,9%⁸⁶. W kolejnych latach – zwykle wynosił około 5,5%, osłabiając się lekko w 2008 i 2009 r. do 5%⁸⁷. Włochy są siódmym światowym

⁸³ *Ibidem*.

⁸⁴ *Italia in cifre*, s. 23.

⁸⁵ <http://www.indexmundi.com/g/g.aspx?c=it&v=67>.

⁸⁶ *World Economic Outlook*, IMF, V 2001, s. 157.

⁸⁷ *Italy in World Economy*, ICE Report, 2009-2010, [online] http://www.italtrade.com/italy/world_market08.pdf.

eksporterem i ósmym importerem – wartość włoskiego eksportu w 2009 r. wynosiła 405 mld USD (3,3% światowego eksportu), a importu – 410 mld USD (co stanowiło 3,2% światowego importu)⁸⁸.

Największe obroty Włochy osiągają z krajami Unii Europejskiej, których udział wynosi około 55% całej wymiany. Na pozostałe kraje Europy Zachodniej przypada prawie 12%, a wymiana handlowa z Europą Wschodnią wynosi niewiele ponad 5%. Handel z krajami azjatyckimi stanowi ponad 8%, z Afryką niecałe 3%, a z Ameryką Północną i Południową – ponad 15%⁸⁹. Wśród poszczególnych krajów w 2011 i 2012 r. do najważniejszych partnerów handlowych Włoch należały Niemcy i Francja – będące zarówno największymi eksporterami, jak i importerami. Ważnym partnerem pozostają Stany Zjednoczone i inne kraje europejskie. Trzecim importerem obecnie są Chiny, a piątym Rosja⁹⁰.

Włoską gospodarkę charakteryzuje przewaga małych i średnich przedsiębiorstw nad dużymi, co różnicuje wyraźnie Włochy od innych wysokorozwiniętych państw Unii Europejskiej. Pod koniec lat 80. małe firmy (20-100 pracowników) stanowiły tu 28%, podczas gdy we Francji było ich 17%, w Wielkiej Brytanii 14%, a w Niemczech 11%. Firm średnich (100-500 pracowników) było we Włoszech 26%, a dużych (ponad 500 osób) 46%, podczas gdy we Francji duże firmy stanowiły 62%, w Niemczech 67%, zaś w Wielkiej Brytanii 58%⁹¹. Ponadto we Włoszech mamy do czynienia z bardzo wysokim udziałem sektora publicznego – największym spośród wszystkich państw Unii Europejskiej. Publiczny sektor to tradycyjnie działy gospodarki, takie jak telekomunikacja czy energetyka oraz w dużej części przemysł stalowy, petrochemiczny, spożywczy i prawie wszystkie banki⁹². Jeszcze w latach 80., kiedy w wielu krajach zachodnioeuropejskich widoczny był wyraźny trend do prywatyzowania sektora publicznego, we Włoszech jeszcze bardziej się on rozrastał. Wielki kapitał powiązany był z głównymi siłami politycznymi w kraju, co miało wpływ na rozwinięcie się stałej, bardzo wysokiej kontroli państwa nad funkcjonowaniem gospodarki⁹³. Proces prywatyzacji włoskiej gospodarki rozpoczął się dopiero w 1992 r., kiedy sprzedano udziały ponad 30 dużych włoskich przedsiębiorstw. Prywatyzacja firm miała na celu zwiększenie ich konkurencyjności na rynku europejskim. Natomiast reforma mechanizmów kontroli włoskiego rynku to skutek nie tylko działań władz włoskich dla

⁸⁸ *Ibidem*.

⁸⁹ Dane ISTAT: *Commercio con l'estero*, [online] <http://www.istat.it/Anotizie/Acom/comest/com0299a.html>.

⁹⁰ *Il commercio estero dell'Italia nell'2011*, [online] <http://www.ice.it/statistiche/Congiuntura.pdf>; dane ISTAT: *Commercio con l'estero e internazionalizzazione*, [online] http://www.istat.it/en/files/2013/12/Cap_17.pdf.

⁹¹ Dane Eurostat za: R. Prodi, *The Public Sector and the Italian Economy*, „Géopolitique” 1992, No. 38, s. 51-54.

⁹² C.M. Guerci, *Tre grandi progetti per l'impresa italiana*, „Liberal Online” 1996, No. 21, [online] http://www.imkt.com/liberal/dic96/ort_4.htm.

⁹³ A. Friedman, *The Economic Elites and the Political System*, [w:] *The New Italian Republic...*, s. 263-273.

polepszenia kondycji gospodarki, ale też nacisku Unii Europejskiej. Wzorem dla włoskich reformatorów stał się system zarządzania gospodarką w Niemczech (częściowo też we Francji)⁹⁴.

To, co okazało się ewidentną słabością włoskiej gospodarki, to niskie nakłady na inwestycje i badania krajowe. Poziom innowacyjności jest wciąż zdecydowanie niewystarczający, a biorąc pod uwagę spadające inne istotne wskaźniki gospodarcze, trudno dobrać właściwe narzędzia, by pobudzić gospodarkę. Wielu winiło surowe przepisy, które zniechęcały firmy do efektywnej działalności, do inwestowania w innowacyjne technologie i podejmowania zmian organizacyjnych. Niezbędne reformy i liberalizujące przepisy zaczęto co prawda wprowadzać w życie, natomiast nie udało się zwiększyć udziału naukowców zaangażowanych w prace wspomagające innowacyjność. Nie ma wciąż odpowiedniej współpracy pomiędzy uczelniami i sektorem przemysłowym, chociaż stworzono specjalny fundusz na rzecz konkurencyjności rozwoju⁹⁵. Gospodarka włoska, bardzo mocno połączona z krajami, które same przechodziły kryzys gospodarczy, o zbyt wrażliwej strukturze i nieopanowanym od lat 90. długu publicznym, czyni z Włoch kraj wyjątkowo narażony na wszelkie problemy gospodarki światowej.

2.2.3 Problemy społeczno-ekonomiczne

Terytorium Włoch jest nierównomiernie zamieszkane – na 90 prowincji tylko w 40 zaludnienie jest wyższe od średniej krajowej. Najgęściej zamieszkane regiony Włoch to Kampania, Lombardia, Lacjum i Liguria oraz prawie wszystkie strefy przybrzeżne, wielkie miasta i tereny wokół nich⁹⁶. Zamieszkiwanie na obszarach gęsto zaludnionych graniczących z terenami wręcz wyludnionymi wynika po części z zamierchłej tradycji, feudalnej struktury państewek włoskich i wymogów bezpieczeństwa zachowywanych w dawnych wiekach, ale jest także odbiciem upodobania Włochów do życia zbiorowego⁹⁷. Przeludnienie kraju, trudna sytuacja ekonomiczna i brak zdolności do zatrudnienia nadmiaru siły roboczej były od zjednoczenia kraju jedną z przyczyn emigracji mieszkańców w poszukiwaniu pracy. W początkowym okresie Włosi wyjeżdżali głównie do Francji, Szwajcarii i Tunezji. W ostatnich latach XIX w. nastąpił masowy *exodus* Włochów do Stanów Zjednoczonych, Argentyny, Urugwaju i Brazylii. W ciągu pół wieku, między 1875 a 1925 r., Włochy opuściło 10 mln obywateli

⁹⁴ *Survey on Italy*, „The Economist” 1997, 8 XI, s. 18.

⁹⁵ *Science and Innovation. Country Notes. Italy*, [online] <http://www.oecd.org/data-oecd/18/21/41559204.pdf>.

⁹⁶ We Włoszech jest 800 ośrodków miejskich, w których liczba ludności przekracza 10 tys. i gdzie łącznie mieszka 2/3 populacji Włoch. Na podstawie: *Italia in cifre*, Rome (ISTAT) 2001, s. 1-4.

⁹⁷ *Italy's little helpers*, „The Economist” 1999, 20-26 III, s. 35.

i ponad połowa z nich już nie wróciła⁹⁸. W czasach Mussoliniego emigracja przestała być zjawiskiem masowym, a kolejny wzrost liczby opuszczających kraj Włochów nastąpił po II wojnie światowej, kiedy to wyjeżdżali oni głównie do Szwajcarii, Niemiec, Wielkiej Brytanii, Francji i krajów Beneluksu. W latach 50. i 60. Włosi zaczęli emigrować do Australii, Wenezueli i Kanady⁹⁹. Ze zdecydowanym spadkiem liczby obywateli wyjeżdżających z kraju na stałe mamy do czynienia od lat 70.¹⁰⁰ W 1999 r. poza granicami kraju mieszkało mniej niż 4 mln osób, które nadal mają włoskie obywatelstwo, w tym 43,7% w Ameryce, a 42,9% w Europie¹⁰¹. Obecnie nie jest to już kraj tak masowej emigracji, a od kilku lat zauważalny jest znaczny procent przybywających imigrantów. Ogólna liczba wyjeżdżających na stałe Włochów i liczba obcokrajowców osiedlających się we Włoszech jest prawie taka sama, a więc saldo migracyjne wyrównuje się¹⁰².

Pomimo tych przemian Włochy nadal można zaliczyć do krajów jednolitych narodowościowo, a nieliczne mniejszości to pozostałości historycznych podziałów. Mniejszość niemieckojęzyczna zamieszkuje Wenecję Euganejską i Trydent-Górną Adygę, słoweńska – Wenecję Julijską (głównie Triest), zaś francuska – Dolinę Aosty. Mniejszości napływowe, w tym głównie albańska, grecka i serbsko-chorwacka, które zamieszkują przede wszystkim południe i środkową część Włoch, są mniej liczne i słabo zorganizowane¹⁰³. W listopadzie 1997 r. przyjęto bardzo restrykcyjną ustawę imigracyjną dla nielegalnie przebywających we Włoszech. Przewidziano surowe kary dla tych, którzy zatrudniają nielegalnych imigrantów bądź pomagają im przekraczać granicę. Jednocześnie ustawa przewiduje szereg ułatwień dla osób pracujących legalnie, łącznie z możliwością uzyskania bezterminowej karty pobytu, bezpłatnej opieki zdrowotnej czy otrzymania mieszkania komunalnego¹⁰⁴.

Jednym z najpoważniejszych problemów społeczno-ekonomicznych Włoch jest nierównomierny rozwój kraju, dzielący społeczność regionów północnych i południowych pod względem ekonomicznym, obyczajowym i kulturowym. Zacołanie gospodarcze i społeczne wykształciło u ludności Południa określone cechy psychologiczne, poglądy, obyczaje i wartości moralne. Jedną z podstawowych cech mieszkańców Południa jest pewna zaściankowość, która nadal umacnia władzę miejscowych notabli. Taki typ stosunków społecznych, oparty na ściślejszej hierarchizacji pozycji i przywilejów, silnie kontrastuje z mentalnością ludzi

⁹⁸ D.R. Gabaccia, *Per una storia italiana dell'emigrazione*, „Altrel'Italie” 1997, No. 16.

⁹⁹ *Demographic Dynamics and Emigration*, [online] <http://www.mi.cnr.it/WOI/deagosti/country/demograp.html#demographic>.

¹⁰⁰ *Comunità Italiane nel mondo. Aspetti e problemi dell'emigrazione Italiana all'estero*, Ministero degli Affari Esteri, 1988, s. 8.

¹⁰¹ R. Cagiano de Azevedo, P. Bacchetta, *Le Comunità Italiane all'estero*, [online] <http://www3.itu.int/MISIONS/Italy/comunit1.htm#1>.

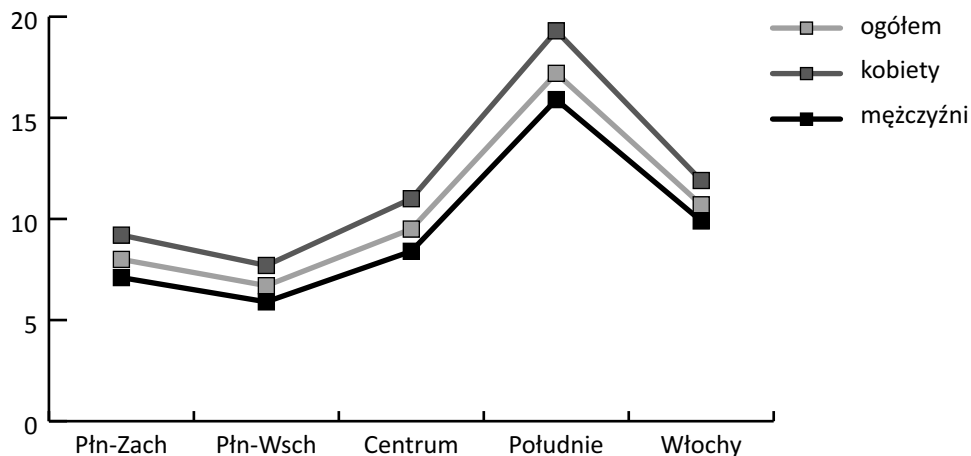
¹⁰² *Italia in cifre*, Rome (ISTAT) 2001, s. 8.

¹⁰³ *Demographic and Social Patterns. Ethnic-Linguistic Profile*, [online] <http://www.mi.cnr.it/WOI/deagosti/country/demograp.html>.

¹⁰⁴ J. Moskwa, *Po pięciu latach stały pobyt*, „Rzeczpospolita” 1998, 21 II, nr 42.

Północy¹⁰⁵. Utrzymujące się wciąż różnice ekonomiczne są bardzo widoczne, nie sprzyjają całociowemu rozwojowi kraju i powodują napięcia społeczne. Wystarczy porównać poziom życia na podstawie zestawienia procentowego stopy bezrobocia w poszczególnych częściach kraju, która zawsze była i jest najwyższa na południu. Są to zjawiska bardzo trwałe, ponieważ od wielu lat regionem najwyższego bezrobocia jest Kalabria (około 20%), a regionem, gdzie wskaźnik bezrobocia jest najniższy, pozostaje Trentino-Adige (około 5-6%)¹⁰⁶.

Diagram 2.2. Bezrobocie w różnych regionach kraju w 2012 r.



Źródło: http://dati.istat.it/Index.aspx?DataSetCode=DCCV_TAXDISOCCU.

Problem wysokiego bezrobocia ma poważne skutki społeczne w skali całego kraju, przy czym jest ono najwyższe w przypadku kobiet i ludzi młodych. Trzeba też dodać, że część włoskiej ludności zatrudniona jest w tzw. szarej strefie, czego nie uwzględniają dane statystyczne – płace z reguły są niskie, a pracujący pozbawieni opieki socjalnej i ubezpieczenia emerytalnego¹⁰⁷.

Włochy są też jednym z najszybciej starzejących się społeczeństw Europy Zachodniej. W latach 80. przyrost naturalny był niski – w 1980 r. wynosił 1,5%, a od 1986 r. nie przekraczał już 1%. Od 1993 r. (-0,1%) przyrost naturalny we Włoszech jest ujemny i wciąż spada – w 1995 r. wynosił już -0,5%, a w 1998 r. -0,9%¹⁰⁸. Warto dodać, że we Włoszech starzenie się populacji następowało już wcześniej i związane było ze stałą, wysoką emigracją, głównie ludzi młodych. W 1995 r. ogół mieszkańców

¹⁰⁵ North, South and Segni. A Survey of Italy, „The Economist” 1993, 26 VI, s. 9.

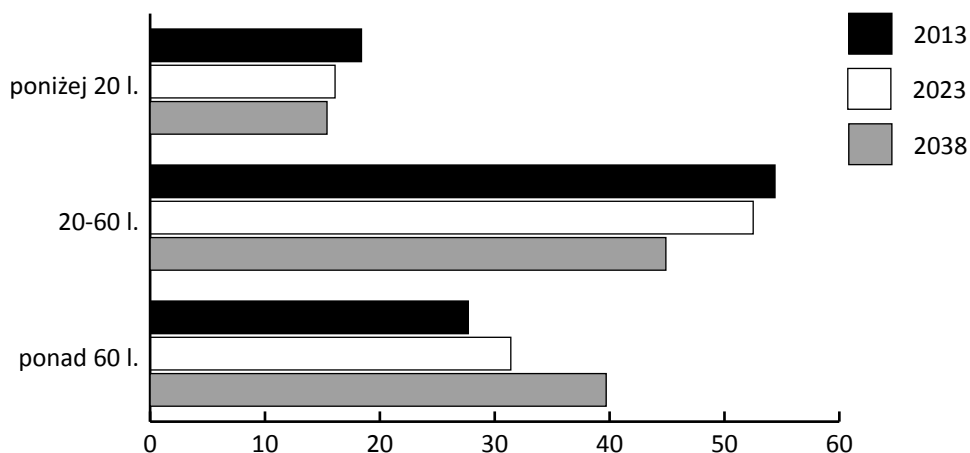
¹⁰⁶ Disoccupazione 2013, il tasso regione per regione, „Panorama” 2013, 2 I, [online] <http://www.panorama.it/economia/lavoro/disoccupazione-2013-regione>.

¹⁰⁷ P. Ranci, *Reconstructing Italy. The Economy*, [w:] *Deconstructing Italy...*, s. 113-127.

¹⁰⁸ Italia in cifre, s. 6.

powyżej 60 roku życia stanowił 21,4% społeczeństwa, a przewiduje się, że w ciągu następnych 30 lat gwałtownie się zwiększy¹⁰⁹.

Diagram 2.3. Przewidywana liczba ludności (w %)



Źródło: *Statistical Data about Italy*, ISTAT, 1996.

Starzejące się społeczeństwa są bardziej statyczne i zachowawcze, co jest niepokojące z socjologicznego i ekonomicznego punktu widzenia. We Włoszech zwiększa się grupa ludzi objętych wysokimi świadczeniami, otrzymywanymi na bardzo dogodnych warunkach według starego systemu ubezpieczeń społecznych. Konsekwencje tego zjawiska dla zadłużonego wewnętrznie państwa są katastrofalne. Pomimo że w 1995 r. dokonano reformy systemu emerytalnego, przy ogromnych protestach i ogólnym sprzeciwie społecznym, perspektywy dla państwa włoskiego są nadal niepokojące¹¹⁰.

¹⁰⁹ Opracowane na podstawie danych ISTAT: *Statistical Data about Italy*, 1999, [online] http://SunSITE.sut.ac.jp/embitaly/ItalFiles/Statist_Data.html#5.

¹¹⁰ P. Donati, *A proposito di Welfare. Il crollo etico dello Stato sociale*, „Liberal OnLine” 1997, No. 24, [online] http://www.imkt.com/liberal/mar97/art_4.htm.

2.3 Pozapaństwowe kręgi wpływu politycznego

2.3.1 Kościół katolicki

Wyjątkowy charakter wzajemnych relacji Kościoła katolickiego i Włoch warunkuje usytuowanie Stolicy Apostolskiej, będącej centrum świata katolickiego i siedzibą głowy Kościoła. Watykan wywiera zdecydowanie większy wpływ na społeczne i polityczne życie Włoch niż jakiegokolwiek innego państwa. Duże znaczenie ma też fakt, że urząd papieski najczęściej piastowali właśnie Włosi – począwszy od Leona X (1513) aż do Jana Pawła I (1978), czyli przez ponad 450 lat¹¹¹. W okresie formowania się państw narodowych w Europie Kościół katolicki opóźniał zjednoczenie włoskich prowincji, a potem wywierał ogromny wpływ na życie polityczne Włoch. Po zjednoczeniu kraju widoczna wrogość do nowo powstałego państwa wynikała głównie z utraty wpływów związanych z likwidacją Państwa Kościelnego¹¹². Kościół otwarcie zakazywał katolikom jakiegokolwiek udziału w życiu politycznym kraju, aby podważyć tym legitymizację władzy w państwie – w myśl hasła: nie ma wyborców, nie ma wybranych¹¹³. Dopiero w okresie faszystowskim doszło do uregulowania stosunków z Watykanem. Układy laterańskie z 1929 r. zostały zawarte na korzystnych warunkach dla Kościoła katolickiego, który zapewnił sobie rozliczne przywileje. Specjalne uprawnienia dla Watykanu umożliwiały ingerencję papieską w sprawy społeczne i polityczne Włoch. Rozwiązano również tzw. „kwestię rzymską” poprzez uznanie suwerenności Stolicy Apostolskiej jako podmiotu prawa międzynarodowego i utworzenie Państwa Watykańskiego¹¹⁴. W konstytucji uchwalonej w 1947 r. odwołano się do Układów laterańskich, ale stwierdzono jasno, że nie są one jej częścią. Potem długo nie rozstrzygano ich sprzeczności z postanowieniami konstytucji, chociaż od początku w parlamencie włoskim pojawiały się postulaty ich rewizji. Jednak Chrześcijańska no. Demokracja, mocno związana z kręgami Watykanu, nie była zainteresowana dokonywaniem jakichkolwiek zmian¹¹⁵.

Siła oddziaływania Kościoła katolickiego po II wojnie światowej okazała się większa niż kiedykolwiek wcześniej. Kościół przypisywał sobie szerokie kompetencje w dziedzinie życia publicznego, a rządy Chrześcijańskiej Demokracji, zwanej często „partią Kościoła”, pozwalały na dużą swobodę działania we Włoszech. Przez wiele lat nie doszło do prawie żadnej akcji politycznej, która nie wyzwałaby konkretnych działań ze strony Watykanu. Trzeba było wielu lat doświadczeń, żeby poczynania

¹¹¹ Zob. wyczerpującą pracę na temat historycznych i obecnych powiązań między państwem włoskim i Kościołem katolickim: F. Garelli, *Religione e chiesa in Italia*, Bologna 1991, *Contemporanea*, 44.

¹¹² F.M. Broglio, *The Church and Politics*, „Géopolitique” 1992, No. 38, s. 15-17.

¹¹³ P. Allum et al., *op. cit.*, cz. 2, rozdz. 3, s. 114.

¹¹⁴ J. Borejsza, *Mussolini...*, s. 75-77.

¹¹⁵ P. Furlong, *Political Catholicism and the Strange Death of the Christian Democrats*, [w:] *The New Italian Republic...*, s. 59-70.

włoskiej hierarchii kościelnej stały się mniej widoczne¹¹⁶. Liczne i prężnie działające organizacje katolickie jeszcze w latach 60. zapewniały chadecji duże poparcie w wyborach. Siła ich oddziaływania i bezpośrednie zaangażowanie włoskiego społeczeństwa zaczęły powoli spadać od lat 70.¹¹⁷ Ponadto wpływy Kościoła mogły być skuteczne, dopóki utrzymywała się wysoka liczba praktykujących katolików (w latach 90. tylko 1/3 dorosłych Włochów¹¹⁸), gotowych nie tylko wysłuchać jego stanowiska, ale też się do niego stosować. Jednak wierni coraz częściej wybierali partie centrowe, a nawet lewicowe – w 1980 r. aż 40% praktykujących katolików głosowało na inną partię niż Chrześcijańska Demokracja¹¹⁹. Prócz tego Kościół przegrał dwie wielkie batalie – o rozwody (referendum w 1974 r.) i aborcję (1981), które uwidoczniły, jak poglądy Włochów różnią się od oficjalnego stanowiska Kościoła¹²⁰. Środowiska klerykalne nie były już w stanie hamować prac nad rewizją Układów laterańskich i w lutym 1984 r. zostało podpisane porozumienie w sprawie ich modyfikacji, zwane „nowym konkordatem”. Najważniejszą kwestią była zmiana sformułowania, że religia katolicka jest jedyną religią państwową, na rzecz uznania zasady równości wszystkich wyznań¹²¹. Zrezygnowano z uznawania „świętego charakteru Rzymu”, zniesiono zapis o niedopuszczaniu księży (obłożonych cenzurą kościelną) do zajmowania stanowisk nauczycielskich i urzędów publicznych oraz usunięto zapis o obowiązkowej nauce religii w szkołach publicznych¹²². Porozumienie pozytywnie oceniły niemal wszystkie siły polityczne w kraju, ale jego przeciwnicy argumentowali, że Włochy nadal nie mają w pełni laickiego charakteru. Według nich Kościół katolicki zachował uprzywilejowaną pozycję zarówno w sensie formalnym, jak i praktycznym. Państwo włoskie uznało w nowym konkordacie „wartość kultury religijnej” w procesie wychowania młodych pokoleń oraz kształtowania świadomości moralnej narodu, co pozostaje w sprzeczności z zasadą neutralności światopoglądowej. Zostało też utrzymane finansowanie (pośrednie) Kościoła przez państwo. Podsumowując, nowy konkordat nie ograniczył funkcji Kościoła w sprawach kultu, uznając jednocześnie jego rolę społeczną, polityczną i kulturalną. Pozwoliło to przedstawicielom hierarchii kościelnej na interwencje w sprawy polityczne kraju, np. przed wyborami parlamentarnymi¹²³.

Wydarzenia lat 90. jeszcze bardziej uszczupliły wpływy Kościoła w społeczeństwie oraz ograniczyły dotychczasowe powiązania z rządzącymi. Dopóki idea antykomunizmu łączyła wyborców z prawej sceny politycznej, Kościołowi łatwiej było uzyskać poparcie i jeszcze w wyborach 1992 r. księża nawoływali do „jedności

¹¹⁶ *Ibidem*.

¹¹⁷ G. Sani, *The Church and Politics in Italy*, [w:] *Deconstructing Italy...*, s. 223-233.

¹¹⁸ *Ibidem*, s. 223.

¹¹⁹ R. Mannheimer, *Il mercato elettorale. Identikit dell'elettore italiano*, Bologna 1987, s. 27-29, *Contemporanea*, 19.

¹²⁰ D. Wertman, *The Catholic Church and Italian Politics. The Impact of Secularisation*, „West European Politics” 1982, Vol. 5, No. 2, s. 87-107.

¹²¹ *Costituzione della Repubblica Italiana, Principi Fondamentali*, art. 8.

¹²² *Ibidem*, cz. I: *Diritti e doveri dei cittadini*, art. 19.

¹²³ M. Nowaczyk, Z. Stachowski, *Konkordat z Włochami*, Warszawa 1989, s. 147-151.

chrześcijan”¹²⁴. Do spadku autorytetu Kościoła katolickiego we Włoszech przyczyniały się też liczne afery, a w tym najgłośniejsza, związana z bankiem Ambrosiano (1982), ściśle powiązany z watykańskim bankiem IOR (Istituto per le Opere di Religione). W wyniku prowadzonych dochodzeń sądowych zostały tam wykryte poważne nadużycia finansowe i powiązania z grupami przestępczymi¹²⁵. Podsumowując, zmiana pozycji Kościoła katolickiego w społeczeństwie włoskim nastąpiła formalnie już w 1947 r. (kiedy uchwalono konstytucję), ale dokonywała się stopniowo, przez postępującą laicyzację życia publicznego i świadomości społecznej oraz zmiany polityczne lat 90.

2.3.2 Organizacje mafijne

Przyczyn powstawania stowarzyszeń mafijnych na Sycylii upatruje się głównie w trudnej historii wyspy, kiedy to przez wieki organizacje takie powstawały spontanicznie, jako ochrona sycylijskich interesów i majątków ziemskich przed nadużyciami obcych wojsk i kolejnych władców¹²⁶. Tej bardzo rozpowszechnionej opinii, tworzonej po części na użytek samej mafii, nie wydają się potwierdzać badania historyczne i socjologiczne. Wybitny XIX-wieczny badacz tego zjawiska Leopoldo Franchetti dowodził, że było wręcz na odwrót – do największego rozkwitu mafii dochodziło zawsze w warunkach szybkiego przystosowywania się do nowych reżimów i przenikania do nowych systemów władzy¹²⁷. Tak więc zjednoczenie Włoch wzmocniło siłę grup mafijnych, które wykorzystując konflikty między Wyspą a władzą centralną, związały się ze strukturami władzy w sposób pozwalający im później przetrwać, mimo wszelkich przemian ustrojowych. Rządzący sami w dużej mierze udaremniali skuteczną walkę z mafią, opierając się na skorumpowanych politykach, otwarcie z nią współpracujących. Poza tym przez długi czas nie dostrzegano prawdziwego zagrożenia interesów państwa i traktowano mafię jako zjawisko czysto kryminalne. Dopiero Benito Mussolini wypowiedział jej otwartą walkę, ale było to zbyt krótkotrwałe i ograniczone zwycięstwo¹²⁸.

Mafia długo kojarzyła się z pospolitym bandytyzmem, ślepą przemocą i zwykłymi wymuszeniami. Nie uznając innych praw niż własne, oparła się mocno na

¹²⁴ F.M. Broglio, *op. cit.*, s. 19.

¹²⁵ „Keesing's Record of World Events” 1993, Vol. 39, s. 35794; 1983, Vol. 29, s. 71567-71662; 1995, Vol. 41, *Reference Supplement – Italy* 1994, s. 22028.

¹²⁶ Jednym z wielu, którzy przedstawiali początki mafii jako pożyteczną formę samoobrony chłopskiej, jest amerykański znawca tego problemu Norman Lewis. Patrz: N. Lewis, *Mafia Wins Sicily for the the U.S. Army*, „Sunday Times Magazine” 1972, 28 V.

¹²⁷ Na pracę L. Franchettiego i S. Sonnina o korzeniach i historii sycylijskiej mafii, wydaną we Florencji w 1877 r., powołuje się: J. Bouček, *Ośmiornica. Historia sycylijskiej mafii*, przeł. E. i W. Kaniewscy, Gdańsk 1992, s. 23-24.

¹²⁸ Szerzej: C. Duggan, *La mafia durante il fascismo*, Sovera Mannelli 1986, *Saggi*; D.M. Smith, *Storia della Sicilia medievale e moderna*, Roma 1983, s. 697-701.

rodzinie, stworzyła własną moralność, obyczaje („człowiek honoru”, *omertà*) i wewnętrzną hierarchię. Nowoczesna struktura organizacyjna mafii sycylijskiej została stworzona na początku XX w. przez Vita Cascio Ferro, który połączył klany mafijne w konfederację, wprowadzając surowe zasady i zdobywając mocne oparcie w różnych warstwach społecznych i wpływowych instytucjach¹²⁹. Tuż po II wojnie światowej sycylijska mafia zaczęła przenikać bardzo głęboko do związków zawodowych i partii politycznych, opanowując wszystkie struktury administracji państwowej i coraz szersze obszary włoskiej gospodarki. Mafia docierała wszędzie tam, gdzie była możliwość zdobycia wpływów i pieniędzy. Współdziała więc zarówno z instytucjami legalnymi, np. dużymi grupami przemysłowymi i finansowymi, jak też z innymi grupami przestępczymi, przyczyniając się do poszerzania skali korupcji i przestępstw¹³⁰. „Działalność mafijna” nie obejmowała tylko wtajemniczonych członków, ale rzesze ludzi reprezentujących różne grupy społeczne i profesje, którzy z nią współpracowali. Pozwalało to na dużą swobodę działania, zwłaszcza że z mafią związani byli wpływowi politycy, którzy stanowili jej tzw. trzeci poziom¹³¹.

We Włoszech poza sycylijską Cosa Nostra, która pozostaje wciąż najlepiej zorganizowaną i najbardziej wpływową mafią w tym kraju, działa wiele innych. Jednak dopiero w latach 80. neapolitańska Camorra czy kalabryjska N'Drangheta zdołały zdobyć poważne wpływy wśród władz różnego szczebla oraz w kręgach przemysłowych i finansowych¹³². Władze włoskie aż do lat 80., kiedy to kwestia przestępczości zorganizowanej urosła do rangi problemu narodowego, nie potrafiły skutecznie przeciwstawić się działaniom grup mafijnych, a co więcej, wielu wybitnych znawców tej tematyki utrzymywało, że to tajne hierarchiczne stowarzyszenie jest fikcją¹³³. Dzięki poświęceniu ludzi, których ofiara życia stawała się często dopiero bodźcem do uchwalania kolejnych ustaw pozwalających na skuteczniejszą walkę z mafią¹³⁴, w połowie lat 80. doszło do masowych aresztowań członków, a w 1986 r. rozpoczął się pierwszy wielki proces¹³⁵. Niewyobrażalna wcześniej skala powiązań z administracją państwową i rządzącą klasą polityczną, brutalne morderstwa, powszechne nadużycia

¹²⁹ J. Bouček, *op. cit.*, s. 33.

¹³⁰ Szerzej: G. Balistreri, *Sicilia. La ricerca di una nuova identità*, [w:] *Stato dell'Italia*, ed. P. Ginsborg, Milano 1994.

¹³¹ S. Lupo, *The Changing Mezzogiorno. Between Representation and Reality*, [w:] *The New Italian Republic...*, s. 252-259.

¹³² P. Allum, F. Allum, *The Resistible Rise of the New Neapolitan Camorra*, [w:] *The New Italian Republic...*, s. 234-244.

¹³³ Przykładowo, tak twierdził jeszcze w 1983 r. Pino Arlacchi, socjolog, wybitny znawca problemu, obecnie autor wielu cieszących się uznaniem publikacji na ten temat. Patrz: P. Arlacchi, *La Mafia imprenditrice. L'etica mafiosa e lo spirito del capitalismo*, Bologna 1983, *Contemporanea*, 2.

¹³⁴ Po zabójstwach: generała Carlo Alberto Della Chiesy w 1982 r., sędziego Rocco Chinnici w 1983 r. i Giovanniego Falcone w 1992 r. wprowadzano bardziej rygorystyczne ustawy, pozwalające na skuteczniejszą walkę z mafią. Patrz: „Keesing's Record of World Events” 1993, Vol. 38, s. 44219.

¹³⁵ *Dov'è il cuore dello Stato?*, [online] <http://www.ecn.org/liberi/agenda/schede/1978i.htm>.

i korupcje wpłynęły na zmianę oceny społecznej tego zjawiska i przemianę świadomości Włochów¹³⁶.

Istnienie dobrze uzbrojonej i zorganizowanej armii bezwzględnych przestępców, którzy opanowali wszystkie struktury władzy, budziło zawsze zaniepokojenie innych państw i instytucji międzynarodowych¹³⁷. Od połowy lat 80. w oficjalnych raportach Parlamentu Europejskiego zwracano uwagę na liczne oszustwa dokonywane na Sycylii. Podejmowano również specjalne środki w celu monitorowania wydawania funduszy Wspólnoty¹³⁸. Masowe aresztowania i procesy lat 80. i 90. spowodowały uszczuplenie wpływów mafii w nowych strukturach władzy, zwłaszcza na szczeblu centralnym¹³⁹. Ponadto naruszenie podstawowej struktury największych grup mafijnych, surowsze prawo, odmienna sytuacja polityczna, negatywnie nastawiona włoska społeczność czy potępienie ze strony Kościoła katolickiego miały na trwałe ograniczyć swobodę działania mafijnych grup przestępczych we Włoszech. Jednak choć działania mafii stały się mniej widoczne, nadal stanowi ona integralny element społeczności, pozostając wielkim socjoekonomicznym i politycznym problemem Włoch, a w przyszłości może i całej zjednoczonej Europy¹⁴⁰. Kontynuowanie walki z mafią nigdy nie stanie się proste, zawsze będzie wymagało odwagi sędziów, poparcia społecznego, woli politycznej, stałego zaangażowania i kolejnych zmian przyjętych już rozwiązań prawnych.

2.4. Główne obszary zainteresowania polityki zagranicznej włosch

W powojennej historii Włoch główne kierunki polityki zagranicznej: atlantycki, europejski i śródziemnomorski – realizowane były niezmiennie, aż do czasu głębokich przemian politycznych, które zakończyły okres zimnowojennej konfrontacji Wschód–Zachód. W latach 90. rozpoczął się proces kształtowania się nowych stosunków międzynarodowych, co umożliwiło zniesienie dawnych ograniczeń polityki wewnętrznej i zagranicznej Włoch. Reperkusje zmian w krajach bloku wschodniego okazały się we Włoszech znacznie większe niż w innych państwach zachodnioeuropejskich. W ciągu kilku lat doszło do gruntownych zmian na scenie politycznej, a zapoczątkowane wówczas reformy polityczne w dużym stopniu przyczyniły się do przeobrażeń w polityce zagranicznej Włoch. Jednak pomimo wielu przemian, wciąż stałymi jej elementami pozostają pełna integracja z Unią Europejską oraz sojusz z NATO. I chociaż podjęto wiele prób modyfikacji głównych kierunków zaintere-

¹³⁶ N. Tranfaglia, *The Rot From the South*, „Gèopolitique” 1992, No. 38, s. 27.

¹³⁷ P. Arlacchi, *The Mafia, Cosa Nostra, and Italian Institutions Today*, [w:] *Deconstructing Italy...*, s. 154.

¹³⁸ „Keesing's Record of World Events” 1985, Vol. 31, s. 67852.

¹³⁹ P. Arlacchi, *The Mafia, Cosa Nostra, and Italian...*, s. 153-163.

¹⁴⁰ G. Tucci, *Nessun patto anti-pentiti*, „L'Unità” 1997, 27 II.

sowań dyplomacji włoskiej, to po tych 25 latach można stwierdzić, że obecnie nie ma wielkich rozbieżności co do celowości i znaczenia we włoskiej polityce zagranicznej tych dwóch najważniejszych obszarów oddziaływania włoskiej dyplomacji. Natomiast pozostałe kierunki nie są już tak jednoznacznie określone, nie były też realizowane w sposób tak konsekwentny i spójny.

2.4.1 Zaangażowanie włoch w procesach integracji europejskiej

Włochy uczestniczyły w procesie integracji Europy Zachodniej od samego początku tworzenia jej struktur. Wszyscy włoscy „ojcowie integracji europejskiej”, tacy jak: Luigi Einaudi, Altiero Spinelli¹⁴¹, Carlo Sforza czy Alcide De Gasperi¹⁴², reprezentowali tzw. nurt federalistyczny. W ich koncepcjach miała to być federacja państw oparta na władzy ponadnarodowej, obejmującej jak najszerze dziedziny współpracy. Jako pierwsza według nich powinna była powstać wspólnota polityczna, a dopiero później gospodarcza, społeczna i wojskowa¹⁴³. Zgodnie z tymi projektami w sierpniu 1948 r. rząd włoski wystąpił z memorandum o powołaniu federacji państw Europy Zachodniej. Jednak wśród państw europejskich nie było wówczas zgody na taką współpracę, zwłaszcza ze strony Francji¹⁴⁴. Włochy podjęły wiele innych inicjatyw, np. w ramach powstałej w 1948 r. Organizacji Europejskiej Współpracy Gospodarczej (OEEC) wystąpiły z tzw. projektem Pellego, dotyczącym rozszerzenia współpracy, którego ostatecznie nie poparła Wielka Brytania¹⁴⁵. W 1949 r. Włochy były jednym z dziesięciu państw założycieli Rady Europy, która miała stać się forum współpracy politycznej,

¹⁴¹ Luigi Einaudi i Altiero Spinelli głosili ideę sfederowanej Europy jeszcze w latach 30. W 1941 r. Spinelli napisał *Manifesto per Unione Europea*, a w 1943 r. wraz z Einaudim utworzyli Movimento Federalista Europeo i w imieniu Włoch podpisali *Manifeste de la Résistance Européenne* w 1944 r. Po wojnie Spinelli aktywnie działał w strukturach wspólnot europejskich, m.in. w Parlamencie Europejskim w latach 1970-1982, a także był wieloletnim komisarzem ds. Euratomu. Z jego inicjatywy ustanowiono komisję ds. reform instytucjonalnych i pod jego kierownictwem został przygotowany projekt Traktatu o utworzeniu Unii Europejskiej, przyjęty w styczniu 1984 r. Szerzej: A. Bosco, *A „Federator” for Europe. Altiero Spinelli and the Constituent Role of the European Parliament*, Florence 1994, *EUI working paper*. RSC, No. 94/19.

¹⁴² Carlo Sforza i Alcide De Gasperi współtworzyli aktywnie Europejską Unię Federalistów, założoną w 1946 r. Alcide De Gasperi odegrał najbardziej znaczącą rolę jako rzecznik integracji europejskiej, wymieniany obok Roberta Schumana i Jeana Moneta. Był członkiem prezydium Ruchu Europejskiego i Komitetu Ministrów w Radzie Europy, miał decydujący wpływ na realizację planu Schumana (EWWiS) i EWO. Na podstawie: L.W. Zyblikiewicz, *Christian Democracy and the European Integration Policy*, [w:] *Chrześcijańska Demokracja we współczesnym świecie*, red. E. Olszewski, K. Krzywicka, Lublin 1999, s. 139.

¹⁴³ M. Albertini, *Il federalismo. Antologia e definizione*, Bologna 1979, s. 309, *Il pensiero moderno. Politica*, 18.

¹⁴⁴ R. Prodi, *The Great Integration*, „Italian Journal” 1994, No. 3-4.

¹⁴⁵ Giuseppe Pella (premier w latach 1953-1954) zgłosił w lipcu 1950 r. plan utworzenia preferencyjnej strefy celnej, na okres niezbędny dla konsolidacji gospodarczej krajów zachodnio-

jak się okazało w praktyce – bardzo luźnej¹⁴⁶. W 1951 r. Włochy zostały jednym z członków Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali, chociaż ich przemysł hutniczy należał wówczas do najsłabiej rozwiniętych spośród wszystkich państw uczestniczących w ugrupowaniu. Jednak po okresie trudnych zmian udało im się zmodernizować i rozwinąć hutnictwo¹⁴⁷. Włochy włączały się w każdą podejmowaną inicjatywę, chociaż wiele z nich z różnych względów nie zostało zrealizowanych¹⁴⁸. W 1954 r. zostały członkiem Unii Zachodnioeuropejskiej¹⁴⁹, a w 1957 r. – Europejskiej Wspólnoty Energii Atomowej, czyli tzw. Euratomu, i Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (EWG)¹⁵⁰. Poparcie dla EWG było we Włoszech uzasadniane potrzebą zacieśnienia więzów z krajami europejskimi i chęcią współuczestniczenia w kształtowaniu losów Europy Zachodniej. Wejściem do EWG był też zainteresowany wielki kapitał¹⁵¹. Z powstaniem Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej Włochy wiązały też nadzieje na wzmożony napływ kapitału zagranicznego do kraju, co pomogłoby unowocześnić gospodarkę i rozwiązać problem zacofanego Południa. Natomiast swobodny przepływ siły roboczej między krajami Wspólnoty stwarzał szansę rozwiązania nękającej Włochy kwestii bezrobocia¹⁵². Kiedy państwo to przystępowało do EWG, było partnerem wyraźnie ustępującym pozostałym krajom pod względem poziomu rozwoju gospodarczego. Chociaż wiele z tego, czego oczekiwały Włochy, nie spełniło się¹⁵³, to właśnie one zaliczane są do tych państw, które najwięcej skorzystały z przynależności do tego ugrupowania. Szybki rozwój gospodarczy tego kraju dokonał się między innymi dzięki liberalizacji wymiany towarowej z państwami Europy Zachodniej. W latach 1950-1962 nastąpił czterokrotny wzrost obrotów handlowych Włoch, przy czym najszybsze tempo przyrostu przypadło właśnie na handel z krajami Europy Zachodniej¹⁵⁴.

europejskich. Na podstawie: R. Vaughan, *Twentieth-Century Europe. Paths to Unity*, London–New York 1979, s. 74.

¹⁴⁶ W. Weidenfeld, W. Wesels, *Europa od A do Z. Podręcznik integracji europejskiej*, przeł. E. Ptaszyńska-Sadowska, Gliwice 1996, s. 13.

¹⁴⁷ E. Możejko, *op. cit.*, s. 30-34.

¹⁴⁸ EWO powołano do życia w 1952 r. (na podstawie tzw. planu Plevena), ale w procesie ratyfikacyjnym w 1954 r. nie uzyskała ona ostatecznie aprobaty Francji. Na podstawie: A. Cavallari, *The European Janus*, „Géopolitique” 1992, No. 38, s. 37-39.

¹⁴⁹ Por. W. Weidenfeld, W. Wesels, *op. cit.*, s. 320-324.

¹⁵⁰ A. Varsori, *Italy Opts for Europe*, „Géopolitique” 1992, No. 38, s. 65-68.

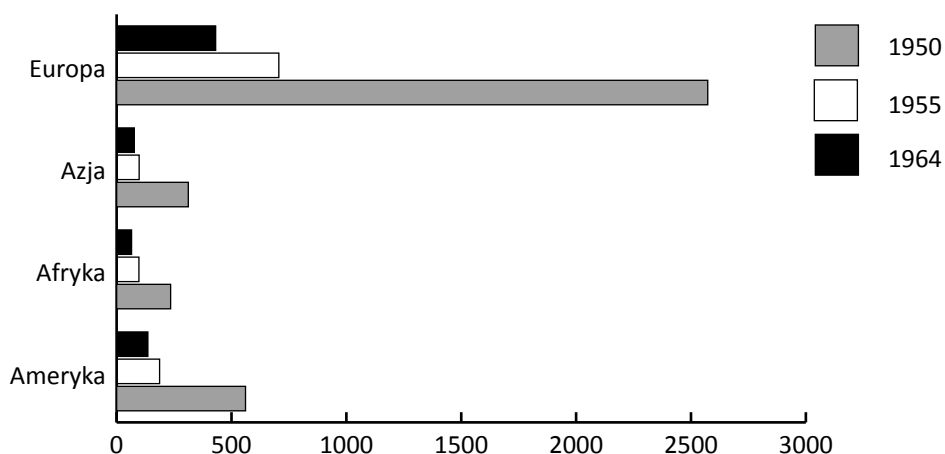
¹⁵¹ Dla takich koncernów przemysłowych jak: Montecatini, Edison, Fiat, Olivetti czy Pirelli, rynek włoski był za mały, dopiero integracja gospodarcza z Europą otwierała dla nich odpowiednie możliwości rozwoju. Więcej: E. Możejko, *op. cit.*, s. 77.

¹⁵² D.M. Smith, *Modern Italy...*, rozdz. 13: *The Transformation of Italy, 1943-1969, Postwar Recovery*, s. 430.

¹⁵³ Udział w EWG nie doprowadził do poprawy sytuacji w rolnictwie, a nawet uniemożliwił prowadzenie skutecznej polityki narodowej, która mogłaby zmienić strukturę włoskiego rolnictwa. Nie pomógł też rozwiązać problemu nierównomiernego rozwoju kraju. Na podstawie: M. Rosi-Doria, *Dieci anni di politica agraria nel Mezzogiorno*, Bari 1972, s. 14-32.

¹⁵⁴ Na podstawie: *Compendio Statistico Italiano*, 1951, s. 178-179; 1956, s. 240-241; 1965, s. 238-239.

Diagram 2.4. Eksport włoski w latach 1950, 1955 i 1964 (w mln USD)



Źródło: *Compendio Statistico Italiano*, 1951, 1956, 1965.

Wzrost obrotów handlowych z zagranicą miał poważny wpływ na rozwój gospodarki włoskiej, a dostawy z Europy Zachodniej stały się źródłem zaopatrzenia w nowoczesną technologię. Uczestnictwo w międzynarodowym podziale pracy przyczyniło się do podnoszenia specjalizacji produkcji oraz ulepszania technologii produkcji i obniżania jej kosztów¹⁵⁵. Rozwój gospodarki Włoch nie był równomierny i po okresach szybkiego wzrostu gospodarczego następowały lata stagnacji. Od lat 80. Włochy były w Europie trzecim krajem pod względem wielkości wypracowywanego produktu krajowego, ale od 1997 r. stale zajmują czwarte miejsce, po Niemczech, Francji i Wielkiej Brytanii¹⁵⁶. Pozycję tę zachowały przez całą pierwszą dekadę XXI w. i pomimo problemów gospodarczych nadal jest to czwarta potęga gospodarcza w Unii Europejskiej¹⁵⁷.

Jednak w 1992 r., kiedy podpisano w Maastricht Traktat o Unii Europejskiej, Włochy nie spełniały wymagań stawianych krajom członkowskim chcącym wejść do Unii Gospodarczej i Walutowej¹⁵⁸. W polityce ekonomicznej Włoch skoncentrowano wówczas wszystkie wysiłki na dostosowaniu gospodarki do postawionych wymagań. W krótkim czasie udało się osiągnąć znaczne ograniczenie deficytu budżetowego: z 10,8% PKB w 1992 r. do 2,4% PKB w 1998 r.¹⁵⁹ Obniżono też wysoką inflację: z 21%

¹⁵⁵ Szerzej: E. Możejko, *op. cit.*, s. 58-99.

¹⁵⁶ Dane podawane przez OECD: <http://www.oecd.org/std/gdp.htm> (IV 2000).

¹⁵⁷ *Gross Domestic Product 2013*, [online] <http://databank.worldbank.org/data/download/GDP.pdf>.

¹⁵⁸ A. Fazio, *The Italian Economy*, „Italian Journal” 1994, No. 3; *Converging Towards Union?*, „The Economist” 1994, 15 I, s. 76.

¹⁵⁹ K. Woodfield, *EU Piles Huge Pressure On Italy, First Wave EMU-Entry Hopes*, „The Economist” 1997, [online] http://www.economeister.com/curract/970423ca/itemu_pe.htm.

w 1980 r.¹⁶⁰ i ponad 10% w 1991 r. do 1,9% w 1997 r.¹⁶¹ i 1,8% w 1998 r.¹⁶² W wyniku podjętych działań Włochy zdołały w odpowiednim czasie dostosować swoją gospodarkę do wymagań postawionych przez Unię. Niemożliwe było jedynie zredukowanie zadłużenia państwa do wymaganych 60% PKB¹⁶³. Dla Włoch, tak ściśle powiązanych gospodarczo z krajami Unii, ale bez odpowiedniego potencjału do prowadzenia autonomicznej polityki zagranicznej, znalezienie się poza Unią Walutową mogłoby oznaczać marginalizację polityczną w Europie¹⁶⁴. Z determinacją dążyły więc do pełnej unifikacji gospodarczej i monetarnej Unii, poczynawszy od wspólnej waluty, poprzez dalsze dostosowywanie się do wymogów wspólnego rynku i liberalizacji handlu światowego, aż do udziału w pracach nad formowaniem kompleksowej polityki wspólnej gospodarki¹⁶⁵. Zaangażowanie polityków podzielało włoskie społeczeństwo, które pomimo trudnego okresu reform gospodarczych popierało w większym stopniu niż w inne społeczeństwa (78% w 1997 r.) unifikację gospodarczą i wprowadzenie wspólnej waluty¹⁶⁶.

W tym trudnym okresie wśród Włochów odnotowywano też bardzo wysokie poparcie dla innych kwestii integrowania się państw w ramach Unii Europejskiej. W największym stopniu poparli wspólną konstytucję (89%), wspólną politykę obronną (85%) i wspólną politykę zagraniczną (80%). Poparcie dla dalszego rozszerzania Unii wynosiło 62% (tylko w dwóch innych państwach było wyższe), a to samo dotyczyło zaufania Włochów do Komisji Europejskiej (62%)¹⁶⁷.

¹⁶⁰ P. Ranci, *op. cit.*, s. 113-127.

¹⁶¹ A. Zuliani, *1997 Report Synthesis*, ISTAT, 1998, [online] <http://www.istat.it/Firstpag/ra-pann97.htm>.

¹⁶² *Economia e politica italiana*, [online] <http://www.ilsole24ore.it/oservatorio/situazione/bilancio.htm>.

¹⁶³ K. Woodfield, *Criticism of Italian Economical Convergence Program Muted*, „The Economist”, [online] http://www.economiester.com/curracct/970707ca/iteco_pe.htm.

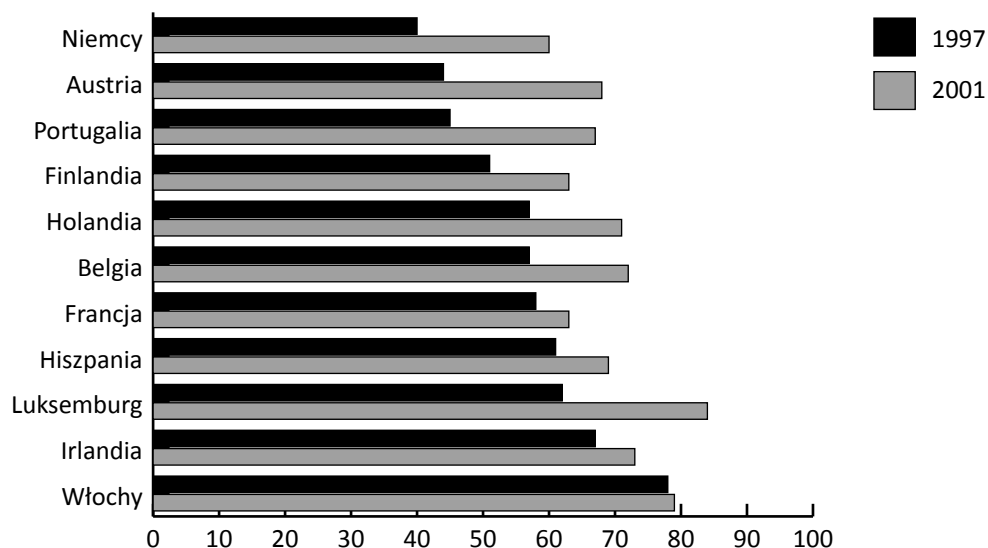
¹⁶⁴ G. Agnelli, *La nuova era*, „La Stampa” 1998, 30 IV.

¹⁶⁵ Lamberto Dini na konferencji „Euro-Effects on the Competitive Scenario of Enterprises”, Ancona, 20 XI 1998, [online] <http://www.esteri.it/eng/archives/arch-pres/speeches/november98/d201.html>.

¹⁶⁶ „Eurobarometer” 1997, No. 48.

¹⁶⁷ *Ibidem*.

Diagram 2.5. Poziom akceptacji wspólnej waluty w niektórych państwach członkowskich UE (w %)



Źródło: „Eurobarometer” 1997, no. 48; 2001, no. 56.

Włosi zdawali sobie sprawę, że ich pozycja gospodarcza została wypracowana w dużej mierze dzięki ścisłej współpracy z krajami europejskimi oraz dzięki procesom integracyjnym. Stąd może nie dziwić fakt tak wysokiego poparcia, zwłaszcza w latach 90., kiedy pomimo własnych problemów gospodarczych integracja w ramach Unii Europejskiej kojarzyła im się jednoznacznie ze stabilnością i bezpieczeństwem ekonomicznym. Włosi byli też bardzo aktywni nie tylko, kiedy powstawały pierwsze struktury gospodarcze, ale również wtedy, gdy rozpoczęła się dyskusja o procesach reformujących Unię. Zgłaszali potrzebę zwiększenia zakresu spraw rozstrzyganych kwalifikowaną większością głosów oraz zwiększenia możliwości i zakresu spraw legislacyjnych Parlamentu Europejskiego. Opowiadali się za zreformowaniem struktury Komisji Europejskiej, by sprawiedliwiej reprezentowała interesy poszczególnych państw¹⁶⁸. Włochy domagały się przeprowadzenia reformy polityki rolnej Unii i wypracowania nowego sposobu rozdziału środków, biorąc pod uwagę również przyszłych członków Unii¹⁶⁹. Pomimo tak dużego zaangażowania, ciągłej aktywności Włochów, czynnego przedstawicielstwa w różnych strukturach europejskich i pozycji czwartej potęgi gospodarczej Włochy, nie kojarzą się z państwem, które jest ważnym decycentem w Unii Europejskiej. Odczuwają to sami Włosi i bardzo dobrze oddają to wyniki badania opinii publicznej przeprowadzone w krajach Unii Europejskiej jesienią

¹⁶⁸ *Position of the Italian Government on the Intergovernmental Conference for the Revision of the Treaties*, [online] <http://vnt.sede.enea.it/~campus/EneaCampus/MAE/posgoven.htm#ITALIAN>.

¹⁶⁹ Szerzej: Ministero degli Affari Esteri, cz. III, s. 52.

2013 r. Na pytanie – czy twój głos liczy się w Unii Europejskiej? – tylko 17% Włochów odpowiedziało, że tak, zaś aż 79% było przekonanych, że nie. Najbardziej o sile swojego głosu przekonani byli Niemcy, bo aż 57% badanych odpowiedziało twierdząco¹⁷⁰. Poza tym po doświadczeniach ostatniego kryzysu gospodarczego Włosi nie są już tak optymistycznie nastawieni do przyszłości Unii Europejskiej – jedynie 40% badanych Włochów było optymistami, a pesymistycznie oceniło przyszłość UE aż 52%. Podobne wyniki zanotowano wśród Francuzów, natomiast Niemcy znowu byli pierwsi w rankingu, okazując się największymi optymistami (75% badanych)¹⁷¹. Włosi nie są też już wśród liderów popierających wspólną politykę walutową, plasując się dopiero na 18 miejscu (wśród obecnych członków UE), choć jeszcze z większościowym poparciem 53% respondentów, wobec 36% będących przeciw¹⁷². Na mniejsze poparcie dla euro wpływ miało duże rozczarowanie po wprowadzeniu tej waluty we Włoszech, kiedy zanotowano znaczny wzrost cen. Poza tym odczuwano bardzo mocno ostatni kryzys finansowy, dlatego zaufanie do gospodarczych mechanizmów Unii Europejskiej zaczęło spadać. Włosi bardzo źle oceniają sytuację gospodarczą swojego kraju, bo aż 93% uważa, że jest zła, wobec 7% uznających ją za dobrą¹⁷³.

Trzeba też pamiętać, że głębokie powiązania gospodarcze państw Unii Europejskiej oraz wspólnota interesów to w mniemaniu Włochów jedna z dróg wiodących do zapewnienia kontynentowi europejskiemu i poszczególnym krajom większej stabilności ich rozwoju oraz większego poczucia bezpieczeństwa. Dlatego przynależność Włoch do Unii należy również rozpatrywać w tym kontekście. Nie tylko NATO miało stanowić o poczuciu bezpieczeństwa państwa włoskiego, ale także szerokie powiązania ze strukturami europejskimi. Trzeba pamiętać, że o ile w latach 90. państwa w ramach Unii Europejskiej podejmowały kolejne odważne kroki na drodze dalszej integracji i debatowano nad nowym kształtem bezpieczeństwa europejskiego, o tyle przez pewien czas kwestia dalszego istnienia NATO i jego roli w nowej sytuacji geopolitycznej wielu wydawała się mocno dyskusyjna. Jednak dla Włoch, które bały się dominacji francusko-niemieckiej w nowych strukturach bezpieczeństwa europejskiego, dalsze podkreślanie najważniejszej roli NATO było szansą na utrzymanie przeciwwagi w Europie. Dlatego początkowo bardzo sprzeciwiały się inicjatywie powstania francusko-niemieckiego korpusu wojskowego¹⁷⁴, ale po sfinalizowaniu umowy w grudniu 1992 r. i uregulowaniu stosunków z dowództwem NATO w Europie, zmieniły zdanie i z czasem weszły jako państwo delegujące w skład tej struktury¹⁷⁵. Włochy tworzyły też własne ugrupowania regionalne, jak np. Inicjatywa Środkowo-

¹⁷⁰ *Public Opinion in The European Union*, „Standard Eurobarometer” 2014, Vol. 80, s. 8, [online] http://ec.europa.eu/public_opinion/archives/eb/eb80/eb80_first_en.pdf.

¹⁷¹ *Ibidem*, s. 10.

¹⁷² *Ibidem*, s. 25.

¹⁷³ *Ibidem*, s. 19.

¹⁷⁴ M. Cremasco, *L'Italia e la sicurezza internazionale*, „Italia nella politica internazionale” 1994, s. 71-72.

¹⁷⁵ P. Cornish, *Polityka bezpieczeństwa Unii Europejskiej. Mit czy rzeczywistość?*, „Dialog Europejski” 1995, nr 4.

europiejska, zaś w latach 90. działały na rzecz wzmocnienia Unii Zachodnioeuropejskiej, aby poprzez różne powiązania wzmocnić struktury bezpieczeństwa europejskiego i swojego własnego. Jednak umacnianiu struktur obronnych w Europie nie sprzyjała sytuacja polityczna lat 90., a w kolejnej dekadzie okazało się, że słabe lub już nieistniejące struktury europejskie nie są w stanie podejmować szybkich działań wobec różnych zjawisk, które uznano za potencjalne zagrożenie dla Europy, również w kontekście militarnym.

Podsumowując, można z pewnością podkreślić, że kierunek europejski, realizowany konsekwentnie od czasów zakończenia II wojny światowej, jeszcze bardziej zyskał na znaczeniu we włoskiej dyplomacji w latach 90. W kolejnej dekadzie, pomimo wielu zmian, jakie próbowano wprowadzić w polityce zagranicznej Włoch, nadal uwaga polityków włoskich koncentruje się wokół współpracy w ramach Unii Europejskiej, w stopniu znacznie wyższym niż w stosunku do innych obszarów świata¹⁷⁶. Dla Włoch pozostawanie poza strukturami Unii Europejskiej byłoby równoznaczne ze znalezieniem się poza głównym nurtem polityki światowej i brakiem wpływu na losy Europy i świata.

2.4.2 Ewolucja polityki atlantyckiej

Kierunek atlantycki stał się po II wojnie światowej najważniejszym we włoskiej polityce zagranicznej, a coraz głębsze powiązania ze Stanami Zjednoczonymi i przystąpienie Włoch do NATO w 1949 r. określiły definitywnie ich koncepcję bezpieczeństwa narodowego¹⁷⁷. Tak jak inne państwa zachodnioeuropejskie, skorzystały one z amerykańskiej pomocy gospodarczej, udzielanej w ramach Planu Marshalla. Natomiast udział w NATO umożliwił im wyjście z powojennej izolacji oraz przesądził o dalszych losach państwa włoskiego¹⁷⁸. Włochy nigdy nie zyskały szczególnie liczącej się rangi politycznej w Pakcie Północnoatlantyckim, odgrywając rolę raczej biernego, ale lojalnego partnera. Brak politycznej siły, zdolnej zapewnić im odpowiednią pozycję na arenie międzynarodowej, wiązał się z koniecznością zapłacenia wysokiej ceny za niewielkie możliwości zaakcentowania swojej obecności. Tym tłumaczyć można działania włoskich polityków, którzy wciąż dążyli do zwiększenia zakresu samodzielności swojej polityki zagranicznej, przy jednoczesnym podkreślaniu wierności i wiarygodności wobec Stanów Zjednoczonych. Po zmianach politycznych początku lat 90. rozpoczęła się otwarta krytyka uzależnienia włoskiej polityki od

¹⁷⁶ S. Romano, *La politica estera italiana. Tra europeismo e atlantismo*, „Atlante Geopolitico” 2013, [online] http://www.treccani.it/enciclopedia/la-politica-estera-italiana-tra-europeismo-e-atlantismo_%28Atlante-Geopolitico%29.

¹⁷⁷ J. Czaja, *Kierunek atlantycki w polityce zagranicznej Włoch*, „Sprawy Międzynarodowe” 1981, nr 2.

¹⁷⁸ G. Andreotti, *Foreign Policy in the Italian Democracy*, „Political Science Quarterly” 1994, Vol. 109, No. 3, s. 533-535, [online] <http://dx.doi.org/10.2307/2152618>.

Stanów Zjednoczonych. Włochy bardzo pragnęły większej niezależności i to właśnie lata 90. stały się okresem rozliczeń i początkiem szukania nowych możliwości rozwoju polityki zagranicznej Włoch. Największym hamulcem w tym politycznym zwrocie była wspomniana już obawa przed dominacją niemiecką bądź francusko-niemiecką w Europie, ponieważ sprowadzało to Włochy do statusu młodszego partnera, odgrywającego marginalną rolę. W ścisłych powiązaniach Stanów Zjednoczonych z Europą widziano szansę przeciwwagi dla poszczególnych mocarstw na kontynencie. Poza tym koncepcja bezpieczeństwa państwa włoskiego nadal opierała się na ścisłym współdziałaniu z NATO, co wiązało się ze świadomością podstawowej roli USA w zapewnieniu bezpieczeństwa na starym kontynencie¹⁷⁹. Włoscy politycy uznali więc, że możliwości zwiększenia stabilności w Europie i na świecie należy nadal szukać w dalszym wzmacnianiu Sojuszu Północnoatlantyckiego. Zgadzała się, by w nowej sytuacji geopolitycznej NATO zajmowało się przede wszystkim działaniami prewencyjnymi, które byłyby w stanie przeciwdziałać powstawaniu bądź eskalacji konfliktów zbrojnych. Poza tym uważali, że w ramach NATO powinny być podejmowane działania na rzecz rozbrojenia i nieprolifracji broni jądrowej, zwłaszcza na obszarach niestabilnych, o wysokim stopniu zagrożenia, takich jak np. obszar Morza Śródziemnego czy Bałkany¹⁸⁰. Włochy nadal udzielały też poparcia dla interwencji zbrojnych NATO, okazując pełną gotowość do udostępnienia baz wojskowych czy uczestniczenia w podejmowanych akcjach. Interwencja Sojuszu Północnoatlantyckiego, jaka miała miejsce w Kosowie (marzec-czerwiec 1999 r.), stała się prawdziwym sprawdzianem włoskiej lojalności¹⁸¹. Wcześniej Włochy utrzymywały z Jugosławią bardzo aktywne stosunki polityczne, o czym świadczyła liczba wzajemnych wizyt i skala wspólnych planów gospodarczych, związanych głównie z prywatyzacją jugosłowiańskiej gospodarki. Włochy długo nie zauważały problemu czystek etnicznych (dokonywanych przez Serbów), kiedy jednak doszło do akcji zbrojnej, udostępniły swoje bazy powietrzne i lotniska oraz zaangażowały się w działania jako część Kosovo Force (KFOR)¹⁸². Oficjalnie włoski rząd nigdy nie podał w wątpliwość zasadności działań NATO, chociaż były one sprzeczne z włoskimi interesami w tym regionie. Jednak politycy wyrażali w tej sprawie różne stanowiska. Minister spraw zagranicznych Lamberto Dini opowiadał się za zaprzestaniem bombardowań i proponował zastosowanie blokady wszelkich dostaw do

¹⁷⁹ A. Casu, *Vers un nouveau model de defense*, „Notes et études documentaires” 1995-1996, No. 50011.

¹⁸⁰ *Challenges to Italy in Europe and in the Multilateral Organisations*, przemówienie ministra spraw zagranicznych Lamberto Diniego na światowej konferencji ambasadorów „A World in Movement”, 2 IX 1998, [online] http://www.esteri.it/archivi/arch_stampa/index.htm.

¹⁸¹ *Jugoslavia/Kosovo*, „I Balcani”, 28 VI 1999, [online] <http://www.ecn.org/est/balcani/kosovo/kosovo81.htm>.

¹⁸² Przemówienie ministra spraw zagranicznych Lamberto Diniego przed Komisją Parlamentarną na temat podejmowanych działań dyplomatycznych w celu rozwiązania kryzysu na Bałkanach, Rzym, 16 VI 1999, [online] http://www.esteri.it/eng/archives/arch_pres/speeches/june99/d160699e.htm.

Serbii¹⁸³, ale premier Massimo D'Alema z uznaniem wyrażał się na temat determinacji NATO¹⁸⁴. Dini uważał, że cicha zgoda na działania NATO jest okazywaniem uległości, co można uznać jedynie jako przejaw słabości politycznej. Według niego nie było już potrzeby, aby Włochy wciąż udowadniały swoją wierność Sojuszowi, ograniczając własne inicjatywy dyplomatyczne¹⁸⁵.

Rozpatrując problem ewolucji stosunków transatlantyckich w polityce zagranicznej Włoch, trzeba wziąć pod uwagę mocne powiązania między tym krajem a Stanami Zjednoczonymi, zarówno polityczne (wysoka ranga stosunków, przynależność do tych samych organizacji), jak i gospodarcze (trzeci partner handlowy Włoch), społeczne (ponad 5 mln Włochów wyemigrowało do USA od 1870 r.) i kulturalne (duże oddziaływanie kultury amerykańskiej na społeczeństwo włoskie). Poza tym w zdecydowanej większości nadal opowiadano się za przynależnością Włoch do NATO. Według sondażu przeprowadzonego w maju 1999 r. 79,8% respondentów opowiedziało się za pozostaniem Włoch w Sojuszu. Więcej zwolenników dalszej przynależności Włoch do NATO można było znaleźć na Południu i w Centrum, mniej w regionach północnych¹⁸⁶. Jako główne powody pozostania w Sojuszu respondenci uznali: wspólnotę wartości i interesów (35,3%), obronę kraju (27,4%) albo zwyczajnie brak innej alternatywy (21,2%). Przeciwnicy NATO stanowili około 20% zapytanych i uważali, że albo Włochy powinny pozostać państwem neutralnym (40,9%), albo należy stworzyć europejski system bezpieczeństwa, niezależny od NATO (23,8%) – 15% z nich stwierdziło, że nie ma obecnie potrzeby, aby Włochy nadal należały do NATO¹⁸⁷. Warto też dodać, że prawie 1/3 wszystkich respondentów uznała konieczność ustalenia stałego podatku na stworzenie europejskiego filaru bezpieczeństwa, zintegrowanego z NATO. Dla Włoch zarówno bezpieczeństwo narodowe, jak i system bezpieczeństwa europejskiego nie mogły istnieć bez udziału Stanów Zjednoczonych. Tam wszystko się zaczęło, jak stwierdził Dini na kongresie poświęconym 50 rocznicy Planu Marshalla: „bez permanentnego wsparcia ze strony Stanów Zjednoczonych dla naszego kontynentu nie byłoby bezpieczeństwa dla Europy, dla nikogo nie byłoby bezpieczeństwa bez rozwoju ekonomicznego, a nie byłoby rozwoju ekonomicznego bez integracji kontynentalnej”¹⁸⁸. Pomimo przeobrażeń politycznych stałym elementem włoskiej polityki zagranicznej w latach 90. było zatem oscylowanie pomiędzy podporządkowaniem

¹⁸³ Wywiad z Lamberto Dinim: *Blocco totale della Serbia. Una strada per risolvere la crisi, non si potrà bombardare all'infinito*, „Il Corriere della Sera” 1999, 4 IV; *Ma non possiamo continuare a dipendere dagli Stati Uniti*, „Panorama” 1999, 16 IV.

¹⁸⁴ Wywiad z Umberto Ranierim, podsekretarzem MAE: *Annan è ultima spiaggia*, „Il Giornale” 1999, 11 IV.

¹⁸⁵ *Non dobbiamo dare prove di „fedeltà atlantica”*, na podstawie wypowiedzi Umberto Ranieriego, „L'Unità” 1999, 11 IV.

¹⁸⁶ *Lo stato d'Europa*, „Limes” 1999, No. 2.

¹⁸⁷ *Ibidem*.

¹⁸⁸ *Italia e Stati Uniti a 50 anni dal Piano Marshall*, przemówienie ministra Lamberto Diniego, [online] http://www.esteri.it/archivi/arch_stampa/doscorsi/marzo98/d260398.htm.

się Stanom Zjednoczonym a próbami prowadzenia bardziej autonomicznej polityki w rejonie Morza Śródziemnego i na Bałkanach¹⁸⁹.

Jeżeli chodzi o główną różnicę w polityce transatlantyckiej po zimnej wojnie, to z perspektywy czasu można powiedzieć, że przede wszystkim dotyczyło to bardziej kwestii ekonomicznych niż bezpieczeństwa. Włosi wskazywali na pewne sprzeczności gospodarcze, dlatego bywało, że politycy kierowali odwołania do Światowej Organizacji Handlu (WTO), z czego najbardziej pamiętną była decyzja podjęta w Brukseli przez komisarza Mario Montiego, który w 2001 r. zawetował połączenie dwóch największych amerykańskich firm: General Electric i Honeywell, jako niezgodne z zasadami wolnej konkurencji¹⁹⁰.

Natomiast podział wśród członków NATO, który dokonał się w Europie w 2003 r. w związku z inwazją USA na Irak, pokazał, że Włosi jak zawsze należą do grona najwierniejszych sojuszników. Wojna bardzo negatywnie odbierana przez Francję i Niemcy otrzymała poparcie m.in. ze strony Włoch i Hiszpanii. Poza tym dalsza destabilizacja w regionie Morza Śródziemnego i Afryce Północnej, jaka nastąpiła w związku z amerykańskimi interwencjami, po znacznym ożywieniu się ugrupowań fundamentalistycznych oraz w związku z tzw. Arabską Wiosną, jeszcze bardziej utwierdziła Włochów w przekonaniu, że bez NATO i Stanów Zjednoczonych ich bezpieczeństwo będzie zagrożone. We Włoszech obecnie nie podważa się zaangażowania atlantyckiego jako nadal istotnego dla ich polityki zagranicznej. Widoczna jest natomiast spora różnica pomiędzy rządami centrolewicowymi, bardzo mocno podkreślającymi kierunek europejski jako najważniejszy, a prawicowymi, z Silvio Berlusconim na czele, nastawionymi bardziej na wzmocnienie kierunku atlantyckiego. Z tym że nawet w przypadku Berlusconiego włoska polityka zagraniczna utrzymywała bardzo ożywione relacje z Rosją i bardzo dobre stosunki z prezydentem Władimirem Putinem¹⁹¹. Z kolei technokratyczny rząd Mario Montiego w ostatnich miesiącach 2011 r. podjął się pełnej rekonstrukcji tych dwóch podstawowych kierunków włoskiej dyplomacji, uznając zarówno kierunek atlantycki, jak i europejski za fundamentalne dla dalszego rozwoju i bezpieczeństwa Włoch¹⁹².

Nie można oprzeć się wrażeniu, że położenie geopolityczne i trwałość organizacji i sojuszy ponadnarodowych, do których Włochy przynależą, zdecydowanie określa ich dwa najważniejsze obszary aktywności dyplomatycznej. Pomimo tak głębokich zmian, zarówno w układzie międzynarodowym, jak i tych, które wstrząsnęły włoską wewnętrzną sceną polityczną, nie doszło do zasadniczych modyfikacji głównych kierunków polityki zagranicznej. Podstawowa różnica polega na tym, że obecnie dzięki wymienności partii politycznych możliwe jest nieco inne rozłożenie akcen-

¹⁸⁹ R. Prodi, *L'Italia o la politica estera che non c'è*, [online] <http://www.tmcrow.org/junius/num3/italia.htm>.

¹⁹⁰ M. Elliott, *The Anatomy of the GE-Honeywell Disaster*, „Time” 2001, 8 VII.

¹⁹¹ S. Romano, *La politica estera italiana...*

¹⁹² C. Merlini, *La politica estera del governo Monti*, „Affari Internazionali”, 14 XI 2011, [online] <http://www.affarinternazionali.it/articolo.asp?ID=1910>.

tów. Wprawdzie pole manewru wydaje się niewielkie, ale i tak jest to istotna zmiana po pół wieku rządów jednej partii politycznej, kiedy Włosi uważali, że w ogóle nie prowadzą żadnej polityki zagranicznej, prócz udziału w pewnym z góry określonym układzie politycznym.

2.4.3 Polityka regionalna Włoch – Bałkany i obszar Morza Śródziemnego

Dla państwa o historii i położeniu geograficznym takim jak Włochy działanie na rzecz zwiększenia stabilności w krajach sąsiadujących to naturalny i konieczny priorytet, dyktowany względami politycznymi, ekonomicznymi, społecznymi i bezpieczeństwem narodowym. Tradycyjne powiązania Włoch z krajami bałkańskimi i regionem śródziemnomorskim oraz zagrożenia wynikające z bezpośredniego oddziaływania częstych konfliktów zbrojnych i ich skutków sprawiają, że Włochy zainteresowane są stabilnym rozwojem tych obszarów. Oprócz operacji wojskowych i akcji humanitarnych Włochy zawsze uznawały za istotne tworzenie odpowiednich warunków i struktur współpracy, dzięki którym będzie można skutecznie przeciwdziałać powstawaniu kolejnych konfliktów. Służyły temu inicjatywy zmierzające do zbliżenia we wszystkich dziedzinach: gospodarczej, wojskowej, kulturalnej i politycznej, a także rozwijanie stosunków bilateralnych z poszczególnymi krajami.

ALBANIA

Wśród państw słabo rozwiniętych, którym Włochy udzieliły znacznej pomocy w ramach „współpracy na rzecz rozwoju”, Albania jest głównym beneficjentem. Najpierw była to pomoc humanitarna, a potem finansowa, wspierająca rozwój gospodarczy kraju¹⁹³. Zaangażowanie ze strony Włoch związane było z trudną sytuacją gospodarczą Albanii, ale też z ambicjami Włoch do odgrywania dominującej roli w krajach bałkańskich. Pogarszająca się sytuacja ekonomiczna Albanii w 1991 r. doprowadziła do fali wystąpień i masowej ucieczki ludności albańskiej z kraju. Pierwsza fala uchodźców albańskich zaczęła docierać do włoskich wybrzeży w sierpniu 1991 r.¹⁹⁴ Podjęte wówczas przez Włochy działania w ramach tzw. akcji „Pellicano” miały na celu zatrzymanie fali uchodźców i udzielenie im pomocy humanitarnej. W przedsię-

¹⁹³ Szerzej na ten temat: *L'Italia aiuta l'Albania. Principali aspetti dell'assistenza italiana all'Albania*, Servizio Stampa e Informazione, Roma 1998.

¹⁹⁴ W marcu 1991 r. zwyciężyła Partia Pracy Ramiza Alii (dawna partia komunistyczna Envera Hodży), która nie przeprowadziła niezbędnych reform ekonomicznych, co było bezpośrednią przyczyną kryzysu gospodarczego Albanii. Na podstawie: G. Casa, *L'Italia e L'Albania*, „L'Italia nella politica internazionale” 1994, s. 129.

wzięciu brały udział wyłącznie włoskie jednostki wojskowe, choć od 1992 r. środki żywnościowe i inne produkty zaczęły napływać z różnych krajów europejskich¹⁹⁵. Po zakończeniu akcji „Pellicano” Włochy uaktywniły stosunki polityczne i ekonomiczne z Albanią¹⁹⁶, ale w kilka lat później następny poważny kryzys gospodarczy spowodował kolejną falę emigracji albańskiej ku włoskim wybrzeżom. Włochy natychmiast podjęły intensywne zabiegi dyplomatyczne w Unii Europejskiej i ONZ, dzięki czemu 28 marca 1997 r. doszło do uchwalenia Rezolucji Rady Bezpieczeństwa, na mocy której otrzymały, po raz pierwszy w historii, przywództwo Sił Międzynarodowych w operacji znanej pod nazwą „Alba”. Uczestniczyło w niej ponad 7 tys. żołnierzy z 11 krajów, w tym kontyngent włoski liczący przeszło 3700 osób, a głównym jej zadaniem był rozdział pomocy humanitarnej¹⁹⁷. Kiedy operacja „Alba” została zakończona, Włochy zdecydowały się na dalsze wspomaganie rozwoju gospodarczego kraju. W 1998 r. państwo włoskie wyasygnowało na wszystkie inicjatywy i inwestycje w Albanii ponad 130 mln USD¹⁹⁸.

Środki finansowe zostały rozdysponowane na konkretne projekty z różnych resortów – od bezpieczeństwa wewnętrznego, sprawiedliwości i finansów po Ministerstwo Edukacji i Kultury¹⁹⁹.

W latach 90. Włochy stały się krajem o zdecydowanie największych wpływach politycznych i gospodarczych w Albanii. Udzielanie pomocy instytucjom rządowym łączyło się z możliwością wpływania na kierunek zmian, sposób ich realizacji oraz wybieranie dotowanej dziedziny. Zaangażowanie inwestycyjne strony włoskiej, pomoc ekonomiczna oraz wymiana handlowa (która stanowiła ponad połowę albańskiego eksportu i 1/3 importu) sprawiły, że kraj ten stawał się coraz bardziej uzależniony gospodarczo od Włoch. Przy czym pomoc ta nie była postrzegana przez Albańczyków wyłącznie jako przejaw dobrej woli politycznej, ale też jako realizacja innych zamierzeń dyplomacji włoskiej²⁰⁰. Włosi podkreślali wagę poprawy politycznego i ekonomicznego funkcjonowania Albanii w celu stworzenia dla siebie stabilnego partnera oraz przede wszystkim zatrzymania Albańczyków w kraju. Poza tym chodziło o realizację ambicji włoskiej polityki zagranicznej w kwestii odgrywania roli hegemonu w krajach bałkańskich²⁰¹.

Różne opinie towarzyszyły również działalności Grupy „Przyjaciele Albanii”, powstałej z inicjatywy Włoch, której celem miała być poprawa sytuacji w Albanii. Spotkania Grupy odbywały się regularnie, z udziałem władz albańskich, w celu omó-

¹⁹⁵ H. Cross, *Italy and Humanitarian Aid to Albania*, „Italian Journal” 1993, No. 1, s. 23-25.

¹⁹⁶ Szerzej na ten temat: G. Casa, *op. cit.*, s. 129-133.

¹⁹⁷ F. Eichberg, *Sunrise or Sunset? Albania Is One of Our Problems*, [w:] *Italy and the Balkans*, Washington 1998, [online] <http://www.limes.net/artusa/albania.htm>.

¹⁹⁸ *L'Italia aiuta l'Albania...*, s. 4.

¹⁹⁹ *Ibidem*, s. 9-10.

²⁰⁰ F. Lubonja, *Albania: protettorato o stato sovrano?*, „I Balcani”, [online] <http://www.ecn.org/est/balcani/albania/albania15.htm>.

²⁰¹ I. Salucci, *L'imperialismo italiano*, „I Balcani”, [online] <http://www.ecn.org/est/balcani/italia/italia03.htm>.

wienia bieżącej sytuacji w kraju, skoordynowania wspólnych programów, oceny dotychczasowych postępów państwa albańskiego w kierunku demokratyzacji kraju i rozwoju gospodarczego. Zaistniały więc obawy dotyczące zbytniego wpływu Grupy, a przez to głównie Włoch, na decyzje rządu albańskiego²⁰². Pojawiło się wiele komentarzy na temat tworzenia z Albanii włoskiego protektoratu, ale z odniesieniami bardziej do historycznych uwarunkowań niż do współczesnej sytuacji²⁰³. Nie ma jednak wątpliwości, że Włochy swoim zaangażowaniem, jakiegokolwiek miało ono motywacje, mogły skutecznie pomóc w przezwyciężeniu trudności gospodarczych Albanii, działając również na rzecz zwiększenia stabilności w regionie.

Włochy bardzo konsekwentnie kontynuowały współpracę z Albanią również w XXI w., będąc niezwykle aktywnymi w inicjowaniu wciąż nowych przedsięwzięć gospodarczych i innych. Ostatnie takie porozumienie zostało podpisane w październiku 2014 r., kiedy to nakreślono nowe ramy współpracy na rok 2015²⁰⁴. Włochy są nadal największym partnerem handlowym Albanii, a obroty z tym państwem wielokrotnie przewyższają wymianę handlową z innymi partnerami. I tak w 2013 r. eksport Albanii do Włoch sięgnął 46%. Dla porównania eksport z kolejnymi państwami plasował się na poziomie: Hiszpania – 9,9%, Grecja – 5,1%, Niemcy – 4,9%, Turcja – 4,8%, Chiny – 4,8%. Jeśli chodzi o importowane przez Albanię towary, wygląda to podobnie: Włochy – 34% całości, a pozostali: Grecja – 9,8%, Chiny – 7%, Niemcy – 6,2%, Turcja – 6%²⁰⁵. Widać więc, że zaangażowanie Włoch w Albanii przyniosło oczekiwane rezultaty, skoro udało im się na dłużej zdominować wymianę gospodarczą i uzyskać duży wpływ na rozwój gospodarczy tego kraju. Aczkolwiek trzeba pamiętać, że Albania to niewielkie państwo, z niedużym potencjałem gospodarczym, dlatego dla Włoch jest to mimo wszystko mało liczący się partner gospodarczy w stosunku do innych, nawet w regionie bałkańskim czy środkowoeuropejskim.

KRAJE BYŁEJ JUGOSŁAWII

Przed zmianami politycznymi w Europie Środkowo-Wschodniej i przed wybuchem konfliktu na Bałkanach Włochy prowadziły aktywną politykę wobec socjalistycznej Jugosławii. Od 1975 r., kiedy w Osimo został podpisany układ między Włochami a Jugosławią regulujący sporne kwestie terytorialne, nastąpiło ożywienie kontaktów politycznych i rozwój współpracy gospodarczej. Stosunki Włoch z Jugosławią były dużo głębsze i bardziej stabilne niż z innymi państwami socjalistycznymi²⁰⁶. Gdy Jugosławię ogarnęły konflikty zbrojne, Włochy początkowo opowia-

²⁰² *Italia e Balcani. Elementi generali*, [online] http://www.esteri.it/attivita/italia/italia_1.htm.

²⁰³ F. Lubonja, *op. cit.*

²⁰⁴ Google: *Progetti innovativi per L'Albania nel 2015*, Italian Trade Agency, 31 X 2014, [online] <http://mefite.ice.it/CENWeb/ICE/News/ICENews.aspx?cod=53067&Paese=70&idPaese=70>.

²⁰⁵ <http://atlas.media.mit.edu/profile/country/alb>.

²⁰⁶ E. Greco, *Italy, the Yugoslav Crisis and the Osimo Agreements*, „The International Spectator” 1994, Vol. 29, No. 1, s. 13-31, [online] <http://dx.doi.org/10.1080/03932729408458038>.

dały się za jednością państwa jugosłowiańskiego, co leżało w ich interesie²⁰⁷. Kiedy jednak rozpadowi nie dało się zapobiec, Włochy starały się nawiązać jak najlepsze stosunki z nowo powstającymi państwami. Pojawiły się pewne kontrowersje pomiędzy Włochami a Słowenią i Chorwacją, dotyczące uregulowania praw mniejszości włoskiej w tych krajach²⁰⁸. Spór ze Słowenią dotyczył praw własności emigrantów istryjskich, ze strefy nigdy niepowstałego Wolnego Terytorium miasta Triest, oraz praw grup mniejszości włoskiej. Te problemy były powodem złożenia przez Włochy weta w czerwcu 1994 r., kiedy Słowenia starała się o członkostwo w Unii Europejskiej²⁰⁹. Sytuacja uległa poprawie, gdy premierem został Lamberto Dini i od marca 1995 r. Włochy przestały przeszkadzać negocjacjom Słowenii z Unią. W czerwcu 1996 r. podpisały Układ o stowarzyszeniu Słowenii, po tym, jak uzgodniono tzw. kompromis Solany, zgodnie z którym problem emigrantów miał ostatecznie być uregulowany w ramach ogółouropejskiego porozumienia o emigrantach²¹⁰. Natomiast w uregulowaniu stosunków włosko-chorwackich przeszkadzały zadawnione problemy związane z własnością uchodźców włoskich i ochroną praw istniejących wciąż grup mniejszości włoskiej w Chorwacji. W drodze negocjacji udało się w listopadzie 1996 r. osiągnąć porozumienie w sprawie praw mniejszości, gwarantujące traktowanie społeczności włoskiej według standardów międzynarodowych i praw nabytych²¹¹.

Chorwacja i Słowenia odgrywają we włoskiej polityce bałkańskiej coraz większą rolę, jednakże najbardziej dynamiczne kontakty polityczne Włochy nawiązały w drugiej połowie lat 90. z Republiką Jugosłowiańską. Minister spraw zagranicznych Lamberto Dini często odwiedzał Belgrad i spotykał się ze Slobodanem Miloševićem. Przybył tam nawet w grudniu 1996 r., kiedy odbywały się masowe manifestacje ludności jugosłowiańskiej, po anulowaniu wyników wyborów powszechnych. W lutym 1998 r., w czasie wizyty ministra spraw zagranicznych Jugosławii w Rzymie, Dini podkreślał zasługi Miloševicia dla demokratyzacji kraju, chociaż od dłuższego czasu trwały już czystki etniczne w Kosowie²¹². Częste wizyty i stałe poparcie dla Miloševicia były dla Włoch szansą odegrania poważnej roli w procesie prywatyzacji gospodarki jugosłowiańskiej. Towarzyszyły temu stałe naciski ze strony dużych włoskich przedsiębiorstw, takich jak np. STET i ENEL, zainteresowanych nabyciem

²⁰⁷ Szerzej: idem, *L'Italia e la crisi balcanica*, „L'Italia nelle politica internazionale” 1994, s. 107-114.

²⁰⁸ Wyjaśnienie historycznego tła sporów terytorialnych pomiędzy Włochami a Słowenią i Chorwacjami można znaleźć w opracowaniu: M. Waldenberg, *Kwestie narodowe w Europie Środkowo-Wschodniej. Dzieje, idee*, Warszawa 1992, s. 53-56.

²⁰⁹ E. Greco, *op. cit.*, s. 114-125; „Keesing's Record of World Events”, Reference Supplement, 1995, Vol. 41, s. 22181.

²¹⁰ W. Goruppi, *The Italian Role in the Balkans*, [online] <http://www.ecn.org/est/italia/italia07.htm>.

²¹¹ *Ibidem*.

²¹² A. Ferrario, *Un ase Roma-Belgrado?*, *L'Italia e Balcani*, [online] <http://www.ecn.org/est/balcani/italia06.htm>.

udziałów prywatyzowanych przedsiębiorstw jugosłowiańskich²¹³. W marcu 1999 r. naloty wojsk NATO na Serbię przerwały rozwój tej współpracy, a rząd włoski udzielił poparcia Sojuszowi i uznał zasadność jego decyzji.

W latach 90. Włochy ingerowały we wszystkich państwach bałkańskich, chcąc zdobyć tam jak największe wpływy polityczne i gospodarcze. Włochy stały się szybko dla tych państw poważnym partnerem handlowym, ustępując jedynie Niemcom i niekiedy Austrii²¹⁴. We włoskiej współpracy z krajami bałkańskimi wyróżnić można jednak wiele niekorzystnych zjawisk, które hamowały rozwój wzajemnych stosunków, przede wszystkim: niska efektywność podejmowanych działań, brak rządowych mechanizmów promowania i finansowania przedsięwzięć gospodarczych oraz stosunkowo niewielkie zaangażowanie kapitałowe Włoch w duże sektory gospodarcze²¹⁵. Jednak najpoważniejszym problemem w rozwijaniu stosunków politycznych i gospodarczych z krajami bałkańskimi w latach 90. były konflikty zbrojne. Włochy, zamiast rozwijać współpracę gospodarczą, angażowały się na tym terenie w akcje pokojowe pod egidą ONZ. Przykładowo, w trakcie trwania konfliktu w Bośni w operacje militarne oraz prace Grupy Kontaktowej zaangażowanych było około 1800 żołnierzy włoskich, służących w siłach SFOR pod auspicjami ONZ. Włochy udostępniły też bazy powietrzne i lotniska, a ich wkład finansowy wyniósł łącznie ponad 400 mln USD²¹⁶. Dla Włoch państwa bałkańskie ze względu na swoje położenie to obszar priorytetowy, dlatego nie zabrakło również włoskiego zaangażowania na rzecz rozwiązania kryzysów powstałych w tym regionie.

W kolejnych latach, kiedy zaczęły wygasać działania o charakterze zbrojnym, Włochy odegrały decydującą rolę na Półwyspie Bałkańskim, zarówno poprzez dostarczanie pomocy humanitarnej, jak i przez wyjątkowo duże zaangażowanie w zakresie wspierania stabilizacji i rozwoju tych państw. Włochy uplasowały się na drugim miejscu (po całej Unii Europejskiej) wśród państw udzielających pomocy, czyli głównych darczyńców. Były też drugim krajem po Stanach Zjednoczonych jeśli chodzi o obecność sił zbrojnych w ramach kontyngentów wielonarodowych działających w Bośni i Hercegowinie, Kosowie i byłej Jugosłowiańskiej Republice oraz Republice Macedonii. Dla zapewnienia większej stabilności w tym regionie Włochy aktywnie włączyły się w tworzenie podstaw bezpieczeństwa i stabilności na tym terenie, m.in. poprzez kształtowanie nowych rozwiązań prawnych czy przyłączenie się w 2010 r. do nieformalnej grupy dialogu ds. bezpieczeństwa na Bałkanach (QUINT), wraz ze Stanami Zjednoczonymi, Wielką Brytanią, Francją i Niemcami²¹⁷.

²¹³ Idem, *L'Italia verso un ruolo egemone nei Balcani*, „I Balcani”, [online] <http://www.ecn.org/est/balcani/italiao8.htm>.

²¹⁴ Na podstawie danych: *Direction of Trade Statistics*, Yearbook 2001.

²¹⁵ T. Favaretto, *The Axes Wars and Italy's Interests in the New Adriatic*, [w:] *Italy and the Balkans*.

²¹⁶ *Peace-Keeping Operations*, [online] <http://www.undp.org/misions/italy/mision1.htm>.

²¹⁷ *Rapporti bilaterali Italia-Balcani*, [online] http://www.esteri.it/MAE/IT/Politica_Estera/Aree_Geografiche/Europa/Balcani.

Włochy bardzo szybko zaczęły również odbudowywać współpracę gospodarczą z tym regionem. Trzeba pamiętać, że w wyniku prowadzonych tam działań zbrojnych straciły one możliwość realizacji niezwykle intratnych kontraktów, zawieranych jeszcze na przełomie lat 80. i 90. Włochom udało się bardzo szybko ożywić współpracę handlową, tak że ich eksport w latach 2000-2005 do wszystkich siedmiu krajów tego obszaru wzrósł o 71,2%. Tymczasem eksport włoskich towarów do reszty świata wzrósł zaledwie o 27,8%. W samym roku 2005 eksport włoski zwiększył się o 10,3%, podczas gdy sprzedaż na innych rynkach wykazała spadek o 4,6%²¹⁸. Ogółem obroty handlowe Włoch z tym regionem dorównują niemieckim, a z Albanią wielokrotnie je przewyższają. Można więc uznać, że rywalizacja niemiecko-włoska na Bałkanach nadal trwa, chociaż obecnie jedynie na płaszczyźnie gospodarczej.

Włochy zaczęły też poważnie angażować się kapitałowo w różne przedsięwzięcia, biorąc udział w procesach prywatyzacji i restrukturyzacji zachodzących w tych krajach. Do tej pory najwięcej zainwestowano w sektor publiczny i finansowy. Dużą część włoskich inwestycji (około 33% rynku) znajduje się w Albanii. Szczególnie dynamiczny dział bezpośrednich inwestycji zagranicznych tworzą duże grupy włoskich inwestorów działających w ważnych sektorach, jak samochodowy (FIAT) i tekstylia (Benetton). Natomiast w sektorze energetycznym w Serbii i Czarnogórze (TERNA i A2A) Włochy są największym inwestorem zagranicznym. Bardzo istotna jest też obecność na Bałkanach włoskich banków, których rozwój ma przyczynić się do stymulowania dalszych włoskich przedsięwzięć inwestycyjnych²¹⁹.

Zaangażowanie Włoch na Bałkanach nie jest przypadkowe, wynika w sposób naturalny z bliskości tych obszarów i ma już swoją historię wspólnych relacji. Włosi zdają sobie sprawę, że to, co dzieje się w regionach w pobliżu Adriatyku, ma natychmiastowe konsekwencje zarówno w zakresie ich bezpieczeństwa wewnętrznego, jak i polityki zagranicznej. Dlatego włoskie zaangażowanie należy traktować jako długoterminowe i zdecydowane działania, które mają na celu stworzenie podstaw ścisłej współpracy.

OBSZAR MORZA ŚRÓDZIEMNEGO

Włoska idea „powołania śródziemnomorskiego” stanowiła zawsze dodatkowy bodziec do prowadzenia, o ile było to możliwe, aktywnej polityki w tym regionie. Nie przynosiło to zwykle oczekiwanych rezultatów, a „sny o potęgę” i odgrywaniu roli hegemonu w tym regionie nie miały dużych szans na realizację. Co więcej, bywało, że polityka śródziemnomorska stawiała się niepotrzebnym „balastem”, który uniemożliwiał efektywne prowadzenie polityki zagranicznej. Przez cały powojenny okres Włochy musiały godzić interesy wynikające z ich przynależności do Sojuszu Atlantycznego i zaangażowania we współpracę z EWG z interesami ekonomicznymi

²¹⁸ http://www2.europuglia.it/dmdocuments/tesi2_ciit.pdf.

²¹⁹ Rapporti bilaterali Italia-Balcani, [online] http://www.esteri.it/MAE/IT/Politica_Estera/Aree_Geografiche/Europa/Balcani.

i politycznymi, wynikającymi z położenia w rejonie Morza Śródziemnego i rangi Bliskiego Wschodu w ich polityce gospodarczej oraz surowcowej²²⁰. Dlatego też Włosi postawili sobie za zadanie prowadzenie bardzo wyważonej polityki wobec tego regionu, określanej wówczas jako „aktywna równowaga”²²¹. Kolejne rządy przyjmowały świadomie postawę wyczekującą, nie rezygnując całkowicie z prezentowania własnego stanowiska w sprawach, przez które wyraźnie zagrożone były ich interesy narodowe. Trudno jednak dokonać jednoznacznej oceny włoskiego zaangażowania w tym regionie w czasie zimnej wojny, ponieważ dla obszaru śródziemnomorskiego i Bliskiego Wschodu był to okres pełen konfliktów, wojen, dużych zmian, wobec których Włosi musieli zwykle zajmować stanowisko zgodne z oczekiwaniami istotniejszych „graczy”, np. USA. Zresztą i tak problemy tego regionu zwykle wykraczały poza możliwości poważnego oddziaływania ze strony państwa włoskiego. Włochy nie były też w stanie działać wbrew swoim sojusznikom, dlatego zdarzało się, że pod naciskiem Stanów Zjednoczonych zrywały podpisane już wcześniej intratne kontrakty z krajami tego regionu²²². Starły się natomiast rozwijać współpracę gospodarczą z niektórymi krajami, zwłaszcza z Libią, Tunezją i Egiptem.

Sergio Romano uważał, że polityka Włoch wobec tego regionu była przede wszystkim niejednoznaczna, „rozciągnięta w dwóch kierunkach – nacjonalizmu proarabskiego Amintore Fanfaniego i proeuropejskiej oraz proatlantyckiej orientacji Giuseppe Saragata”. Sprawiało to, że stanowisko Włoch było chwiejne i nie stanowiło dla nikogo oparcia, a przez to pozostawało bez znaczenia. Natomiast próby osiągnięcia kompromisu pomiędzy tymi orientacjami za czasów Aldo Moro nie przyniosły oczekiwanych efektów i nie zadowolili ani jednych, ani drugich²²³. Niektórzy próbowali łagodzić krytyczną ocenę działań w tym regionie, wskazując, że włoskie wysiłki i stanowisko wobec tego obszaru zdobyły w końcu uznanie ze strony głównych sojuszników, poczynawszy od Stanów Zjednoczonych, które przyjęły w końcu potrzebę przewyższania konfrontacji ze światem arabskim²²⁴.

W latach 90. działania Włoch w obszarze śródziemnomorskim były wielokierunkowe i nie miały cech wypracowanej koncepcji wobec całego regionu. W polityce państwa można było dostrzec działania skierowane zarówno na rozwijanie stosunków bilateralnych, jak i inicjatywy służące wzmacnianiu współpracy w całym regionie. Włochy brały też udział we wszystkich przeprowadzanych tam akcjach międzynarodowych, mających na celu zażegnanie kryzysów, między innymi w Zachodniej Saharze oraz podczas kryzysu w Zatoce Perskiej²²⁵. Starły się również pobudzać

²²⁰ W polskiej literaturze szerzej na ten temat pisał: K. Szczepanik, *Polityka Włoch w Basenie Morza Śródziemnego*, Warszawa 1978, *Militaria i Polityka*.

²²¹ C.M. Santoro, *Italy and the Southern System*, „Italian Journal” 1993, No. 4, s. 13-17.

²²² F. Perfetti, *Mediterraneo e Medio Oriente nella politica Estera italiana*, [online] <http://www.sioi.org/Sioi/FPerfetti3.pdf>.

²²³ S. Romano, *Guida alla politica estera italiana. Da Badoglio a Berlusconi*, Milano 2004, s. 145.

²²⁴ F. Perfetti, *op. cit.*

²²⁵ L. Dini, *I vicini nostri e dell'Europa*, „La Stampa” 1997, 17 I.

zainteresowanie regionem śródziemnomorskim w tych organizacjach europejskich i światowych, których sami są członkami. Podejmowali wspólne działania z innymi państwami europejskimi – w ramach Unii Europejskiej głównie z Hiszpanią, która obok Włoch odgrywa rolę rzecznika interesów śródziemnomorskich. Jeszcze w 1994 r. została opracowana przez Susannę Agnelli i Javier Solanę wspólna koncepcja włosko-hiszpańska, której celem miało być przyjęcie globalnej strategii śródziemnomorskiej, gwarantującej stabilny rozwój tego regionu²²⁶.

W latach 90. Włochy starały się od nowa stworzyć koncepcję odpowiedniej strategii wobec krajów Basenu Morza Śródziemnego. Tradycyjnie jednym z głównych celów włoskiej polityki zagranicznej miało być odgrywanie przez Włochy roli „pomostu” między cywilizacją i kulturą europejską a islamskim światem arabskim. Włochy aktywnie uczestniczyły więc w konferencjach, dzięki którym osiągnięto postępy we współpracy europejsko-śródziemnomorskiej (Barcelona – 1995, Genewa – 1997), a same były organizatorem konferencji wspomagającej ten proces, w czerwcu 1998 r. w Palermo²²⁷. Poza tym w listopadzie 1998 r., po konferencji zwołanej przez organizacje wspierające rozwój gospodarczy ziem palestyńskich, która odbyła się w Waszyngtonie, Włochy zostały wyznaczone jako kraj odpowiedzialny za współpracę gospodarczą z terytoriami okupowanymi, przy stałym wsparciu innych krajów Unii Europejskiej²²⁸.

Jednakże w następnej dekadzie, po atakach na World Trade Center i wobec tzw. wojny z terroryzmem, to zadanie zdecydowanie zaczęło przerastać możliwości Włoch. Należałoby jednak przyznać, iż obszar śródziemnomorski, przy całej swojej różnorodności kulturowej i religijnej, właściwie zawsze wymagał prowadzenia polityki bardzo ostrożnej i wyważonej, w poczuciu zrozumienia różnic kulturowych i zwyczajowych. Kraje tego regionu nadal charakteryzuje niestabilność polityczna i ciągle konflikty. Wysoki przyrost naturalny łączy się z problemami biedy, niedostatku, wzrostem napięć społecznych i jest przyczyną wzrastającej emigracji do Włoch, co również stanowi poważne problemy dla państwa²²⁹. Wobec tych wszystkich wyzwań Włosi uznali potrzebę znacznego zwiększenia wysiłków na rzecz wzmocnienia bezpieczeństwa w tym obszarze, również przy współpracy ze Stanami Zjednoczonymi.

Na koniec należałoby podkreślić, że włoskiemu zaangażowaniu w obszarze Morza Śródziemnego zawsze przyświecały przede wszystkim głównie cele gospodarcze. W tym rejonie znajdują się najważniejsi dostawcy ropy naftowej i gazu dla Włoch,

²²⁶ *Al centro del dibattito il dialogo fra l'Italia e i Paesi del Mediterraneo*, [online] <http://www.webcom.com/grtv/3feb98/aedis.htm>.

²²⁷ *La partnership euro-mediterranea, due anni dopo Barcellona. Gli obiettivi dell'Italia tra sfide e progetti*, przemówienie ministra spraw zagranicznych Włoch a międzynarodowej konferencji poświęconej współpracy Europy z krajami Basenu Morza Śródziemnego w Genewie, 31 I 1997, [online] <http://www.webcom.com/grtv/2sette97/euro2.html>.

²²⁸ *Italia e Nord Africa e Medio Oriente*, opracowanie włoskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, [online] <http://www.esteri.it/attualita/italia/index.htm>.

²²⁹ *Immigrazione e Mediterraneo*, dane opracowane przez Agenzia di Stampa Internazionale, [online] <http://www.webcom.com/grtv/7nove97/medi7.htm>.

czyli Libia, Egipt i Algieria. Szeroki i chłonny rynek zawsze stwarzał szansę korzystnej wymiany handlowej, a Włochy są tam zwykle jednym z najważniejszych partnerów handlowych²³⁰.

Tabela 2.1. Obroty handlowe Włoch w latach 2001 i 2010 z krajami obszaru śródziemnomorskiego

Państwo	2010	2001	Pozycja w 2010 r.	Pozycja w 2001 r.
Tunezja	21,32%	20,60%	2 (po Francji)	2 (po Francji)
Libia	16,69%	28,85%	1	1
Algiera	10,55%	8,94%	2 (po Francji)	3 (po Francji i USA)
Liban	8,19%	11,47%	3 (po USA i Syrii)	1
Egipt	6,59%	7,41%	4 (po USA, Chinach i Niemczech)	2 (po USA)
Maroko	6,09%	7,02%	5 (po Francji, Hiszpanii, Chinach i USA)	3 (po Francji i Hiszpanii)
Turcja	6,03%	9,47%	5 (po Niemczech, Rosji, Chinach i USA)	2 (po Niemczech)
Syria	5,75%	10,19%	4 (po Arabii Saudyjskiej, Chinach i Turcji)	1
Izrael	5,07%	5,54%	5 (po USA, Chinach, Niemczech i Belgii)	5 (po USA, Belgii, Niemczech i Wielkiej Brytanii)

Źródło: http://www.ice.gov.it/statistiche/pdf/Annuario_2_vol_2011.pdf; <http://www.imile.org/2012/05/monti-il-mare-nostrum-la-politica-italiana-nel-mediterraneo>.

W ostatniej dekadzie pozycja handlowa Włoch w krajach tego regionu nieco się pogorszyła, co dobrze ilustruje powyższa tabela. Biorąc jednak pod uwagę kryzys gospodarczy, który dotknął państwo, oraz kolejne konflikty na Bliskim Wschodzie, można uznać, że straty nie były zbyt dotkliwe, a pozycja handlowa Włoch nadal wydaje się mocna. Przy ogólnym, częstym niezadowoleniu z włoskiej polityki śródziemnomorskiej można znaleźć także sporo komentarzy pozytywnie oceniających wymianę handlową Włoch z tym obszarem i doceniających ich wysoką pozycję. Chociaż nawet najbardziej pozytywne opinie wskazują na wysoki udział surowców energetycznych w wymianie handlowej, bo aż 46,5% całości²³¹.

Nie wszyscy jednak podzielali opinię, że Włochy już znalazły odpowiednią strategię wobec tego regionu i potrafią rozwijać współpracę na miarę swoich możliwości. W 2009 r. w wydaniu specjalnym miesięcznika „Limes”²³² ostatnie dwie dekady

²³⁰ Por. *Direction of Trade Statistics*, Yearbook 2001.

²³¹ L. Baratta, D. Ronzoni, *Mare rostrum, per l'Italia il Mediterraneo è oro*, „Linkiesta”, 17 X 2013, [online] <http://www.linkiesta.it/economia-italia-mediterraneo>.

²³² *Il mare nostro è degli altri*, „Limes” 2009, 5 VI (wydanie specjalne, w całości poświęcone polityce śródziemnomorskiej Włoch).

włoskiej polityki śródziemnomorskiej uznano za wyjątkowo nieudane, zarzucając jej głównie słabość i niekonsekwencję. Wydaje się jednak, że sporo było w tym rozgoryczenia wobec nieumiejętnej reakcji Silvio Berlusconi i ministra spraw zagranicznych Franco Frattiniego, którzy według licznych włoskich komentatorów nie sprawdzili się w czasie kryzysu libijskiego, przez co pozycja Włoch w tym obszarze uległa znacznemu pogorszeniu. Frattini często był krytykowany i uznawany za ministra bez żadnej inicjatywy, zarówno wobec problemów i konfliktów w obszarze Morza Śródziemnego, jak i wszelkich pozostałych ważnych spraw, względem których Włochy pozostawały zupełnie na uboczu²³³.

Pogarszająca się pozycja polityczna i gospodarcza Włoch w tym regionie stała się wyzwaniem dla kolejnych rządów. I tak, niedługo po objęciu urzędu w listopadzie 2011 r. premier rządu technicznego Włoch Mario Monti rozpoczął ofensywę dyplomatyczną w regionie Morza Śródziemnego. Już na początku 2012 r. został zaplanowany cykl wizyt zagranicznych do Libanu, Izraela, Egiptu, a potem do Libii i Tunezji. Cele tych wizyt były przede wszystkim gospodarcze, chodziło o utrzymanie rynków handlowych, podtrzymanie umów inwestycyjnych oraz zawarcie szeregu nowych. Największym problemem okazały się kwestie energetyczne, ponieważ Syria i Iran (ze względu na konflikt i embargo) nie były w stanie dostarczać Włochom wystarczającej ilości surowców energetycznych, a zbombardowanie Libii, głównego dostawcy gazu i ropy, jeszcze bardziej pogorszyło ich sytuację²³⁴. Monti uznał za konieczną odbudowę wizerunku Włoch na Bliskim Wschodzie poprzez politykę „integracji” wobec ugrupowań islamskich, które nie mają radykalnego charakteru, przychylnie wypowiadając się m.in. na temat Bractwa Muzułmańskiego. Natomiast problemy rosnącej imigracji i dostawy energii uznał za wiodące w dalszych wysiłkach dyplomatycznych Włoch²³⁵.

Jeszcze w 2012 r. włoscy komentatorzy często pisali o konieczności przebudowy polityki śródziemnomorskiej w obliczu pojawienia się nowych priorytetów, takich jak choćby tzw. walka z terroryzmem. Nowa polityka miałaby spójnie połączyć promocję włoskich interesów z tworzeniem solidnych podstaw dla trwałego partnerstwa, które należałoby oprzeć na dogłębnym zrozumieniu dynamiki kształtującej społeczeństwa śródziemnomorskie i ich wzajemne relacje²³⁶. I zdaje się, że inicjatywy Mario Montiego miały właśnie ku takim celom zmierzać. Z tym że owa „dynamika” kształtuje tak szybko i tak nieoczekiwane nowe wydarzenia w regionie, że to, co jeszcze wtedy wydawało się istotne wobec rozwoju sytuacji na Bliskim Wschodzie, obecnie jest już niewiele znaczące. Region ten po operacjach wojskowych w Iraku, Afganistanie i Libii, drażniony przez konflikt izraelsko-palestyński i wojnę w Syrii,

²³³ F. Costa, *Frattini, il ministro che non esiste*, „Il Post”, 5 XII 2010, [online] <http://www.ilpost.it/2010/12/05/frattini-ministro-esteri>.

²³⁴ L. Franza, *Monti e il Mare Nostrum. La politica italiana nel Mediterraneo*, „Europa & Mondo”, 4 V 2012, [online] <http://www.imille.org/2012/05/monti-il-mare-nostrum-la-politica-italiana-nel-mediterraneo>.

²³⁵ *Ibidem*.

²³⁶ *Ibidem*.

stał się jeszcze bardziej niestabilny i nieprzewidywalny. Wojna, jaką toczą poróżnione ugrupowania islamskie, prowadzi do coraz większej radykalizacji nastrojów w regionie. Powstanie Państwa Islamskiego, nowe nadzieje Kurdów na wywalczenie własnego państwa, rozpadająca się Libia i Irak, coraz większe napięcie w stosunkach izraelsko-palestyńskich, niejasna sytuacja w państwach, które doświadczyły Arabskiej Wiosny – to tylko początek długiej listy problemów, wobec których samo myślenie o tworzeniu w tym regionie trwałych podstaw dla polityki włoskiej wydaje się zwykłą iluzją. Włosi, którzy zawsze chcieli zadowolić wszystkich, nie bardzo mogą się odnaleźć w tej coraz trudniejszej dla nich sytuacji. A im bardziej chaotyczna ona się staje, tym polityka włoska bardziej chwiejna i niejednoznaczna. Apele komentatorów (sprzed dwóch lat) o promowaniu pokoju i demokracji czy szukaniu „mniej kontrowersyjnych despotów”, by zapewnić ciągłość dostaw energii dla Włoch, wydają się obecnie raczej mało realne. Trudno więc oczekiwać, żeby Włochy zdobyły się na jakieś własne inicjatywy. Wymagałoby to umiejętności godzenia różnych interesów i przede wszystkim odwagi przeciwstawienia się innym, gdy tego wymaga sytuacja. Dlatego, choć Włosi zdają sobie sprawę, że ich pozycja strategiczna w rejonie Morza Śródziemnego wyróżnia ich na tle innych państw europejskich, i czują na sobie tę odpowiedzialność, przy dodatkowej chęci odgrywania tam wyjątkowej roli, to zwykle boją się zrobić cokolwiek wbrew innym państwom.

Obecne komentarze są jeszcze bardziej dosadne. Zarzuca się włoskim politykom postawę obojętności i ignorancji, co marginalizuje rolę Włoch w basenie Morza Śródziemnego. Poza tym zauważa się, że Włochy nie są już teraz europejskim krajem wiodącym w tym regionie, ze względu na duże zainteresowanie Hiszpanii oraz największą potęgę tego obszaru, jaką obecnie jest Turcja²³⁷.

Włochy będą więc mogły liczyć co najwyżej na to, że jako kraj graniczący z tym obszarem będą czasem akceptowane przez grupy decyzyjne, ale jako „młodszy partner”. Nie wystarczą górnolotne zwroty o międzykulturowym dialogu czy zrozumieniu świata arabskiego. Braku spójnej, wypracowanej strategii wobec tego trudnego regionu nie da się niczym zastąpić. Włoska polityka nie ma tam odpowiedniej rangi, dlatego nie należy się dziwić, że ulega naciskom innych państw. Ta niska ranga politycznych działań wywiera bezpośredni wpływ na gospodarcze relacje i przekłada się na możliwości inwestycyjne Włoch w tym regionie. Kraj, który nie udowodni swojej pozycji w obszarze geopolitycznym, w którym powinien odgrywać rolę dominującą, ryzykuje usunięciem się na margines, a to nie zapewni wsparcia dla działań gospodarczych i ich dalszego rozwoju²³⁸.

²³⁷ L.V. Ferraris, *Ripensare il ruolo dell'Italia nel Mediterraneo*, „Osservatorio Analitico”, 11 III 2013, [online] <http://www.osservatorioanalitico.com/?p=2028>.

²³⁸ *Ibidem*.

Podsumowanie

Główne obszary aktywności włoskiej, pomimo zasadniczych zmian, jakie zaszły zarówno na scenie międzynarodowej, jak i wewnątrz kraju, nie wydają się odmienione po przeszło dwóch dekadach od zakończenia zimnej wojny. Co ciekawe, zmian, jakie dokonywały się w tzw. obszarach aktywności włoskiej dyplomacji, było wiele, ale wynikały one raczej „z potrzeby chwili”, były odpowiedzią na bieżące wydarzenia. I tak niedługo po zmianach w Europie Środkowo-Wschodniej we włoskiej polityce jako priorytetowy określono kierunek wschodni. Zaczęła się zintensyfikowana współpraca z krajami, które wchodziły w nowy system powiązań gospodarczych i sojuszniczych. Włosi obawiali się dominacji Niemiec w tym rejonie, dlatego tym większą przykładali wagę do stworzenia dogodnych warunków współpracy. W sposób szczególnie interesowała ich Rosja, do której czuli i nadal czują ogromny sentyment. Był to też kraj najpotężniejszy, o największych możliwościach dla rozwijania współpracy.

Poza polityką wschodnią, która tylko przez pewien czas określana była jako priorytetowa, Włochy pragnęły zdecydowanie bardziej zaistnieć na arenie międzynarodowej. Wzrost znaczenia instytucji międzynarodowych w kreowaniu polityki światowej był dla Włochów asumptem do zwiększenia aktywności w organizacjach, co miało im dać możliwość współdecydowania w sprawach światowych. Włochy uznały więc i tę kwestię za priorytetową i zaczęły prowadzić bardzo aktywną działalność w strukturach organizacji międzynarodowych, zwłaszcza w tych o największym znaczeniu w skali świata lub kontynentu europejskiego. Dla takiego kraju jak Włochy, które są silne ekonomicznie, ale słabe politycznie, niezwykle ważne stało się znalezienie odpowiedniej pozycji w obecnym porządku międzynarodowym²³⁹. W latach 90. Włochy zaangażowały się więc finansowo w opłacanie działalności ONZ, wyprzedzając dwóch stałych członków Rady Bezpieczeństwa: Rosję i Chinę²⁴⁰. Wkład finansowy na podobnym poziomie Włochy utrzymały przez kolejne 10 lat. W styczniu 2011 r. nadal znajdowały się wśród państw o największym wkładzie finansowym do budżetu ONZ, a wyniósł on dokładnie 5% całości²⁴¹. Budżet stały uzupełniany jest dodatkowymi nakładami finansowymi przeznaczonymi na operacje pokojowe²⁴². Obciążenia finansowe wiążą się z działaniami prewencyjnymi prowadzonymi przez ONZ, w których dobrowolny udział Włoch też jest wysoki. Włochy uczestniczyły w misjach pokojowych ONZ, m.in. w Timorze Wschodnim, Mozambiku, Afganistanie, Iraku, Somalii i Libanie²⁴³. Biorąc pod uwagę liczbę osób zaangażowanych w różne akcje pokojowe, udział Włoch w porównaniu do innych państw był przez całe lata 90. bardzo wysoki. W 1997 r. Włochy wniosły drugi (po USA) co do wiel-

²³⁹ S. Silvestri, *Between Globalism and Regionalism*, Scholarly Publications and Papers, 1999.

²⁴⁰ Pope Kofi's *Unruly Flock. Reforming the United Nations*, „The Economist” 1998, 8 VIII.

²⁴¹ *The History of United Nations in Italy*, [online] <http://www.unsystemceb.org/italy.html>.

²⁴² *Cooperation for Economic Development and Humanitarian Assistance*, [online] <http://www.undp.org/misions/italy/key/cooperat.htm>.

²⁴³ *The History of United Nations in Italy*.

kości kontyngent dla operacji pokojowych, wyznaczony przez Radę Bezpieczeństwa w oparciu o VII rozdział Karty ONZ²⁴⁴.

Dążenie do zdobycia większego znaczenia międzynarodowego jest jednym z najważniejszych zadań, jakie stawiają przed sobą wszystkie kolejne rządy od początku lat 90. Temu też mają służyć wysiłki włoskich polityków, którzy starają się umocnić stosunki dwustronne z ważnymi pozaeuropejskimi potęgami regionalnymi bądź krajami odgrywającymi znaczącą rolę na scenie międzynarodowej. Wśród państw azjatyckich za wyjątkowo ważne uznano rozwijanie stosunków ze światowymi potęgami, takimi jak Japonia czy Chiny. W sferze włoskich zainteresowań znajdują się też Indie, Australia i Nowa Zelandia²⁴⁵. Tradycyjnie dobre kontakty polityczne i ekonomiczne łączą Włochy z krajami Ameryki Łacińskiej²⁴⁶. W pewnej mierze jest to zasługa społeczności włoskiej, mieszkającej głównie w Argentynie, Brazylii, Chile, Wenezueli i Meksyku. Dużą uwagę poświęca się też we włoskiej polityce zagranicznej możliwościom ściślejszej współpracy z Kubą²⁴⁷. W stosunku do krajów afrykańskich Włochy poczuwają się do obowiązku udzielania pomocy w ich wysiłkach w dostosowywaniu do poziomu innych społeczności międzynarodowych. W przypadku takich krajów jak Etiopia, Somalia lub Erytrea wiąże się to jeszcze z nie tak odległą historią podbojów włoskich i kolonizacji tych terenów. Obecnie pomoc Włoch dla nich to wsparcie finansowe, doradztwo w rozwiązywaniu trudnych problemów gospodarczych, walka z biedą i dążenie do ciągłego rozwoju stosunków gospodarczych z poszczególnymi krajami²⁴⁸.

Jednak pomimo prób realizacji znacznego zwiększenia swojej obecności w różnych obszarach świata i w ramach instytucji międzynarodowych, nadal po ponad dwóch dekadach od zakończenia zimnej wojny główne kierunki zainteresowań włoskiej dyplomacji są takie same. Położenie geograficzne i polityczne powiązania okazały się silniejsze od zmian, jakie zaszły na arenie międzynarodowej. Polityka zagraniczna nie odchodzi od tych tradycyjnych kierunków, bez względu na to, czy rządzi lewica, prawica, czy nawet dość radykalne ugrupowania, jak np. Gianfranco Finiego²⁴⁹. Wydaje się, że jeśli chodzi o te trzy główne obszary zainteresowań, niewiele można tu zmienić, co najwyżej dochodzi do przesunięcia akcentów – lewica

²⁴⁴ *La Riforma delle Nazioni Unite. Il Consiglio di Sicurezza*, s. 15, [online] http://www.esteri.it/mae/it/politica_estera/organizzazioni_internazionali/onu/la_riforma.html.

²⁴⁵ *Initiatives to Strengthen Relations between Italy and Asia-Oceania*, [online] <http://www.undp.org/misions/italy>.

²⁴⁶ *Italia e America Latina*, tekst opracowany przez włoskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych, [online] www.esteri.it/attivita/italia/index.htm.

²⁴⁷ Ministero degli Affari Esteri, cz. III, s. 58, 59.

²⁴⁸ Przemówienie ambasadora Włoch w USA Francesco Paolo Fulciego na temat sytuacji w Somalii, z kwietnia 1997 r.: <http://www.unp.org/misions/italy/fulsoma.htm>; przemówienie ministra Lamberto Diniego na ministerialnym spotkaniu międzyrządowym krajów IGAD w Rzymie w styczniu 1998 r.: <http://sigserv1.casaccia.enea.it/MAE/discorsi/d190198e.htm>.

²⁴⁹ M. De Leonardis, *Guerra fredda e interessi nazionali. L'Italia nella politica internazionale del secondo dopoguerra*, Soveria Mannelli 2014, Saggi.

zwykle jest bardziej proeuropejska, a prawica bardziej proatlantycka. Jednakże politycy włoscy są niezwykle pragmatyczni, bez względu na to, z jakiego ugrupowania politycznego się wywodzą. Dlatego raczej dostosowują się do bieżących wydarzeń i dokonują jedynie nieznacznych zmian. Dla wszystkich ciągle umacnianie pozycji w Europie, w regionie i potwierdzanie swojej wierności sojuszowi atlantyckiemu to wciąż fundamentalne cele do realizacji. Jedynie większe zainteresowanie niektórymi obszarami, takimi jak np. Europa Wschodnia, część Azji czy Afryki, a także większa swoboda działania oraz więcej wysiłków skierowanych na poszukiwanie swojej roli w nowym porządku światowym, instytucjach światowych i aktywniejsze włączanie się do polityki globalnej – świadczą o niewielkich zmianach, jakie dokonały się we włoskiej polityce zagranicznej od początku lat 90.

Rozdział trzeci

Ewolucja polityki wschodniej Włoch

3.1 Historia stosunków z Europą Środkowo-Wschodnią

Zainteresowanie krajami Europy Środkowo-Wschodniej pojawiło się we włoskiej polityce zagranicznej w połowie lat 20., ale ich największe zaangażowanie przypada na pierwszą połowę lat 30. Było to związane z wytworzeniem się nowej sytuacji politycznej w Europie po zakończeniu I wojny światowej i podpisaniu traktatu wersalskiego¹. Aktywna polityka Niemiec i Francji w Europie Wschodniej stała się dodatkowym bodźcem do działań na szerszą skalę, a rozpad Austro-Węgier dawał realną szansę na powodzenie włoskiej ekspansji na Bałkanach i dalej na wschodzie Europy. Włochy stały się jednym z państw aspirujących do odgrywania roli hegemonia politycznego na tych obszarach, zwłaszcza w okresie rządów faszystowskich². Wiedza Mussoliniego o krajach Europy Środkowo-Wschodniej była raczej ograniczona, toteż jego polityka nie zawsze przynosiła takie efekty, jakie sprawna dyplomacja mogłaby osiągnąć przy pewnej popularności samego Duce w tych krajach. Włochy zmarnowały szansę na zdobycie stałych i poważnych wpływów w Rumunii na skutek popierania węgierskiego rewizjonizmu i prowadzenia niespójnej polityki wobec tego kraju. Wprawdzie we wrześniu 1926 r. podpisano włosko-rumuński pakt o przyjaźni, ale nie udało się Włochom ugruntować swoich wpływów w tym jednym z państw małej Ententy³. Korzystniej natomiast kształtowały się kontakty z Węgrami, które należały do państw pokonanych i okrojonych terytorialnie przez traktaty pokojowe. Włochy, głosząc rewizję traktatu pokojowego, zdobyły sobie w tym państwie oddanego sojusznika. W kwietniu 1927 r. Włochy zawarły z Węgrami Traktat

¹ D.M. Smith, *Modern Italy. A Political History*, Ann Arbor 1997, s. 276-282.

² S. Sierpowski, *Polityka zagraniczna faszystowskich Włoch*, „Dzieje Najnowsze” 1978, t. 10, s. 37-47.

³ E. Cytowska, *Z zagadnień polityki włoskiej w Europie Środkowej w początkach lat trzydziestych*, „Studia z Dziejów ZSRR i Europy Środkowej” 1972, t. 8, s. 113.

o przyjaźni i rozpoczęły dobrze układającą się współpracę polityczną⁴. O ile taka polityka była zgodna z oczekiwaniami Węgier, to stała w całkowitej sprzeczności z interesami Polski i Czechosłowacji. Wzajemne stosunki wyznaczone były ówczesną sytuacją polityczną tych państw, kiedy Włochy jako najmniejsze z mocarstw współdecydowało o losach obu tych krajów. Ponadto w wielu istotnych sprawach Włochy zajmowały stanowisko niezgodne zarówno z interesami Polski, jak i Czechosłowacji⁵, chociaż to Czechosłowacja jako pierwsza podpisała w 1924 r. układ o współpracy z Włochami⁶.

Wpływy faszystowskich Włoch były większe, niż można sądzić jedynie na podstawie podpisanych umów czy wzajemnie korzystnych relacji. Sam faszyzm jako ideologia i styl sprawowania władzy stał się popularny w wielu krajach Europy Południowej i Środkowo-Wschodniej. Niektóre kraje, takie jak przykładowo Litwa, starały się w sposób bardzo dosłowny naśladować faszystowski model sprawowania władzy⁷. Łączyły się z tym nadzieje na pomoc Rzymu, chociaż rzeczywista sytuacja Włoch często odbiegała od płomiennych zapewnień Duce, które Litwini czy też Słowacy uważali za prawdziwe. Poza tym przez całą pravicę europejską faszyzm włoski postrzegany był jako najbardziej skuteczna zaporą przeciwko bolszewizmowi. Rewolucje na Węgrzech, w Austrii i Niemczech oraz silne ruchy robotnicze w wielu innych krajach europejskich szerzyły strach przed „czerwonym niebezpieczeństwem”, który powodował, że Włochy Mussoliniego, gdzie w zaledwie kilka lat udało się zlikwidować silną partię komunistyczną i organizacje robotnicze, stały się godne naśladowania. Hasła polityczne, gospodarcze i społeczne włoskiego faszyzmu były bardzo atrakcyjne dla krajów Europy Wschodniej. Szczególnie żywo włoskimi doświadczeniami interesowali się obszarnicy i hierarchia wojskowa. Faszyzm był też niekiedy prezentowany jako ruch agrarny, tak jak w 1941 r. po zajęciu Odessy przez wojska rumuńskie, gdy kolportowano włoskie broszury w języku ukraińskim, odwołujące się do uczuć tamtejszego chłopstwa⁸. Dla krajów mocno przywiązanych do tradycji katolickich duże znaczenie miał fakt zawarcia przez Mussoliniego paktów laterańskich z Watykanem, a także to, że wspólną płaszczyzną łączącą kler z faszystami był antybolszewizm. Sam Mussolini respektujący monarchię, religię katolicką i wiele elementów tradycji narodowej, spajający elementy starego i nowego systemu, wydawał się pod wieloma względami godny naśladowania⁹. Dopiero II wojna światowa zrewidowała wartość haseł ideologii faszystowskiej.

⁴ *Ibidem*.

⁵ Szerzej: S. Sierpowski, *Stosunki włosko-polskie na tle międzywojennej Europy*, „Przegląd Zachodni” 1986, nr 5-6, s. 225-240.

⁶ B. Koszel, *Rywalizacja niemiecko-włoska w Europie Środkowej i na Bałkanach w latach 1933-1941*, Poznań 1987, s. 46, *Studium Niemcoznawcze Instytutu Zachodniego*, nr 46.

⁷ E. Cytowska, *Włochy w Europie Środkowej w drugiej połowie lat trzydziestych*, „Studia z Dziejów ZSRR i Europy Środkowej” 1974, t. 10, s. 123-142.

⁸ J. Borejsza, *Rzym a wspólnota faszystowska. O penetracji faszyzmu włoskiego w Europie Środkowej, Południowej i Wschodniej*, s. 29.

⁹ *Ibidem*, s. 30.

W powojennej polityce Włoch kraje Europy Środkowo-Wschodniej zajmowały miejsce marginalne, co wynikało z ogólnej strategii polityki zagranicznej państwa. Początkowo współpraca Włoch z krajami obozu socjalistycznego ograniczała się wyłącznie do skromnych kontaktów gospodarczych, w tym głównie niewielkiej wymiany handlowej. W połowie lat 50., dzięki odwilży w stosunkach Wschód–Zachód, sytuacja zaczęła się powoli normalizować. Wzrost chłonności rynków Europy Środkowo-Wschodniej przyczynił się do większego zainteresowania ze strony państw Europy Zachodniej. Wśród najbardziej otwartych na taką współpracę znalazły się wówczas Francja, RFN i Włochy¹⁰. Państwo włoskie, poszukując nowych rynków zbytu dla dynamicznie rozwijającego się przemysłu, podjęło wówczas starania zmierzające do ułatwienia kontaktów gospodarczych z krajami socjalistycznymi. Włoskim przedsiębiorcom udzielano więc kredytów eksportowych i zniesiono niektóre ograniczenia ilościowe na import z tych państw¹¹. Jednakże wartość wymiany handlowej Włoch z państwami socjalistycznymi była zawsze nieporównywalnie mniejsza od obrotów handlowych osiąganych z innymi europejskimi partnerami. W 1955 r. obroty z największym partnerem wśród państw Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej (RWPG) – Związkiem Radzieckim, sięgały jedynie 0,6% wartości całej wymiany handlowej Włoch. Z innymi krajami, takimi jak Rumunia czy Polska, wartość obrotów handlowych oscylowała w granicach 0,3%, z Węgrami i Czechosłowacją – 0,5%¹². W całym powojennym okresie wymianie handlowej z państwami socjalistycznymi nie sprzyjały liczne utrudnienia celne i pozataryfowe, które Włochy stosowały w handlu z państwami spoza Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (EWG). Dostawy z państw trzecich były obciążone cłem liczonym na podstawie wspólnej taryfy celnej EWG, podatkiem importowym od wszystkich towarów, podatkiem obrotowym od towarów importowanych oraz podatkiem administracyjnym. Łączne obciążenie z tytułu tych opłat wynosiło około 20-25% wartości towaru, co zmniejszało opłacalność jego dostawy. Prócz tego włoskie Ministerstwo Handlu Zagranicznego ogłaszało co roku zarządzenie ustalające kontyngenty ilościowe i jakościowe na towary pochodzące z państw socjalistycznych¹³.

Początkowo stosunki handlowe Włoch z państwami socjalistycznymi opierały się na umowach krótkoterminowych. W połowie lat 60. Włochy zdołały zawrzeć ze wszystkimi europejskimi państwami socjalistycznymi pięcioletnie umowy o współpracy gospodarczej, przemysłowej i technicznej, które w następnych latach były aktualizowane. W tym czasie Włosi zawierali też długookresowe umowy kooperacyjne między poszczególnymi firmami włoskimi a przedsiębiorstwami handlu zagranicznego państw socjalistycznych. W latach 70. Włochy stały się, po RFN, drugim

¹⁰ Szerzej: G. Flynn, E. Greene, *The West and the Soviet Union. Politics and Policy*, Basingstoke–London 1990.

¹¹ E. Możejko, *Stosunki gospodarcze Włoch z zagranicą*, Warszawa 1970, s. 63.

¹² *Compendio Statistico Italiano*, 1956, s. 240-241.

¹³ A. Pitrone, *EEC Import Regimes from East European Countries, on the Eve of the Single Market*, „Est-Ovest” 1991, No. 5, s. 9-39.

partnerem handlowym państw RWPG¹⁴. Nastąpiło wówczas kolejne uaktywnienie kontaktów z krajami socjalistycznymi, które po części powodowane było obawą, że Włochy zostaną zdystansowane w kwestii polityki wschodniej przez inne państwa europejskie, zwłaszcza Francję i Niemcy. Obydwa te kraje prowadziły w tamtym okresie coraz aktywniejszą politykę wschodnią, a dialog amerykańsko-radziecki wytworzył zupełnie nową jakość w stosunkach w Europie i na świecie. Poza tym Włochy zaczęły odczuwać skutki kryzysów: walutowego, surowcowego i energetycznego, co wywołało wiele niekorzystnych zjawisk w gospodarce, a można je było złagodzić przez m.in. otwarcie się na wschód Europy. Rozwój kontaktów z państwami socjalistycznymi zaowocował powstawaniem spółek z kapitałem mieszanym, rozszerzała się współpraca naukowo-techniczna, corocznie odbywały się spotkania komisji mieszanych, które ustalały dalszy kurs współpracy gospodarczej. Nową formą zawieranych porozumień z krajami obozu socjalistycznego były tzw. umowy kompensacyjne. Pierwsza taka umowa została podpisana we wrześniu 1973 r. przez koncern Montedison ze Związkiem Radzieckim. Przewidywała dostawę do ZSRR wyposażenia dla siedmiu fabryk chemicznych i spłatę kredytów poprzez 50-procentową produkcję w ciągu 10-12 lat¹⁵. Najpoważniejsze przedsięwzięcia w europejskich państwach socjalistycznych podejmowane były przez włoskiego FIAT-a, który inwestował w ZSRR, Jugosławii, Polsce i Bułgarii. Od lat 60. inwestowały tam też dwa czołowe włoskie koncerny państwowe – ENI i IRI, głównie w dziedzinie hutnictwa, w energetyce, przemyśle chemicznym, petrochemicznym, maszynowym i okrętowym¹⁶. W połowie lat 70. Włochy zaczęły odnawiać z państwami socjalistycznymi wieloletnie umowy o współpracy gospodarczej, przemysłowej, naukowej i technicznej. Umowy te obejmowały wiele dziedzin współpracy i zobowiązywały strony do tworzenia dogodnych warunków współdziałania, popierania różnych form kooperacji, dążenia do rozwoju współpracy w dziedzinie produkcji, technologii i prac badawczych. Realizacją umów zajmowały się komisje mieszane do spraw rozwoju współpracy gospodarczej, przemysłowej i naukowo-technicznej. Na bazie tych układów tworzone były programy, których celem było perspektywiczne planowanie współpracy między krajami o odmiennych systemach¹⁷. Zwiększał się udział krajów socjalistycznych w całkowitych obrotach handlowych Włoch, przy jednoczesnej częściowej zmianie struktury wymiany, przy czym kraje socjalistyczne zwiększały udział w eksporcie półproduktów i wyrobów gotowych. Częściowo przyczynił się do tego handel kooperacyjny – na podstawie podjętych wcześniej umów kraje socjalistyczne dostarczały do Włoch wyprodukowane towary jako częściową zapłatę za wcześniej przyjęte zobowiązania lub kredyty¹⁸.

¹⁴ *Statistica annuale del Commercio con l'Estero*, 1966, s. 92-108.

¹⁵ G. Minnocci, *Il commercio con l'estero, oggi e domani*, Roma 1978, s. 43-45.

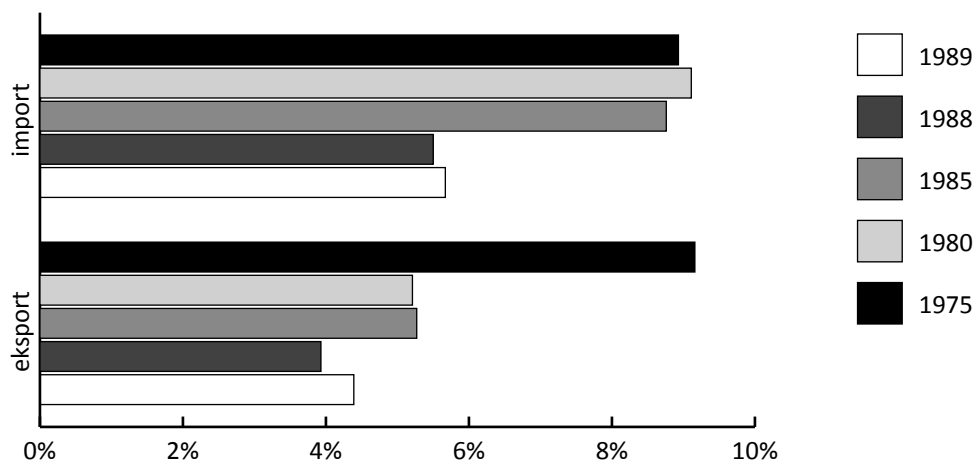
¹⁶ K. Szczepanik, *Polsko-włoskie stosunki gospodarcze*, „Sprawy Międzynarodowe” 1989, nr 3, s. 119-122.

¹⁷ B. Pozzoli, *Italy's Bilateral Relations*, „Lo Spettatore Internazionale” 1976, No. 4, s. 345.

¹⁸ G. Minnocci, *op. cit.*, s. 65.

Pod koniec lat 70. w procesie odprężenia Wschód–Zachód zaczęły się pojawiać problemy natury politycznej. Chodziło głównie o interwencję radziecką w Afganistanie oraz decyzję NATO o rozmieszczeniu w Europie broni jądrowej (raket średniego zasięgu). Niebagatelną rolę odegrała też tzw. sprawa polska, czyli ogłoszenie stanu wojennego w grudniu 1981 r.¹⁹ Margines swobody rządu włoskiego był niewielki, dlatego trudno było Włochom zdystansować się wobec polityki prowadzonej przez Stany Zjednoczone. Stosunki polityczne i gospodarcze z państwami socjalistycznymi zostały ograniczone, zaczęła spadać wartość wymiany handlowej i kooperacji przemysłowej. Włochy poparły nawet embargo na dostawy dla gazociągu syberyjskiego, pomimo iż same były żywo zainteresowane dostawami tego gazu²⁰. Początek lat 80. przyniósł więc wyraźne spowolnienie tempa rozwoju współpracy gospodarczej Włoch z państwami socjalistycznymi. Wartość obrotów w stosunku do wymiany handlowej Włoch z całą Europą obniżyła się z poziomu 8-9% w latach 70. do 4-5% w latach 80. Sytuacja zaczęła się poprawiać w drugiej połowie lat 80., dzięki zwiększeniu importu paliw z Rosji. Na zwiększenie eksportu trzeba było czekać do 1989 r.²¹

Diagram 3.1. Udział państw socjalistycznych w obrotach handlowych Włoch z Europą



Źródło: *Compendio Statistico Italiano*, 1976, 1981, 1986, 1989, 1990.

Nie tylko ograniczenia polityczne z początku lat 80. wpłynęły na umiarkowany wzrost współpracy handlowej Włoch z państwami socjalistycznymi. Nadal istniały liczne ograniczenia ilościowe, jakościowe i różne opłaty, które hamowały swobodną

¹⁹ G. Bernatowicz, *Stosunki polsko-włoskie 1944-1989*, Warszawa 1990, s. 144.

²⁰ N.K. Arbatowa, *Wnieszczajacy polityka Italii*, Moskwa 1984, s. 108-109.

²¹ *Statistica Annuale del Commercio con l'Estero*, 1966, s. 9; 1980, s. 9; 1987, s. 30; *Compendio Statistico Italiano*, 1970, s. 177; 1976, s. 235; 1981, s. 230; 1986, s. 415; 1988, s. 412; 1989, s. 416; 1990, s. 426.

wymianę handlową²². Poprawa stosunków państw socjalistycznych z Włochami zaczęła postępować dopiero od 1984 r. Proces odnowy kontaktów politycznych i gospodarczych zapoczątkowała wizyta włoskiego premiera Bettino Craxiego w Moskwie i Warszawie, która miała służyć poprawie złej atmosfery panującej w Europie. Od tej wizyty stosunki Włoch z krajami bloku wschodniego zaczęły powracać do przyjętych już wcześniej form współpracy²³. W połowie lat 80. kończyły się terminy umów gospodarczych, podpisywanych między Włochami a krajami socjalistycznymi, ale postępująca normalizacja stosunków politycznych i gospodarczych umożliwiła ich odnowienie. Wznosiły też prace komisje mieszane, które na kilka lat zawiesiły zadania związane z nadzorowaniem i planowaniem wspólnych przedsięwzięć. Pod koniec lat 80. współpraca gospodarcza Włoch z państwami Europy Środkowo-Wschodniej wyraźnie nabierała tempa i coraz lepiej układały się wzajemne stosunki polityczne. Jednak dopiero wydarzenia 1989 r. i następne lata przyniosły prawdziwy przełom i taki rozwój współpracy, jaki w świecie podzielonym na Wschód i Zachód nigdy nie był możliwy.

3.2 Historyczne relacje włosko-rosyjskie

Stosunki włosko-rosyjskie w okresie pozejednoczeniowym układały się poprawnie, chociaż Włochy i Rosję nie łączyły do I wojny światowej żadne sojusze polityczne, a wręcz państwa te rywalizowały nawet ze sobą o wpływy na Bałkanach. Jednak słabość gospodarcza Włoch oraz liczne problemy wewnętrzne nie pozwalały im stać się równorzędnym partnerem w tej rywalizacji. Dla Rosji i Austro-Węgier, pod których wpływami lub bezpośrednim panowaniem znajdowały się kraje Europy Wschodniej i państwa bałkańskie, Włochy nie stanowiły wielkiego zagrożenia w walce o wpływy na tych obszarach. Dlatego chociaż zawierane były wzajemne porozumienia, to w praktyce nie miały one większego znaczenia. I tak w zapisach trójprzymierza z 1881 r. znalazł się artykuł, który miał zobowiązywać do konsultacji w sprawach zmian terytorialnych na Bałkanach, a w 1908 r. Austro-Węgry bez żadnych konsultacji ogłosiły aneksję Bośni i Hercegowiny²⁴. W takiej sytuacji w październiku 1909 r., przy okazji wizyty cara w Rzymie, Włochy zawarły układ z Rosją, w którym obie strony zobowiązały się do popierania niezależnego rozwoju państw bałkańskich i utrzymania *status quo* na tym terenie²⁵. Spotkanie to miało charakter rewi-

²² K. Szczepanik, *op. cit.*, s. 124-125.

²³ W grudniu 1984 r. premier Włoch Bettino Craxi złożył wizytę na Węgrzech i w NRD, a włoski minister spraw zagranicznych Giulio Andreotti – w ZSRR. Za: G. Bernatowicz, *Stosunki polsko-włoskie...*, s. 44-45, 158-159 i 161.

²⁴ D.M. Smith, *op. cit.*, s. 238.

²⁵ Porozumienie o utrzymaniu *status quo* na Bałkanach Włochy zawarły również z Anglią – w 1887 r. Za: J.A. Gierowski, *Historia Włoch*, Wrocław 1985, s. 531.

zty dla podtrzymania dobrych stosunków (Wiktor Emanuel III pierwszą oficjalną wizytę w Rosji złożył w lipcu 1902 r.) i zakończyło się podpisaniem porozumienia włosko-rosyjskiego o rozwoju wzajemnych kontaktów. W osobnym układzie Rosja zgodziła się na ekspansję Włoch w Trypolitanii²⁶. Pomimo wcześniejszych porozumień sojuszniczych Włochy przystąpiły do I wojny światowej po stronie państw Ententy i tym samym zostały sojusznikiem Rosji²⁷. Kiedy Rosję ogarnęły wystąpienia rewolucyjne, we Włoszech przyjęto to z pewnym zadowoleniem, co związane było z trudną sytuacją wojsk Ententy na frontach I wojny. Włochy oczekiwały wzmożenia aktywności armii rosyjskiej na polach bitew, ale zdecydowanie odrzucały możliwość pertraktacji z rządem Rosji Radzieckiej. Poza tym, podobnie jak Anglia i Francja, szukały tam możliwości powiększenia wpływów gospodarczych i politycznych²⁸. Do 1919 r. Włochy utrzymywały swoje wojska na terytorium Rosji Radzieckiej, a dopiero rząd Francesco Nittiego (1919-1920) nie zgodził się na udział w interwencji angielsko-francuskiej na terenie Rosji, wycofał korpus włoski i odmówił wysłania wojsk na Kaukaz²⁹.

Od połowy 1919 r. Włochy zaczęły nawiązywać kontakty gospodarcze z Rosją Radziecką. Ożywioną działalność prowadził Edward Rosenkranz, założyciel i administrator towarzystwa *Unione Italo-Russa e Polacca*. Od 1921 r. pod auspicjami premiera Ivanoe Bonomiego powstała w Mediolanie Włosko-Rosyjska Izba Handlowa, której towarzyszyła mieszana, włosko-radziecka komisja arbitrażowa³⁰. W marcu 1921 r. do Włoch przyjechała delegacja radziecka (na czele z Wacławem Worowskim) z misją, jak podkreślano, czysto ekonomiczną. W wyniku wspólnych ustaleń 26 grudnia 1921 r. podpisano wstępne porozumienie rosyjsko-włoskie w sprawie sposobu i warunków wymiany handlowej między obu państwami. Fakt ten był o tyle znaczący, że Włochy stały się w ten sposób pierwszym państwem, które *de facto* uznało rząd radziecki³¹. Przyjęcie radzieckiej delegacji, podpisanie porozumienia handlowego oraz udzielenie przez Włochy poparcia dla udziału przedstawicieli Rosji Radzieckiej na konferencji w Genui otwierały możliwości dalszej dobrej współpracy i służyły normalizacji wzajemnych stosunków³².

Dojście Mussoliniego do władzy postawiło kwestię rozwoju dalszej kooperacji pod znakiem zapytania. Głównym powodem były różnice ideologiczne, które – jak się wydawało – uniemożliwiały bliższą współpracę. Ale Mussolini uznał Rosję za

²⁶ E. Decleva, *L'Italia e la politica internazionale dal 1870 al 1914*, Milano 1974, s. 162.

²⁷ Kiedy wybuchła I wojna światowa, Włochy ogłosiły początkowo neutralność, ale w kwietniu 1915 r. podpisały w Londynie tajny układ sojuszniczy i do wojny przystąpiły po stronie Ententy. Szerzej: D.M. Smith, *op. cit.*, s. 233-267.

²⁸ Szerzej: A. Juzwenko, *Polityka mocarstw zachodnich wobec Rosji w roku 1919*, „Studia z Dziejów ZSRR i Europy Środkowej” 1973, t. 9, s. 123-140.

²⁹ J.A. Gierowski, *op. cit.*, s. 565.

³⁰ S. Sierpowski, *Stosunek Włoch do Rosji Radzieckiej i ZSRR (1917-1924)*, „Z Pola Walki” 1972, t. 60, nr 4, s. 81-82.

³¹ *Ibidem*, s. 85.

³² *Ibidem*, s. 86.

naturalnego sojusznika Włoch. Przychylnym stanowiskiem do rewolucyjnej Rosji chciał osłabić determinację przeciwników z włoskiej lewicy³³. Duce żywił swego rodzaju podziw dla dokonań szczupłej liczebnie partii bolszewików, która tak sprawnie potrafiła pokierować wielką rewolucją³⁴. Śledził politykę społeczną ZSRR, myśląc o wykorzystaniu pewnych rozwiązań dla własnych celów. I chociaż właśnie różnice ideologiczne sprawiały, że Duce postrzegany był jako główny rzecznik krucjaty antybolszewickiej, to właśnie on pierwszy zdecydował się uznać *de iure* Rosję Radziecką³⁵. Jednak w wyniku rozgrywek włoskiej i brytyjskiej dyplomacji to Wielka Brytania pierwsza wystosowała notę o uznaniu *de iure* Rosji, co miało miejsce 2 lutego 1924 r. Wówczas Mussolini dołożył starań, aby po spełnieniu wszelkich formalności móc jako pierwszy podpisać szczegółową umowę o ustanowieniu stosunków dyplomatycznych, co nastąpiło 24 lutego 1924 r.³⁶

Po II wojnie światowej stosunki Włoch ze Związkiem Radzieckim uwarunkowane były ogólną sytuacją międzynarodową i przez całe półwiecze ograniczone zarówno pod względem kontaktów politycznych, jak i współpracy gospodarczej. Włochy, będąc członkiem NATO, poddane wpływom politycznym Stanów Zjednoczonych i zaangażowane w proces budowy zachodnich struktur gospodarczych, nie miały ani powodów, ani możliwości, aby współpraca ze Związkiem Radzieckim mogła wyjść poza charakter stosunków o marginalnym znaczeniu. W latach powojennych problemem negatywnie wpływającym na rozwój stosunków radziecko-włoskich była pamięć o udziale włoskich jednostek wojskowych u boku hitlerowskiej armii w napaści na Związek Radziecki. Na ostateczne uregulowanie sprawy włoskich jeńców wojennych i ich repatriacji trzeba było czekać aż do 1959 r.³⁷ Rozwojowi wzajemnych kontaktów nie sprzyjały ani uwarunkowania międzynarodowe, ani sytuacja wewnętrzna Włoch, rządzonych przez centroprawicowe ugrupowanie – Chrześcijańską Demokrację, która była niechętna nawiązywaniu szerszych kontaktów politycznych z krajami socjalistycznymi³⁸. Wprawdzie Włoska Partia Komunistyczna (WPK) była najliczniejszą partią komunistyczną w powojennej Europie Zachodniej, ale właśnie

³³ S. Sierpowski, *Nawiązanie stosunków handlowych i dyplomatycznych między Rosją Radziecką i Włochami*, „Kwartalnik Historyczny” 1970, t. 77, s. 77-94.

³⁴ J. Borejsza, *Rzym a wspólnota faszystowska. O penetracji faszystowskiej w Europie Środkowej, Południowej i Wschodniej*, Warszawa 1981, s. 23.

³⁵ Mussolini rościł sobie prawo do pierwszeństwa uznania *de iure* Rosji, na podstawie oficjalnej deklaracji, jaką złożył na dwa dni przed brytyjskim oświadczeniem. W umowie z Włochami po raz pierwszy użyto nazwy Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich. Za: S. Sierpowski, *Nawiązanie stosunków...*, s. 92.

³⁶ *Ibidem*.

³⁷ Uregulowanie tej kwestii nastąpiło podczas wizyty w Moskwie włoskiego ministra handlu zagranicznego Giorgio Del Bo. Dnia 18 października 1959 r. władze radzieckie wydały specjalny komunikat, regulujący kwestie repatriacji włoskich jeńców wojennych z terenów ZSRR, a włoski rząd zaakceptował go bez zastrzeżeń. Na podstawie: „Keesing’s Record of World Events” 1960, Vol. 12, rec. 121 993.

³⁸ W polskiej literaturze szerzej: J. Stefanowicz, *Chrześcijańska Demokracja*, Warszawa 1963; idem, *Chadecja wczoraj i dziś*, Warszawa 1973, Biblioteka Klubów Studenckich Publicum.

z tego powodu stała się wygodnym „straszakiem”, powodując raczej ograniczanie niż rozwijanie współpracy z państwami socjalistycznymi. Poza tym WPK nigdy nie sprawowała we Włoszech władzy, a po śmierci Stalina włoscy komuniści zaczęli odchodzić od wielu fundamentalnych zasad głoszonych przez KPZR. Już od lat 50. Palmiro Togliatti nie zawsze zgadzał się ze stanowiskiem radzieckich towarzyszy, a w 1956 r. oficjalnie uznał, że nie uważa modelu radzieckiego za obligatoryjny dla innych partii komunistycznych. W 1969 r. na ostatniej światowej konferencji partii komunistycznych w Moskwie włoscy komuniści ostro krytykowali interwencję radziecką w Czechosłowacji, kwestionując argumentację Leonida Breżniewa³⁹. W latach 70. Włoska Partia Komunistyczna stała się centrum eurokomunizmu i przestała głosić, że koniecznym warunkiem wprowadzenia komunizmu jest rewolucja. Pomimo tych różnic światopoglądowych nigdy nie doszło do zerwania kontaktów między WPK a KPZR⁴⁰. Ponadto, włoska scena polityczna poddana była silnemu oddziaływaniu Kościoła katolickiego, co miało również znaczenie dla kształtowania stosunków Włoch z państwami socjalistycznymi. Papież Pius XII obłożył komunistów ekskomuniką, a w kościołach prowadzono jawną agitację antykomunistyczną⁴¹. Dopiero w czasie pontyfikatu Jana XXIII (1958-1963) rozpoczęło się stopniowe ograniczanie ingerencji papieskiej w sprawy Włoch, chociaż jeszcze w 1960 r. prezydent Giovanni Gronchi został mocno skrytykowany za wizytę w Moskwie. Natomiast pontyfikat Pawła VI odmienił politykę Watykanu wobec państw socjalistycznych. Już w 1966 r. papież podjął ministra spraw zagranicznych ZSRR Andrieja Gromykę, a rok później przewodniczącego Rady Najwyższej ZSRR Nikołaja Podgornego⁴².

Lata 60. to również początek kształtowania się poprawnych stosunków politycznych i gospodarczych między Republiką Włoską a ZSRR. Wspomniana już wizyta prezydenta Giovanniego Gronchiego z 1960 r. okazała się ważnym wydarzeniem w rozwoju powojennych stosunków włosko-radzieckich. Podpisano wówczas m.in. umowę o współpracy kulturalnej i zliberalizowano przepisy dotyczące wydawania wiz dla obywateli radzieckich⁴³. W Związku Radzieckim włoskie inicjatywy przyjmowano bardzo pozytywnie, zwłaszcza że służyły interesom gospodarczym obu państw i dobrze wpisywały się w radziecką politykę pokojowego współistnienia. W myśl

³⁹ S. Hellman, *Italian Communism in the First Republic*, [w:] S. Gundle, S. Parker, *The New Italian Republic. From the Fall of the Berlin Wall to Berlusconi*, London–New York 1996, s. 73-83. Wspomniął też o tym P. Calvocoressi, *Polityka międzynarodowa po 1945 roku*, przeł. W. Bolimowska-Garwacka et al., Warszawa 1998, s. 256-257, ale popełnił dwa istotne błędy – włoscy komuniści nie byli jedynymi, którzy krytykowali interwencję w Czechosłowacji, a na konferencji w Moskwie w ich imieniu przemawiał Enrico Berlinguer, a nie, jak podaje autor, Palmiro Togliatti (który zmarł w 1964 r.).

⁴⁰ Szerzej: J. Wawrzyniak, *Rewolucja i demokracja. Myśl polityczna komunistów Europy Zachodniej*, Warszawa 1986.

⁴¹ Szerzej: J. Stefanowicz, *Watykan i Włochy 1860-1960*, Warszawa 1967; F.M. Broglio, *The Church and Politics*, „Géopolitique” 1992, No. 38, s. 15-19.

⁴² „Keesing's Record of World Events” 1967, Vol. 16, rec. 104 774.

⁴³ Umowa została szybko ratyfikowana i weszła w życie już w 1961 r. Na podstawie: A.S. Protopopow, *Wnieszajaja politika Italii poslie wtaroj mirawoj wojny*, Moskwa 1963, s. 304.

jej hasła podpisano w Moskwie w październiku 1965 r. porozumienie o wzajemnej współpracy w dziedzinie pokojowego użycia energii atomowej⁴⁴. W następnych latach odbyło się wiele oficjalnych wizyt, składanych przez przedstawicieli najwyższych władz obu państw, które przyczyniły się do pogłębiania kontaktów politycznych i gospodarczych. Jedną z ważniejszych była pierwsza wizyta radzieckiego ministra spraw zagranicznych Andrieja Gromyki w powojennych Włoszech w 1966 r. Podpisano wówczas umowę dotyczącą współpracy w dziedzinie gospodarczej, naukowej i technicznej oraz uzgodniono szczegóły budowy fabryki FIAT-a w ZSRR⁴⁵. Duże znaczenie dla podniesienia rangi wzajemnych stosunków politycznych miała wizyta przewodniczącego Rady Najwyższej ZSRR Nikołaja Podgornego w styczniu 1967 r., którą porównywano we Włoszech do pobytu cara Mikołaja II w Rzymie w 1909 r.⁴⁶

Na początku lat 70. dialog amerykańsko-radziecki wytworzył zupełnie nową jakość w stosunkach w Europie i na świecie, co przyczyniło się do uaktywnienia współpracy między państwami o odmiennych systemach. Dotyczyło to również włosko-radzieckich kontaktów politycznych i współpracy gospodarczej. W listopadzie 1970 r. z kolejną wizytą w Rzymie przebywał minister spraw zagranicznych Andriej Gromyko, a rok później z rewizytą do Moskwy udał się minister spraw zagranicznych Włoch Aldo Moro. Istotny postęp we wzajemnej współpracy politycznej przyniosło spotkanie premierów Giulio Andreottiego i Aleksieja Kosygina w 1972 r. w Moskwie. Podpisano wówczas protokół włosko-radziecki o poszerzaniu i pogłębianiu wzajemnych konsultacji w najważniejszych problemach politycznych, dotyczących stosunków bilateralnych i spraw międzynarodowych. Ta polityczna gotowość do odbywania regularnych wizyt i wzajemnych konsultacji była dopełnieniem dotychczasowej współpracy gospodarczej, w której notowano szybki wzrost wartości wymiany handlowej⁴⁷. Wśród ważniejszych wizyt, wzmacniających stosunki polityczne lat 70., były jeszcze dwie z 1975 r.: radzieckiego ministra spraw zagranicznych Andrieja Gromyki oraz prezydenta Włoch Giovanniego Leone i ministra spraw zagranicznych Mariano Rumora⁴⁸. Pod koniec lat 70. w stosunkach Wschód–Zachód pojawiły się negatywne zjawiska, które znacznie uszczupliły margines swobody dla współpracy między państwami kapitalistycznymi i socjalistycznymi. Początek lat 80. oznaczał dalsze pogłębianie się kryzysu Wschód–Zachód, który nie mógł pozostać bez wpływu na politykę Włoch wobec ZSRR. Największe znaczenie miała potępiana przez kraje Zachodu interwencja radziecka w Afganistanie, a potem również tzw. sprawa polska. Włosko-radzieckie kontakty zostały mocno ograniczone aż do 1984 r., kiedy to niektóre kraje Zachodu zaczęły się dy-

⁴⁴ „Keesing's Record of World Events” 1965, Vol. 15, rec. 107 590.

⁴⁵ E. Możejko, *Stosunki gospodarcze Włoch z zagranicą*, Warszawa 1970, s. 67-68.

⁴⁶ „Keesing's Record of World Events” 1967, Vol. 16, rec. 104 774.

⁴⁷ M. Bonanni, *Europa socialista e Urs*, „L'Italia Nella Politica Internazionale” 1972-1973, s. 601-604.

⁴⁸ A. Farace, *L'Italia, l'Unione Sovietica e i rapporti con i paesi ad economia collettiva dell'Europa Orientale*, *Atti del Seminario Permanente di Studi Strategici, Libera Università Internazionale degli Studi Sociali*, Facoltà di Scienze Politiche, VII 1981.

stansować od twardej polityki Stanów Zjednoczonych. W kwietniu 1984 r. premier Włoch Bettino Craxi udał się z oficjalną wizytą do Moskwy, aby reaktywować stosunki dwustronne⁴⁹. W marcu 1985 r. do władzy doszedł Michaił Gorbaczow i rozpoczął proces reform politycznych i gospodarczych kraju. Był to zarazem koniec starej i początek nowej epoki we współpracy między Europą Zachodnią a ZSRR (później Federacją Rosyjską).

3.3 Wpływ przemian politycznych w Europie Wschodniej na włoską *ostpolitik* lat 90.

Przemiany polityczne, jakie dokonały się w latach 90. w krajach Europy Środkowo-Wschodniej, ukształtowały na nowo stosunki międzynarodowe, wpływając również na dalszy rozwój włoskiej *ostpolitik*. Wrażenie, jakie wywarły gwałtowne zmiany o przełomowym znaczeniu, powodowało, że kraje zachodnioeuropejskie zdecydowane były na podejmowanie natychmiastowych i szeroko zakrojonych działań, zwłaszcza że towarzyszyły temu również obawy przed niekontrolowanym rozwojem sytuacji na tych terenach⁵⁰. Włochy zaktywizowały więc kontakty polityczne z krajami byłego obozu socjalistycznego, a włoski minister spraw zagranicznych Gianni De Michelis uznał, że jest to historyczna szansa znacznego poszerzenia wpływów politycznych i gospodarczych w tym obszarze Europy⁵¹. Włochy chciały spożytkować powstałą sytuację dla umocnienia swojej pozycji na rynkach gospodarczych państw Europy Środkowo-Wschodniej i pozyskania dla siebie nowej roli w kształtujących się uwarunkowaniach politycznych⁵². Rozwojowi stosunków politycznych Włoch z Europą Wschodnią miały służyć przede wszystkim częste wizyty przedstawicieli wysokiego szczebla, wzmacniające dotychczasowe więzi oraz zapoczątkowujące współdziałanie polityczne, gospodarcze, społeczne i kulturalne w ramach nowych form współpracy. Włochy angażowały się we wszystkich byłych państwach socjalistycznych, co nie oznaczało bynajmniej, że ranga stosunków politycznych np. z ZSRR była dla De Michelisa równa tej, która charakteryzowała kontakty Włoch z innymi państwami Europy Wschodniej i Środkowej. Mocarstwowa rola Związku Radzieckiego i jego potencjał gospodarczy zawsze zapewniały mu szczególne miejsce w polityce wschodniej Włoch⁵³. Jednakże na początku lat 90. nie było wypracowanej jasnej strategii we włoskiej *ostpolitik* i wiele inicjatyw podejmowano pod wpływem bieżących

⁴⁹ G. Bernatowicz, *Stosunki polsko-włoskie...*, s. 44-45.

⁵⁰ *La nuova sicurezza europea. Dal confronto Est-Ovest alla instabilità regionale*, Roma 1992, *Quaderni dell'Istrid*, 23.

⁵¹ E. Colombo, *L'Europa dopo il mitico 1989*, „Affari Esteri” 1992, No. 96, s. 661-667.

⁵² C. Merlini, *Six Proposals for Italian Foreign Policy*, „The International Spectator” 1993, Vol. 28, No. 3, [online] <http://dx.doi.org/10.1080/03932729308458014>.

⁵³ E. Colombo, *Italy's Foreign Policy*, „Italian Journal” 1992, Vol. 6, No. 5.

wydarzeń. Towarzyszyły temu deklaracje polityczne oraz pomoc finansowa – początkowo humanitarna, a potem kredyty i gwarancje rządowe na inwestycje włoskie we wschodniej Europie⁵⁴.

Wewnętrzny kryzys polityczny, który rozpoczął się we Włoszech w 1992 r., spowodował, że przez następne lata politycy włoscy bardziej byli pochłonięci sprawami wewnętrznymi niż prowadzeniem spójnej polityki wobec państw Europy Środkowo-Wschodniej. Nastąpiło spowolnienie tempa współpracy, a częste zmiany rządów nie służyły wypracowaniu konsekwentnie realizowanej włoskiej polityki wschodniej. Tymczasem w Europie Wschodniej zachodziły ogromne zmiany, które wymagały stałego zaangażowania i zdecydowanych reakcji ze strony państwa włoskiego. Jednak dopiero od 1996 r., kiedy ministrem spraw zagranicznych został Lamberto Dini, mieliśmy do czynienia z próbami wypracowania i realizacji spójnej koncepcji w polityce Włoch wobec Europy Środkowo-Wschodniej. Wówczas to polityka wschodnia weszła do kanonu priorytetów włoskiej polityki zagranicznej, chociaż Dini od początku większą wagę przywiązywał do rozwoju stosunków z Federacją Rosyjską niż z innymi państwami tego regionu. W swoim pierwszym przemówieniu na temat głównych kierunków włoskiej polityki zagranicznej Dini wyraźnie zaznaczył, że stosunki z Rosją są dla Włoch priorytetowe⁵⁵. Ponadto, dynamika zmian w kontaktach dwustronnych z poszczególnymi państwami Europy Środkowo-Wschodniej uzależniona była od stopnia rozwoju gospodarczego danego państwa, jego znaczenia dla włoskich interesów oraz jego położenia geopolitycznego. Taka koncepcja realizacji polityki wschodniej Włoch była nieco odmienna od tej, którą chciał realizować na początku lat 90. minister Gianni De Michelis. Dla niego ważne było stworzenie jak największej „bazy” dla dalszego poszerzania włoskich wpływów. Jednakże w latach 90. zmieniły się nie tylko uwarunkowania zewnętrzne, ale i wewnętrzne wyznaczniki włoskiej polityki zagranicznej. Włosi zdali sobie sprawę z tego, że nie są w stanie angażować się efektywnie we wszystkich państwach, w których dokonywały się przemiany polityczne i gospodarcze. Włoska *ostpolitik*, chociaż w połowie lat 90. znalazła się wśród priorytetów polityki zagranicznej, nadal odgrywała rolę drugorzędną wobec np. zaangażowania państwa włoskiego w południowej części kontynentu europejskiego czy w regionie śródziemnomorskim. Włochy zawsze miały wiele powodów, aby bardziej interesować się terenami, które już historycznie były pożądanym obszarem ich ekspansji. Stąd w latach 90. nadal mniej uwagi i starań poświęcały państwom Europy Środkowo-Wschodniej, których samo położenie geograficzne zbliża bardziej do kręgu wpływów niemieckich⁵⁶.

⁵⁴ A. Falco, E. Monzio, *Towards a Foreign Economic Policy*, „Politica Internazionale” 1995, No. 1-2.

⁵⁵ *Prorità e strategie del Governo italiano nel nuovo contesto internazionale*, przemówienie Lamberto Diniego z 10 VII 1996, [online] <http://www3.itu.ch/MISIONS/Italy/polest.htm>.

⁵⁶ *Ruolo dell'Italia nella cooperazione politica ed economica con l'Europa Danubiano-Balkanica*, przemówienie Lamberto Diniego, 13 VI 1997, [online] http://www.esteri.it/archivi/arch_stampa/

Pozycja Włoch w krajach Europy Środkowo-Wschodniej nie była w latach 90. tak mocna, jak chciał tego Gianni De Michelis. Nie oznacza to, że Włochy nie były zainteresowane poszerzaniem swoich politycznych i ekonomicznych wpływów. Jednak ich możliwości i pragmatyczna polityka zagraniczna pozostawiała czasem tę współpracę w sferze pozornych gestów czy górnolotnych haseł. W rzeczywistości, pomimo braku niechęci czy złej woli ze strony Włoch, państwa Europy Środkowo-Wschodniej nie mogły liczyć na ich poparcie w takim stopniu jak państwa Europy Południowej. Warto też zauważyć, że kraje Grupy Wyszehradzkiej nie były również w stanie uzyskać poparcia włoskiego, jeśli ich interesy pozostawały rozbieżne z interesami Rosji, która w polityce zagranicznej Włoch zajmuje miejsce szczególne. Było to bardzo widoczne, zwłaszcza przy rozpatrywaniu kwestii przyjęcia tych państw do NATO.

3.3.1 Odnowa kontaktów politycznych z Rosją

W połowie lat 80. Michaił Gorbaczow podjął się przebudowy politycznej i gospodarczej Związku Radzieckiego, chcąc pozbawić KPZR monopolu władzy i kontroli nad administracją i gospodarką. W samym zamyśle tak daleko posunięte zmiany były rewolucyjne, ale zrealizowanie ich w pełni wymagało nie tylko przebudowy ustroju i systemu zarządzania gospodarką, ale też m.in. głębokich zmian w świadomości społecznej. Tymczasem już tylko polityczne przeszkody do przeprowadzenia *pierestrojki* okazały się trudne do przezwyciężenia. Pomimo że większość wysokich urzędników uznawała konieczność reform, to kwestie zakresu ich realizacji prowadziły do ostrych podziałów ideologicznych, a tym samym braku zgody na ich realizację⁵⁷. Generalnie, *pierestrojka* miała charakter ograniczony, ponieważ nawet sam Gorbaczow nie wierzył, że reformy uda się przeprowadzić bez silnej, scentralizowanej władzy. Jednak nawet te ograniczone reformy doprowadziły do znacznej liberalizacji polityki KPZR oraz stopniowego uwalniania gospodarki rosyjskiej spod centralnego zarządzania⁵⁸. W polityce zagranicznej okres *pierestrojki* przyniósł zakończenie konfrontacji Wschód-Zachód oraz rozpoczęcie rozmów ze Stanami Zjednoczonymi i państwami Europy Zachodniej. Gorbaczow zdecydował też o wycofaniu wojsk z Afganistanu (w 1988 r.) i doprowadził do polepszenia stosunków z Chinami⁵⁹. *Pierestrojka* dała początek zmianie jakościowej we współpracy z państwami zachodnimi,

discorsi/giugno97/d130687.htm.

⁵⁷ Opis ówczesnej sytuacji w ZSRR i toczących się dyskusji w sprawie reform, jak np. na XIX konferencji partyjnej w czerwcu 1988 r. Zob. Z. Brzeziński, *Wielkie bankructwo. Narodziny i śmierć komunizmu w XX wieku*, przeł. K. Tarnowska, A. Konarek, Paryż 1990, s. 63, *Biblioteka „Kultury”*, t. 456.

⁵⁸ Szerzej: E. Bettiza, *L'eclisse del comunismo*, Torino 1994, s. 9, *Terza pagina*, 17; Z. Brzeziński, *op. cit.*, s. 74-76.

⁵⁹ A. Yakovlev, *Dopo l'Unione Sovietica*, [w:] *La nuova sicurezza europea...*, s. 95-100.

w tym także z Włochami. Współpraca polityczna końca lat 80. i początku 90. to dla stosunków włosko-radzieckich okres uwalniania się od barier, lęków i uprzedzeń poprzedniej epoki. Wizyta Michaiła Gorbaczowa w Rzymie w listopadzie 1989 r. miała wyjątkowy charakter, ważny dla budowania nowych więzi politycznych i współpracy gospodarczej między Włochami i Związkiem Radzieckim. W czasie spotkania z prezydentem Francesco Cossigą i premierem Giulio Andreottim omawiano kwestię zjednoczenia Niemiec, problemy rozbrojenia i stosunki dwustronne⁶⁰. Podpisano około 30 porozumień dwustronnych, które dotyczyły m.in. wzajemnych wizyt, współpracy w zwalczaniu nielegalnego handlu narkotykami, promowania włoskich inwestycji czy utworzenia centrum kultury włoskiej w ZSRR. Paraflowano porozumienie o współpracy ekonomicznej, przemysłowej i technicznej oraz przyznano Związkowi Radzieckiemu pożyczkę w wysokości 5 mld USD⁶¹. We wspólnej Deklaracji radziecko-włoskiej po raz pierwszy zdefiniowano nowe zadania wzajemnej współpracy. Dopiero teraz, przynajmniej w sposób deklaracyjny, oba kraje mogły sobie pozwolić na planowanie współpracy na poziomie globalnym. Po raz pierwszy w powojennej historii rozważano wspólnie kwestię budowania bezpiecznej przyszłości poprzez przejście „od konfrontacji do dialogu, od wrogości do współpracy, od podejrzliwości do otwartości”⁶². W Deklaracji znalazły się oczekiwania zniesienia barier i wzajemnej nieufności między Europą Wschodnią i Zachodnią. Wyrażono też wolę pogłębienia stosunków włosko-radzieckich, poprzez stałe spotkania polityków, naukowców, przedsiębiorców, dziennikarzy obu państw⁶³. Wizyta Gorbaczowa stała się zapowiedzią dużych zmian we wzajemnej współpracy. Ze względu na ogromne poparcie dla przemian politycznych dokonujących się w Europie Wschodniej cała wizyta odbywała się w niezwyklej atmosferze. Gorbaczow witany był owacyjnie i, jak się później okazało, zyskał sobie trwałe uznanie wśród Włochów. Wizyta radzieckiego przywódcy zainicjowała szereg kolejnych spotkań bilateralnych wysokiego szczebla oraz zachęciła Włochów do większego angażowania się w budowanie ścisłych więzi politycznych i gospodarczych ze Związkiem Radzieckim. Już w lutym 1990 r. podpisano nowy protokół dotyczący współpracy kulturalnej między obu krajami, a obradująca w Rzymie Komisja Mieszana Włosko-Radziecka⁶⁴ opracowała nowy program współpracy w zakresie wymiany handlowej, kulturalnej i przemysłowej⁶⁵.

Włochom, odgrywającym w Europie mniejszą rolę niż Niemcy, Francja czy Wielka Brytania, bardzo zależało na zbudowaniu dobrych stosunków ze Związkiem Ra-

⁶⁰ Na podstawie: *Visite de Mikhaïl Gorbatchev en Italie, 29 novembre – 1 décembre 1989*, Moskwa 1989.

⁶¹ „Keesing's Contemporary Archives” 1989, rec. 11238.

⁶² *Déclaration conjointe soviéto-italienne*, Moskwa 1989.

⁶³ *Ibidem*.

⁶⁴ Międzyrządowe Komisje Mieszane towarzyszą współpracy Włoch z państwami socjalistycznymi od lat 70. Najczęściej obradowały w grupach roboczych, np. do spraw kooperacji przemysłowej, przemysłu rolno-spożywczego, do spraw kredytów itp. „Keesing's Record of World Events” 1973, Vol. 19, rec. 91 385.

⁶⁵ „L'Italia Nella Politica Internazionale” 1989-1990, s. 446.

dzieckim, na nowych podstawach politycznych i gospodarczych. W 1990 r. nastąpiło uaktywnienie włoskiej dyplomacji – minister spraw zagranicznych Włoch, Gianni De Michelis, trzykrotnie odwiedził Moskwę. Pierwsza wizyta odbyła się w kwietniu 1990 r., podczas niej spotkał się m.in. z prezydentem Michaiłem Gorbaczowem⁶⁶ i ministrem spraw zagranicznych Eduardem Szewardnadze. Tematami ich rozmów były: kryzys bałtycki, kwestia niemiecka, proces Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie oraz problemy bliskowschodnie. Podpisano dwie umowy bilateralne: o współpracy kulturalnej i ochronie środowiska⁶⁷. Z kolei 26 lipca 1990 r. włoski minister spraw zagranicznych towarzyszył premierowi Giulio Andreottiemu w czasie podróży do Moskwy, aby wspólnie ustalić warunki programu pomocy dla ZSRR. Premier Andreotti omówił z prezydentem Gorbaczowem kwestię zjednoczenia Niemiec oraz spór ZSRR z Japonią o Wyspy Kurylskie⁶⁸. Ponowna wizyta De Michelisa w Moskwie miała miejsce w połowie września 1990 r. – Włochy przyznały Rosji kredyt w wysokości 1,5 mld USD na rozwój działalności gospodarczej⁶⁹. Wizyty włoskiego ministra spraw zagranicznych wzmocniły wzajemne więzi polityczne, ale przede wszystkim przyniosły konkretne ustalenia w sferze współpracy gospodarczej. Podjęcie zobowiązań finansowych przez stronę włoską dodawało jej wiarygodności i stwarzało szansę, że wzajemna współpraca nie będzie się opierać jedynie na samych deklaracjach i udzielaniu politycznego poparcia dla reform dokonujących się w ZSRR. W ten sposób obie strony czuły się w obowiązku kontynuować korzystną dla nich współpracę.

Aktywne stosunki włosko-radzieckie miały swoje znaczenie w świetle rozpoczynającej się właśnie w Europie dyskusji na temat nowego kształtu bezpieczeństwa europejskiego. Przywódcy rosyjscy, poprzez dobre kontakty z państwami zachodnioeuropejskimi, chcieli mieć wpływ na tak ważne wydarzenia w Europie jak ewentualne tworzenie nowych struktur obronnych tego kontynentu. Natomiast politycy włoscy wielokrotnie oświadczały, że nie wyobrażają sobie kształtowania polityki obronnej Europy bez udziału Związku Radzieckiego. Rozwój stosunków politycznych z ZSRR wymagał jednak od Włoch podejmowania kolejnych zobowiązań finansowych wobec państwa radzieckiego, które znajdowało się w bardzo trudnej sytuacji gospodarczej. W październiku 1990 r. w Rzymie przebywał jeden z najważniejszych doradców Gorbaczowa – Jewgienij Primakow. Wizyta przyniosła konkretne ustalenia finansowe: włoski rząd zaaprobował przyznanie kolejnego kredytu Związkowi Radzieckiemu na sumę 900 mln USD, przeznaczonych na pokrycie bilansu płatniczego ZSRR. Natomiast SACE zgodziła się ubezpieczać współpracę gospodarczą ze

⁶⁶ Michaił Gorbaczow, pozostając na stanowisku I sekretarza KPZR, został wybrany na prezydenta ZSRR w marcu 1990 r. Na podstawie: J.H. Hughes, *Russia – Chronicle of Events*, [online] <http://www.keele.ac.uk/depts/po/pol/docs/events.htm>.

⁶⁷ „L'Italia Nella Politica Internazionale” 1989-1990, s. 446; „Keesing's Record of World Events” 1991, Vol. 37, rec. 47 714.

⁶⁸ „L'Italia Nella Politica Internazionale” 1990-1991, s. 448.

⁶⁹ *Ibidem*.

Związkiem Radzieckim na 2,3 mld USD⁷⁰. W listopadzie 1990 r. z kolejną wizytą do Włoch przybył prezydent Michaił Gorbaczow, aby omówić stan rozwoju stosunków dwustronnych oraz aktualne wydarzenia międzynarodowe. W czasie wizyty podpisano Traktat o przyjaźni i współpracy, w którym określono warunki rozszerzania regularnych konsultacji politycznych oraz zapowiedziano rozwój współpracy w zakresie energetyki, transportu i telekomunikacji. Traktat zawierał również klauzulę o nieagresji⁷¹. W roku następnym dyplomacja włoska podjęła dalsze wysiłki w celu pogłębiania współpracy politycznej i gospodarczej. Dnia 13 maja 1991 r. w Rzymie przebywali Jewgienij Primakow i minister rolnictwa Giennadij Kulik. W czasie rozmów z Francesco Cossigą, Giulio Andreottim i Gianni De Michelisem poruszano problemy stosunków dwustronnych oraz projekty tworzenia wspólnych przedsięwzięć rolniczych i spożywczych⁷². W dniu 22 maja 1991 r. do Moskwy pojechał premier Włoch Giulio Andreotti, aby omówić z Michaiłem Gorbaczowem i innymi radzieckimi politykami wzajemne kontakty polityczne i ekonomiczne. Gorbaczow wyraził zainteresowanie przystąpieniem ZSRR do G7, a Andreotti obiecał poprzeć te starania⁷³. Kiedy 30 maja 1991 r. w Rzymie przebywał minister spraw zagranicznych ZSRR Aleksandr Biessmiertnych, włoski minister Gianni De Michelis potwierdził poparcie Włoch dla udziału Gorbaczowa w spotkaniu na szczycie G7⁷⁴. Coraz aktywniejsze włosko-radzieckie kontakty polityczne i coraz lepsze perspektywy dalszego rozwoju współpracy gospodarczej były możliwe m.in. dzięki regularnym spotkaniom najważniejszych osobistości życia politycznego. Podejmowane przez nich ustalenia stały się początkiem kształtowania zupełnie nowego etapu we wzajemnych stosunkach. Tymczasem w Związku Radzieckim cały czas zachodziły burzliwe zmiany, które decydowały o tym, z jakim krajem w przyszłości przyjdzie Włochom współpracować. Oprócz zmian gospodarczych i społecznych nasilały się dążenia niepodległościowe wielu narodów. W latach 1990-1991 niepodległość ogłosiły republiki bałtyckie: Litwa, Łotwa i Estonia⁷⁵, oraz Mołdawia, Ukraina, Białoruś, Armenia, Gruzja, Azerbejdżan, Uzbekistan, Kirgistan, Tadżykistan, Turkmenia i Kazachstan⁷⁶. Proces rozpadu ZSRR wydawał się nieuchronny. Włochy, tak jak i inne państwa zachodnio-europejskie, nawiązywały stosunki dyplomatyczne ze wszystkimi nowo powstałymi państwami. Jednakże, zarówno w tych latach, kiedy powstawały nowe państwa, jak i w okresie późniejszym, najważniejszym partnerem dla Włoch pozostawał wciąż Związek Radziecki, a potem Federacja Rosyjska.

⁷⁰ *Ibidem*, s. 449.

⁷¹ M. Carnovale, *L'URS e la Comunità degli Stati Indipendenti. La politica italiana*, „L'Italia Nella Politica Internazionale” 1993, s. 182.

⁷² *Ibidem*, s. 449.

⁷³ „L'Italia Nella Politica Internazionale” 1990-1991, s. 450.

⁷⁴ *Ibidem*.

⁷⁵ *Sovereignty Declarations by Three Republics Republican Leadership Changes*, „Keesing's Record of World Events” 1990, Vol. 36, rec. 52 366.

⁷⁶ *Chronology of Events 1990-91. Leading to Break Up of Soviet Union*, „Keesing's Record of World Events” 1992, Vol. 38, rec. 42 213.

Rozpad radzieckiego imperium budził u części dawnej elity politycznej ogromny niepokój i chęć powrotu do starego porządku z mocarstwową rolą państwa radzieckiego. Jednocześnie pogarszała się sytuacja gospodarcza w tym kraju, a Gorbaczow musiał zmierzyć się z naciskami zarówno ze strony sił zachowawczych, jak i zwolenników radykalnych reform gospodarczych⁷⁷. Dnia 19 sierpnia 1991 r. doszło w Związku Radzieckim do tzw. puczu moskiewskiego, zorganizowanego przez przeciwników reform i rozpadu systemu komunistycznego w ZSRR, na czele z wiceprezydentem ZSRR Giennadijem Janajewem. Włosi bardzo poważnie potraktowali wydarzenia w Moskwie, które uważali za ogromne zagrożenie dla dalszych reform w ZSRR. Sądziли również, że istnieje niebezpieczeństwo niepożądanych reperkusji tych wydarzeń na skalę międzynarodową, a także realne ryzyko pogorszenia się do brze układających się stosunków dwustronnych⁷⁸. Premier Włoch otrzymał list od Giennadija Janajewa, informujący o stanie wyjątkowym w ZSRR, z prośbą o udzielenie poparcia. Włoski rząd odniósł się z rezerwą do tych propozycji, wezwał do kontynuowania rozpoczętych reform i uwolnienia Michaiła Gorbaczowa⁷⁹. Pucz trwał zaledwie trzy dni, doprowadził jednak do zawieszenia działalności KPZR, ale pozycja Gorbaczowa uległa znacznemu osłabieniu. Pucz przyspieszył ostateczny rozpad ZSRR i wzmocnił pozycję Borysa Jelcyna, wybranego w czerwcu 1991 r. w pierwszych powszechnych wyborach na prezydenta Federacji Rosyjskiej⁸⁰. W następnych miesiącach Włochy dały wyraz poparcia i solidarności dla ekipy rządzącej Michaiła Gorbaczowa. We wrześniu 1991 r. miały miejsce dwie ważne wizyty wysokich włoskich urzędników państwowych w ZSRR. W połowie miesiąca De Michelis przybył do Moskwy, aby spotkać się m.in. z Gorbaczowem. W czasie rozmów dokonano analizy ostatnich lat współpracy politycznej i gospodarczej oraz omówiono sytuację państwa radzieckiego⁸¹. Natomiast 22 września 1991 r. po raz kolejny do Moskwy udał się premier Włoch Giulio Andreotti, który spotkał się z prezydentem Gorbaczowem i omówił kwestie pomocy dla ZSRR. Włoski premier potwierdził ustalenia rządowe z sierpnia o przyznaniu Rosji pożyczki w wysokości 900 mln USD na zakup produktów pierwszej potrzeby we Włoszech. Z kolei Gorbaczow zapewnił włoskiego premiera, że radzieckie siły zbrojne i broń nuklearna będą pod kontrolą nawet po utworzeniu nowej konfederacji republik. Po tych spotkaniach Włochy uznały dalszą potrzebę finansowego wsparcia Związku Radzieckiego, dlatego we wrześniu 1991 r. rząd zaaprobował kolejną kwotę, tym razem 500 mln USD, przeznaczoną na pomoc techniczną w różnych gałęziach gospodarki, takich jak transport, telekomunikacja czy energetyka. Dnia 2 października 1991 r. ministrowie spraw zagranicznych, Gianni De Michelis i Andriej Kozyriew, omówili w Rzymie bieżące stosunki dwustronne. De Michelis zapewnił o gotowości rządu włoskiego do uaktywnienia współpracy

⁷⁷ J.H. Hughes, *op. cit.*

⁷⁸ *L'Uomo del Golpe finito*, „L'Espresso”, Edizione Speciale, 1991, 1 IX.

⁷⁹ M. Carnovale, *op. cit.*, s. 170-173, 374.

⁸⁰ S. Romano, *Note russe a un anno dal Putsch*, „Affari Esteri” 1992, No. 96, s. 679-687.

⁸¹ „L'Italia Nella Politica Internazionale” 1993, s. 375.

ekonomicznej zarówno z ZSRR, jak i z poszczególnymi republikami. Towarzyszący Kozyriewowi radziecki minister rolnictwa Giennadij Kulik przedstawił włoskiemu ministrowi skarbu Guido Carliemu złą sytuację żywnościową kraju. Omówił z nim współpracę gospodarczą między Włochami i ZSRR, a także możliwości uruchomienia nowego kredytu przeznaczonego na zaspokojenie najważniejszych potrzeb⁸². W połowie listopada 1991 r. odbyło się kolejne spotkanie ministrów spraw zagranicznych obu państw w Rzymie. Tematem rozmów De Michelisa i Kozyriewa był rozwój stosunków dwustronnych i perspektywy dalszej współpracy. Jednocześnie cały czas były problemy z realizacją przyrzeczonych kredytów stronie radzieckiej. Kwestie wzajemnych rozliczeń finansowych zaczęły się komplikować w drugiej połowie 1991 r. Związek Radziecki nie wywiązywał się ze swoich zobowiązań finansowych wobec Włoch, a było to drugie co do wielkości (po niemieckim) zadłużenie ZSRR (około 7,2 mld USD) wśród państw Klubu Paryskiego. Tymczasem Włochy przeżywały kryzys gospodarczy i coraz bardziej komplikowała się ich sytuacja polityczna. Wobec trudności gospodarczych Włoch SACE nie chciała udzielać kredytów dla przedsięwzięć podejmowanych w państwie o tak wysokim poziomie ryzyka inwestycyjnego, jakim był Związek Radziecki. Powodem była też skomplikowana sytuacja rozpadającego się ZSRR, dlatego włoskie kredyty zostały obłożone szeregiem warunków, takich jak m.in.: podjęcie przez ZSRR równorzędnych zobowiązań gwarancyjnych przy realizacji każdego wspólnego projektu oraz weryfikacja umów między rządem w Moskwie a poszczególnymi republikami o spłatach długu zagranicznego. Strona radziecka nie była w stanie spełnić tych warunków i dopiero w wyniku zabiegów radzieckiego ministra spraw zagranicznych na początku grudnia 1991 r. został podpisany w Rzymie nowy protokół międzyrządowy, który potwierdził niektóre zobowiązania państwa włoskiego do wcześniejszych ustaleń. Dotyczyło to głównie decyzji rządu włoskiego o przyznaniu Związkowi Radzieckiemu 1500 mld lirów na zakup produktów pierwszej potrzeby oraz 2200 mld lirów na uregulowanie bilansu płatniczego. Zdecydowano jednak, że z tej sumy 1000 mld lirów przeznaczone będzie na uregulowanie płatności radzieckich wobec włoskich firm, a pozostałe 1200 mld lirów – na zakup towarów we Włoszech⁸³. Dla strony radzieckiej było to ważne porozumienie wobec przedłużającego się oczekiwania na dostęp do przyznanych wcześniej kredytów. ZSRR znajdował się w trudnej sytuacji gospodarczej i miał bardzo duże kłopoty zaopatrzeniowe, dlatego politycy radzieccy jeździli do Włoch głównie po pomoc finansową i żywnościową. Bardzo istotne dla strony radzieckiej było też poparcie państwa włoskiego dla ZSRR na forum międzynarodowym. Natomiast Włochy oczekiwały większej liberalizacji rynku radzieckiego i otwarcia się na jego towary i inwestycje. Częste kontakty ze światowym mocarstwem i wysoka ranga stosunków miały też podnosić prestiż państwa, jako tego, które aktywnie wspiera proces odchodzenia od totalitarnego sposobu sprawowania władzy. Ścisłe współdziałanie z wrogiem do niedawna mocarstwem miało stać się również jednym ze

⁸² *Ibidem*, s. 376.

⁸³ *Ibidem*, s. 377.

sposobów na pokazanie, że Włochy chcą teraz bardziej swobodnie kreować własną politykę zagraniczną.

Okres *pierestrojki* wprowadził wiele nowego do współpracy włosko-rosyjskiej, dlatego sam rozpad Związku Radzieckiego nie był już tak przełomowym wydarzeniem w stosunkach dwustronnych. Powstanie Federacji Rosyjskiej nie oznaczało zmian we wzajemnych kontaktach, poza koniecznością potwierdzenia dotychczasowej woli politycznego współdziałania. Nowy przywódca, prezydent Borys Jelcyn, deklarował chęć znacznego poszerzenia dotychczasowych reform politycznych i gospodarczych, co wydawało się Włochom bardzo pożądaną dla przyszłości Rosji. W stosunku do państwa włoskiego wolę dalszego rozwijania współpracy potwierdziła wizyta Borysa Jelcyna w Rzymie w dniach 19-21 grudnia 1991 r. Podpisano trzy porozumienia bilateralne, w tym o nowych podstawach stosunków dwustronnych, o zobowiązaniach włoskich dotyczących pomocy gospodarczej i o wzajemnych kontaktach kulturalnych. Państwo rosyjskie miało w pełni wywiązywać się z zobowiązań⁸⁴. We wspólnej deklaracji podkreślono, że rozwój współpracy bilateralnej będzie odbywał się poprzez realizację i dostosowywanie do zachodzących zmian wcześniej zawartych umów⁸⁵.

Już 23 grudnia 1991 r., czyli następnego dnia po proklamowaniu utworzenia Federacji Rosyjskiej, rząd włoski oficjalnie uznał nowe państwo rosyjskie. Jednym z najpoważniejszych problemów, który wymagał szybkiego uregulowania pomiędzy Federacją Rosyjską a Włochami, była kwestia rozliczeń finansowych. Dlatego 9 stycznia 1992 r. SACE ogłosiła częściowe odblokowanie kredytów na sumę 1500 mld lirów, z czego 420 mld lirów od razu przeznaczono na realizację sześciu dużych kontraktów. Dnia 16 stycznia kolejnych 790 mld lirów przeznaczono na realizację następnych transakcji⁸⁶. Sprawie rozliczeń finansowych służyła również wizyta włoskiego ministra spraw zagranicznych Gianni De Michelisa w Moskwie w dniach 28-29 stycznia 1992 r. W czasie spotkania z Andriejem Kozyriewem omówiono politykę pomocy dla Rosji oraz podpisano dwa porozumienia finansowe, dotyczące kwestii odblokowania włoskich linii kredytowych i gwarancji strony rosyjskiej dla wspólnych przedsięwzięć gospodarczych⁸⁷. Dla potwierdzenia włoskiego poparcia i chęci kontynuowania dotychczasowej współpracy w dniach 30-31 marca 1992 r. z oficjalną wizytą w Moskwie przebywał prezydent Włoch Francesco Cossiga. Głównym tematem rozmów były stosunki dwustronne oraz ich bieżące problemy, które wówczas koncentrowały się wokół rozliczeń finansowych. Strona rosyjska wciąż domagała się przyrzeczonych w 1990 r. kredytów, których, pomimo wielu podpisanych wcześniej uzgodnień, nie otrzymała. Tym razem strona włoska zobowiązała się, że 75%

⁸⁴ I. Troinikov, *Economic Relation Between Russia and Italy in 1990's*, 10 XII 1997, [online] http://www.unisi.it/infostud/ass_stud/ges/economic-relation.htm.

⁸⁵ S.A. Rossi, *Italia e Russia. Dalla Cooperazione economica alla partnership strategica. Libro bianco sui rapporti commerciali, finanziari e industriali*, Milano 1998, s. 63, *Studi*.

⁸⁶ „L'Italia Nella Politica Internazionale” 1993, s. 378.

⁸⁷ *Ibidem*.

włoskich kredytów rządowych przeznaczonych dla byłego ZSRR w 1990 r. zostanie przekazane Rosji w grudniu 1992 r.⁸⁸ Problem jednak nie doczekał się rozwiązania, ponieważ Włochy ociagały się z realizacją swoich zobowiązań kredytowych wobec Rosji. Włoskim i rosyjskim politykom coraz trudniej było wypracowywać wspólne stanowisko, a pod koniec 1992 r. SACE zawiesiła udzielanie wszelkich gwarancji na kredyty przyznane już wcześniej Rosji. Powodami tej decyzji były brak porozumienia w sprawie restrukturyzacji rosyjskiego zadłużenia wobec Włoch oraz niewywiązywanie się strony rosyjskiej z udzielania gwarancji na wspólne włosko-rosyjskie przedsięwzięcia gospodarcze⁸⁹. Decyzja ta miała bardzo poważne skutki dla dalszego rozwoju współpracy gospodarczej i politycznej między obu państwami. Wobec przedłużającego się problemu nieuregulowania wzajemnych rozliczeń finansowych rozbieżności w stanowiskach obu stron zaczęły narastać w sposób uniemożliwiający rozwój współpracy gospodarczej, prowadząc jednocześnie do ochłodzenia w stosunkach politycznych. Brak porozumienia w sprawach płatności i kredytów doprowadził do zahamowania tempa rozwoju współpracy politycznej. Ta niezbyt wygodna dla obu stron sytuacja nie oznaczała całkowitego odejścia od dotychczasowych wysiłków budowania dobrych stosunków. Jednak brak postępów w negocjacjach był przyczyną powstania nieodobrej atmosfery dla dalszego rozwijania współpracy. W 1993 r. nastąpił spadek wartości wzajemnych obrotów handlowych⁹⁰ i niewiele nowych inwestycji włoskich podejmowano na terenie Rosji. Włoscy przedsiębiorcy obawiali się inwestowania w kraju niestabilnym politycznie i gospodarczo bez odpowiednich zabezpieczeń finansowych⁹¹. Poważne trudności w rozwiązaniu problemów wzajemnych rozliczeń finansowych związane były również ze złożoną sytuacją polityczną i ekonomiczną obu państw. Federacja Rosyjska miała ogromne zobowiązania finansowe wobec Włoch i nie była w stanie spłacać długów na zasadach wcześniej określonych. Rosja znajdowała się wówczas w trudnej fazie transformacji systemowej. Pogłębiał się kryzys gospodarczy na skutek źle przeprowadzanych i niespójnych reform, a w 1993 r. doszło do poważnego kryzysu politycznego w Rosji. Borys Jelcyn uciekł się do interwencji wojskowej, aby przełamać blokowanie przez parlament rosyjski radykalnych reform gospodarczych. Budziło to poważne wątpliwości. Zastanawiano się, czy sposób sprawowania władzy przez wydawanie dekretych prezydenckich z pominięciem opinii parlamentu można nazwać demokratycznym. Pomimo że zbrojny szturm na budynki parlamentu pochłonął wiele ofiar, na Zachodzie nadal popierano Jelcyna oraz reformy proponowane przez prezydenta i grupę jego doradców, ponieważ nie dostrzegano żadnej innej alternatywy⁹². Dnia 5 października 1993 r., przemawiając w parlamencie włoskim, minister spraw zagranicznych Beniamino Andreatta

⁸⁸ *Ibidem*.

⁸⁹ S.A. Rossi, *Italia e Russia...*, s. 63, 95-96.

⁹⁰ *Italian Statistical Abstract*, 1993, s. 428; 1994, s. 158.

⁹¹ C. Mastropasqua, *La cooperazione economica dell'Italia con la Csi e i paesi dell'Europa Centrorientale*, „L'Italia Nella Politica Internazionale” 1994, s. 170-178.

⁹² J.M. Waller, *The KGB & Its „Successors”*, „Perspective” 1994, Vol. 4, No. 4.

oficjalnie potwierdził stanowisko rządu włoskiego wyrażającego zrozumienie dla działań podjętych przez prezydenta Jelcyna. Zapowiedział też, że Włochy przy okazji najbliższych obrad G7 (Neapol, lipiec 1994 r.) zaproponują przyjęcie Rosji do tej organizacji⁹³. Włochy również przeżywały wówczas poważne problemy gospodarcze, związane ze spadkiem tempa rozwoju gospodarczego, narastaniem długu publicznego, a także ze spełnieniem parametrów ekonomicznych wyznaczonych w Maastricht. Stąd można wnosić, że państwa włoskiego nie było stać w tym czasie na nieostrożne działania, zwłaszcza że z pewnością ważniejsze było wejście do wspólnej unii walutowej niż kredytowanie współpracy z Rosją⁹⁴. Poza tym Włochy znajdowały się również w poważnym kryzysie politycznym. Rozpad chadecji i odejście z życia politycznego kraju ludzi, którzy stworzyli podstawy dobrej współpracy z Rosją, także zaważyły na rozwoju stosunków włosko-rosyjskich. Wiele z dotychczas stosowanych rozwiązań zostało w tym okresie zanegowanych poprzez sam fakt nadużycia zaufania społecznego i złą sytuację gospodarczą kraju. Należało wówczas wybrać najbardziej stabilne i sprawdzone kierunki działań, odrzucając te, które niosły ze sobą zbyt duże ryzyko niepowodzeń. Uogólniając ówczesną sytuację, można stwierdzić, że we Włoszech nie było odpowiedniego klimatu politycznego na podejmowanie dużych i ryzykownych przedsięwzięć. Polityka zagraniczna państwa włoskiego nie była więc w tym czasie ukierunkowana na rozwijanie współpracy z Rosją i innymi państwami Europy Wschodniej⁹⁵. Włoskich przedsiębiorców taka sytuacja zniechęcała do inwestowania w Rosji, nie tylko ze względu na duże problemy, jakie tam napotykali, ale także z powodu bierności własnego rządu. W Rosji nie został otwarty ani jeden włoski bank, nie można było też uzyskać państwowych funduszy na pokrycie ryzyka inwestycyjnego, brakowało informacji na temat rynku rosyjskiego i odpowiedniej pomocy przy rozpoczynaniu tam działalności⁹⁶. Skomplikowana sytuacja polityczna i gospodarcza obu państw była jedną z przyczyn braku poważnych inicjatyw rozwiązania problemów we wzajemnych stosunkach. Dobrze zapoczątkowana współpraca polityczna między Federacją Rosyjską a Republiką Włoską weszła na kilka lat w fazę impasu. Od połowy 1992 r. i przez cały rok następny stosunki polityczne i gospodarcze były mało aktywne, a nieliczne wzajemne wizyty nie przynosiły rozstrzygnięć. Wiele nadziei wiązano z wizytą rosyjskiego premiera Wiktora Czernomyrdina w Rzymie 6 grudnia 1993 r. Jednakże zdołano wówczas jedynie podpisać porozumienie między ENI i Gazpromem (kontrakt o wartości ponad 2 mld USD) oraz omówić kwestie techniczne i finansowe związane z jego realizacją⁹⁷. Nie udało się natomiast nawet rozpocząć negocjacji na temat rozwiązania spornych kwestii rozliczeń finansowych między obu państwami⁹⁸. W ciągu kilku następnych miesięcy nie doszło do przełamania złej

⁹³ „L'Italia Nella Politica Internazionale” 1994, s. 207.

⁹⁴ A. Fazio, *The Italian Economy*, „Italian Journal” 1994, No. 3.

⁹⁵ S.A. Rossi, *Italia e Russia...*, s. 81.

⁹⁶ *Ibidem*.

⁹⁷ „L'Italia Nella Politica Internazionale” 1994, s. 214.

⁹⁸ S.A. Rossi, *Italia e Russia...*, s. 63.

passy we wzajemnych stosunkach. Ochłodzenie w kontaktach politycznych między Rosją a Włochami pogłębiło stagnację gospodarczą, a brak osiągnięć w rozwoju współpracy ekonomicznej potęgował złą atmosferę w kontaktach politycznych. Włochy nie przestały jednak zabiegać o pomoc dla Rosji na forum międzynarodowym. Na spotkaniu ministerialnym państw G7 w Tokio w połowie kwietnia 1993 r. włoscy politycy starali się przekonać najbogatsze państwa świata o konieczności udzielenia Rosji pomocy gospodarczej⁹⁹. Należy przy tym zauważyć, że dla samych Włoch (jednego z głównych wierzycieli Rosji) pomoc międzynarodowa i poprawa sytuacji ekonomicznej Rosji byłaby z pewnością bardzo korzystna. Kiedy sytuacja wewnętrzna państwa włoskiego zaczęła się normalizować, pojawiło się przekonanie, że prowadzona przez Włochy polityka wobec Rosji może doprowadzić do całkowitej marginalizacji ich współpracy gospodarczej z tym krajem. Naprawy wzajemnych stosunków podjął się premier Silvio Berlusconi, który w październiku 1994 r. pojechał do Moskwy z oficjalną wizytą. Głównym celem podróży było podpisanie nowego Traktatu o przyjaźni i współpracy między Włochami a Rosją¹⁰⁰. Traktat przewidywał odbywanie przynajmniej jednej oficjalnej wizyty najwyższego szczebla w ciągu roku, spotkania ministrów spraw zagranicznych co pół roku oraz regularne rozmowy ministrów obrony obu państw. Jednym z najważniejszych postanowień był projekt utworzenia Rady Współpracy Gospodarczej, Przemysłowej i Finansowej (powstałej w kwietniu 1996 r.)¹⁰¹. Berlusconi przedstawił szereg planów inwestycyjnych, którymi strona włoska była zainteresowana. Omówiono też kwestie finansowe. Rosjanie żądali otwarcia włoskich linii kredytowych na sumę przynajmniej 1000-1500 mld lirów, zwiększenia zaangażowania inwestycyjnego firm włoskich w Rosji oraz szybkiego podpisania porozumienia w sprawie restrukturyzacji części zadłużenia rosyjskiego wobec Włoch¹⁰². Politycy włoscy chcieli z kolei uzyskać od strony rosyjskiej realne gwarancje spłat zadłużenia handlowego, które wcześniej nie były zapewniane przez państwo. Domagali się również, aby przyszłe projekty inwestycyjne były spłacane włoskim przedsiębiorcom także w formie pakietów akcyjnych rosyjskich firm prywatnych. Jednak w tej sprawie Rosjanie zachowywali się wyjątkowo ostrożnie, obawiając się zarzutów opozycji o wyprzedaż majątku narodowego kapitałowi zagranicznemu¹⁰³. Wizyta Berlusconiego, chociaż przyniosła nowe nadzieje na ożywienie współpracy politycznej i gospodarczej, nie pociągnęła za sobą żadnych konkretnych ustaleń w sferze problemów finansowych, będąc co najwyżej wstępem do negocjacji. Jednakże ze względu na wydarzenia polityczne we Włoszech i upadek rządu Berlusconiego (w styczniu 1995 r.) kwestie uregulowania rozliczeń finansowych i ożywie-

⁹⁹ „L'Italia Nella Politica Internazionale” 1994, s. 196.

¹⁰⁰ Traktat został ratyfikowany 23 marca 1997 r. przez rosyjską Dumę. S.A. Rossi, *Italia e Russia...*, s. 73.

¹⁰¹ *Trattato di Amicizia e cooperazione tra la Repubblica Italiana e la Federazione Rusa*, [online] <http://www.ambrusital.mid.ru/AmbRusItal/it/plan.htm>.

¹⁰² S.A. Rossi, *Italia e Russia...*, s. 65.

¹⁰³ *Ibidem*.

nia współpracy z Rosją musiały poczekać na rozstrzygnięcie w terminie późniejszym. Do negocjacji finansowych powrócono w czasie wizyty rosyjskiego ministra spraw zagranicznych Andrieja Kozyriewa w czerwcu 1995 r. Rozmowy rosyjskiego ministra z włoskimi politykami koncentrowały się niemal wyłącznie na problemie rozliczeń finansowych, ale nie przyniosły oczekiwanych rozstrzygnięć. SACE nadal zwlekała z udzieleniem gwarancji dla włoskich linii kredytowych na rozwój współpracy z Rosją. Włoscy przedsiębiorcy, widząc opieszałość instytucji państwowych, obawiali się angażowania w Rosji bez odpowiednich gwarancji ze strony państwa. Taka sytuacja doprowadziła do tego, że niektóre projektowane wcześniej przedsięwzięcia o dużej wartości nigdy nie zostały zrealizowane¹⁰⁴. Pierwsze oznaki normalizowania się stosunków włosko-rosyjskich poprzez realne dążenie do przełamania impasu w rozmowach nad finansowymi rozliczeniami przyniosła dopiero wizyta włoskiego ministra spraw zagranicznych Susanny Agnelli w Moskwie w lutym 1996 r. W czasie rozmowy z rosyjskim ministrem spraw zagranicznych Jewgienijem Primakowem minister Agnelli oświadczyła, że Włochy zamierzają odblokować linię kredytową dla Rosji w wysokości 420 mld lirów¹⁰⁵. Stanowiło to pierwszy i bardzo ważny krok do podjęcia dalszych negocjacji. Dwa miesiące później, 9 kwietnia 1996 r., z oficjalną wizytą do Włoch przybył wicepremier Władimir Kadannikow wraz z dużą liczbą doradców, osób zainteresowanych współpracą z Włochami i wieloma osobistościami życia politycznego i gospodarczego Rosji. Tak wyjątkowo bogate przedstawicielstwo strony rosyjskiej widziano ostatnio w Rzymie w 1989 r., w czasie wizyty Michaiła Gorbaczowa¹⁰⁶. Jednym z celów wizyty był udział w pierwszym posiedzeniu Włosko-Rosyjskiej Rady Współpracy Gospodarczej, której utworzenie zostało przewidziane w Traktacie o przyjaźni i współpracy, podpisanym w Moskwie w 1994 r. Głównym zadaniem Rady, pomyślanej jako uzupełnienie starego schematu tradycyjnych Komisji Mieszanych, miało stać się koordynowanie kontaktów gospodarczych, współpracy przemysłowej i rozliczeń finansowych między Włochami a Rosją. W czasie obrad Rady omówiono politykę reform i prywatyzacji w Rosji, dotychczasowe osiągnięcia wzajemnej współpracy gospodarczej oraz perspektywy jej rozwoju¹⁰⁷. Wicepremier Władimir Kadannikow i minister spraw zagranicznych Susanna Agnelli podpisali kilka porozumień bilateralnych, m.in. Traktat o promocji i ochronie inwestycji oraz Konwencję o unikaniu podwójnego opodatkowania¹⁰⁸. Najważniejszym wydarzeniem było porozumienie w sprawie restrukturyzacji rosyj-

¹⁰⁴ Przykładowo, projekt Malturato di Vicenza na wybudowanie kompleksu turystyczno-handlowego w centrum Moskwy obliczony na sumę 226 mln USD. Według: *ibidem*, s. 65-66.

¹⁰⁵ Dane Ministero degli Affari Esteri (MAE), [online] <http://www.esteri.it>; Comunicati Stampa, 4 IV 1996.

¹⁰⁶ A. Bukalov, *A che ci serve l'Italia*, „Limes” 1996, No. 2, s. 234.

¹⁰⁷ Dane MAE, [online] <http://www.esteri.it>; Comunicati Stampa, 4 IV 1996.

¹⁰⁸ Dokumenty MAE, *Convenzione tra il governo della Repubblica Italiana e il governo della Federazione Rusa per evitare le doppie imposizioni in materia di imposte sul reddito e sul patrimonio e per prevenire le evasioni fiscali*, 9 IV 1996, [online] <http://www.esteri.it/servizi/operatori/accordi/Russia.htm>.

skiego zadłużenia z 1995 r., podpisane przez ministra finansów Federacji Rosyjskiej Michaiła Kasjanowa i ambasadora włoskiego w Moskwie Emanuele Scammacca Barone del Murgo¹⁰⁹. Jednocześnie Kasjanow poinformował, że władze rosyjskie przygotowują porozumienie dotyczące restrukturyzacji całościowego zadłużenia zagranicznego byłego ZSRR wobec krajów Klubu Paryskiego¹¹⁰. Dla umocnienia dotychczasowych osiągnięć politycznego ożywienia w maju 1996 r. z oficjalną wizytą do Rzymu przybył rosyjski minister spraw zagranicznych Jewgienij Primakow. W czasie wizyty omówiono stan stosunków dwustronnych oraz plany na przyszłość, między innymi przygotowanie wizyty Borysa Jelcyna we Włoszech¹¹¹. Pierwsze miesiące 1996 r. okazały się dla rozwoju stosunków włosko-rosyjskich bardzo ważne. Nastąpiło długo oczekiwane otwarcie włoskich linii kredytowych dla Rosji, a gwarancje państwowe dawały nadzieję na wzrost zainteresowania włoskich inwestorów rynkiem rosyjskim. Jednak dopiero, kiedy w maju 1996 r. tekę ministra spraw zagranicznych objął Lamberto Dini, rozwijanie współpracy z Rosją stało się dla Włoch kwestią priorytetową.

W lipcu 1996 r. nowy szef włoskiej dyplomacji Lamberto Dini sformułował priorytety polityki zagranicznej Włoch, wśród których – jako trzeci obszar szczególnego uprzywilejowania – znalazła się polityka wschodnia. Dini deklarował, że Włochy, pozostając w pełni zaangażowane we współpracę ze swoimi zachodnimi partnerami, pragną poszerzyć swoje pole oddziaływania na te tereny, gdzie potrzebne jest wsparcie dla dokonujących się reform demokratycznych¹¹². Sformułowane przez Dinię hasło umacniania demokracji w Rosji w rzeczywistości oznaczało udzielanie poparcia dla wszystkich działań podejmowanych przez rosyjskich przywódców, bez względu na to, czemu miały służyć. Lamberto Dini udał się do Moskwy w lutym 1997 r. z roboczą wizytą, aby przedyskutować stan stosunków włosko-rosyjskich. Głównym tematem rozmów z rosyjskimi politykami były problemy finansowe oraz pogłębianie współpracy politycznej. Dini spotkał się też z włoskimi przedsiębiorcami inwestującymi w Rosji, którzy nie tylko opowiadali o swoich problemach w Rosji, ale krytykowali włoski rząd za brak wystarczających gwarancji finansowych dla ich działalności w tym kraju¹¹³. Lamberto Dini wziął również udział w obradach ministrów spraw zagranicznych państw zachodnioeuropejskich na temat rozszerzenia NATO, które odbywały się właśnie w Moskwie. Dini potwierdził prezentowane już wcześniej stanowisko, że bez zgody Rosji rozszerzenie NATO nie powinno być rozpatrywane¹¹⁴. Z kolei 28 marca 1997 r. z rewizytą do Rzymu przybył minister spraw

¹⁰⁹ Dane MAE, [online] <http://www.esteri.it>; Comunicati Stampa, 11 IV 1996.

¹¹⁰ S.A. Rossi, *Italia e Russia...*, s. 67-68.

¹¹¹ Dług wobec Włoch wynosił 7,2 mld USD. Dane MAE, [online] <http://www.esteri.it>; Comunicati Stampa, 23 V 1996.

¹¹² *Priorità e strategie del Governo italiano nel nuovo contesto internazionale*, Roma, 10 VII 1996, [online] <http://www3.itu.ch/MISIONS/Italy/polest.htm>.

¹¹³ S.A. Rossi, *Italia e Russia...*, s. 73-74.

¹¹⁴ Dane rosyjskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, 17 II 1997, [online] <http://www.mid.ru>.

zagranicznych Rosji Jewgienij Primakow¹¹⁵. Zaledwie kilka dni później, 8 kwietnia 1997 r., włoski minister spraw zagranicznych przyjmował już kolejnego rosyjskiego polityka, tym razem wiceministra spraw zagranicznych Federacji Rosyjskiej Aleksandra Awdiejewa. W rozmowach poruszono kwestię rozszerzenia NATO i znaczenie porozumienia NATO–Rosja w kontekście budowania nowej architektury bezpieczeństwa europejskiego. Obie strony wyraziły chęć częstego konsultowania tych spraw dla wypracowania wspólnej konkluzji przed szczytem NATO w Madrycie w lipcu 1997 r.¹¹⁶ Już 22 maja 1997 r. Dini odbył ponowną podróż do Rosji. Przedmiotem jego rozmów z Jewgienijem Primakowem były wówczas stosunki NATO–Rosja, kwestie wzajemnych rozliczeń finansowych, problemy wciąż niezadowolającego zaangażowania włoskich inwestorów w Rosji oraz problemy obsługi rosyjskiej administracji i braku włoskich gwarancji państwowych w Rosji dla zagranicznych inwestycji długoterminowych. W czasie rozmów podkreślono, że trudności administracyjno-biurokratyczne pojawiały się po obu stronach. Włochy oskarżane były o nadmiar biurokracji i trudny dostęp do gwarantowanych kredytów, zaś pod adresem państwa rosyjskiego padły zarzuty, że jest mało pomocne w nawiązywaniu kontaktów czy udzielaniu zabezpieczeń prawnych dla przedsiębiorców prywatnych. Lamberto Dini i wicepremier Boris Niemcow zastanawiali się, jak zaradzić przeszkodom biurokratycznym i stworzyć klimat zaufania, umożliwiający podjęcie szerszej współpracy małych i średnich firm włoskich z rosyjskimi kontrahentami¹¹⁷. Kolejna ważna wizyta miała miejsce we wrześniu 1997 r., kiedy do Moskwy pojechał premier Włoch Romano Prodi. Wizyta Prodiego przyniosła wiele ustaleń w sferze współpracy gospodarczej i stała się ważnym elementem wzmocnienia stosunków politycznych z Rosją. Na wspólnym spotkaniu Romano Prodiego i dyrektora SACE Mario Maura z wicepremierem Borisem Niemcowem ustalono, że istnieje realna możliwość rozwiązania dotychczasowych problemów i zapewnienia gwarancji SACE na pokrycie ryzyka inwestycyjnego w Rosji¹¹⁸. Wyznaczono też warunki restrukturyzacji rosyjskiego zadłużenia wobec Włoch i rozłożono spłatę długu na 25 lat¹¹⁹. W rozmowie z Wiktorem Czernomyrdinem poruszono kwestie dwóch dużych projektów: budowy autostrady europejskiej Rzym–Triest–Kijów aż do Moskwy i Sankt Petersburga oraz projektu współpracy w przemyśle zbrojeniowym, dotyczącego produkcji części do samolotów szkoleniowych. Podpisano też memorandum porozumiewawcze w kwestii jednej z największych wspólnych inwestycji: włoskiego FIAT-a i rosyjskiego GAZ-u. W memorandum przewidziano produkcję w fabrykach Niżnego Nowogrodu 150 tys. samochodów rocznie¹²⁰. Kolejnym istotnym wydarzeniem w stosunkach włosko-

¹¹⁵ Dane MAE, [online] <http://www.esteri.it>; Comunicati Stampa, 28 III 1997.

¹¹⁶ *Dini riceve il Primo Vice Ministro degli Esteri della Federazione Rusa. Sempre più inteso il dialogo tra Roma e Mosca*, dane GRTV, [online] <http://www.webcom.com/grtv/11apr97/rus11.html>; dane MAE, [online] <http://www.esteri.it>; Comunicati Stampa, 8 IV 1997.

¹¹⁷ Dane rosyjskiego MSZ, 29 IX 1997, [online] <http://www.mid.ru>.

¹¹⁸ Dane rosyjskiego MSZ, [online] <http://www.mid.ru>.

¹¹⁹ S.A. Rossi, *Italia e Russia...*, s. 75.

¹²⁰ *Ibidem*.

-rosyjskich było podpisanie 24 października 1997 r. pierwszego protokołu wykonawczego do umowy włosko-rosyjskiej o współpracy naukowej i technicznej z 1995 r.¹²¹ Protokół ustanowił program współpracy trzyletniej na realizację około 100 wspólnych projektów badawczych oraz sposoby współpracy między różnymi instytucjami naukowymi, uniwersytetami i ośrodkami badawczymi. Przewidywał też zaangażowanie strony włoskiej w udzielanie stypendiów, z których mogliby korzystać badacze i naukowcy rosyjscy, biorący udział w badaniach i szkoleniach organizowanych przez włoskie uniwersytety¹²².

Ogółem polityka Diniego wobec Rosji przyniosła ożywienie we wzajemnych stosunkach politycznych i gospodarczych. Skorzystali na tym głównie przedsiębiorcy zainteresowani rynkiem rosyjskim, których problemy stały się jednym z głównych tematów rozmów polityków podczas częstych wzajemnych wizyt. Wiele miejsca w czasie tych konsultacji zajęły również sprawy międzynarodowe, zwłaszcza kwestia stosunków Rosji z NATO, co nadawało współpracy włosko-rosyjskiej nieco szerszy wymiar, nie ograniczając wzajemnych konsultacji jedynie do spraw bilateralnych.

3.3.2 „Plan działania” i lata uprzywilejowanych stosunków politycznych z Rosją

Polityka Lamberto Diniego i ustalenia wielu spotkań wysokiego szczebla przyniosły ożywienie i ściślejsze kontakty między Włochami i Rosją. Widoczne rezultaty dało uregulowanie spornych kwestii finansowych i stworzenie sprzyjających warunków do rozwijania współpracy gospodarczej. Jednakże, pomimo wysiłków obu stron, wzrost zaangażowania inwestycyjnego włoskich firm rósł zbyt wolno w stosunku do pojawiających się zachęt i warunków. Dnia 9 lutego 1998 r. z propozycją znacznego poszerzenia działalności inwestycyjnej w ramach „Planu działania” przyjechał do Rzymu rosyjski prezydent Borys Jelcyn¹²³. Podpisanie „Planu działania” było bardzo ważnym przedsięwzięciem, które miało połączyć oba kraje jeszcze ściślejszą współpracą na następne 20 lat. Taki rodzaj współpracy nie został nigdy wcześniej ustalony z żadnym innym państwem kooperującym z Federacją Rosyjską¹²⁴. „Plan działania” sformułował na nowo stosunki dwustronne na poziomie współpracy politycznej, gospodarczej i kulturalnej. W sferze stosunków politycznych zapowiedziano więcej konsultacji między ministrami spraw zagranicznych obu państw¹²⁵. Podpisano też

¹²¹ Dane MAE, [online] <http://www.esteri.it; Comunicati Stampa, 24 X 1997>.

¹²² *Oltre 100 progetti di ricerca in tre anni. Primo Protocollo Esecutivo tra Russia ed Italia*, dane GRTV, [online] <http://www.webcom.com/grtv/27otto97/proto27.htmln>.

¹²³ Dane MAE, [online] <http://www.esteri.it; Comunicati Stampa, 10 II 1998>.

¹²⁴ *Diplomazia, Chiesa e affari le 48 ore di Eltsin a Roma*, „La Repubblica” 1998, 9 II.

¹²⁵ Dokumenty Ambasady Federacji Rosyjskiej we Włoszech: *Piano di Azione nelle relazioni tra la Repubblica Italiana e la Federazione Russa*, 10 II 1998, [online] <http://www.ambrusital.mid.ru/AmbRusItal/it/plan.htm>.

kilka dużych umów inwestycyjnych, a największym przedsięwzięciem był kontrakt między rosyjskim Gazpromem a ENI o współpracy na rynku europejskim i światowym¹²⁶. Wśród wielu innych znaczących inwestycji znalazły się takie, jak: produkcja samochodów w Niżnym Nowogrodzie w ramach współpracy FIAT-a z rosyjskim koncernem samochodowym GAZ, budowa zakładów chemicznych przez włoski Tecnimont i rosyjski Gazprom, produkcja urządzeń gospodarstwa domowego przez włoską firmę Merloni i rosyjską FEZ czy dostarczenie autobusów włoskiej firmy Breda dla Sankt Petersburga¹²⁷. Rosja wiązała duże nadzieje z „Planem działania”, który miał doprowadzić do znacznego ożywienia gospodarczego, zwłaszcza do zwiększenia włoskiego zaangażowania inwestycyjnego w tym kraju¹²⁸. Poza tym dla obu stron „Plan działania” oznaczał nie tylko poszerzenie współpracy gospodarczej, ale również pogłębienie kontaktów politycznych. Włochy były zainteresowane częstymi wspólnymi konsultacjami, chociażby po to, aby starać się o poparcie dla swojego stanowiska w sprawie reformy Rady Bezpieczeństwa lub konfliktów na Bałkanach¹²⁹. Jednak szczyt rosyjsko-włoski, choć miał służyć omówieniu stosunków dwustronnych i poszerzeniu współpracy gospodarczej, został w dużej mierze zdominowany sytuacją kryzysową w Iraku, której politycy poświęcili wiele uwagi. W czasie rozmów między prezydentami Oscarem Luigim Scalfarem i Borysem Jelcynem, a także ministrami spraw zagranicznych Lamberto Dinim i Jewgienijem Primakowem udało się wypracować wspólne stanowisko w sprawie pokojowego uregulowania konfliktu. Dnia 10 lutego 1998 r. prezydent Borys Jelcyn i premier Romano Prodi podpisali się pod wspólną deklaracją, wyrażając potrzebę politycznego, a nie militarnego rozwiązania konfliktu w Iraku¹³⁰. Deklaracja stanowiła rodzaj apelu skierowanego do społeczności międzynarodowej o znalezienie dyplomatycznego rozwiązania kryzysu oraz wezwania do Saddama Husajna o umożliwienie inspektorom ONZ wykonywania działań na terytorium państwa irackiego¹³¹. Dla Borysa Jelcyna ważne było samo uzyskanie poparcia dla swojego stanowiska ze strony lojalnego członka NATO. Natomiast Włosi o wiele bardziej cenili sobie ten własny „przyczynek” do polityki międzynarodowej i przywiązywali ogromną wagę do tego apelu. Premier Włoch Romano Prodi wyrażał przekonanie, że apel nie pozostanie bez echa wśród społeczności międzynarodowej. Niektórzy twierdzili nawet, że te 26 linijek wspólnej deklaracji ma dużo większe znaczenie niż sam szczyt rosyjsko-włoski¹³². Z kolei partie lewicowe żądały od władz włoskich deklaracji odmowy użycia ich baz przez wojska

¹²⁶ *Flurry of Deals to Cap Yeltsin Rome Visit*, „Russia Today” 1998, 11 II.

¹²⁷ *Diplomazia, Chiesa...*

¹²⁸ *Yeltsin Wants Italy to Help Boost W. Europe Trade*, „Russia Today” 1998, 9 II.

¹²⁹ Włochy nie chcą, by Japonia i Niemcy dołączyły do stałych członków Rady Bezpieczeństwa, [online] <http://www.ansa.it>, 7 II 1998.

¹³⁰ Dane MAE, [online] <http://www.esteri.it/notizie/dichiara/d100298i.htm>.

¹³¹ *Dichiarazione Congiunta tra il Presidente del Consiglio dei Ministri della Repubblica Italiana e il Presidente della Federazione Russa*, 10 II 1998, [online] <http://www.esteri.it/notizie/dichiara/d100298i.htm>.

¹³² G. Chiesa, *Eltsin-Prodi, lettera a Saddam (e Clinton)*, „La Stampa” 1998, 11 II.

amerykańskie przeciwko Irakowi¹³³. Wspólny apel nie stał się jednak ani przeszkodą, ani zachętą do podjęcia jakichkolwiek działań przez strony konfliktu i nie wywołał w społeczności międzynarodowej specjalnego oddźwięku. Tak poważne traktowanie tej deklaracji przez włoskich polityków wpływało być może z chęci włączenia się czynnie w kwestię problemów Bliskiego Wschodu. Zapewne nie chcieli oni, by funkcja Włoch sprowadzała się jedynie do udostępnienia swoich baz w razie podjęcia przez Stany Zjednoczone interwencji zbrojnej. Wspólne stanowisko z przywódcą rosyjskim miało więc podwójne znaczenie. Z jednej strony świadczyło o tym, że włoscy politycy dążą do wypracowania własnej, niezależnej linii polityki zagranicznej, z drugiej strony była to możliwość zabrania głosu w sprawach, które od zawsze stanowiły dla włoskiej polityki zagranicznej obszar najwyższego zainteresowania. Jednakże był to być może jedynie pozorny sposób na zmianę dotychczasowej linii polityki zagranicznej. Władze włoskie wystosowały wprawdzie apel, w którym opowiedziały się za wyłącznie pokojowymi metodami rozwiązywania kryzysu irackiego, ale nigdy nie wykluczyły możliwości użycia ich baz w razie zaostrzenia konfliktu – do czego doszło faktycznie w czasie trwania operacji „Pustynny lis”¹³⁴. W rezultacie podpisanie przez włoskich polityków deklaracji, której idea była sprzeczna z podjętymi później działaniami, pokazało, jak niewiele znaczyło stanowisko Włoch w tej sprawie. Natomiast wbrew włoskim oczekiwaniom to nie wspólny apel, ale misja znacznego poszerzenia współpracy bilateralnej nadała wizycie Jelcyna w Rzymie znaczenie wyjątkowe.

W ramach ustalonych w „Planie działania” stałych konsultacji ministrów spraw zagranicznych 5 kwietnia 1998 r. z trzydniową wizytą do Moskwy udał się Lamberto Dini. Włoski minister spotkał się m.in. z nowo mianowanym premierem Rosji Sergiejem Kirijenką i rosyjskim ministrem spraw zagranicznych Jewgienijem Primakowem. Dini omówił sprawy międzynarodowe, poczynając od problemów Kosowa i Bośni po Republiki Bałtyckie i przygotowania do spotkania G8. Podziękował też prezydentowi Jelcynowi za rosyjską politykę wobec Bałkanów i przewidywał, że w przyszłości Europejska Karta Bezpieczeństwa umożliwi lepszą współpracę w rozwiązywaniu takich konfliktów¹³⁵. Wizyta Diniego była pierwszą tak wysokiej rangi od czasu podpisania „Planu działania”. Dini chciał się przekonać, jak dalece strona rosyjska zaangażowana jest w realizację podpisanych porozumień. Włoski minister poinformował stronę rosyjską, że w SACE została podjęta decyzja o uruchomieniu przyznanych już wcześniej funduszy na inwestycje i eksport do Rosji¹³⁶.

W sierpniu 1998 r. nastąpiło nagłe załamanie gospodarcze w Rosji, które komentowano najczęściej jako skutek źle wdrażanych reform¹³⁷. W Europie Zachodniej coraz więcej mówiło się o skandalicznie przeprowadzanej prywatyzacji, niewłaści-

¹³³ http://www.ansa.it/english/today_1/foreign.p.txt, 10 II 1998.

¹³⁴ L. Dini, *I nostri obiettivi dopo la guerra*, „La Repubblica” 1998, 20 XII; „Keesing’s Records of World Events” 1998, Vol. 44, rec. 3342; 1999, Vol. 45, rec. 2890.

¹³⁵ <http://www.ansa.it>, 9 II 1998.

¹³⁶ http://www.ansa.it/english/today-2/foreign_p.htm.

¹³⁷ G. Chiesa, *Russia, un disastro dell'occidente*, X 1998, [online] <http://www.rifondazione.it/rivista/1988ottobre/chiesa.html>.

wym wykorzystywaniu kredytów zagranicznych, stosowaniu niedozwolonych i krótkotrwałych środków zaradczych dla podtrzymania stabilizacji rubla czy obniżania inflacji. Kryzys uświadomił ponadto, że reformy nie dokonają się w krótkim okresie przejściowym, a proces transformacji będzie wymagał przynajmniej kilku etapów pośrednich i rozłożonych w czasie¹³⁸. We Włoszech kryzys rosyjski komentowano bardzo szeroko. Załamanie gospodarcze w Rosji stanowiło nie tylko zagrożenie włoskich interesów ekonomicznych w tym kraju, ale też niosło ze sobą ryzyko zmniejszenia wpływów rosyjskich w Europie. Opinie włoskich komentatorów na temat przyczyn kryzysu rosyjskiego były bardzo różne. Jedni wskazywali na sprzeczności „dzikiego kapitalizmu rosyjskiego” i złe podejście państw zachodnich, które nie potrafiły pomóc reformatorom w sposób wystarczający. Inni mówili o zbyt wolnym tempie transformacji gospodarczej i ogromnych nieprawidłowościach we wdrażaniu reform¹³⁹. Czołowi politycy włoscy formułowali swoje opinie znacznie łagodniej i apelowali o pomoc dla Rosji. Dini mówił o tym, że Europa nie może ryzykować utraty Rosji, tak jak straciła Niemcy po I wojnie światowej, a Unia Europejska nie może zrzucać całej odpowiedzialności na międzynarodowe instytucje finansowe¹⁴⁰. Natomiast prezydent Włoch Oscar Luigi Scalfaro stwierdził, że według niego kryzys jest kwestią utraty zaufania elektoratu i w tym sensie pozostaje bardziej kryzysem politycznym niż ekonomicznym. Częściowo jest też konsekwencją rozpadu imperium radzieckiego, z którego wyłoniły się „narody domagające się wolności bez odpowiedniej wiedzy – żądające wolnego rynku, ale bez odpowiednich możliwości i zdolności”¹⁴¹. Generalnie, opinie włoskich polityków na temat kryzysu rosyjskiego, chociaż się różniły, podtrzymywały dotychczasowe poparcie dla polityki Jelcyna i jego niekoordynowanych działań, bez względu na to, jak niepokojące były tego następstwa. Ponadto stało się rzeczą oczywistą, że kryzys w Rosji będzie miał swoje przełożenie na włosko-rosyjską współpracę gospodarczą. W 1998 r. nastąpił wyraźny spadek wymiany handlowej, znacznie zmniejszyło się zainteresowanie włoskich przedsiębiorców inwestowaniem w tym kraju i coraz trudniej było realizować ustalenia przewidziane w „Planie działania”¹⁴².

Kryzys gospodarczy, osłabienie pozycji Jelcyna i problemy polityczne Rosji nie wpłynęły jednak destabilizująco na włosko-rosyjskie stosunki polityczne. Pod koniec

¹³⁸ Ch. Royen, *Zachód i Rosja – nauki z kryzysu*, „Sprawy Międzynarodowe” 1998, nr 4, s. 47–60; P.J. Luong, *The Current Economic Crisis in Russia is Neither*, [online] <http://www.fas.harvard.edu/~ponars/POLICY%20MEMOS/Luong35.html>.

¹³⁹ *Crisi Rusa. Gli Italiani nutrono fiducia*, „Marketpres” 1998, No. 21, [online] <http://www.marketpres.net>; *La grande crisi rusa. Ripercussioni internazionali. La posizione dell'Italia*, „Il Sole 24 Ore”, [online] http://www.ilsole24ore.it/eoint/crisi_Russia/italia.shtm.

¹⁴⁰ *Intervento di apertura del Ministro degli Affari Esteri On. Lamberto Dini, Conferenza degli Ambasciatori Farnesina*, 1 IX 1998, [online] http://www.esteri.it/archivi/arch_stampa/discorsi/settembre98/d100998i.htm.

¹⁴¹ *Presto Scalfaro a Eltsin La crisi rusa è politica*, „La Repubblica” 1998, 1 IX.

¹⁴² *La crisi in Russia. Dopo una fase di stasi, il made Italy riprenderà la sua marcia*, [online] <http://www.mi.camcom.it/globale/39/esteuropa.htm>.

listopada 1998 r. Lamberto Dini ponownie udał się do Moskwy, aby wziąć udział w okresowych konsultacjach włosko-rosyjskich, omówić bieżące wydarzenia międzynarodowe i współpracę bilateralną. Dini spotkał się z wicepremierem Wadimem Gustowem i premierem Jewgienijem Primakowem oraz włoskimi przedsiębiorcami inwestującymi w Rosji, których zapewniał, że rząd włoski utrzyma gwarancje na inwestycje podejmowane w tym kraju. Wizyta Diniego stała się też okazją do podpisania porozumienia o Instytutach Kultury¹⁴³. Dwa miesiące później, 8 lutego 1999 r., z wizytą do Moskwy udał się premier Włoch Massimo D'Alema. Cel podróży miał charakter wyraźnie polityczny, chociaż zła sytuacja gospodarcza Rosji wymuszała podjęcie rozmów o współpracy ekonomicznej. Premier Włoch, odnosząc się do problemów rosyjskiej gospodarki, stwierdził, że jej kondycja zależy od stabilizacji politycznej w Rosji. Wyjaśniał, że Rosja musi zadbać o wzmocnienie instytucji demokratycznych, ponieważ bez nich gospodarka rynkowa nie może funkcjonować¹⁴⁴. Bardziej wyczerpująco cel wizyty D'Alemy wyjaśniał Umberto Ranieri na łamach „Il Sole 24 Ore”. Według niego sytuacja, w jakiej znalazła się Rosja, stawia ją w nieco innej roli na scenie międzynarodowej i dlatego bardzo ważny jest „dialog” z Rosją, zaangażowanie jej w podejmowanie decyzji w sprawach o znaczeniu światowym, zwłaszcza w kwestiach dotyczących bezpieczeństwa i zapobiegania konfliktom. Tutaj widział ogromną rolę, jaką powinny odegrać państwa europejskie, aby nie dopuścić do izolacji Rosji i pomijania jej przy podejmowaniu ważnych decyzji. Wizyta D'Alemy miała więc być wyrazem poparcia dla ekipy rządzącej w dalszym reformowaniu swojego państwa, a także świadczyć o zainteresowaniu państw europejskich sprawami Rosji¹⁴⁵. Z kolei w lutym 1999 r. do Rzymu przyjechał wiceminister spraw zagranicznych Rosji Aleksandr Awdiejew. W czasie rozmów z Dinim poruszono problemy związane z trudnymi negocjacjami w kwestii Kosowa. Obie strony potwierdziły swoje zaangażowanie na rzecz szukania pokojowego rozwiązania konfliktu, przy zapewnieniu statusu szerokiej autonomii dla tego regionu. Awdiejew podkreślał, że dużą rolę w rozwiązywaniu konfliktu powinno mieć OBWE, a Dini mówił o potrzebie konsolidacji działań na rzecz zapewnienia stabilności w całym regionie bałkańskim¹⁴⁶. Włochy i Rosja nie musiały w tej sprawie uzgadniać stanowisk, ponieważ oba kraje chciały uniknąć izolowania Slobodana Milošewicia, wbrew dyplomacji amerykańskiej, która domagała się stanowczego postępowania wobec prezydenta Jugosławii. Oba państwa przeciwne były użyciu siły wobec Serbów. Kiedy jednak żądania przedstawione Milošewiciowi nie zostały spełnione, 24 marca 1999 r. wojska NATO rozpoczęły naloty na Belgrad, a Włochy użyły im swoich baz wojskowych¹⁴⁷.

Pomimo że w czasie nalotów na Belgrad Włochy znalazły się po drugiej stronie konfliktu, można było przypuszczać, że nie wpłynie to negatywnie na stosunki

¹⁴³ Dane rosyjskiego MSZ, 31 XI 1998, [online] <http://www.mid.ru>.

¹⁴⁴ D'Alema, *Consolidare la democrazia in Russia*, „Il Messaggero” 1999, 8 II, s. 8.

¹⁴⁵ U. Ranieri, *È il dialogo il solo antidoto all'intabilità rusa*, „Il Sole 24 Ore” 1999, 9 II.

¹⁴⁶ Dane MAE, [online] <http://www.esteri.it>; Comunicati Stampa, 17 II 1999.

¹⁴⁷ Ch. Rosenberger, *Russia's „Little Slav Brother”?*, „Perspective” 1999, Vol. 9, No. 4.

polityczne między nimi a Rosją. W październiku 1999 r. doszło do kolejnej ważnej wizyty – tym razem rosyjskiego ministra spraw zagranicznych Igora Iwanowa. Podpisano wówczas Deklarację o współpracy włosko-rosyjskiej, w której strony potwierdziły, że wzmocnienie partnerstwa strategicznego opiera się na wartościach demokratycznych, podzielanych zarówno przez Unię Europejską, jak i Federację Rosyjską, i ma zasadnicze znaczenie dla stabilności, bezpieczeństwa i rozwoju gospodarczego w Europie i na świecie¹⁴⁸. W Deklaracji wyrażono przekonanie, że podstawą stosunków włosko-rosyjskich są stabilność i bezpieczeństwo oraz współpraca polityczna, gospodarcza i kulturalna, która nie dyskryminuje żadnej ze stron. Ponadto walka przeciw przemytowi narkotyków, korupcji gospodarczej, terroryzmowi międzynarodowemu oraz innym formom przestępczości zorganizowanej pozostawały priorytetem we współpracy między Włochami a Rosją¹⁴⁹. Spotkanie stało się też okazją do omówienia roli kontaktów między partiami politycznymi i grupami parlamentarnymi obu państw. Strony wyraziły satysfakcję z podpisania Protokołów o współpracy między Senatem Republiki Włoskiej i Radą Federacyjną Zgromadzenia Federalnego Rosji, a także między włoską Izbą Deputowanych i rosyjską Dumą¹⁵⁰. Obie strony wyraziły wolę wzmocnienia roli ONZ w stosunkach międzynarodowych i potwierdziły, że reforma Rady Bezpieczeństwa powinna być przeprowadzona tak, aby prowadziła do zwiększenia efektywności jej pracy i odpowiedzialności za podejmowane działania. Omówiono również sytuację w Kosowie i problemy bezpieczeństwa międzynarodowego¹⁵¹. Na konferencji prasowej Dini informował, że w czasie spotkania zostały podpisane porozumienia w sprawie wydawania zezwoleń na wzajemne wizyty obywateli rosyjskich i włoskich. Potwierdził też, że trwają przygotowania do zawarcia kolejnych porozumień włosko-rosyjskich, w tym układu o współpracy w niszczeniu broni chemicznej¹⁵². Igor Iwanow, pytany przez dziennikarzy o sytuację ludności cywilnej w Czeczenii, stwierdził, że rząd rosyjski jest za poszukiwaniem rozwiązania politycznego tego problemu, ale zgodnie z konstytucją rosyjską i poszanowaniem integralności terytorialnej Rosji. Iwanow nazwał Czeczeńców terrorystami, którzy nie respektują żadnych zasad, i wyraził nadzieję, że społeczność międzynarodowa, która tak często wypowiada się na korzyść zintensyfikowania działań zwalczających terroryzm, zrozumie postępowanie rządu rosyjskiego¹⁵³. Omawiając stanowisko włoskie w tej sprawie, Dini stwierdził, że Włochy wyrażają głębokie zaniepokojenie konfliktem w Czeczenii, ale ani we Włoszech, ani w całej Europie nie mówiło się o zastosowaniu środków restrykcyjnych w stosunku do

¹⁴⁸ *Dichiarazione sulla Collaborazione Italo-Rusa nell'ambito delle relazioni Ue-Russia*, Roma, 25 X 1999, [online] <http://www.esteri.it/attualita/indexconf.htm>.

¹⁴⁹ „Bolletino di Informazione” 2000, 24 I, [online] <http://www.ambrusital.mid.ru/AmbRu-sItal/it/bull1.htm>.

¹⁵⁰ Dane Ministero Commercio Estero (MCE), 25 X 1999, [online] <http://www.mincomes.it>.

¹⁵¹ *Ibidem*.

¹⁵² Dane MAE, [online] <http://www.esteri.it>; Conferenza Stampa dell'On. Ministro Dini con il Ministro degli Esteri Russo, Igor Ivanov, Roma, 25 X 1999.

¹⁵³ *Ibidem*.

Rosji¹⁵⁴. Włoski rząd nigdy nie potępił rosyjskich działań w Czeczenii, choć wraz z ministrami spraw zagranicznych Francji i Niemiec ogłosił 29 września 1999 r. wspólną deklarację dotyczącą sytuacji w Czeczenii. W deklaracji wyrażono zaniepokojenie dramatyczną sytuacją ludności czeczeńskiej i wystosowano apel do przywódców rosyjskich o dialog i pokojowe rozwiązanie problemu. Podkreślono jednocześnie pełne poparcie dla integralności terytorialnej Federacji Rosyjskiej oraz potępiono zamachy terrorystyczne¹⁵⁵.

Niedługo po wizycie Igora Iwanowa w Rzymie do Rosji pojechał minister handlu zagranicznego Włoch Piero Fassino (2-4 listopada 1999 r.). Spotkał się on z wicepremierem Walentiną Matwijkeno, ministrem handlu Michaiłem Fradkowem i ministrem finansów Michaiłem Kasjanowem, aby omówić współpracę dwustronną i kwestię starań Rosji o przyjęcie do Światowej Organizacji Handlu (World Trade Organization – WTO). Fassino podkreślał, jak ważnym partnerem gospodarczym i handlowym dla Włoch jest Rosja, z którą realizowane są duże projekty gospodarcze, głównie w sektorze infrastruktury przemysłu lotniczego, energetycznego i samochodowego. Mówił też, że małe i średnie włoskie przedsiębiorstwa nie mogą wciąż w pełni rozwinąć swoich możliwości na rynku rosyjskim¹⁵⁶. W czasie wizyty omawiano po raz kolejny wykorzystanie przyznanej przez Włochy linii kredytowej i zastanawiano się nad przeszkodami, na jakie natrafiają włoscy przedsiębiorcy, którzy chcą inwestować w Rosji, oraz nad sposobami zaradzenia im¹⁵⁷.

W dniu 20 grudnia 1999 r. odbyły się w Rosji wybory do Dumy, w których kandydaci partii Jedność (23,32%) otrzymali tylko o jeden procent mniej głosów od Partii Komunistycznej (24,29%) i wraz z innymi partiami (m.in. partią Siergieja Kirijenki – 8,52%) zdobyli większość zdolną do utworzenia rządu¹⁵⁸. Zwycięskie partie określały się jako centrowe i reformatorskie, ale w kampanii wyborczej nie przedstawiły żadnego programu reform. Wydaje się, że ich głównym hasłem wyborczym było poparcie dla działań wojennych w Czeczenii¹⁵⁹. Wyniki wyborów do Dumy utwierdziły rosyjskich polityków w przekonaniu, że tylko popierając wojnę przeciw Czeczeńcom, można myśleć o wygraniu wyborów prezydenckich, które miały odbyć się za pół roku. Wygrana partii Jedność popieranej przez Władimira Putina, jego mocna pozycja i poparcie rosyjskich generałów (których rola wzrosła od czasów fiaska medacyjnego Wiktora Czernomyrdina w sprawie konfliktu w Kosowie¹⁶⁰) stały się głównymi

¹⁵⁴ Dane MCE, [online] <http://www.mincomes.it>.

¹⁵⁵ Dane MAE, [online] <http://www.esteri.it>; *Dichiarazione dei ministri degli affari esteri di Francia, Germania ed Italia sulla situazione in Cecenia*, 29 IX 1999.

¹⁵⁶ <http://www.mincomes.it/news/cs021199.htm>.

¹⁵⁷ N. Ermakow, *La Russia resta per noi un mercato strategico*, „Impresa Italia” 1999, No. 5, [online] http://www.gim.ru/impresa/5/Impresa5_1_it.htm.

¹⁵⁸ *Final Results of Duma Elections Announced*, [online] <http://www.rferl.org/elections/Russia99results>.

¹⁵⁹ U. Ranieri, *Attenti al rischio nazionalista*, „L'Unità” 1999, 21 XII; A. Stabile, *Russia alle urne la crociata di Eltsin*, „La Repubblica” 1999, 19 XII.

¹⁶⁰ G. Savoini, *Russia, sale la rabbia antioccidentale*, wywiad z korespondentem „La Stampa” Giulietto Chiesa, [online] <http://www.lapadania.com/1999/aprile/15/150499p04a3.htm>;

przyczynami dymisji Borysa Jelcyna i przekazania uprawnień prezydenckich Władimirowi Putinowi¹⁶¹. Lamberto Dini odniósł się do wydarzeń, które miały miejsce w Rosji, z pełną aprobatą. W wywiadzie, jaki ukazał się w gazecie „La Stampa” w dniu 2 stycznia 2000 r., Dini podkreślał zasługi Borysa Jelcyna zdecydowanie ponad miarę jego rzeczywistych osiągnięć. W przeciwieństwie nawet do samego Jelcyna, który poczuł się w obowiązku przeprosić za to, że nie wywiązał się ze złożonych obietnic¹⁶². Dini nie zapomniał też wyrazić przekonania, że Putin będzie kontynuował rozpoczęte reformy i dobrze współpracował z Zachodem. Wypowiadając się natomiast w kwestii wojny w Czeczenii, powtórzył jedynie za Iwanowem uzasadnienie, że jest to zwalczanie terroryzmu, a także dowodził, że nie ma takiego zagrożenia dla ludności cywilnej Czeczenii, które uzasadniałoby podejmowanie jakichkolwiek działań z zewnątrz – tak jak np. miało to miejsce w Kosowie¹⁶³.

Zmiana na stanowisku głowy państwa Federacji Rosyjskiej nie wywołała żadnych problemów ani opóźnień w kalendarzu wzajemnych wizyt włosko-rosyjskich. Już 12 stycznia 2000 r. do Rzymu przybył wiceminister spraw zagranicznych Federacji Rosyjskiej Aleksandr Awdiejew, aby omówić zakres przyszłych obrad Włosko-Rosyjskiej Rady Gospodarczej¹⁶⁴. Lamberto Dini również niedługo zwlekał z wizytą i już 20 stycznia 2000 r. spotkał się w Moskwie z Władimirem Putinem i Igorem Iwanowem. Omówił z nimi problemy międzynarodowe, w tym kwestię reformy ONZ i rozwój stosunków między Rosją i Unią Europejską. Dini stwierdził, że poprawa kontaktów Rosji z Unią i NATO leży również w interesie Włoch¹⁶⁵. Ministrowie spraw zagranicznych obu krajów rozmawiali też o poszerzeniu współpracy bilateralnej, a na zakończenie wizyty podpisano porozumienie międzyrządowe, w którym Włochy zobowiązały się przeznaczyć ponad 8 mln USD na budowę urządzeń potrzebnych do niszczenia broni chemicznej w Rosji¹⁶⁶. Z kolei 10 lutego 2000 r. Dini przyjął w Rzymie wicepremier Federacji Rosyjskiej Walentinę Matwijenko. Oceniono wówczas dorobek współpracy politycznej i ekonomicznej dwóch krajów w świetle przygotowań do piątej sesji Włosko-Rosyjskiej Rady Współpracy Gospodarczej. Ministrowie uznali, że dalsza intensyfikacja wzajemnych stosunków jest konieczna dla wzmocnienia współpracy między włoskimi i rosyjskimi przedsiębiorcami¹⁶⁷. Niedługo później, bo już 10 marca 2000 r., gościł z wizytą we Włoszech wiceminister

M. Bottarelli, *Il golpe morbido dei generali*, [online] <http://www.lapadania.com/1999/giugno/13/130699p06a2.htm>.

¹⁶¹ F. Fossato, *Reasons Behind Yeltsin's Resignation*, „Russia Today” 2000, 3 I, [online] <http://www.Russiatoday.com>; U. Tramballi, *Ma lo zar è vivo*, „Il Sole 24Ore” 2000, 2 I.

¹⁶² *Pres Release of the Pres Service of the President of the Russian Federation*, dane rosyjskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, 31 XII 1999, [online] <http://www.mid.ru>.

¹⁶³ M. Molinari, *Intervista con il Ministro degli Esteri Lamberto Dini. Eltsin ha riportato la Russia in Occidente*, „La Stampa” 2000, 2 I.

¹⁶⁴ Dane MAE, [online] <http://www.esteri.it>; Comunicati Stampa, 12 I 2000.

¹⁶⁵ „Bollettino di Informazione” 2000, No. 3, [online] <http://www.ambrital.mid.ru/AmbRusItal/it/bull3.htm>.

¹⁶⁶ V. Pellizzari, *Il ministro degli esteri a Mosca*, „Il Messaggero” 2000, 21 I.

¹⁶⁷ Dane MAE, [online] <http://www.esteri.it>; Comunicati Stampa, 10 II 2000.

spraw zagranicznych Federacji Rosyjskiej Gieorgij Mamedow, w ramach okresowych konsultacji politycznych pomiędzy Włochami i Rosją. Poruszono problematykę rozbrojenia i nieprolifracji broni jądrowej, a także kwestię rosyjskiego przystąpienia do partnerstwa z NATO¹⁶⁸.

W marcu 2000 r. Władimir Putin w pierwszej turze wyborów uzyskał wystarczającą liczbę głosów, żeby objąć urząd prezydencki¹⁶⁹. Rozwój włosko-rosyjskich stosunków politycznych po przejęciu władzy przez Putina przebiegał według wcześniej przyjętych ustaleń. Włochy były też pierwszym krajem spośród państw Unii Europejskiej, który odwiedził nowy prezydent. Władimir Putin przebywał z oficjalną wizytą we Włoszech w dniach 4-5 czerwca 2000 r. Rozmowy rosyjskiego prezydenta z włoskimi politykami zostały zdominowane przez sprawy związane z bezpieczeństwem europejskim i światowym, a to głównie na skutek zakończonych właśnie rozmów z prezydentem Billem Clintonem w Waszyngtonie. Putin potwierdził, że nie chce, aby program obrony przeciwrakietowej był realizowany pod egidą Stanów Zjednoczonych, ale by był wspólnym dziełem Unii Europejskiej i NATO, przy współudziale i poparciu Federacji Rosyjskiej¹⁷⁰. Prezydent Rosji omówił z włoskimi politykami problemy związane z izolacją międzynarodową Serbii i inne konflikty regionalne. Na temat wojny w Czeczenii Putin nie chciał się wypowiadać i nie tłumaczył się ze spraw wewnętrznych państwa rosyjskiego – jak to określił¹⁷¹. Wolał rozmawiać na temat włoskich inwestycji w Rosji i tworzenia lepszych warunków do ich funkcjonowania. Włoscy przedsiębiorcy inwestujący w tym kraju wysłali do prezydenta Federacji Rosyjskiej list otwarty, w którym zwrócili uwagę na największe problemy i przeszkody w rozwijaniu swojej działalności¹⁷². W czasie wizyty podpisano Protokół porozumiewawczy o współpracy technicznej i naukowej na lata 2000-2001 i Porozumienie o współpracy w dziedzinie turystyki¹⁷³. Wizyta Putina była wyrazem uznania dla Włoch za ich konsekwentne poparcie dla Rosji na arenie międzynarodowej, o czym mówił rosyjski prezydent w wywiadzie dla włoskiego „Il Sole 24 Ore”. Putin podkreślił, że dobre wzajemne relacje leżą w interesie obu państw, a także stanowią ważny czynnik osiągnięcia stabilizacji w polityce europejskiej i światowej¹⁷⁴.

Objęcie urzędu prezydenta przez Władimira Putina przyniosło zauważalne zmiany zarówno w polityce wewnętrznej, jak i zagranicznej Federacji Rosyjskiej. Jednak stosunki włosko-rosyjskie, co zostało tu już podkreślone, nie uległy żadnym

¹⁶⁸ *Ibidem*.

¹⁶⁹ http://www.government.gov.ru/english/statVP_engl_1.html.

¹⁷⁰ Putin. *Una difesa comune con NATO e Unione Europea*, „La Repubblica” 2000, 5 VI.

¹⁷¹ Dane MAE, [online] <http://www.esteri.it; Comunicati Stampa>, 5 VI 2000.

¹⁷² *Lettera degli imprenditori italiani in Russia (Associazione GIM-Pregetto Italia) al presidente della Federazione Rusa, Vladimir V. Putin, in occasione della sua visita di lavoro in Italia*, 5-6 VI 2000, [online] <http://www.gim.ru/impresa/6/Imprendit.html>.

¹⁷³ „Bollettino di Informazione” 2000, No. 22, [online] <http://www.ambrusital.mid.ru/AmbrusItal/it/bull22.htm>.

¹⁷⁴ S.A. Rossi, *Intervista del Presidente della Federazione Rusa Vladimir Putin*, „Il Sole 24 Ore” 2000, 6 VI, [online] <http://www.gim.ru/impresa/6/interPutinRG.html>.

zasadniczym przemianom. Potwierdziły to kolejne wizyty polityków włoskich i rosyjskich wysokiego szczebla, także po wyborach (w kwietniu 2001 r.) i zmianie rządu we Włoszech. Nowy premier Włoch, Silvio Berlusconi (i zarazem minister spraw zagranicznych od stycznia 2002 r.¹⁷⁵), wykazywał duże zainteresowanie rozwijaniem współpracy z Rosją. Z pierwszą oficjalną wizytą do Moskwy udał się w październiku 2001 r., a z następną już w kwietniu 2002 r. W czasie pierwszej wizyty Berlusconi i Putin wspólnie podjęli się wypracowania nowych rozwiązań w celu wzmocnienia dotychczasowej współpracy gospodarczej, na miarę „Planu działania” z 1998 r.¹⁷⁶ Drugiej wizycie Berlusconiego towarzyszyła delegacja złożona z ministra gospodarki i finansów (Giulio Tremonti), ministra przemysłu (Antonio Marzano), ministra spraw wewnętrznych (Claudio Scajola) i ministra kultury (Giuliano Urbani). Wizyta miała na celu omówienie spraw międzynarodowych – walki z terroryzmem, problemów regionalnych, współpracy NATO–Rosja itp. Berlusconi potwierdził, że Włochy będą mocno wspierać wejście Rosji do Światowej Organizacji Handlu i co ciekawe – do Unii Europejskiej¹⁷⁷. W czasie wizyty podpisano dwa porozumienia: Deklarację o współpracy (w walce z nielegalnym handlem narkotykami i bronią, w zwalczaniu przestępczości międzynarodowej, wspieraniu działań mających na celu wyrównywanie różnic między Północą a Południem) oraz Protokół porozumiewawczy w dziedzinie współpracy technicznej na lata 2002-2004¹⁷⁸.

Kolejne lata wzajemnej współpracy były okresem dalszego umacniania i stabilizacji dotychczasowych osiągnięć, zwłaszcza że sytuacja polityczna zarówno w Rosji, jak i we Włoszech się ustabilizowała. Kontakty między Silvio Berlusconim a Władimirem Putinem nie tylko nie należały do rzadkości, ale podjęto dzięki nim wiele nowych inicjatyw. Powstały nowe instytucje, które w różnym zakresie miały za zadanie rozwijanie i wzmacnianie współpracy¹⁷⁹. W rezultacie wzajemne stosunki obu państw zyskały miano „specjalnych”, a współpracę w wielu dziedzinach zaczęto określać jako strategiczne partnerstwo. Wyrazem tych szczególnych stosunków stały się m.in. coroczne spotkania przywódców dwóch krajów (w Bari w marcu 2007 r., w Sankt Petersburgu w listopadzie 2008 r., w Rzymie w 2009 r., w Soczi w grudniu 2010 r.)¹⁸⁰. Okazji do spotkań głów państw było jednak zwykle znacznie więcej niż tylko na corocznych szczytach, ponieważ Włochy i Rosja biorą udział w wielu spotkaniach organizowanych przez różne europejskie i międzynarodowe instytucje. I tak w 2010 r.

¹⁷⁵ S. Marroni, *La politica estera la guido io e sulla Ue non ho taciuto*, „La Repubblica” 2001, 4 I.

¹⁷⁶ *Berlusconi-Putin patto al Cremlino*, „La Repubblica” 2001, 26 X.

¹⁷⁷ „Espresso” 2002, No. 7, [online] <http://www.espresoweb.ru/it/07/p1-52i.htm>.

¹⁷⁸ *Ibidem*.

¹⁷⁹ Przykładowo (po wizycie Władimira Putina w 2000 r. w Mediolanie) powstała inicjatywa, aby właśnie tutaj utworzyć organizację, która służyłaby rozwijaniu wzajemnych stosunków – tak powstała Fondazione „Centro per lo sviluppo dei rapporti Italia Russia”; http://www.fondazione-italiarussia.it/index.php?option=com_content&view=article&id=22&Itemid=29&lang=it.

¹⁸⁰ *I nuovi rapporti tra Italia e Russia*, Ministero degli Affari Esteri, [online] http://www.esteri.it/MAE/IT/Politica_Estera/Aree_Geografiche/Europa/I_nuovi_rapporti.htm.

oprócz szczytu w Soczi odbyło się jeszcze kilka innych spotkań na wysokim szczeblu: Władimir Putin złożył dwie oficjalne wizyty w Medanie w kwietniu i maju, w czerwcu w Kingsville (Kanada) odbyło się spotkanie prezydenta Federacji Rosyjskiej Dmitrija Miedwiediewa i premiera Włoch Silvio Berlusconi w ramach szczytu G8. W lipcu Dmitrij Miedwiediew był z oficjalną wizytą w Mediolanie, a we wrześniu premier Berlusconi przybył z wizytą do Jarosławia, gdzie uczestniczył w III Światowym Forum Politycznym¹⁸¹ i spotkał się z prezydentem Federacji Rosyjskiej Miedwiediewem, po czym udał się do Moskwy, gdzie został przyjęty przez rosyjskiego premiera Władimira Putina¹⁸². W roku 2011 prezydent Dmitrij Miedwiediew odbył dwie oficjalne wizyty do Włoch – w lutym i czerwcu – na których omawiano głównie stosunki dwustronne, ale też bieżące problemy globalne, takie jak kwestie energetyczne, sytuacja w Afryce Północnej i na Bliskim Wschodzie, a także ogólne kwestie polityki bezpieczeństwa, procesów demokratyzacyjnych itp.¹⁸³ Wizyty Prezydenta Rosji były tylko niewielkim wycinkiem wszystkich spotkań, różnorodnych inicjatyw, konferencji i imprez, ponieważ rok 2011 został ogłoszony „rokiem Włoch w Rosji”¹⁸⁴. Inicjatywa ta miała służyć uświetnieniu i wzmocnieniu wzajemnego partnerstwa oraz podkreśleniu szczególnego zaangażowania inwestycyjnego Włoch w Rosji, które bardzo wzrosło w ostatniej dekadzie. Zorganizowano w tym celu specjalne spotkania i wystawy w Moskwie, Sankt Petersburgu i Jekaterynburgu. Pretekstem do wybrania tego roku jako szczególnego była chęć przyłączenia się do wielkiego święta Włochów, ponieważ w roku 2011 minęło dokładnie 150 lat od Zjednoczenia Włoch¹⁸⁵.

Wizyty na szczeblu ministerialnym oraz w ramach różnych komisji dwustronnych odbywały się w tym czasie znacznie częściej. Dlatego ten intensywny dialog na najwyższym szczeblu uzupełniony został jeszcze bardziej intensywnymi kontaktami dwustronnymi członków władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej. Od 2000 r. działa włosko-rosyjska komisja międzyparlamentarna, w ramach której spotkania odbywają się bardzo często i w ich trakcie ustalane są kolejne zadania dla poszczególnych ministerstw i instytucji wspomagających wzajemne relacje. Działa też wiele komisji, które zajmują się rozwijaniem współpracy w konkretnych dziedzinach i mają za zadanie wzmacnianie wzajemnych stosunków, a przede wszystkim usuwanie problemów, jakie się z nimi wiążą¹⁸⁶. Od 2004 r. uruchomiono projekt społeczny, w ramach którego powstało Forum Obywatelskie, które ma pobudzać wzajemne zainteresowanie w społeczeństwach obu państw oraz stymulować współpracę pomię-

¹⁸¹ <http://wiadomosci.onet.pl/swiat/iii-swiatowe-forum-polityczne-w-jaroslawiu,1,4840997,wiadomosc.html>.

¹⁸² *I rapporti diplomatici fra Russia e Italia*, Consolato Generale della Federazione Russa a Milano, [online] <http://www.rumilan.com/article.sdf/it/servizio/2639>.

¹⁸³ http://www.esteri.it/MAE/IT/Politica_Estera/Aree_Geografiche/Europa/I_nuovi_rapporti.htm.

¹⁸⁴ *Year of Italy In Russia*, [online] http://www.themoscowtimes.com/business/country_supplement/russia_italy/pdf/Russia-Italy_2011_eng.pdf.

¹⁸⁵ *Ibidem*.

¹⁸⁶ *Ibidem*.

dzy przedstawicielami społeczeństw obywatelskich w różnych dziedzinach. Istnienie takich inicjatyw doceniają rządzący, dlatego czasem zaszczycają zebrania swoją obecnością i spotykają się np. z przedsiębiorcami i innymi osobami zainteresowanymi rozwijaniem tych stosunków. W 2009 r. na przykład odbyło się w Rzymie spotkanie w ramach Forum Obywatelskiego na temat „Rosja i Włochy po kryzysie”. Omówiono wówczas plan dalszej współpracy i rozwoju partnerstwa między obydwojoma krajami i społeczeństwami¹⁸⁷.

W XXI w. Włochy i Rosja zaktywizowały współpracę edukacyjną i kulturalną. Na bazie umów międzyrządowych z 15 stycznia 2001 r. opracowano plan ożywienia kontaktów między młodymi obywatelami obu państw, a za tym poszły kolejne protokoły w sprawie wymiany młodzieży i oferty stypendialne. Od 2004 r. szkoły rosyjskie i włoskie organizują „tydzień kultury i języka” obu krajów i wymianę między studentami. Zaplanowany jest bogaty program imprez na rzecz upowszechniania języka rosyjskiego we Włoszech i języka włoskiego w Rosji, na mocy porozumień o badaniach języka rosyjskiego w Republice Włoskiej i języka włoskiego w Federacji Rosyjskiej, podpisanych w Rzymie 5 listopada 2003 r.¹⁸⁸ Co ważne, współpraca włosko-rosyjska nie opiera się wyłącznie na stałych, formalnych kontaktach, ale znajduje odzwierciedlenie w reagowaniu na różne dramatyczne sytuacje. Ogromną solidarność wyrazili Włosi np. w zawiązku z tragicznym atakiem na szkołę w Biesłanie. Włoski rząd był pierwszym, który wysłał niezbędną pomoc do przezwycięzania skutków tej tragedii, a potem w całości sfinansował budowę centrum rehabilitacyjnego dla dzieci oraz szereg innych projektów na modernizację niektórych zakładów opieki zdrowotnej w Biesłanie i Władykaukazie. Z kolei Rosja po trzęsieniu ziemi w kwietniu 2009 r. w L'Aquila wysłała grupę specjalistów do oceny mieszkań i innych budynków oraz zobowiązała się do odbudowy dwóch zniszczonych zabytków, w tym słynnej Bazyliki San Giorgio¹⁸⁹.

Włochy od początku transformacji z przełomu lat 80. i 90. starają się nadać szczególnie ton tej współpracy i przypisać jej szczególną wagę, znacznie wykraczającą swym znaczeniem poza zwyczajnie dobre relacje dwustronne. Próbują w tym znaleźć dla siebie szczególną rolę. Jednakże biorąc pod uwagę znaczenie Rosji i Włoch zarówno w Europie, jak i na świecie, możliwości realnego nacisku ze strony Włoch na forum międzynarodowym są znacznie mniejsze w porównaniu do tych, jakie ma Rosja. Dlatego nadzieje polityków włoskich na to, że ich polityka wschodnia stanie się elementem szczególnym, dzięki któremu Włochy będą mogły mieć poczucie odgrywania większej roli w kreowaniu polityki zagranicznej czy na arenie międzynarodowej, nie do końca się spełniły. Ich głos jest wciąż jednym z wielu, i to wcale nie decydującym. To, co czyni Włochy jeszcze słabszymi, to ich bezwarunkowe poparcie dla Rosji i jej interesów. Nawet jeśli poczynania władz rosyjskich są krytykowane czy

¹⁸⁷ *Ibidem*.

¹⁸⁸ *I rapporti diplomatici fra Russia e Italia*, Consolato Generale della Federazione Russa a Milano, [online] <http://www.rumilan.com/article.sdf/it/servizio/2639>.

¹⁸⁹ *Ibidem*.

budzą wątpliwości, Włosi nigdy nie zadają niewygodnych pytań. Co jeszcze istotniejsze, tego swojego poparcia nie zawsze mogą udzielać, jeśli zanadto koliduje ono ze stanowiskiem USA lub najważniejszych państw Unii Europejskiej. Włosi korzystają ze struktur sojuszy militarnych i organizacji gospodarczych w tak dużym stopniu, że ich egzystencja i rozwój są od nich w dużej mierze uzależnione. Chociaż więc dla Rosji z pewnością ma pewne znaczenie to bezwarunkowe poparcie Włoch, to Rosjanie bardzo dobrze wiedzą, że jest ono mocno ograniczone strukturami politycznymi, gospodarczymi i wojskowymi, do których Włosi przynależą. Oczywiście posiadanie partnera w Europie Zachodniej ma dla Rosji wartość, ale bywa, że starają się czasami cynicznie to wykorzystać¹⁹⁰. Włosi lubią podkreślać, że Rosja zasługuje z oczywistych względów historycznych, geograficznych, politycznych i gospodarczych, aby znaleźć się w strukturach europejskich. Przekonują, że należy przeciwstawić się poczuciu zagubienia i izolacji, które pojawiło się w Rosji w trudnych latach po rozpadzie ZSRR, i umożliwić jej na nowo zakotwiczenie się w europejskim systemie współzależności politycznych i ekonomicznych¹⁹¹. Wydaje się jednak, że ta retoryka tworzona jest raczej na użytek wewnętrzny i ma służyć przede wszystkim zgrabnemu uzasadnieniu podejmowanych wysiłków, dowartościowaniu poczynań polityki zagranicznej, poczuciu realizacji szczególnej misji. Obie strony zdają sobie sprawę ze swoich ograniczeń i tego, że włoskie poparcie udzielane Rosji nie ma dużego znaczenia na arenie międzynarodowej.

Generalnie jednak włosko-rosyjskie stosunki polityczne i gospodarcze w całym okresie po rozpadzie ZSRR można zdecydowanie określić jako bardzo dobre. Trzeba przyznać, że od czasu uregulowania spraw finansowych nie było żadnych innych spornych kwestii, które w sposób niekorzystny wpływałyby na rozwój wzajemnych stosunków. Pomimo kryzysów politycznych i gospodarczych w Rosji, kontynuowano wzajemną współpracę bez większych problemów. Stosunki włosko-rosyjskie nie wydają się obecnie zagrożone na skutek konfliktów dwustronnych, ponieważ po obu stronach istnieje wola podtrzymywania dobrych kontaktów politycznych i korzystnej współpracy gospodarczej. Przyszłość tych stosunków może w dużej mierze zależeć od Rosji, która nigdy nie prowadziła spójnej polityki zagranicznej w stosunku do Zachodu – z jednej strony zawsze wyrażała wolę współpracy i współdecydowania o losach Europy i świata, a z drugiej tylko w ciągu ostatnich kilku lat doszło do wielu konfliktów uniemożliwiających harmonijne współdziałanie. Jak na razie Włochy to jeden z najlepszych europejskich partnerów Federacji Rosyjskiej i współpraca dwustronna między tymi krajami rozwija się coraz lepiej w różnych dziedzinach. Poza tym Rosja i Włochy prezentują często bardzo zbliżone stanowiska w większości spraw dotyczących polityki światowej, utrzymują dialog polityczny i aktywnie współpracują na forum wielu różnych organizacji międzynarodowych. A nawet w tych rzadkich przypadkach, kiedy stanowisko Włoch nie jest do końca zbieżne z rosyjskim, nie za-

¹⁹⁰ A. Sala, *Rapporti Italia-Russia, frenata in vista?*, 9 II 2011, [online] http://russiaoggi.it/articles/2011/02/09/rapporti_italia-russia_frenata_in_vista_11923.html.

¹⁹¹ *Ibidem*.

pominają one o znaczeniu Rosji i konieczności uzyskania jej poparcia. Przykładowo Włochy bardzo zaangażowały się w udzielanie pomocy humanitarnej dla uchodźców z Syrii i starają się uczestniczyć w rozmowach na najwyższych szczeblach w kwestii znalezienia rozwiązania umożliwiającego zatrzymanie trwającej tam masakry ludności cywilnej. Jednak stanowisko Włoch w tej sprawie nie do końca pokrywało się z tym, co głosi rosyjska dyplomacja. Minister spraw zagranicznych Włoch Giulio Terzi stwierdził, że zamiast koncentrować się na realizacji „wiarygodnego rozwiązania politycznego”, w którym Rosja odgrywa kluczową rolę, konieczne jest znalezienie „realnej siły”, która umożliwiłaby wprowadzenie planu pokojowego Kofiego Annana. Dodał jednak, że rozwiązanie kryzysu możliwe jest tylko przy konstruktywnym zaangażowaniu Rosji, której rola w tej sprawie jest wręcz „krytyczna”¹⁹². Terzi uznał też, że pierwszym krokiem powinno być rozpoczęcie prawdziwego dialogu z siłami opozycyjnymi, a następnie trzeba przekonać Rosję i Chiny o nieuchronności zmiany władzy w Damaszku, ponieważ to jest najlepszy sposób na utrzymanie przyjaźni w świecie arabskim¹⁹³. Niemniej jednak, niewielkie różnice zdań co do poszczególnych kwestii nie miały żadnego negatywnego przełożenia na wzajemne stosunki obu państw. Nawet gdyby Włochy całkowicie odmiennie zdefiniowały swoje interesy, to Rosja nie miałaby się czego obawiać, bo są one co prawda ważnym, ale nie decydującym graczem na arenie międzynarodowej. Dobre stosunki między tymi państwami nie są konsekwencją międzynarodowego układu sił lub jakiejś globalnej gry. Dlatego należałoby raczej docenić przede wszystkim wartość tej współpracy na poziomie relacji dwustronnych, ponieważ jest rzeczywiście imponująca, rozwojowa i ma autentyczne przełożenie na interesy obu państw. U podstaw sukcesu omawianych stosunków dwustronnych z całą pewnością leży silny sojusz ekonomiczny i wzajemnie korzystne układy gospodarcze.

3.3.3 Włochy wobec rozszerzenia Unii Europejskiej i NATO o kraje Europy Środkowo-Wschodniej

Włochy oficjalnie wspierały rozszerzenie Unii o państwa Europy Środkowo-Wschodniej, uznając, że jest to najlepszy sposób umocnienia w nich demokratycznych przemian ustrojowych, zbliżenia do zachodnich rozwiązań prawnych i społecznych oraz ich stabilnego rozwoju gospodarczego¹⁹⁴. Jednocześnie Włochy często podkreślały,

¹⁹² Ministero degli Affari Esteri, *Farnesina nel mondo per Italia*, [online] http://www.esteri.it/MAE/IT/Sala_Stampa/ArchivioNotizie/Approfondimenti/2012/06/20120614_Siria_Si_Senato.htm.

¹⁹³ F. Venturini, *Assad non può restare al potere Mosca e Pechino lo devono capire*, „Il Corriere della Sera” 2012, 8 VI, [online] http://archiviostorico.corriere.it/2012/giugno/08/Assad_non_puo_restare_potere_co_9_120608009.shtml.

¹⁹⁴ Porównaj: *Foreign Minister Susanna Agnelli's Address before the Foreign Affairs Committee of the European Parliament*, 24 I 1996; *Intervento del Ministro degli Affari Esteri Lamberto Dini*

że należy do tego zagadnienia podchodzić ostrożnie i nie działać zbyt prędko. Na forum organizacji europejskich włoscy politycy wskazywali na konieczność wprowadzenia długiego okresu przejściowego, uzasadniając, że kraje kandydujące muszą w pełni przystosować się do określonych wymagań ekonomicznych i prawnych¹⁹⁵. Włochy zawsze popierały wszelkie pośrednie formy współpracy z organizacjami zachodnimi. Podejmowane przez nich inicjatywy dotyczące kwestii rozszerzenia Unii Europejskiej, jak przykładowo „Plan De Michelisa” z 1991 r., przewidywały szybkie przyjęcie tych państw jako stowarzyszonych z Unią, ale zakładały długi czas oczekiwania na pełne członkostwo, bo aż do około 2010 r.¹⁹⁶ W czasie, kiedy ten plan powstawał, mógł się wydawać atrakcyjny dla Europy Środkowo-Wschodniej, ale potem okazało się, że państwa już stowarzyszone nie są zainteresowane tak długim okresem przejściowym. Natomiast włoscy politycy nadal podkreślali, że proces dostosowywania państw kandydujących powinien być przeprowadzony powoli i starannie, aby zarówno kraje kandydujące mogły się dobrze przygotować, jak i sama Unia zdołała przeprowadzić niezbędne reformy przed przyjęciem nowej grupy państw. Poszerzenie Unii Europejskiej o kraje Europy Środkowo-Wschodniej wymagało rewizji niektórych fundamentalnych aspektów polityki wspólnotowej. Dlatego Włochy zawsze opowiadały się za przeprowadzeniem gruntownej reformy polityki rolnej i ustaleniem nowych zasad jej finansowania, a także za dokonaniem wielu zmian w funkcjonowaniu niektórych instytucji wewnątrz Unii. Takie zmiany uznano za niezbędne ze względu na zwiększenie liczby członków, co w oczywisty sposób przyczyniłoby się do wydłużenia i tak powolnych procesów decyzyjnych Unii¹⁹⁷.

Kiedy na szczycie w Luksemburgu w grudniu 1997 r. podjęto decyzję o rozpoczęciu negocjacji z Unią w pierwszej kolejności przez Polskę, Węgry, Czechy, Estonię, Słowenię i Cypr (od 31 marca 1998 r.), we Włoszech spotkało się to z krytyką. Zgoda na rozszerzenie nastąpiła bowiem przed ustaleniem nowych zasad funkcjonowania Unii, a więc bez przeprowadzenia niezbędnych reform instytucjonalnych. Najbardziej krytycznie Włosi ocenili wówczas odsunięcie Turcji od procesu integracyjnego Europy, ponieważ dla nich przyjęcie tego państwa było pilniejsze i ważniejsze od krajów Europy Środkowo-Wschodniej¹⁹⁸. Włochy walczyły przede wszystkim o przywrócenie równowagi na Bałkanach i w rejonie Morza Śródziemnego, w dwóch wyjątkowo ważnych dla nich strefach, będących jednocześnie strefami wysokiego ryzyka. Nato-

alla riunione sul tema „Agenda 2000 e processo di integrazione europea”, 8 III 1999; Intervento del Ministro degli Affari Esteri Renato Ruggiero sul futuro dell’Europa, 31 X 2001; Intervento del Presidente del Consiglio e Ministero degli Affari Esteri ad interim Silvio Berlusconi, 2 II 2002. Wszystkie przemówienia dostępne w: http://www.esteri.it/archivi/arch_stampa/index.htm.

¹⁹⁵ Wywiad z wydawcą pisma „Limes” Luccio Caracciolum: „Rzeczpospolita” 1995, 17 III.

¹⁹⁶ G. Bernatowicz, *Włochy*, [w:] *Europa Środkowa i Wschodnia w polityce Zachodu*, red. S. Parzymies, Warszawa 1994, s. 106.

¹⁹⁷ *Przemówienie ministra Lamberto Diniego na konferencji pt. „A World in Movement: Challenges to Italy in Europe and in the Multilateral Organisations”, [online] http://www.esteri.it/eng/archives/arch_press/speeches/september98/d020998.htm.*

¹⁹⁸ A. Pizzo, *Ankara isolata rischia la deriva islamica*, „La Stampa” 1997, 15 XII.

miał lista państw przyjętych do rozpoczęcia negocjacji stała się według Włochów odzwierciedleniem geopolitycznych interesów Niemiec, które dążyły do stworzenia kordonu bezpieczeństwa wokół Rosji¹⁹⁹. Ponadto Włosi byli zdania, że jeśli okresy osiągania pełnego członkostwa będą różne dla poszczególnych państw kandydujących, rozpoczęcie negocjacji powinno odbywać się jednocześnie ze wszystkimi. Podkreślali, że proces rozszerzenia Unii nie powinien prowokować poczucia wykluczenia albo budowania nowych podziałów w Europie. Powstawanie nowych barier i napięć między tymi państwami nie służyłoby poprawie sytuacji politycznej i ekonomicznej na kontynencie europejskim. Włoska koncepcja zakładała równy start dla wszystkich państw kandydujących, bez podziału na kategorie i nie wyłączając nikogo²⁰⁰.

W grudniu 1999 r. w Helsinkach Rada Europejska podjęła decyzję o rozpoczęciu negocjacji z Bułgarią, Rumunią, Słowacją, Łotwą, Litwą i Maltą (od 2000 r.)²⁰¹. Włoskie koncepcje zyskiwały więc tylko częściowe spełnienie poprzez wyrównanie startu wszystkim kandydatom do Unii, z wyjątkiem Turcji, która ponownie nie znalazła się wśród państw zaproszonych do negocjacji. Kiedy doszło w 2004 r. do poszerzenia Unii o państwa bałtyckie (Litwa, Łotwa, Estonia), a także o Polskę, Czechy, Słowację i Węgry – widać było, że zapoczątkowane jeszcze w drugiej połowie lat 90. procesy realizują scenariusze, co do których Włosi mieli pewne zastrzeżenia. Do końca zgłaszali oni swoje wątpliwości co do odpowiedniego przygotowania struktur Unii Europejskiej na tak poważne rozszerzenie. Uważali, że m.in. skomplikuje to proces decyzyjny oraz będzie oznaczało problemy dla dalszego wdrażania kolejnych mechanizmów gospodarczych²⁰². W 2004 r. włączono jeszcze Cypr i Maltę oraz Słowenię, a w 2007 r. Bułgarię i Rumunię, dopełniając nowe kraje członkowskie o Europę Południową. Wówczas jedynie dalsze pozostawanie poza strukturami Turcji nie było zgodne z włoskimi koncepcjami politycznymi. Nie oznaczało to, że Włosi byli mniej sceptyczni co do innych problemów, które wydawały im się oczywiste, jak choćby koszty społeczne takiego rozszerzenia. Wydaje się też, że Włochy obawiały się znacznego zmniejszenia dotacji, jakie dostawały z Unii Europejskiej, a które przeznaczone były głównie na rozwój Południa kraju.

Stanowisko Włoch wobec poszerzenia UE o kraje Europy Środkowo-Wschodniej można uznać za wyważone. Nie zabiegały one z pewnością o szybkie ich przyjęcie, ale też nie stawiały szczególnych przeszkód. Włosi czuli się raczej rzecznikami Europy Południowej, co było to zgodne z ich koncepcjami zrównoważenia wpływów niemieckich. Poza tym wśród włoskiego społeczeństwa poparcie dla dalszego rozszerzania Unii Europejskiej było dosyć wysokie, co powodowało, że politycy tym bardziej nie przeciwstawiali się wejściu państw Europy Środkowo-Wschodniej do

¹⁹⁹ F. Rampini, *Europa, si allarga l'Unione tedesca*, „La Repubblica” 1997, 14 XII; B. Biancheri, *Non basta guardare a Oriente*, „La Stampa” 1997, 17 XII.

²⁰⁰ L. Dini, *Pozyskać drugą część Europy*, „Rzeczpospolita” 1997, 27 VIII.

²⁰¹ Rozszerzenie UE na Wschód: http://www.exporter.pl/zarządzenie/ne/5pl_wschód.html.

²⁰² I. Diamanti, F. Bordignon, *Allargamento e integrazione dell'Europa*, [online] http://www.demos.it/2004/pdf/europa_immigrazione_2004.pdf.

UE, ograniczając się do wygłaszania licznych wątpliwości. Natomiast zdecydowanie więcej zaangażowania wykazują włoscy politycy obecnie w stosunku do możliwości włączenia do UE innych państw z regionu bałkańskiego, takich jak: Kosowo, Republika Macedonii, Albania, Serbia, Czarnogóra i Bośnia. Wskazują jednak, że w wielu tych państwach niezbędne jest przeprowadzenie licznych reform przed ostatecznym ich przyjęciem w struktury Unii Europejskiej²⁰³.

W kwestii rozszerzenia NATO o kraje Europy Środkowo-Wschodniej Włochy również opowiadały się za tym, żeby ten proces miał charakter ewolucyjny, z okresem przejściowym, bez udzielania pełnych natowskich gwarancji bezpieczeństwa. Dlatego zarówno powołana w 1991 r. Rada Współpracy Północnoatlantyckiej, która miała służyć jedynie konsultacjom i rozwijaniu współpracy instytucjonalnej z byłymi krajami socjalistycznymi, jak i powstanie w 1994 r. programu „Partnerstwo dla pokoju”, który nie dawał gwarancji bezpieczeństwa państwom kandydującym ani nie przesądzał o przyszłym członkostwie, spotkały się we Włoszech z dużym poparciem²⁰⁴. Dla Włoch ważne było to, że tego rodzaju formy współdziałania z Sojuszem były w dużym stopniu akceptowane również przez Rosję, gdyż utrzymanie poprawnych stosunków z tym państwem stanowiło dla nich niezbędny czynnik budowania nowego modelu bezpieczeństwa europejskiego²⁰⁵. Włoscy dyplomaci uważali, że nie wolno dopuścić do izolowania Rosji czy pogarszania z nią stosunków, dlatego w czasie dyskusji nad włączeniem do struktur NATO trzech państw Grupy Wyszehradzkiej Włochy zajmowały stanowisko niezbyt przychylne. Politycy włoscy już wcześniej wskazywali na konieczność nawiązania nowego typu stosunków między NATO a Rosją, dlatego należało się liczyć z tym, że w sprawie rozszerzenia NATO Włosi będą brali pod uwagę różne interesy, w tym rosyjskie, a więc niekoniecznie zgodne z oczekiwaniami państw Europy Środkowo-Wschodniej²⁰⁶. Dopiero podpisanie 27 maja 1997 r. paktu między NATO a Rosją stworzyło wrażenie, że budowa systemu bezpieczeństwa w Europie nie odbywa się całkiem wbrew woli Moskwy²⁰⁷.

W lipcu 1997 r. Lamberto Dini oficjalnie poparł decyzję podjętą w Madrycie o zaproszeniu Polski, Czech i Węgier do NATO, chociaż dyplomaci włoscy podkreślali, że proces rozszerzenia Sojuszu winien postępować w sposób geograficznie zrównoważony. Strategia właściwego wyważenia, która powinna być stosowana w sprawie rozszerzenia NATO, miałyby na celu zwiększenie stabilności i bezpieczeństwa połu-

²⁰³ *Allargamento Ue, Mogherini promette sostegno alla Bosnia „ma servono riforme”*, [online] <http://www.eunews.it/2014/07/24/allargamento-ue-mogherini-promette-sostegno-alla-bosnia-ma-servono-riforme/20034>.

²⁰⁴ *Fact Sheets. NATO, Partnership for Peace, OSCE and NATO Information Sources*, „U.S. Department of State Dispatch” 1995, Vol. 6, No. 23, s. 484.

²⁰⁵ *Press Briefing with Italian Foreign Minister Lamberto Dini*, Roma, 16 II 1997; dane według: U.S. State Department, [online] <http://www.secretary.state.gov/www/staements/970216.html>.

²⁰⁶ Włochy jako pierwsi z członków NATO podpisały w listopadzie 1996 r. porozumienie z Rosją o współpracy przemysłów zbrojeniowych. Na podstawie: A. Ferrario, *NATO alla conquista dell'Est*, „La NATO a Est”, [online] <http://www.ecn.org/est/nato/nato01.htm>.

²⁰⁷ R. Prodi, *Nessun rischio sulla Nato*, „La Repubblica” 1998, 15 V.

dniowej części kontynentu, który w ciągu wieków rzadko był wolny od konfliktów²⁰⁸. Zdaniem włoskich polityków nie tylko państwa Grupy Wyszehradzkiej, ale i Europy Południowo-Wschodniej powinny zostać przyjęte do NATO. Włosi proponowali nawet, aby w pierwszej kolejności przyjąć Słowenię i Rumunię, ponieważ z punktu widzenia strategiczno-militarnego pełnią one zasadniczą rolę dla innych członków NATO w regionie, przede wszystkim dla samego państwa włoskiego²⁰⁹. Włochy uzasadniały, że Słowenia jest krajem stabilnym i bezpiecznym, w którym nigdy nie było walk, wojen i terroru²¹⁰. Dotyczyło to również Rumunii, która podjęła znaczące wysiłki dla stabilizacji politycznej i ekonomicznej i ustanowiła na nowo swoje stosunki z Węgrami. Położenie Rumunii w kontekście zrównoważonego rozwoju geostrategicznego NATO wydawało się Włochom niezbędnym czynnikiem równoważącym jego południowe skrzydło²¹¹. Sojusz powinien więc najpierw zwrócić się w stronę regionu, w którym groźba destabilizacji jest największa, dlatego też (oprócz kwestii Słowenii i Rumunii) Włosi poparli również starania Bułgarii. Włączenie Słowenii umożliwiłoby stworzenie ciągłości terytorialnej między Włochami i Węgrami, a przyjęcie dwóch pozostałych państw wzmocniłoby południową flankę NATO²¹².

Jeśli chodzi o stanowisko Włoch w sprawie przyłączenia państw bałtyckich, które również starały się o członkostwo, to nie mogły one liczyć na zdecydowaną aprobatę z ich strony. Włosi wprawdzie popierali dążenia tych państw do integracji z Zachodem, ale uważali, że zawarte już umowy stwarzają im wystarczające zaplecze bezpieczeństwa i rozwoju – Estonia, Litwa i Łotwa podpisały w styczniu 1989 r. wspólną umowę o bezpieczeństwie ze Stanami Zjednoczonymi²¹³.

Niemniej jednak opory Włoch co do krajów Europy Środkowo-Wschodniej nie były znaczące. Kiedy tylko 30 kwietnia 1998 r. senat amerykański zatwierdził projekt przyjęcia Polski, Węgier i Czech do Sojuszu Północnoatlantyckiego²¹⁴, włoski senat 13 maja 1998 r. niemal jednogłośnie poparł rozszerzenie NATO o te państwa²¹⁵. Tak zdecydowana aprobata dla wejścia państw z Europy Środkowo-Wschodniej do NATO, zarówno ze strony partii lewicowych, jak i prawicowych, świadczyła o tym, że Włochy generalnie popierają wszelkie aspiracje tych państw związane z ich przystępowaniem do organizacji międzynarodowych, zwłaszcza jeśli Stany Zjednoczone okazały się ich zwolennikami. W trakcie prowadzonych negocjacji widać było jednak

²⁰⁸ L. Dini, *Una netta visibilità della nostra azione internazionale*, „Vita Italiana” 1998, III.

²⁰⁹ Idem, *L'allargamento della Nato e il cardine della stabilizzazione in Europa*, „Kommersant Daily” 1997, 10 VII.

²¹⁰ Idem, Z. Thaler, *La Slovenia nella NATO*, „Il Messaggero” 1997, 28 VI.

²¹¹ *Il debutto alla NATO „Il mondo è cambiato”*, „La Repubblica” 1997, 25 XI.

²¹² A. Morawski, *Na wschód od Rzymu*, „Rzeczpospolita” 1998, 16 IV, s. 6.

²¹³ *Il futuro della NATO. L'allargamento della NATO*, [online] <http://www.starfarm.it/logoi/nato1.htm>.

²¹⁴ <http://www.msz.go.pl/NATO/kalendarium.html>.

²¹⁵ Senat Włoch większością głosów 166, przy 9 przeciw i 3 wstrzymujących się, opowiedział się za przyjęciem Polski, Węgier i Czech do NATO. Za: Włoska Agencja Informacyjna, 13 V 1998, [online] <http://www.ansa.it>.

wyraźnie, że ta część Europy nie jest dla Włoch strefą najwyższego zainteresowania. W kolejnych etapach rozszerzania NATO (2004 i 2009 r.) do struktur zostały włączone zarówno państwa bałtyckie, którym Włochy nie były przychylnie, jak i niektóre państwa Europy Południowej, dla Włoch mające stanowić wzmocnienie ich bezpieczeństwa.

Ta krótka analiza stanowiska Włoch w sprawie poszerzania najważniejszych struktur zachodnich o państwa Europy Środkowo-Wschodniej doskonale pokazuje, że Włosi nie zawsze mieli wspólne interesy z ich interesami. Znaczne uaktywnienie stosunków dwustronnych nie miało przełożenia na chęć ściślejszej współpracy w ramach UE i NATO. Na przeszkodzie stały interesy Włoch, dyktowane choćby przez ich położenie geopolityczne, co sprawiało, że znacznie częściej stawały się one rzecznikami interesów państw Europy Południowej. Niebagatelne znaczenie miał też ich stosunek do Rosji, z którą Włochy związane są szczególnymi więziami i uprzywilejowanymi stosunkami, co stanowi dla nich dużą wartość. Stąd Włochy nie chciały również podejmować działań wbrew rosyjskim interesom. Niemniej jednak można łatwo wywnioskować, że stanowisko Włoch nie było na tyle liczące się, by mogły zdecydowanie wpływać na kształt kreowanych wówczas zmian.

3.3.4 Współpraca regionalna – inicjatywa środkowoeuropejska

Rozpad struktur integracyjnych państw socjalistycznych spowodował w tej części Europy tworzenie się, jak to wówczas określano, próżni politycznej. Jedną z metod przeciwdziałania temu zjawisku miała być integracja z krajami Europy Środkowo-Wschodniej w ramach regionów i subregionów²¹⁶. Panowało wówczas przekonanie, że jeśli Zachód nie włączy się w porę w rozwój wydarzeń na wschodzie Europy, to narastające tam problemy mogą opóźnić lub nawet zahamować sam proces integracji europejskiej. Dlatego pojawiały się pomysły, aby tworzyć nowe formy dialogu z tymi państwami, które stanowiłyby dla nich zapowiedź przyszłej integracji z Europą Zachodnią, na przykład ugrupowania regionalne²¹⁷. Włochy, które już wcześniej chętnie podejmowały współpracę w ramach ugrupowań regionalnych²¹⁸, chciały uczest-

²¹⁶ C. Merlini, *Toward the Year 2000*, „The International Spectator” 1992, Vol. 27, No. 3, s. 53-65.

²¹⁷ Szerzej: Rola Hexagonale w kształtowaniu jedności europejskiej, red. E. Cziomer, Kraków 1992, s. 37-73, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego*, 1082, *Prace z Nauk Politycznych*, z. 48.

²¹⁸ Ugrupowaniem, które połączyło współpracą sąsiadujące regiony Austrii, Włoch, Niemiec Zachodnich, Szwajcarii, Węgier i Jugosławii (państw z różnych wówczas obozów politycznych) była Inicjatywa Alpejsko-Adriatycka, powstała jeszcze w 1978 r. Więcej na ten temat: G. Bonvicini, *The Political Aspects of the Relationship Between the „Esagonale” and Regional Cooperation Across Borders*, [w:] *Inter-Relations Between the „Esagonale” and the „Alps-Adria” Initiatives in a Changing Europe*, IAI, 1992, s. 141-145.

niczyć w procesie zmian, zachodzącym na kontynencie europejskim, włączając się w realizację kolejnych projektów współpracy regionalnej. Dnia 11 listopada 1989 r. na spotkaniu ministrów spraw zagranicznych Włoch, Austrii, Jugosławii i Węgier powołano do życia Quadrangolare. Celem tej inicjatywy miało być przyspieszenie i rozszerzenie współpracy politycznej, gospodarczej i kulturalnej między tymi państwami²¹⁹. Po przystąpieniu doń Czechosłowacji w maju 1990 r. zmieniono nazwę na Pentagonale, a po przyjęciu Polski w lipcu 1991 r. – na Heksagonale. Po rozpadzie Jugosławii w marcu 1992 r. grupa przyjęła nazwę Inicjatywy Środkowoeuropejskiej (IŚE)²²⁰. Ugrupowanie miało przybliżyć „nowe demokracje” do struktur europejskich oraz zapobiegać destabilizacji politycznej, gospodarczej i społecznej. Dla Włochów, którzy obawiali się szybkiej integracji Europy Północno-Środkowej, pojawienie się ugrupowania łączącego kraje Europy Środkowej i Południowej (a potem też Wschodniej) miało duże znaczenie²²¹. Biorąc udział w takim przedsięwzięciu, Włosi mieli poczucie, że spełniają swego rodzaju misję, dlatego do działalności tego ugrupowania przywiązywano tam większą wagę, niż ta, którą miała ona w rzeczywistości. Poza tym jedną z głównych przyczyn zaangażowania włoskiego (być może najważniejszą) było przeciwdziałanie hegemonii politycznej i gospodarczej Niemiec w Europie Środkowo-Wschodniej²²². Współpraca w ramach IŚE od początku koncentrowała się na takich dziedzinach jak transport (rozbudowa i modernizacja transportu kolejowego), telekomunikacja (usprawnienie regionalnych sieci telekomunikacyjnych), ochrona środowiska (stała kontrola ekologiczna atmosfery, wód i gleby), małe i średnie przedsiębiorstwa (promocja działalności gospodarczej), kultura i nauka (wspomaganie programów naukowych i koordynowanie współpracy kulturalnej i oświatowej)²²³. Inicjatywa Środkowoeuropejska pozostała ugrupowaniem otwartym, bez żadnych formalnych struktur. Jej działalność opiera się na spotkaniach szefów rządów i ministrów spraw zagranicznych. Koordynacją spotkań i prac kilkunastu grup roboczych, a także wprowadzaniem w życie planowanych projektów zajmuje się Komitet Krajowych Koordynatorów, który zbiera się przynajmniej raz w miesiącu. Funkcje administracyjne sprawuje Sekretariat Wykonawczy IŚE, działający od 1996 r., z siedzibą w Trieście²²⁴.

Od kiedy tylko powstała, grupa ta nie potrafiła oddziaływać na wydarzenia w Europie ani nie stanowiła wystarczającej siły nacisku, by skutecznie zabiegać o fundu-

²¹⁹ *Ibidem*, s. 146-152.

²²⁰ F. Settembri, *Iniziativa comunitarie nell'Europa centro-orientale e nella CSI*, Roma 1993.

²²¹ M. Dopierała, *Sens sześciokąta*, „Tygodnik Powszechny” 1992, nr 32.

²²² Wywiad z Gianni De Michelisem, „La Repubblica” 1991, 27 VIII; D. Taino, *È nata marcolandia*, „Il Corriere della Sera” 1992, 9 XII, s. 29.

²²³ A. Inotai, *Economic Aspects of Cooperation in Central Europe*, [w:] *Inter-Relations between...*, s. 159-176; Dokumenty II Plenarnego Spotkania w Budapeszcie, I 1991; *Pentagonal Initiative*, Working Group on Science and Technology, Working Document, Rev. 2, Ministero degli Affari Esteri, 1991.

²²⁴ *Structures and Instruments of CEI cooperation*, [online] http://www.ceinet.org/view/01/01_04.htm.

sze w europejskich instytucjach finansowych na realizację projektów²²⁵. Poza tym aktywność państw członkowskich i ich zaangażowanie w realizację projektów nie trwały zbyt długo. Okazało się bowiem, że były państwa socjalistyczne przyznawały współpracy regionalnej drugorzędną rolę, orientując się jednoznacznie na wejście do Unii Europejskiej. W końcu ugrupowanie zaczęło pełnić rolę bardziej symboliczną niż rzeczywistą w realizacji włoskich zamierzeń o trwałej integracji Europy Południowej i Środkowo-Wschodniej. Pomimo niewielkiego znaczenia na scenie politycznej Europy do Inicjatywy wciąż przystępowały nowe państwa. Obecnie do IŚE należy 18 członków: Austria, Włochy, Bośnia-Hercegowina, Chorwacja, Macedonia, Polska, Republika Czeska, Słowacja, Słowenia, Węgry, Albania, Białoruś, Bułgaria, Rumunia, Ukraina, Mołdawia, Czarnogóra i Serbia²²⁶. Rozszerzając swój zasięg od Adriatyku do Bałtyku i Morza Czarnego, Inicjatywa zmieniła swój pierwotny charakter ugrupowania łączącego kraje naddunajskie z Europą Środkową i tworzącego strefę bliskiej współpracy na obszarze styku dwóch, niegdyś przeciwstawnych sobie bloków²²⁷. Włochy odgrywają najważniejszą rolę w tym ugrupowaniu, będąc zapleczem administracyjnym oraz finansując (w największym stopniu) realizację podejmowanych projektów²²⁸. Nie należy jednak traktować zbyt poważnie oficjalnych zapewnień polityków włoskich o wyjątkowo doniosłym znaczeniu Inicjatywy Środkowoeuropejskiej. Pomijając kwestię „łączenia interesów”, która nawet w teorii wydaje się niemożliwa do spełnienia, należy zauważyć, że ugrupowania regionalne, które miały stanowić coś w rodzaju uzupełniania czy przygotowania państw Europy Wschodniej do struktur Europy Zachodniej, okazywały się jak dotąd mało efektywne i mniej znaczące, niż spodziewano się na początku lat 90. Z reguły działalność w tych ugrupowaniach ogranicza się do oficjalnych spotkań, nie angażując zbyt wielu państw członkowskich w realizację poważniejszych projektów. Trudno więc spodziewać się dużego zaangażowania w działania IŚE, a tym samym stworzenia trwałej wspólnoty interesów, zwłaszcza ekonomicznych. Ponadto, w ramach współpracy państw zrzeszonych w IŚE realizuje się głównie projekty w dziedzinie edukacji, wymiany technologicznej, kultury i turystyki²²⁹. Trzeba jednak podkreślić, że Inicjatywa Środkowoeuropejska jest najstarszą i największą organizacją w tej części Europy, która posiada stałego obserwatora w Zgromadzeniu Generalnym Narodów Zjednoczonych²³⁰.

Warto wspomnieć jeszcze, że w 1996 r. Włosi zapoczątkowali działalność innej inicjatywy, tzw. trójsłonnej współpracy między Włochami, Węgrami i Słoweniami – Trilaterale. Włoska inicjatywa była odzwierciedleniem strategii poszerzania wpły-

²²⁵ Przemówienie ministra spraw zagranicznych Lamberto Diniego z 13 VI 1997 r. na konferencji na temat: „*Ruolo dell'Italia nella cooperazione politica ed economica con l'Europa Danubiano-Balcica*”, [online] http://www.esteri.it/archivi/arch_stampa/discorsi/giugno97/d130687.htm.

²²⁶ <http://www.cei.int/content/member-states>.

²²⁷ *Italia e Iniziativa Centro-Europea*, [online] <http://www.esteri.it/attivita/italiae/ince.htm>.

²²⁸ <http://www.unioncamere.it/cei/index.htm>.

²²⁹ Inicjatywa Środkowoeuropejska, [online] http://www.msz.gov.pl/Polityka_Zagraniczna/incsr.html.

²³⁰ <http://www.cei.int/content/cei-glance>.

wów Włoch w Europie Środkowej i na Bałkanach²³¹. Głównym celem miało być działanie na rzecz zwiększenia stabilności w regionie, dlatego poza polityczno-gospodarczym wymiarem tej współpracy w kwietniu 1998 r. powołano specjalną brygadę, której zadaniem miał być udział w operacjach pokojowych w razie pojawienia się konfliktów regionalnych²³². Oprócz tego poprawa bezpieczeństwa w regionie jest do tej pory realizowana poprzez coroczne spotkania premierów państw członkowskich, których rozmowy koncentrują się na kwestiach związanych ze współpracą w zwalczaniu zorganizowanej przestępczości czy walce z nielegalną imigracją²³³. We wrześniu 2000 r. podjęto decyzję o przyjęciu do ugrupowania Chorwacji i zmianie nazwy na Quadrilaterale²³⁴. Choć rozwój tego ugrupowania przypominał ewolucję Inicjatywy Środkowoeuropejskiej, to nikt więcej już do niego nie dołączył, a współpraca koncentrowała się na problemach związanych z bezpieczeństwem, bardzo szeroko obecnie rozumianym. Na corocznych konferencjach tego ugrupowania podejmowano więc bardzo różnorodne problemy, takie jak np. budowa nowych „korytarzy” łączących porty adriatyckie z Morzem Czarnym lub innych regionalnych połączeń²³⁵. W lutym 2010 r. rozwiązano to ugrupowanie, jak informowało włoskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych – po tym, jak Włochom udało się z sukcesem wprowadzić wszystkie państwa w struktury euroatlantyckie. Dotychczasowe działania będą więc kontynuowane w szerszych kontekstach – jak to określono, czyli właściwie w istniejących już i dobrze działających strukturach, takich jak UE, NATO, Inicjatywa Środkowoeuropejska czy Rada Współpracy Regionalnej²³⁶. Można by więc uznać, że formuła tego ugrupowania została wyczerpana i nie było sensu powielać lub wzmacniać współpracy, która rozwijana jest dzięki istnieniu i funkcjonowaniu wielu innych ugrupowań.

²³¹ *Riunione dei Sottosegretari agli Affari Esteri di Italia, Slovenia e Ungheria. E l'Italia sostiene l'adesione all'UE di Slovenia ed Ungheria. Avviata la cooperazione trilaterale*, [online] <http://www.webcom.com/grtv/10ott96/nato10.html>.

²³² *Vertice Trilaterale dei Primi Ministri di Italia, Slovenia e Ungheria, Dichiarazione di Trieste*, 23 IV 1998, [online] <http://www.esteri.it/archivo>.

²³³ *Vertice Trilaterale dei Primi Ministri di Italia, Slovenia e Ungheria*, 13 IX 2000, [online] <http://web.tin.it/huembit/trilat130900.htm>.

²³⁴ *Ibidem*.

²³⁵ *Ibidem*.

²³⁶ *Conclusa con successo l'Iniziativa Quadrilaterale*, Il Ministero Degli Affari Esteri, [online] http://www.esteri.it/MAE/IT/Sala_Stampa/ArchivioNotizie/Approfondimenti/2010/02/2010_0205_ConclusaIniziativaQuadrilaterale.htm.

3.4 Współpraca ekonomiczna Włoch z Europą Środkowo-Wschodnią i Rosją

Przełom w stosunkach politycznych stał się impulsem do ożywienia i poszerzenia dotychczasowych kontaktów gospodarczych z Europą Środkowo-Wschodnią, dlatego w latach 90. Włochy starały się uaktywnić współpracę gospodarczą z krajami tego regionu. Przedsiębiorstwa zachodnie interesował potencjał tego obszaru, chłonne rynki zbytu, wykwalifikowana i tania siła robocza, a później także korzystanie ze wzrostu gospodarczego tych rynków, czasem wyższego niż w krajach Unii Europejskiej²³⁷. Lamberto Dini starał się nadać współpracy ekonomicznej Włoch z Europą Środkowo-Wschodnią szerszy wymiar i podkreślił, że jej rozwijanie ma służyć zwiększaniu stabilności politycznej i ekonomicznej w tych państwach, umacnianiu integracji regionalnej oraz tworzyć więzi między społecznościami ponad podziałami kulturowymi czy narodowościowymi²³⁸. Bez względu na cele, jakie przyświecały włoskim przedsiębiorstwom, otwarcie rynków wschodnich spowodowało, że w latach 90. nastąpił wzrost włoskich inwestycji kapitałowych kierowanych do państw Europy Środkowo-Wschodniej. Przedsiębiorcy z północno-wschodnich regionów Włoch, którzy znajdowali swoje rynki zbytu w Polsce, na Węgrzech, w Rumunii czy Bułgarii, inwestowali tam więcej niż na Południu własnego kraju²³⁹. W Bułgarii Włochy stały się największym inwestorem, przed Grecją i Belgią²⁴⁰, a w Rumunii drugim po Korei Południowej, ale przed Niemcami, Holandią i USA²⁴¹.

3.4.1 Instytucje wspierające współpracę gospodarczą

W latach przekształceń gospodarczych w Europie Wschodniej wśród włoskich przedsiębiorców pojawiło się zapotrzebowanie na rzetelną informację o zmieniającej się sytuacji gospodarczej, na pomoc w znalezieniu odpowiednich partnerów, pomoc prawną, finansową itd. Dlatego współpraca Włoch z zagranicznymi podmiotami gospodarczymi Europy Środkowo-Wschodniej została wzmocniona przez wyspecja-

²³⁷ Szerzej na temat zróżnicowanej sytuacji ekonomicznej państw Europy Środkowo-Wschodniej w książce: E. Cziomer, L.W. Zyblikiewicz, *Zarys współczesnych stosunków międzynarodowych*, Warszawa-Kraków 2002, s. 280-285.

²³⁸ Szerzej: *Intervento del Ministro degli Affari Esteri On. Lamberto Dini al Forum di Gorizia su „Le relazioni economiche italiane verso l'Est: le nuove opportunità e la dimensione regionale”*, 29 I 1998, [online] <http://www.sigserv1.casaccia.enea.it/MAE/discorsi/d290198i.htm>.

²³⁹ A. Morawski, *op. cit.*, s. 6.

²⁴⁰ W 2000 r. największym inwestorem był Unicredito Italiano, włoski bank uczestniczący w prywatyzacji największego bułgarskiego banku Bulbank. Szerzej: <http://www.brhplsofia.bsbg.net/INWES.zagr.doc>.

²⁴¹ *Investimenti – Romania*, [online] http://www.lom.camcom.it/internazionale/schede_pase/dati/schedast=7.htm.

lizowane jednostki, których zadaniem miało być wspomaganie rozwoju stosunków gospodarczych z tymi krajami. Niektóre z tych instytucji powstawały i rozwijały się na bazie już istniejących i działających od wielu lat placówek, jak np. ICE (Istituto Nazionale per il Commercio Estero – Włoska Izba Handlu Zagranicznego), które miały swoje siedziby we wszystkich krajach Europy Środkowo-Wschodniej²⁴². ICE prowadzi działalność informacyjną, wydawniczą i konsultacyjną, przygotowuje analizy i raporty, organizuje wystawy dla włoskich firm na terenie Rosji itp.²⁴³ Do końca 2000 r. powstało 107 zagranicznych jednostek ICE, które podlegają bezpośrednio Ministerstwu Handlu Zagranicznego i stanowią dobrze zorganizowaną sieć usługową dla firm włoskich, podejmujących działalność gospodarczą poza granicami swojego kraju²⁴⁴. Dzięki ich działalności i na bazie ich struktury zaczęły powstawać nowe instytucje, tak jak np. Centrum Inwestycji Zagranicznych²⁴⁵.

W celu koordynacji działań powołano Radę ds. Wspierania Przedsiębiorstw Mieszanych, która miała współpracować z organami administracji państwowej (Ministerstwem Handlu Zagranicznego, Skarbu, Transportu, Przemysłu, Instytutem Handlu Zagranicznego, SACE) oraz stowarzyszeniami reprezentującymi przedsiębiorców, bankowców i poszczególne grupy przemysłowe²⁴⁶. Wszystkie te instytucje, które działają na terenie całego kraju, mają za zadanie zachęcać włoskich przedsiębiorców do współpracy z zagranicznymi kontrahentami, udzielać im fachowych informacji i świadczyć różne usługi związane z nawiązywaniem współpracy gospodarczej. We Włoszech przez wiele lat współpracę z zagranicznymi firmami podejmowały głównie duże przedsiębiorstwa. Dla małych i średnich inwestorów koszty znalezienia odpowiedniego partnera i szybkiego nawiązania z nim udanych kontaktów gospodarczych były zbyt duże, zwłaszcza gdy związane to było z ponoszeniem pewnego ryzyka inwestycyjnego w krajach spoza Unii. Powołanie instytucji, które zajmują się rozwijaniem działalności włoskich przedsiębiorstw poza granicami kraju, służąc informacją i świadcząc specjalistyczne usługi, miało w swym zamiarze zainteresowanie właścicieli włoskich przedsiębiorstw współpracą z zagranicznymi firmami.

W 1990 r. (ustawą nr 100/90) powołana została specjalna instytucja do wspierania rozwoju zagranicznych przedsiębiorstw mieszanych – SIMEST (La Società Italiana per le Imprese Miste all'Estero), skierowana do wszystkich państw niebędących członkami Unii Europejskiej²⁴⁷. SIMEST działa zarówno w sektorze publicznym, jak prywatnym i ma za zadanie w sposób profesjonalny inicjować oraz popierać tworzenie zagranicznych spółek z kapitałem włoskim lub mieszanych, przede wszystkim wśród małych i średnich firm²⁴⁸. Instytucja ta prowadzi działalność promocyjną, usługową

²⁴² <http://www.ice.it/esero2/Russia/index.htm>.

²⁴³ <http://www.ice.it/paes/default.htm>.

²⁴⁴ *L'attività dell'Istituto per il Commercio Estero (ICE)*, [online] <http://www.tel.hr/confirm/ent.htm>.

²⁴⁵ <http://www.ipermedia/omniapres>, 21 X 1997.

²⁴⁶ L. Dini, *Istituzioni per l'impresa*, „Unioncamere” 1997, I.

²⁴⁷ Dane Informestu, [online] <http://www.italia.informestu.it/bgita/ital/c5-2-1.htm>.

²⁴⁸ *6 anni di attività: sintesi, risultati operativi*, [online] <http://www.simest.it/sezioni/facts.htm>.

(pomoc techniczną, administracyjną, organizacyjną i finansową), dysponuje własnymi środkami finansowymi oraz współpracuje z innymi instytucjami finansowymi, takimi jak Mediocredito Centrale²⁴⁹. SIMEST może być współdziałowcem w spółkach mieszanych, z mniejszościowym wkładem finansowym (do 25%)²⁵⁰. Włoskie przedsiębiorstwa od początku chętnie korzystały z tego udogodnienia, ponieważ podnosiło to ich prestiż, jako tych, które mają bezpośrednie gwarancje instytucji państwowej i zabezpieczenie „towarzyszącego eksperta”. Inwestycje podejmowane przy współpracy i współudziale SIMEST-u najczęściej dotyczą takich sektorów jak: elektromaszynowy, maszynowy, odzieżowy, turystyczny, rolno-spożywczy i drzewny. Największe inwestycje, jakie realizowano w latach 90. dzięki współdziałaniu z SIMEST-em, to: FIAT w Polsce, Vittorio Merloni w Chinach, Barilla w Istambule i SEA w Argentynie²⁵¹. W latach 1992-1999 SIMEST zatwierdził ponad 300 projektów do realizacji, w tym stał się udziałowcem w 153 przedsięwzięciach zagranicznych, a jego łączny wkład do tych projektów wyniósł około 150 mln USD. Spośród wszystkich przedsięwzięć zagranicznych, w których bezpośrednio uczestniczył finansowo SIMEST, aż 66% przypada na Europę Środkowo-Wschodnią, 14% na Azję, 12% Amerykę i tylko 4% na Afrykę²⁵². Od powstania SIMEST-u aż do końca 1999 r. najwięcej włoskich inwestycji spośród krajów Europy Środkowo-Wschodniej (EŚW) (łącznie z Rosją) zostało skierowanych do Polski, Węgier i Rumunii.

Poza Europą Środkowo-Wschodnią dużo projektów realizowanych przy współudziale SIMEST-u lokowanych było w Chinach, Argentynie i Brazylii²⁵³. Od 1 stycznia 1999 r. SIMEST poszerzył zakres swoich usług. Na podstawie nowego rozporządzenia zajmuje się nie tylko wspomaganiem inwestycji zagranicznych, ale także włoskiego eksportu oraz międzynarodowej współpracy gospodarczej. SIMEST nadal może posiadać co najwyżej 25% kapitału spółki działającej za granicą, ale finansowanie może podjąć wspólnie z międzynarodowymi instytucjami finansowymi (np. wraz z Europejskim Bankiem Odbudowy i Rozwoju) albo różnymi przedsiębiorstwami działającymi na terenie Unii Europejskiej, z większościowym udziałem włoskim²⁵⁴. W marcu 2000 r. wprowadzono nowe zasady finansowania, aby obniżyć koszty inwestujących i eksportujących firm włoskich korzystających z usług SIMEST-u²⁵⁵. Po wejściu kra-

²⁴⁹ Instytut Mediocredito Centrale, który działa od 1977 r., zajmuje się udzielaniem włoskim przedsiębiorcom kredytów na częściowe finansowanie kapitału spółek *joint venture* oraz świadczeniem innych usług finansowych związanych z podejmowaniem działalności gospodarczej poza granicami Włoch, na warunkach określanych wspólnie przez Ministerstwo Skarbu i Handlu Zagranicznego. Według: *Il Ministero degli Affari Esteri...*, cz. 2, C4: *Coordinamento finanziario*.

²⁵⁰ Dane PAIZ, [online] <http://www.atm.com.pl/~polnews/sim.htm>.

²⁵¹ *6 anni di attività: sintesi, risultati operative*, [online] <http://www.simest.it/sezioni/facts.htm>.

²⁵² *Le partecipazioni acquisite*, [online] <http://www.simest.it/sezioni/facts.htm>.

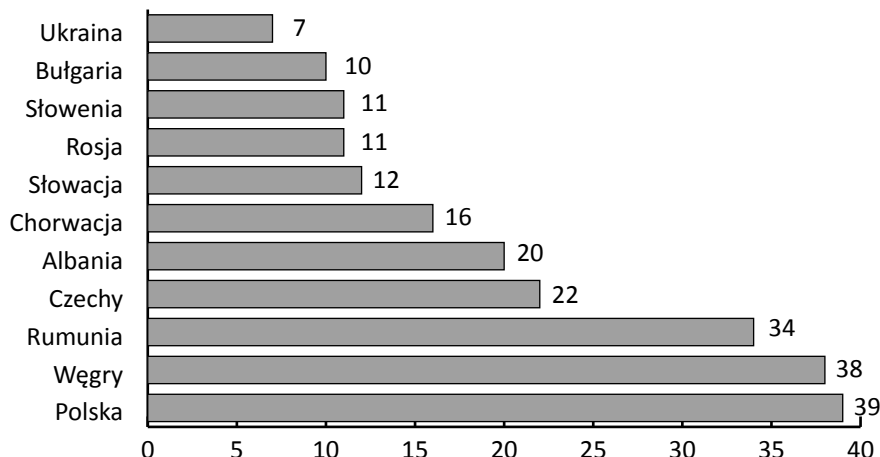
²⁵³ *SIMEST: nuove opportunità di finanza l'export*, [online] http://clubestero.cnafe.it/reserved/nuovo_da_simest.htm.

²⁵⁴ *Enti ed istituzioni italiane che operano della internazionalizzazione delle imprese*, [online] <http://www.tel.hr/confirm/ent.htm>.

²⁵⁵ *SIMEST: nuove opportunità...*

jów Europy Środkowo-Wschodniej do Unii Europejskiej SIMEST nie obejmuje ich już swoimi usługami. Zaangażowanie SIMEST-u w Rosji to tylko 3% wszystkich jego przedsięwzięć (pod względem ich liczby) zatwierdzonych do tej pory. Wśród głównych partnerów SIMEST-u są: Galileo przemysł optyczny, Breda Costruzioni Ferroviarie, INA i Merloni Elettrodomestici²⁵⁶.

Diagram 3.2. Projekty realizowane przez SIMEST w krajach EŚW, lata 1992-1999



Źródło: http://clubestero.cnafe.it/reserved/nuovo_da_simest.htm.

Natomiast instytucją, która początkowo miała wspierać inwestycje włoskie wyłącznie w krajach EŚW, było powołane do życia ustawą z 1991 r. (19/91) – FINEST (La Società Finanziaria di promozione della cooperazione economica con i Paesi dell'Est Europeo) – Towarzystwo Finansowe do Promowania i Współpracy Ekonomicznej z Krajami Europy Wschodniej. FINEST rozpoczął swoją działalność jako organizacja wspomagająca współpracę, czyli miał pełnić podobną rolę jak SIMEST, ale jedynie w stosunku do krajów położonych w Europie Środkowo-Wschodniej. Podmiotami gospodarczymi miały być przedsiębiorstwa włoskie z północnego-wschodu, z regionów: Wenecja Julijska, Wenecja Euganejska i Górna Adyga²⁵⁷. FINEST wspomagał działalność włoskich spółek z kapitałem mieszanym lub wyłącznie włoskim, które rozpoczynały współpracę w dziedzinie produkcji przemysłowej bądź wymiany handlowej z podmiotami gospodarczymi państw EŚW. Instytucja ta była w stanie częściowo finansować (około 25% kosztów wartości całego projektu) przedsięwzięcia włoskich przedsiębiorców, szukać dla nich nowych rynków zbytu, wykonywać analizy poziomu ryzyka inwestycyjnego oraz sporządzać plany wykonalności projektów. Do 1998 r. udało się w ten sposób zapoczątkować utworzenie bądź wspomóc działanie ponad

²⁵⁶ <http://www.simest.it>.

²⁵⁷ <http://www.italia.informest.it/bgita/ital/c5-2-4.htm>.

1200 włoskich przedsiębiorstw²⁵⁸. Ogółem w latach 90. najwięcej włoskich inwestycji realizowanych przy współudziale FINEST-u kierowano do Rumunii, Chorwacji i Słowenii. Natomiast w latach 1999-2000 najwięcej inwestycji ulokowano wprawdzie jak zwykle w Rumunii (42%), ale też w Polsce (20%), Chorwacji (12%) i Rosji (11%)²⁵⁹.

Dobre wyniki osiągane w Europie Środkowo-Wschodniej skłoniły decydentów w kolejnej dekadzie do znacznego rozszerzenia obszaru działania tej instytucji. Obecnie FINEST działa aż w 44 krajach, obejmując obszar Europy Środkowo-Wschodniej, Bałkany, Rosję, kraje byłego Związku Radzieckiego oraz kraje basenu Morza Śródziemnego. FINEST nadal stymuluje tworzenie i rozwój międzynarodowych projektów poprzez udział w kapitale zakładowym spółek *joint venture*, umożliwia finansowanie bezpośrednie i ułatwia uruchamianie innych narzędzi finansowania²⁶⁰. Taka zmiana przyniosła wzrost włoskich inwestycji zagranicznych, realizowanych przy współudziale FINEST-u, chociaż do 2010 r. najwięcej projektów zrealizowano kolejno: w Rumunii, Chorwacji, Rosji, Serbii, Słowacji, Słowenii, Polsce, Bułgarii, na Węgrzech i w Czechach²⁶¹.

Na fali zainteresowania Europą Wschodnią w 1991 r. powstał też Informest, którego celem miało być wspomaganie rozwoju poprzez działalność informacyjną obejmującą państwa Europy Środkowej i Wschodniej, w tym Rosję. Obecnie ma ona w swoim zakresie również Bałkany, Europę Środkowo-Wschodnią, kraje Wspólnoty Niepodległych Państw (WNP) i Chiny. Informest oferuje usługi specjalistyczne i sieć korespondencyjną na wysokim poziomie. Agencja dysponuje bazą informacyjną dla tych, którzy poszukują np. dostawcy surowców lub nowego partnera handlowego, oraz redaguje na bieżąco internetową gazetę „Business Guide”²⁶². Informest prowadzi też własne projekty, np. „Manager russi nel Nord Est Italiano”, finansowany przez włoskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Projekt jest włączony do programu „Training Managers and Executives for the Enterprises of National Economy of Russian Federation”, w ramach którego 5 tys. młodych menedżerów oraz innych pracowników rosyjskich firm może zapoznawać się z międzynarodowymi standardami, jakie muszą spełnić, aby utrzymać proces reform ekonomicznych. W programie oprócz Włoch uczestniczą Stany Zjednoczone, Kanada, Niemcy, Wielka Brytania, Szwecja i Japonia²⁶³.

Ośrodki wspomagające wzajemną współpracę powstawały również w krajach Europy Wschodniej. Przykładowo w 1994 r. w Moskwie powstało Centrum Badań Prawo & Ekonomia, mające świadczyć usługi informacyjne w dziedzinie gospodarczej dziennika „Il Sole 24 Ore”. Z czasem Centrum przekształciło się w autonomiczną spółkę, która stała się częścią rosyjskiego „Prawo i Ekonomia”. Działalność i usługi,

²⁵⁸ http://www.finest.it/home_ita.htm.

²⁵⁹ http://www.finest.it/italiano/home_ita.htm.

²⁶⁰ <http://www.finest.it/cms/data/pages/000033.aspx>.

²⁶¹ *FINEST: Bollettino Ufficiale della Regione del Veneto*, Bilancio 2009-2010, [online] <http://www.bur.regione.veneto.it>.

²⁶² Zobacz: <http://www.informest.it/index.htm>.

²⁶³ *Manager rusi nel Nord Est italiano*, [online] http://www.informest.it/manager_rusi/index.html.

jakie świadczy Centrum, to przede wszystkim monitoring gospodarczy i przemysłowy, badania i konsultacje rynkowe dla przedsiębiorców włoskich i rosyjskich, badania jednostkowe o gospodarce, przemyśle i finansach Rosji i krajów WNP, a także działalność wydawnicza, w tym publikacje periodyczne i książki²⁶⁴.

Instytucje powstałe w celu wspomagania współpracy pomiędzy Włochami a krajami Europy Środkowo-Wschodniej i Rosji w dużym stopniu przyczyniły się do rozwoju współpracy gospodarczej. Powołanie instytucji celowych było niezbędne, zwłaszcza w pierwszym okresie po transformacji, ze względu na niedostateczną znajomość rynków, uregulowań prawnych czy nawet zwyczajów. Skuteczne wejście na te rynki, a przede wszystkim na tyle łatwe, by nie zniechęcić zwykłych przedsiębiorców, nie miałyby szans na większe powodzenie bez pomocy takich właśnie instytucji, bez częściowego finansowania lub ubezpieczania podejmowanych transakcji.

3.4.2 Włoskie inwestycje kapitałowe

Dla państw Europy Środkowo-Wschodniej zwiększanie udziału inwestycji zagranicznych stanowiło jedną z istotniejszych cech otwierania się ich gospodarek, a także stało się ważnym instrumentem poprawy efektywności gospodarowania, sprzyjało rozwojowi współpracy gospodarczej z zagranicą, zmianom strukturalnym oraz podnoszeniu jakości produkcji. W latach 90. głównymi inwestorami w krajach Europy Środkowo-Wschodniej były kraje Unii Europejskiej (2/3 wszystkich inwestycji) oraz Stany Zjednoczone (15%). Ta część Europy przyciągnęła łącznie około 2% światowych inwestycji zagranicznych²⁶⁵. Już w 1991 r. spółek z udziałem kapitału włoskiego w tej części Europy było około 2 tys. Na czele listy krajów, w których inwestowali Włosi, znalazła się Rumunia – 821 *joint ventures*, Węgry – ok. 400, i Polska – 276 mieszanych przedsiębiorstw. Według informacji pochodzących jeszcze sprzed wojny domowej Jugosławia zajmowała czwarte miejsce – 263 wspólne przedsięwzięcia, w Rosji było ich 150 (przed puczem z sierpnia 1991 r.), a w Czechosłowacji – 110²⁶⁶. W połowie lat 90. zaangażowanie Włoch osiągnęło około 4% wartości wszystkich inwestycji podejmowanych w krajach Grupy Wyszehradzkiej.

Najwięcej inwestycji Włosi ulokowali wówczas w Polsce, na Węgrzech i na Słowacji (w sumie 2,6%)²⁶⁷. W następnych latach wzrost liczby włoskich przedsiębiorstw na rynkach międzynarodowych był bardzo dynamiczny, tak że między rokiem 1991 a 1998 wyniósł ponad 60%. Taki rezultat udało się osiągnąć m.in. poprzez przyciągnięcie małych i średnich przedsiębiorstw i stworzenie licznych udogodnień praw-

²⁶⁴ *Enti ed istituzioni italiane che operano a sostegno della internazionalizzazione delle imprese*, [online] <http://www.tel.hr/confirm/ent.htm>.

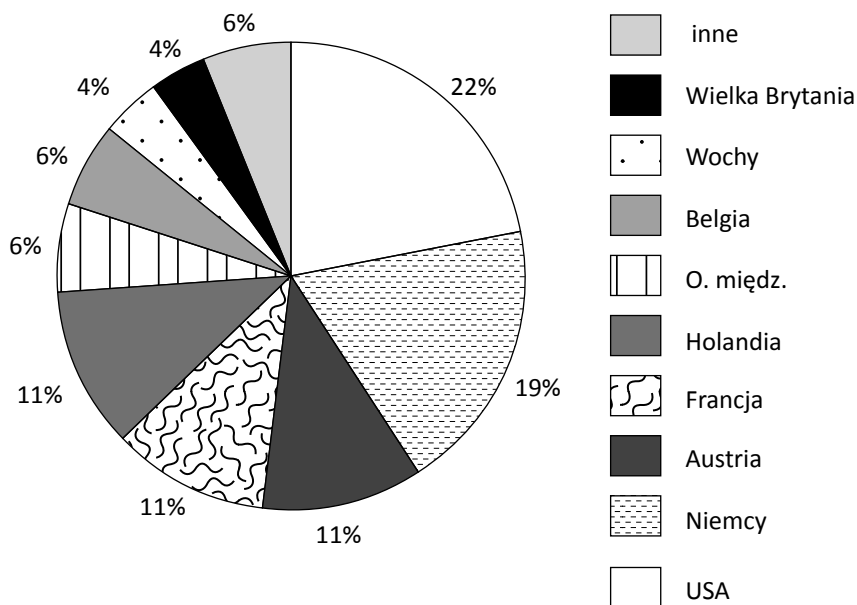
²⁶⁵ *Inwestycje w Europie Środkowo-Wschodniej*, „Rynki Zagraniczne” 1999, nr 119, s. 3.

²⁶⁶ „Rynki Zagraniczne” 1992, nr 79.

²⁶⁷ „Business Central Europe”, V 1995, s. 32-33.

nych oraz wyspecjalizowanych instytucji, co zwiększyło dostępność do rynków zagranicznych oraz zmniejszyło ryzyko inwestycyjne. Pod koniec lat 90. włoskie inwestycje nadal kierowane były w przeważającej części do Europy Zachodniej (42%), następnie do Europy Środkowo-Wschodniej (20%), Azji (13%), Ameryki Północnej (10%), Ameryki Łacińskiej (8%) i Afryki (4%)²⁶⁸.

Diagram 3.3. Inwestycje zagraniczne w krajach Grupy Wyszehradzkiej według kraju pochodzenia, 1994 rok



Źródło: „Business Central Europe”, V 1995, s. 33.

W latach 90. kapitał inwestycyjny do Europy Środkowo-Wschodniej skierowało 50% małych przedsiębiorstw włoskich, 12% dużych i 28% średnich. Łączna wartość włoskich inwestycji w Europie Środkowo-Wschodniej była jednak często niższa niż w innych częściach świata, zwłaszcza w porównaniu z państwami zachodnioeuropejskimi czy kontynentem amerykańskim²⁶⁹.

W Polsce największym inwestorem (od 2000 r.) była francuska firma France Télécom, która biorąc udział w prywatyzacji Telekomunikacji Polskiej SA, zainwestowała 3199,4 mln USD. Ale już na drugim miejscu znajdował się turyński FIAT, który do końca 2000 r. zainwestował 1637,7 mln USD. Zaangażowany kapitał został skierowany nie tylko w motoryzację, ale także w sektor bankowy i ubezpieczeniowy²⁷⁰. Na ósmym miejscu był włoski bank Unicredito Italiano, który zakupił pakiet więk-

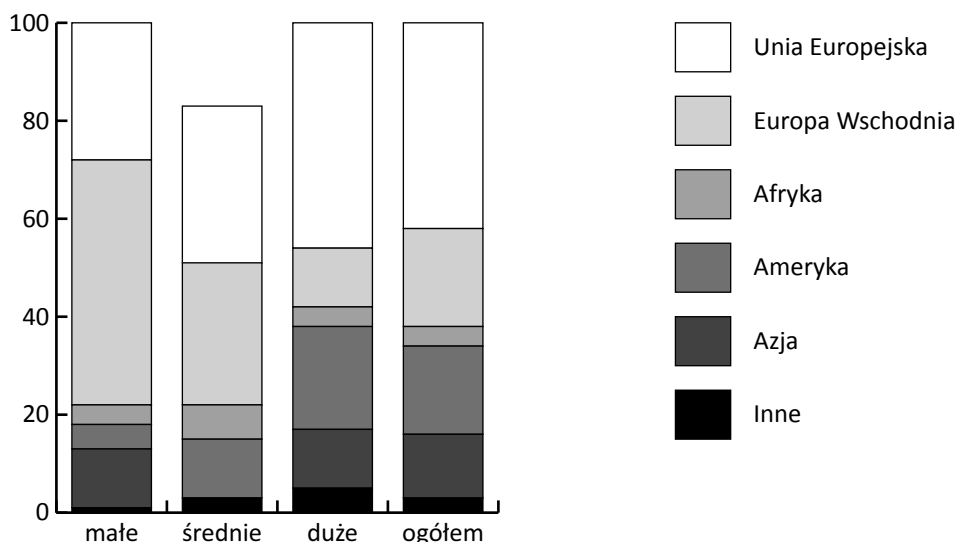
²⁶⁸ Dane ISTAT, *Sintesi del rapporto 1998*, s. 38.

²⁶⁹ *Ibidem*, s. 36-37.

²⁷⁰ *Bezpośrednie inwestycje zagraniczne w Polsce*, [online] http://www.mo.gov.pl/struktur/DaiP/daip_inw/r7.htm.

szościowy (50,9%) udziałów w banku PKO SA na łączną sumę 1108,5 mln USD²⁷¹. Ogółem, zaangażowanie inwestycyjne w Polsce w 2000 r. dało Włochom piąte miejsce pod względem skumulowanej wartości zainwestowanego kapitału, po Francji, Stanach Zjednoczonych, Niemczech i Holandii²⁷². W 2010 r. z całkowitej kwoty 6686 mln euro napływu kapitału zagranicznego do Polski 5702 mln euro (85,3%) pochodziło z Unii Europejskiej. Najwięcej środków przyszło z Luksemburga (1945 mln euro), Niemiec (1627 mln euro), Włoch (1020 mln euro), Cypru (843 mln euro), Szwajcarii (510 mln euro)²⁷³.

Diagram 3.4. Włoskie inwestycje według obszarów świata, 1998 rok (w %)



Źródło: CNEL – R&P – Politecnico di Milano, *Sintesi del rapporto 1998*, na podstawie danych ICE.

W latach 90. na Węgrzech wśród największych włoskich inwestycji zagranicznych znajdowała się Banca Commerciale Italiana Group (miejsce dziewiąte), a następnie dopiero na 21 miejscu – Ferruzzi, i 22 – Italgas²⁷⁴. W 2000 r. pod względem łącznego zainwestowanego kapitału Włochy zajęły na Węgrzech dziewiąte miejsce, a pierwsze miejsca należały do Niemiec, Wielkiej Brytanii i Francji²⁷⁵. Pod względem

²⁷¹ *The Top 50 of Major Foreign Investors in Poland*, [online] <http://www.paiz.gov.pl>.

²⁷² *Poland attracts \$ 35.5 bln of foreign capital*, dane PAIZ, [online] <http://www.paiz.gov.pl>.

²⁷³ E. Gruszeńska, I. Wakuluk, *Napływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych do Polski – szanse rozwoju – scenariusze naprawcze*, [online] http://jmf.wzr.pl/pim/2012_1_1_23.pdf.

²⁷⁴ Dane węgierskiego Ministerstwa Gospodarki, *Investment Climate*, [online] <http://www.ikm.iif.hu/english/economy/capital/invest.htm>.

²⁷⁵ *Hungary in Figures*, „The Hungarian Economy” 2000, Vol. 29, No. 1.

liczby przedsiębiorstw, które weszły w tym samym roku na rynek węgierski, Włochy znalazły się na miejscu czwartym, po Chinach, Niemczech i Austrii²⁷⁶. W latach 90. na Węgrzech było dużo małych i średnich włoskich przedsiębiorstw, natomiast brakowało dużych przedsięwzięć kapitałowych, które mogłyby konkurować z największymi inwestorami w tym kraju²⁷⁷. Jednak w kolejnej dekadzie wzrastało również włoskie zaangażowanie kapitałowe, dlatego w 2012 r. (rekordowym pod względem napływu inwestycji zagranicznych na Węgry) największa wartość inwestycji pochodziła z Luksemburga, Włoch oraz grupy państw Ameryki Środkowej. Kolejne lokaty zajęły Wielka Brytania i Austria – choć podkreślano, że również ze znacznym wkładem finansowym²⁷⁸.

Republika Czeska cieszy się dużym zainteresowaniem inwestorów zagranicznych, ale wśród głównych inwestorów brak Włochów. Państwa najbardziej zaangażowane kapitałowo na rynku czeskim to: Niemcy (28%), Stany Zjednoczone (14%), Holandia (14%), Wielka Brytania (13%) i Szwajcaria (11%) – pod względem zainwestowanego kapitału w latach 1990-1998²⁷⁹. W 2001 r. do Czech napłynęło najwięcej kapitału niemieckiego (26%), japońskiego (21%) i francuskiego (18%)²⁸⁰. Włochy nie weszły na rynek czeski do dzisiaj – do 2011 r. wartość skumulowanego kapitału zainwestowanego w tym kraju jest nadal znikoma²⁸¹. Włochy nie są również liczącym się inwestorem na Słowacji, gdzie inwestują Niemcy (20,8%), Austria (18,7%) i Stany Zjednoczone (13,9%)²⁸².

Trudno też znaleźć Włochów wśród głównych inwestorów w państwach bałtyckich. Na Litwie inwestują Duńczycy (15%), Amerykanie (10%), Rosjanie (9%) oraz Niemcy i Szwedzi (po 8%). Najwięcej inwestuje się tutaj w sektorze finansowym, transporcie i komunikacji²⁸³. Na Łotwie środki lokują przede wszystkim Wielka Brytania, USA i Dania. W Estonii największe udziały ma Szwecja (36,9%) i Finlandia (32,2%). Natomiast ze strony Włoch podejmowane były próby inwestowania na Białorusi. Dnia 30 września 1992 r. dwie włoskie firmy: Fochi Petrolchimica i Frattelli DelFino, podpisały kontrakt o wartości 650 mln USD na modernizację Nowopołockiej Rafinerii, przetwarzającej rocznie 25 mln ton ropy. Jednak również i na rynku

²⁷⁶ Dane węgierskiego Ministerstwa Gospodarki, *New-founded enterprises with foreign direct investment (FDI)*, [online] <http://www.ikm.iif.hu/english/economy/capital/newfor.htm>.

²⁷⁷ Dane węgierskiej rządowej Agencji Inwestycji Zagranicznych ITD, [online] <http://www.itd.hu/english/page3.htm>.

²⁷⁸ *Zagraniczne inwestycje na Węgrzech w 2012 r.*, [online] https://budapest.trade.gov.pl/pl/Informacje_gospodarcze/article/detail,9916,Zagraniczne_inwestycje_na_Wegrzech_w_2012_roku.html.

²⁷⁹ *Foreign Direct Investments in the Czech Republic*, [online] <http://www.mpo.cz/english/gb/frame.htm>.

²⁸⁰ http://www.czechinvest.org/ci/ci_an.nsf/DokumentyWS.

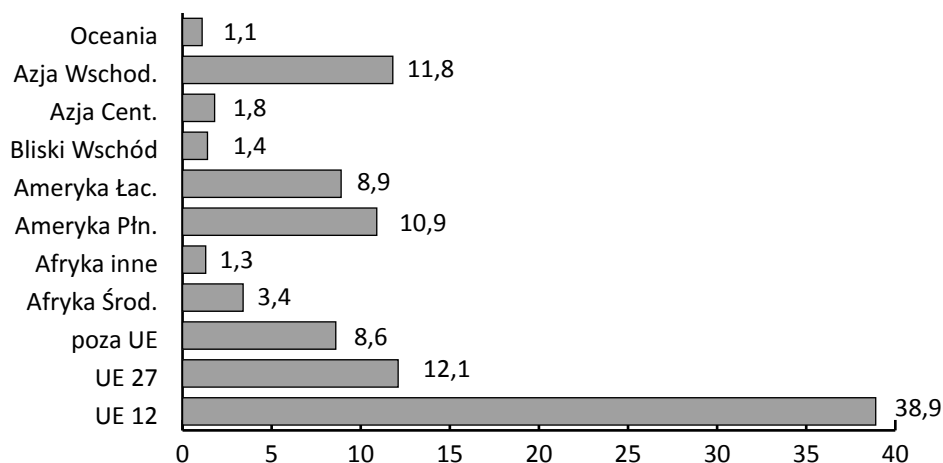
²⁸¹ Ł. Białek, *Przegląd bezpośrednich inwestycji zagranicznych w Europie Środkowej i Wschodniej*, „Biuletyn Europy Środkowej i Wschodniej. Puls Regionu” 2012, nr 3, s. 11.

²⁸² <http://www.spfo.unibo.it/balkans/Countries/slovakia.htm>, 5 XII 2000.

²⁸³ <http://www.spfo.unibo.it/balkans/Countries/ltuania.htm>, 8 XII 2000.

białoruskim Włochy nie są liczącym się inwestorem²⁸⁴. W Bułgarii Włochy nigdy nim nie były, w latach 1996-2011 wartość włoskich inwestycji dała im dopiero dziewiąte miejsce i była niewielka w porównaniu z Holandią i Austrią, które należą tam do najpoważniejszych inwestorów²⁸⁵. Natomiast w Rumunii zwykle włoscy inwestorzy utrzymują się wśród kilku najważniejszych, chociaż ich kapitał inwestycyjny w tym kraju jest kilkukrotnie mniejszy od największego inwestora, jakim jest Holandia. W 2011 r. Rumunia przyciągnęła najwięcej kapitału z Holandii, Austrii, Niemiec, Cypru, Francji i Włoch²⁸⁶.

Diagram 3.5. Włoskie inwestycje według obszarów świata, 2010 rok (w %)



Źródło: http://www.assolombarda.it/fs/20111122154345_21.pdf.

Włoskie inwestycje w Europie Środkowo-Wschodniej nie wydają się imponujące, chociaż na tle innych inwestorów nie jest to udział mały. Włoscy inwestorzy nie wszędzie lokują swój kapitał, zupełnie nie są widoczni w krajach bałtyckich, ale też – co dziwne – również w Czechach, choć to kraj efektywnie przyciągający kapitał zagraniczny. Do państw, do których jak dotąd trafiło najwięcej włoskich inwestycji, należą przede wszystkim Polska, Węgry oraz Rumunia.

²⁸⁴ M. Carnovale, *op. cit.*; A. Gwiazda, *Inwestycje zagraniczne w państwach bałtyckich*, „Gospodarka Narodowa” 1997, nr 4-5.

²⁸⁵ Ł. Białek, *op. cit.*

²⁸⁶ *Ibidem*, s. 27-28.

3.4.3 Zaangażowanie inwestycyjne Włoch w Rosji

W latach 90. Włochy nie należały do czołówki państw inwestujących w Rosji, a wartość zainwestowanego włoskiego kapitału stanowiła jedynie od 0,3% do 2,2% bezpośrednich inwestycji zagranicznych lokowanych w Rosji²⁸⁷. Problemy związane z wolno rozwijającą się współpracą były często omawiane w trakcie spotkań polityków obu państw. Rosja w latach 90. nie należała do krajów, które potrafiły stworzyć „dobry klimat inwestycyjny” dla przedsiębiorców zagranicznych. Włoscy przedsiębiorcy wskazywali głównie na niestabilność gospodarczą i wysokie ryzyko inwestycyjne w Rosji, brak gwarancji finansowych ze strony państwa włoskiego, brak przedstawicielstw włoskich banków na terenie Rosji, trudny dostęp do informacji na temat rynku rosyjskiego, częste przypadki bezprawia na terytorium państwa rosyjskiego itp.²⁸⁸ Współpracę ograniczał też skomplikowany system rejestrowania inwestycji zagranicznych w Rosji. Pomimo że nie istniały tam żadne prawne bariery do rozpoczynania działalności przemysłowej dla przedsiębiorców zagranicznych, to często prawa je regulujące były ze sobą sprzeczne²⁸⁹. Po dojściu do władzy Władimira Putina nie tylko uproszczono system podatkowy, ale też obniżono podatki dla przedsiębiorstw inwestujących w Rosji. Wprowadzono też pewne reformy strukturalne, które miały na celu zwiększenie zaufania inwestorów do Rosji, jak np. przejrzysty podział kompetencji pomiędzy władzami lokalnymi i centralnymi Federacji Rosyjskiej²⁹⁰.

Od czasów transformacji początku lat 90. Włochy i Rosja podjęły wiele starań, aby zachęcić włoskich przedsiębiorców do inwestowania w Rosji. Obie strony dążyły do uregulowania drażliwych kwestii finansowych, a wraz z restrukturyzacją rosyjskich długów w 1997 r. przywrócono gwarancje SACE na pokrywanie ryzyka finansowego dla włoskich firm eksportujących do Rosji. Było to ważne wydarzenie również ze względu na rozwój inwestycji włoskich w Rosji, które w większości zaangażowane były w sektor usług handlowych. Trzeba też podkreślić, że SACE nie uczestniczy wyłącznie w finansowaniu czy kredytowaniu działalności eksportowej. W stosunku do Rosji SACE ustanowiła osobny fundusz na realizację nowych projektów inwestycyjnych – zarówno w zakresie usług handlowych, jak i działalności produkcyjnej. Z gwarancji SACE korzystają często włoskie firmy, podejmując poważne prace inwestycyjne na terenie Rosji (tak jak np. przy realizacji gazociągu Blue Stream)²⁹¹.

W kwietniu 1996 r. Włochy i Rosja podpisały umowę o unikaniu podwójnego opodatkowania, a Włochy podjęły wiele inicjatyw, które doprowadziły do zdecydo-

²⁸⁷ *On Foreign investment into the Russian Federation*, [online] <http://www.fipc.ru/fipc/stat/statoct98.html>.

²⁸⁸ *Russia – L'Atteggimento delle imprese italiane verso gli investimenti in Russia*, [online] http://www.ice.it/servizi/s_ie1267.htm.

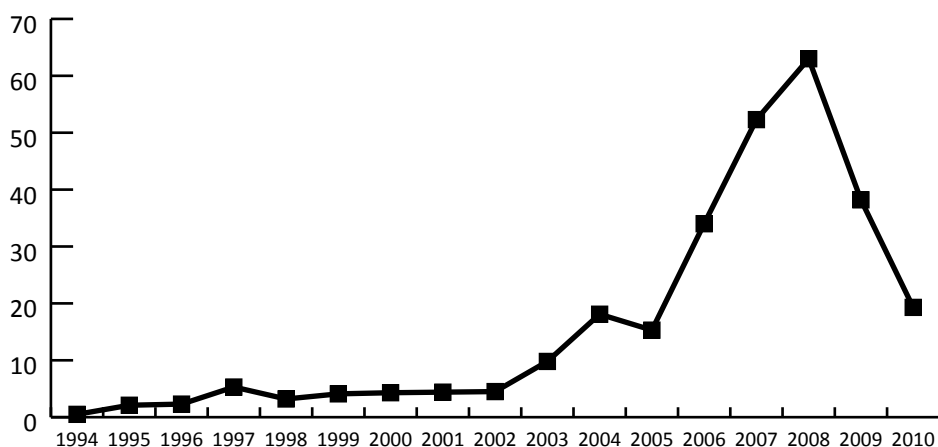
²⁸⁹ *Bariere all'export e agli investimenti italiani*, [online] <http://www.aqm.it.Russia4.htm>.

²⁹⁰ *Investment Profile 2001, Russian Federation*, EBRD Annual Meeting, 22-24 IV 2001, [online] <http://www.informest.it/bg/dossier/invest.pdf>.

²⁹¹ S.A. Rossi, *Pronto il vademecum della Sace per assicurare l'export in Russia*, „Il Sole 24 Ore” 1998, 30 VII.

wanej poprawy sytuacji włoskich inwestorów na rynku rosyjskim. Przede wszystkim dotyczyło to stworzenia sieci różnych instytucji wspomagających włoskich inwestorów w Rosji, zarówno w zakresie informacji, jak i porad prawnych, udzielania kredytów i zabezpieczeń czy współudziału we wspólnych przedsięwzięciach. Ponadto uaktywniły się również banki włoskie, które zaczęły otwierać swoje przedstawicielstwa w Rosji²⁹². Włoscy przedsiębiorcy stali się w Rosji dobrze zorganizowaną grupą, która tworzy na własne potrzeby wyspecjalizowane ośrodki, prowadzi działalność informacyjną, wydawniczą itp. Włosi wciąż postrzegają Rosję jako rynek strategiczny, który kryje duże możliwości i dysponuje ogromnym potencjałem. Wspomina się tu o 145 mln konsumentów, dobrze wykształconej i taniej sile roboczej oraz bogactwie surowców naturalnych – jako głównych czynników sprzyjających zainteresowaniu rynkiem rosyjskim ze strony zagranicznych inwestorów.

Diagram 3.6. Napływ zagranicznych inwestycji bezpośrednich do Rosji (w mld USD)



Źródło: Goskomstat, III 2001, [online] <http://www.gks.ru/skripts/eng>; <http://www.oecd.org/investment/investmentfordevelopment/40578459.pdf>.

Kwota zagranicznych inwestycji bezpośrednich, jakie w latach 90. napływały do Rosji, utrzymywała się niemal na stałym poziomie. Przykładowo, w 1992 r. wynosiła 0,4%, a w 1998 r. – 0,3% ogółu inwestycji bezpośrednich dokonywanych na świecie. Znaczny wzrost dokonał się w roku 1997, kiedy to 1,3% bezpośrednich inwestycji zagranicznych zostało ulokowanych w Rosji²⁹³. Wzrost zainteresowania inwestowaniem w Rosji nastąpił w 2003 r. i zwiększał się skokowo, przy czym ogólna wartość in-

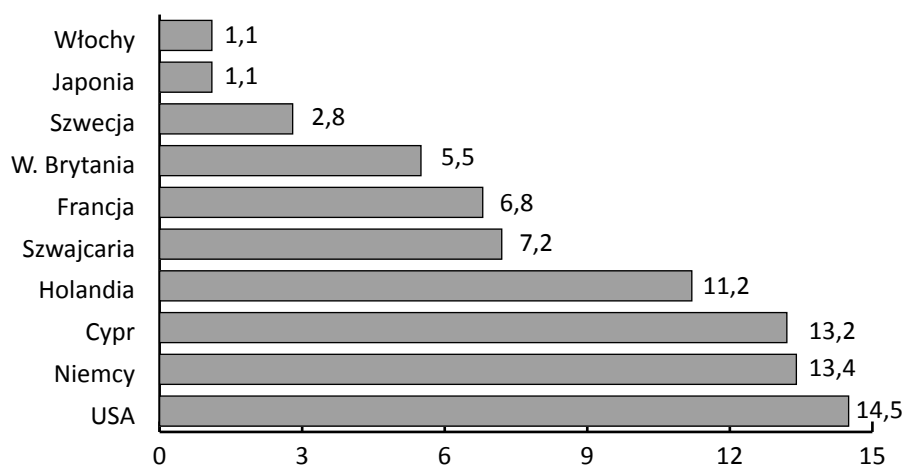
²⁹² Szerzej: *Convenzione tra il governo della Repubblica Italiana e il governo della Federazione Rusa per evitare le doppie imposizioni in materia di imposte sul reddito e sul patrimonio e per prevenire le evasioni fiscali*, [online] <http://www.esteri.it/sevizi/operatori/accordi/Russia.htm>.

²⁹³ *Interscambio commerciale Italia – Russia e investimenti italiani in Russia*, Confindustria, [online] <http://www.federalimentare.it>, sekcja D.

westycji zagranicznych w Rosji z wielokrotnie się w latach 2006 i 2007, a swój szczyt osiągnęła w roku 2008²⁹⁴.

Zdecydowana większość inwestycji zagranicznych lokowanych w Rosji pochodziła z krajów uprzemysłowionych: ponad 45% z Niemiec i Stanów Zjednoczonych. Więcej niż 53% stanowiły inwestycje pochodzące z państw Unii Europejskiej²⁹⁵. Warto podkreślić, że duża część kapitału, głównie ze Stanów Zjednoczonych, to kapitał rosyjski ulokowany za granicą, który jest reinwestowany w ojczyźnie. W 2000 r. w Rosji zainwestowały łącznie 102 kraje, najwięcej Stany Zjednoczone, Niemcy, Cypr i Holandia oraz Szwajcaria, Francja i Wielka Brytania. Włoskie inwestycje przekroczyły niewiele ponad 1,1% wartości wszystkich inwestycji zagranicznych²⁹⁶.

Diagram 3.7. Główni zagraniczni inwestorzy w Rosji w 2000 roku (w %)



Źródło: Goskomstat, III 2001, [online] <http://www.gks.ru/skripts/eng>.

Zaangażowanie inwestycyjne Włoch w Rosji w pierwszej połowie lat 90. nie pozwoliło im na wejście do pierwszej 10-tki największych inwestorów. W 1995 r. przedsiębiorstwa włoskie zainwestowały tylko 33 mln USD, podczas gdy łączna kwota inwestycji zagranicznych w tym kraju wyniosła wówczas 1,9 mld USD²⁹⁷. W 1996 r. włoskie inwestycje zostały podwojone (75 mln USD) i Włochy, z udziałem sięgającym 1,2% wartości zainwestowanego w Rosji kapitału zagranicznego, zdołały znaleźć się na 10 miejscu wśród głównych inwestorów w tym kraju. Ogółem, do 1996 r. wspólnych przedsięwzięć włosko-rosyjskich powstało około 700, ale tylko niecałe

²⁹⁴ *Foreign Direct Investment. Russia and EU*, [online] <http://www.oecd.org/dataoecd/12/43/40578459.pdf>.

²⁹⁵ <http://www.federalimentare.it/documenti/DocRussia.htm>.

²⁹⁶ *Russian Federation. Investment Profile 2001. Major sectors of the economy*, s. 11-13, [online] <http://www.informest.it/bg/dossier/invest.pdf>.

²⁹⁷ S.A. Rossi, *Italia e Russia...*, s. 69.

10% z nich prowadziło działalność produkcyjną. Zdecydowana większość zajmowała się działalnością usługową w sektorze handlowym, co Włosi zaliczają również do inwestycji zagranicznych²⁹⁸. W 1997 r. suma włoskich inwestycji w Rosji znowu spadła do 36 mln USD, a największymi inwestorami byli Niemcy, USA, Francja i Włochy²⁹⁹. Natomiast skumulowana wartość ogółu włoskich inwestycji dokonanych w Rosji do października 1998 r. dawała im wysoką, szóstą pozycję, przy 7,6% udziału w całości skumulowanego kapitału w Rosji. Niewiele z ogółu włoskich inwestycji stanowiły inwestycje bezpośrednie – jedynie 1,6%³⁰⁰. Pod koniec lat 90. spośród wszystkich włoskich przedsięwzięć inwestycyjnych ponad 65% zaangażowanych było w wymianę handlową z Rosją, a tylko 14% prowadziło działalność produkcyjną³⁰¹. Trzeba też podkreślić, że w następnych latach zainteresowanie wśród włoskich przedsiębiorców rynkiem rosyjskim cały czas rosło, głównie dlatego, że rynek ten uznawany był we Włoszech jako jeden z najbardziej obiecujących³⁰².

Włosko-rosyjskie spółki mieszane to przeważnie niewielkie firmy – tylko 5% z nich miało kapitał statutowy powyżej 200 tys. USD. Ogółem, około 2/3 firm inwestujących w Rosji były to małe i średnie przedsiębiorstwa, a większość z nich zajmowała się handlem³⁰³. Wśród prowadzących działalność produkcyjną przeważali przedsiębiorcy zaangażowani w przemysł lekkim (produkcja tkanin i odzieży, butów itd.), spożywczym (przede wszystkim wyroby mleczarskie) i papierniczym³⁰⁴. W pierwszej połowie lat 90. trudno było mówić o jakichkolwiek większych włoskich inwestycjach w Rosji. Dopiero w latach 1996-1997 podpisano pierwsze, wstępne wówczas umowy na realizację większych projektów przez duże włoskie firmy, takie jak FIAT, Eni, Breda, Merloni, Parmalat, Fata czy Tecnimont. Ich rozwój i sytuację prawno-ekonomiczną znacznie poprawił „Plan działania” podpisany w Rzymie w lutym 1998 r. przez Borysa Jelcyna i Romano Prodiego³⁰⁵. Wprawdzie po kryzysie z sierpnia 1998 r. wiele z tych planów uległo zmianie i gotowe już wcześniej projekty trzeba było negocjować od początku, ale żaden z dużych włoskich kontrahentów nie wycofał się całkowicie z rynku rosyjskiego.

Warto zauważyć, że niektóre inwestycje mają długą tradycję i wciąż są rozwojowe, tak jak np. włoski FIAT obecny w Rosji jeszcze przed II wojną światową. Od

²⁹⁸ *La posizione dell'Italia*, [online] http://www.ilsole24ore.it/ecoint/crisi_Russia/italia.dhtm.

²⁹⁹ *Settori di mercato più favorevoli all'export e investimenti italiani*, [online] <http://www.aqm.it/Russia7.htm>.

³⁰⁰ *On Foreign investments into the Russian Federation*, raport na podstawie danych Goskomstat, obejmujący okres do 1 X 1998, [online] <http://www.fipc.ru/fipc/statoct98.html>.

³⁰¹ *Ibidem*.

³⁰² <http://www.gim.ru/point01.htm>.

³⁰³ S.A. Rossi, *I beni strumentali coprono il 40% delle vendite. Macchinari in pole positon*, „Il Sole 24 Ore” 1997, 17 IV.

³⁰⁴ *Settori di mercato più favorevoli all'export e investimenti italiani*, [online] <http://www.aqm.it/Russia7.htm>.

³⁰⁵ *Piano di Azione nelle relazioni tra la Repubblica Italiana e la Federazione Russa*, [online] <http://www.ambrusital.mid.ru/AmbRusItal/it/plan.htm>.

połowy lat 90. toczyły się negocjacje na temat uruchomienia w Rosji nowej fabryki samochodów, by w grudniu 1997 r. doszło do podpisania umowy o utworzeniu spółki *joint venture* (w Niżnym Nowogrodzie) na produkcję i sprzedaż samochodów (Palio Weekend, Siena i Marea) na rynku rosyjskim³⁰⁶. Inwestycja przewidziana została na kwotę 850 mln USD, a zdolność produkcyjna na 150-200 tys. samochodów rocznie³⁰⁷. Po kryzysie sierpniowym w Rosji w 1998 r. założenia projektu zostały zmodyfikowane i od 1999 r. dalsza realizacja inwestycji miała być dopasowywana do sytuacji ekonomicznej tego kraju³⁰⁸. W lutym 2010 r. podpisano kolejną umowę, na największe przedsięwzięcie włoskiego FIAT-a w Rosji – budowę fabryki samochodów w miejscowości Nabieżnyje Cziełny, na którą rząd Władimira Putina przeznaczył ponad 2 mld euro. Umowa została zawarta między szefem włoskiego koncernu Sergio Marchionne a premierem Rosji Władimirem Putinem. Od 2016 r. fabryka ma wyprodukować około pół miliona aut rocznie i mają to być nowe modele aut klasy kompaktowej i wyższej. Z kolei w marcu 2012 r. powstała spółka mieszana włoskiego Fiata i rosyjskiego Sberbanku, przewidująca współpracę w dziedzinie produkcji i dystrybucji samochodów osobowych i dostawczych na obszarze Federacji Rosyjskiej³⁰⁹.

Oceniając włosko-rosyjską współpracę przemysłową, za najbardziej udane przedsięwzięcia obecnie można uznać m.in. kooperację włoskiej Finmeccanica z rosyjskimi firmami Alenia i Suchoj w produkcji i dystrybucji samolotów pasażerskich nowej generacji Superjet 100. Poza tym takie firmy jak Pirelli, Danieli, Gruppo Marcegaglia, Ferrero, Indesit, Cremonini, Coeclerici, Marazzi i Barbaro poczyniły w ostatnich latach znaczące inwestycje w Rosji. Fiat odnowił *joint venture* z Sberbankiem na montaż w Petersburgu 120 tys. samochodów rocznie, a Case-New Holland-Kamaz uruchomił *joint venture* do montażu maszyn i urządzeń rolniczych³¹⁰. Niemniej i tak w porównaniu z innymi inwestycjami zagranicznymi w Rosji Włochy wciąż wyraźnie odstają od tych największych inwestorów. Zresztą w zależności od podpisanych kontraktów suma inwestycji jest zmienna – i tak po udanym 2012 r. już w następnym, 2013, Włochy znowu znalazły się poza pierwszą 10-tką, a najwięcej inwestycji napłynęło ze Szwajcarii, Cypru, Wielkiej Brytanii, Luksemburga, Holandii i Francji³¹¹.

W listopadzie 2013 r. rosyjski prezydent Władimir Putin został przyjęty przez prezydenta Włoch Giorgio Napolitano w Rzymie. Na spotkaniu poinformował

³⁰⁶ FIAT. *Joint-ventures per vendita e produzione auto in Russia*, 22 XII 1997, [online] <http://www.ipermedia.it/omniapres>.

³⁰⁷ Russian Federation. *Investment Profile 2001. Major sectors of the economy*, EBRD, s. 28-29, [online] <http://www.informest.it/bg/dosier/ebd-fedrusa.pdf>.

³⁰⁸ S. Zaizev, *Gaz e Fiat. Affrettandosi lentamente*, [online] http://www.gim.ru/impresa/4/Impresa4_4_it.htm.

³⁰⁹ S.A. Rossi, *Forniture – Firmato ieri in Russia un contratto da 250 milioni di dollari – Joint-venture attiva entro due mesi Breda, mille autobus per Pietroburgo*, „Il Sole 24 Ore” 1997, 24 VI.

³¹⁰ *Relations between Italy and Russia*, [online] http://www.esteri.it/MAE/EN/Politica_Estera/Aree_Geografiche/Europa/I_nuovi_rapporti.htm.

³¹¹ *Foreign investments in the economy of Russia by selected countries in 2013*, Goskomstat, [online] http://www.gks.ru/bgd/regl/b14_12/IssWWW.exe/stg/d02/24-11.htm.

o utworzeniu nowego funduszu inwestycyjnego w celu zwiększenia wymiany handlowej i inwestycji między tymi dwoma krajami. W ramach umowy Bezpośredni Fundusz Inwestycyjny Rosji (Russian Direct Investment Fund – RDIF) i włoski Fondo Strategico Italiano (FSI) zgodziły się zainwestować 1 mld euro (1,4 mld USD). Każda ze stron miała wnieść 500 mln euro na nowy fundusz, który miał się stać dogodnym instrumentem finansowym do wykorzystania na uruchamianie nowych przedsięwzięć inwestycyjnych. Na odbytym 26 listopada szczycie włosko-rosyjskim w Trieście podpisano 28 umów, przewidujących współpracę w sektorze finansów, energetycznym i wielu innych sektorach przemysłowych. Były to duże inwestycje, zakładające współpracę również w ramach projektów zaawansowanych technologicznie, takich jak maszyny, transport i przetwarzanie ropy naftowej we Włoszech i Rosji. W ramach zawartych porozumień uwzględniono ułatwienia procedur celnych dla włoskich firm eksportujących do Rosji. Powzięte umowy zostały zabezpieczone funduszem 1 mld euro, w celu wspomagania ich realizacji i stymulowania dalszego wzmacniania współpracy włosko-rosyjskiej. Celem odbytego szczytu miało być znaczne zwiększenie wzajemnych inwestycji w obu gospodarkach oraz przezwyciężenie postrzegania Rosji jako miejsca trudnego do inwestowania. Podkreślano, że do 2013 r. podjęto 500 wspólnych włosko-rosyjskich przedsięwzięć, z czego 70 z nich w sektorach produkcyjnych³¹².

Rosja jest też tradycyjnym i jednym z najważniejszych dostawców ropy naftowej i gazu ziemnego do Włoch. W 1960 r. ENI (Ente Nazionale Idrocarburi) podpisał z ZSRR pierwszą umowę o współpracy, a w kolejnych latach następowało stopniowe zwiększanie dostaw do Włoch³¹³. Rosyjski gaz dostarczany był rurociągiem przez Czechosłowację i Austrię, skąd Włosi wybudowali nowy rurociąg w 1973 r., co zainicjowało regularne dostawy³¹⁴. Kolejne kontrakty zawarto w 1976 i 1986 r., określając dostawy na 8 mld m³ gazu rocznie, z możliwością podnoszenia dostaw bez zawierania nowych umów³¹⁵. W 1992 r. podpisano nowy kontrakt, tym razem między Tragas (Konsorcjum Snamprogetti/Nuovo Pignone) i Gazpromem, na modernizację systemu gazociągów rosyjskich. Celem kontraktu było ulepszenie efektywności i wiarygodności systemu gazociągów poprzez dostarczenie nowego wyposażenia maszynowego i urządzeń. W 1996 r. podpisano kolejny kontrakt z Gazpromem, który przewidywał sukcesywne zwiększanie dostaw gazu. W 1997 r. Gazprom dostarczył około 13,7 mld m³ gazu ziemnego, a w roku 1999 – ponad 14 mld m³³¹⁶. W 1996 r. ENI zaangażowała się (poprzez Agip) w budowę ropociągu z Tengiz (w Kazachstanie) do Noworosyjska (terytorium rosyjskie nad Morzem Czarnym), o długości 1500 km, którego zdolność transportowania obliczono na 3 mln ton ropy

³¹² *Russia, Italy seal € 1 bn investment fund*, 29 XI 2013, [online] <http://rt.com/business/russia-italy-investment-fund-309>.

³¹³ Dane ENI, [online] http://www.eni.it/italiano/notizie/riviste/ec498_23.html.

³¹⁴ Dane ENI, [online] http://www.eni.it/italiano/mondo/csi/Russia_fed.html.

³¹⁵ „Keesing's Record of World Events” 1970, Vol. 18, rec. 98 839.

³¹⁶ http://www.eni.it/italiano/mondo/csi/Russia_fed.html, 16 V 1997.

rocznie³¹⁷. W lutym 1998 r. w czasie wizyty prezydenta Borysa Jelcyna w Rzymie jednym z najbardziej znaczących porozumień gospodarczych, które wpisywały się w tzw. Sojusz Strategiczny, było podpisanie umowy między ENI a Gazpromem³¹⁸. W lutym 1999 r. Gazprom i ENI podpisały porozumienie o utworzeniu spółki mieszanej Blue Stream Pipeline Company B.V., której zadaniem miało być zbudowanie nowego gazociągu, o długości ponad 760 km, łączącego stację zbiorczą na terytorium rosyjskim w mieście Dżubga (położonym w rejonie krasnodarskim) z tureckim portem Samsun. Projekt zakładał, że gazociąg ma przebiegać pod Morzem Czarnym na długości 390 km i głębokości 2150 m, a jego zdolność transportowania ma wynosić około 16 mld m³ rocznie³¹⁹. Wśród wielu instytucji, które udzieliły gwarancji finansowych na budowę, była najpoważniejsza włoska instytucja finansowa SACE, dająca gwarancję na 1,13 mld USD dla włoskich firm biorących udział w przedsięwzięciu: Saipem, Nuovo Pignone i ILVA³²⁰. Natomiast JBIC/MITI gwarantowała finansowanie japońskich firm biorących udział w budowie: Mitsui Co. Ltd – Sumitomo Corporation i Itochu Corporation. Projekt finansowany był bezpośrednio przez grupę banków: Włoski Bank Handlowy, MedioCredito Centrale, WestLB i Fuji Bank³²¹. Budowę pierwszej nitki gazociągu ukończono w lutym 2002 r.³²², a ceremonia oddania całości do użytku odbyła się w Durusu 30 grudnia 2003 r., po czym rozpoczęły się komercyjne dostawy rosyjskiego gazu do Turcji. Jednak już w marcu 2003 r. turecka firma BOTAS wstrzymała import rosyjskiego gazu na sześć miesięcy w związku ze sporem o cenę surowca. Spowodowało to, że oficjalna inauguracja Blue Stream odbyła się dopiero 17 listopada 2005 r. w Samsunie. Udział w niej wzięli prezydent Rosji Władimir Putin, premier Turcji Recep Tayyip Erdogan i premier Włoch Silvio Berlusconi. Blue Stream jest najgłębiej położonym rurociągiem na świecie, w niektórych miejscach znajduje się nawet do 2200 m pod wodą³²³. W marcu 2007 r. w czasie oficjalnej wizyty Władimira Putina we Włoszech wszystkie umowy dotyczące dostaw energii pomiędzy tymi krajami zostały przedłużone do 2035 r.³²⁴ Włosko-rosyjska współpraca w sektorze energetycznym okazała się bardzo owocna dla obu stron. Połączyły ich wspólne interesy i wymierne korzyści, dlatego zaczęto określać tę współ-

³¹⁷ ENI. AGIP firma accordo per la costruzione dell'oleodotto dal Kazakistan al Mar Nero, [online] <http://www.eni.it/italiano.notizie/comunicati/comunicati97>.

³¹⁸ Accordo di alleanza strategica ENI-Gazprom, [online] http://www.eni.it/italiano/notizie/comunicati/comunicati00/cs_28_11.html.

³¹⁹ Il Presidente di Gazprom. Blue Stream e un progetto unico? Finalizzato il pacchetto finanziario del progetto, maj 2000, [online] <http://www.snam.it/italiano/informazioni/infogas/archivo/maggio00/05.html>.

³²⁰ Blue Stream, [online] http://www.isace.it/blue_stream.htm.

³²¹ Firmati oggi a Mosca tra Gazprom ed Eni gli accordi di join-venture per la realizzazione ed il finanziamento del progetto Blue Stream, 11 IV 2000, [online] http://www.eni.it/italiano/notizie/comunicati/comunicati00/cs_11.04.htm.

³²² ENI announces first completion of Blue Stream pipeline system, [online] <http://www.gasandoil.com/goc/company/cnc21244.htm>.

³²³ <http://www.gazpromexport.ru/en/partners/italy>.

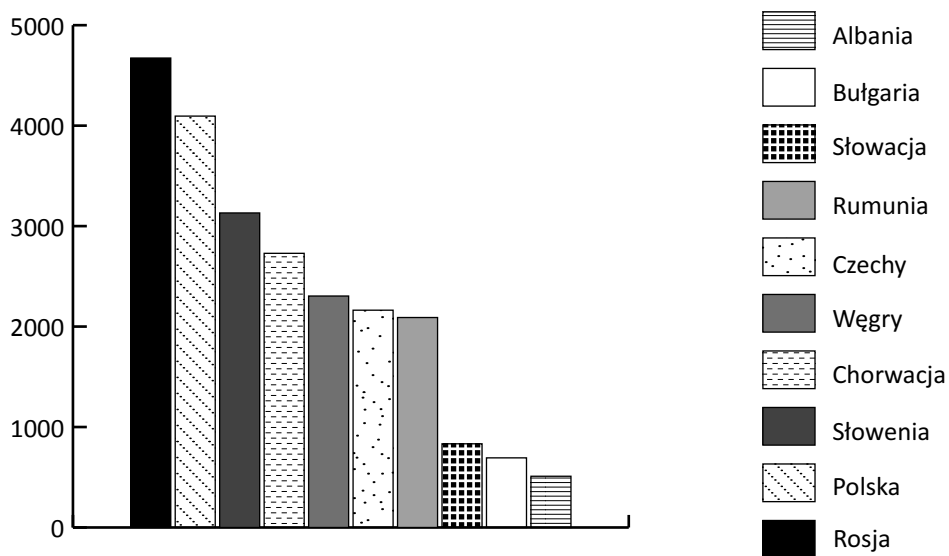
³²⁴ S.A. Rossi, Un patto Italia-Russia sull'energia, „Il Sole 24 Ore” 2007, 23 III.

pracę jako „partnerstwo energetyczne”. Włoskie firmy ENI, Enel i Saipem są bardzo aktywne w Rosji, a dzięki tej współpracy obecnie Włosi pokrywają około 15% swojego zapotrzebowania na ropę i 30% zapotrzebowania na gaz poprzez dostawy z Rosji. Włosi uważają Rosję za bardzo wiarygodnego dostawcę, do którego zawsze można się zwrócić w razie problemów z dostawcami z Bliskiego Wschodu.

3.4.4 Wymiana handlowa

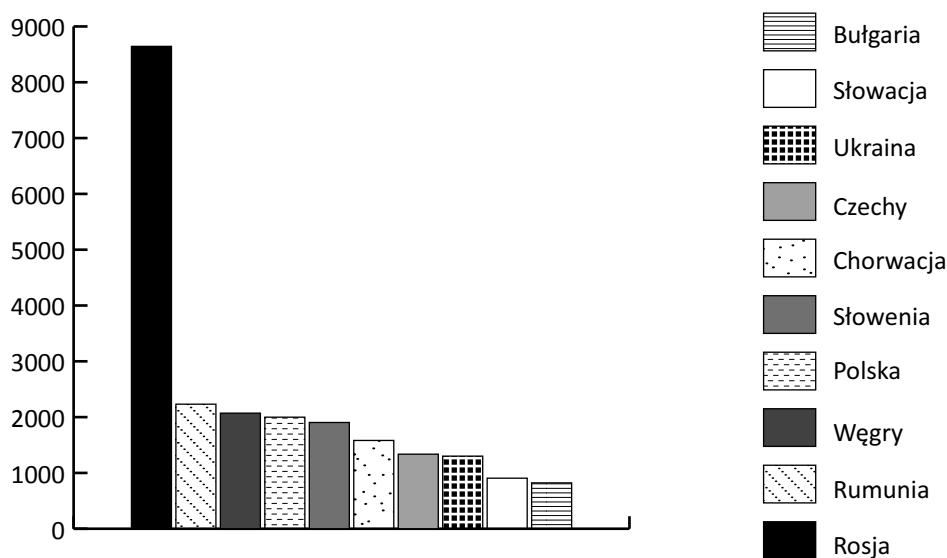
Włochy są dla państw Europy Środkowo-Wschodniej jednym z istotniejszych partnerów handlowych, który stworzył bogatą infrastrukturę dla rozwoju stosunków gospodarczych poprzez działalność prywatnych izb handlowych, fundacji i różnych organizacji wspierających. W latach 90. wśród państw EŚW głównymi odbiorcami włoskiego eksportu były: Rosja, Polska, Słowenia i Chorwacja. Jeśli natomiast przeanalizujemy wartość importu, to ze względu na duże zapotrzebowanie Włoch na nieprzetworzone materiały przemysłu wydobywczego, w tym głównie gaz i ropę, przewaga Rosji w stosunku do innych państw była i jest bardzo duża.

Diagram 3.8. Włoski eksport do państw EŚW w 1995 roku (w mld lirów)



Źródło: Banca Dati ISTAT, [online] <http://www.italia.informest.it/bgita/ital/c1-7-3.htm>.

Diagram 3.9. Włoski import z krajów EŚW do Włoch w 1995 roku (w mld lirów)



Źródło: Banca Dati ISTAT, [online] <http://www.italia.informest.it/bgita/ital/c1-6-3.htm>.

Od lat 90. widoczny jest wyraźny wzrost udziału wymiany handlowej z krajami Europy Środkowo-Wschodniej w stosunku do całości obrotów handlowych Włoch z zagranicą. O ile pod koniec lat 80. udział państw EŚW we włoskim imporcie wahał się w granicach 4-5%, a w eksporcie 3-4%³²⁵, to już w połowie lat 90. udział w imporcie wynosił ponad 6%, a w eksporcie około 4,5%³²⁶. W 1997 r. udział tych państw w stosunku do całości importowanych przez Włochy towarów przekroczył wartość 6,5%, w 1998 r. – 6,9%, a w 1999 r. wyniósł 7,8%. Również wartość towarów eksportowanych do państw Europy Środkowo-Wschodniej wykazywała tendencję wzrostową: w 1997 r. wzrost eksportu w porównaniu do roku poprzedniego wyniósł 5,4%, w 1998 r. – 5,7%³²⁷, a w 1999 r. osiągnął 7,7%³²⁸. W roku 2000 import z Europy Środkowo-Wschodniej stanowił 9,2% całości włoskich obrotów handlowych, a eksport 8,2%. Trzeba jednak zauważyć, że o ile w eksporcie same udziały Rosji stanowiły 1%, to we włoskim imporcie aż 3,3%³²⁹.

³²⁵ *Compendio Statistico Italiano*, 1984-1990.

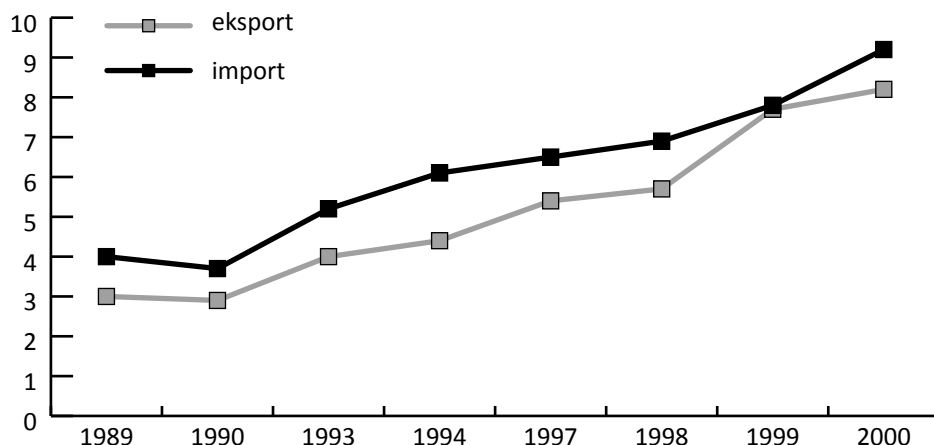
³²⁶ *Annuario Statistico Italiano*, 1995, s. 354-355.

³²⁷ *Commercio con l'estero*, ISTAT, VI 1998, [online] <http://www.istat.it/Anotizie/Acom/comest/com5e698.html>.

³²⁸ *Commercio con l'estero*, ISTAT, III 2000, [online] <http://www.istat.it/Anotizie/Acom/comest/com0299a.html>.

³²⁹ *Scambi di merci per aree geografiche*, [online] <http://www.ice.it/studi/bollettino/menu.htm>.

Diagram 3.10. Udział krajów Europy Środkowo-Wschodniej w ogólnych obrotach handlowych Włoch z zagranicą (w %)



Źródła: *Compendio Statistico Italiano*, 1990, 1991; *Annuario Statistico Italiano*, 1995; *Commercio con l'estero*, dane ISTAT, [online] <http://www.istat.it/Anotizie/Acom/comest/com5e698.html>; *Scambi con l'Estero*, dane ICE, [online] <http://www.ice.it/studi/bolletino/tav9b.htm>.

Najważniejszymi partnerami handlowymi Włoch były i są kraje europejskie – około 65%, w tym około 8% przypadało na wszystkie kraje Europy Środkowo-Wschodniej i Południowej, łącznie z Rosją. To dwukrotnie mniejsza wartość niż osiągały obroty handlowe Włoch z samymi tylko Niemcami (około 17%)³³⁰. Natomiast właśnie w latach 90. zaczęła się zmiana jakościowa struktury towarowej wyrobów importowanych z krajów Europy Środkowo-Wschodniej i poprawiły się warunki dostępu produktów rolno-spożywczych z tych państw na rynki włoskie. Nadal jednak w dużej mierze rodzaj wymiany był typowy dla państw o słabiej rozwiniętym przemyśle, z niższym stopniem przetworzenia towarów w eksporcie niż w imporcie. Na skutek kryzysu finansowego w Rosji w 1998 r. szybkie tempo wzrostu obrotów handlowych Włoch z krajami Europy Środkowo-Wschodniej na krótko zanotowało wyraźną tendencję spadkową. W 1999 r. spadek wartości eksportu włoskiego do krajów EŚW wyniósł 17,1%, a importowanych wzrósł jedynie o 1,2%³³¹. Spadek rozwoju wymiany handlowej z tą częścią Europy wiązał się jednoznacznie ze złą sytuacją gospodarczą w Rosji. Ale już w 2000 r. na skutek poprawy koniunktury gospodarczej w Rosji nastąpił znowu wysoki wzrost importu do krajów EŚW – o 48,4%, i eksportu – o 25,4%³³².

Najpoważniejszym partnerem handlowym dla Włoch w tej części Europy jest Rosja. Relacje handlowe między Włochami i Rosją, poza uregulowaniami wewnętrzn-

³³⁰ *Ibidem*.

³³¹ *Scambi con l'Estero*, [online] <http://www.ice.it/bolletino/tav9b.htm>.

³³² *Scambi di merci per aree geografiche*, [online] <http://www.ice.it/studi/bollettino/menu.htm>.

nymi obu państw, kształtuje jednolita polityka handlowa państw Unii Europejskiej w stosunku do krajów trzecich. Wspólne cła i system tariff oraz wewnątrzpaństwowe regulacje tworzą mechanizmy polityki handlowej Unii. Bariery pozataryfowe, jakie są stosowane wobec państw trzecich, mają znaczącą rolę dla handlu między Włochami i Rosją. Rosja w 1994 r. podpisała z Unią Europejską porozumienie o partnerstwie i współpracy, które weszło w życie w grudniu 1997 r.³³³ Układ dotyczył współpracy w zakresie promocji wymiany handlowej i inwestycji, obejmował również sferę stosunków społecznych, finansowych i kulturalnych. W kwestiach wymiany handlowej uzgodniono, że strony będą traktowały się według zasad stosowanych wobec krajów uprzywilejowanych³³⁴. Włochy i Rosja, ze względu na interesy swoich rynków, określają limity ilościowe i jakościowe albo prowadzą wymianę na podstawie okresowych koncesji, które często zawierają różnego rodzaju ograniczenia³³⁵. Utrudnienia we włosko-rosyjskiej wymianie handlowej czasem wiązały się z ustawodawstwem rosyjskim. Kodeks celny, który obowiązywał od 1993 r., pozwalał na częste i niezapowiedziane zmiany w określaniu stawek celnych na towary wwożone do Rosji. Na jego podstawie niektóre produkty musiały uzyskać certyfikat jakości, aby mogły być dopuszczone do sprzedaży w Rosji. W marcu 1995 r. dekretem prezydenckim zostały ustalone nowe taryfy celne. Minimalną stawkę określono na 5% wartości towaru (z wyjątkiem produktów, których nie dotyczą żadne taryfy), a wartość maksymalną na 30% (wyjawszy towary luksusowe)³³⁶. W 1996 r. podniesiono niektóre taryfy i wprowadzono licencje określające ilość i jakość niektórych produktów wwożonych do Rosji³³⁷. Trzeba też nadmienić, że w Federacji Rosyjskiej nie istnieją cła wewnętrzne, ale wiele jednostek administracyjnych stosuje własne lokalne taryfy. Te uregulowania lokalne tworzą dodatkowe bariery finansowe i techniczne dla importu. Lata 90. były też okresem formowania się przepisów celnych państwa rosyjskiego, stąd wiele problemów z ich wdrażaniem oraz częste zmiany i mała przejrzystość. Reforma celna, wprowadzona w 2001 r., przyczyniła się do stworzenia bardziej dogodnych warunków rozwijania współpracy handlowej, zwłaszcza że zdecydowanie poprawiła się również praca rosyjskich urzędów celnych³³⁸.

³³³ *Accordo di partenariato e di cooperazione tra le Comunità europee e i loro Stati membri, da una parte, e la Russia, dall'altra*, X 1997, [online] <http://www.europa.eu.int/abc/da/off/bull/it/9710/p103079.htm>.

³³⁴ Od czasu wdrożenia tego porozumienia nastąpił wzrost wartości wymiany handlowej między państwami UE a Rosją, sięgający 40% wartości całej wymiany z zagranicą. Na podstawie: *Andamento principali indicatori macroeconomici 1997-2000*, [online] <http://www.ice.it/estero2/Russia/congiuntura.htm>.

³³⁵ *D.G. per la politica commerciale e la gestione del regime degli scambi*, Div. III, Comunicato del 5/6/1997 No. 5, [online] <http://www.mincomes.it/news/feder.htm>.

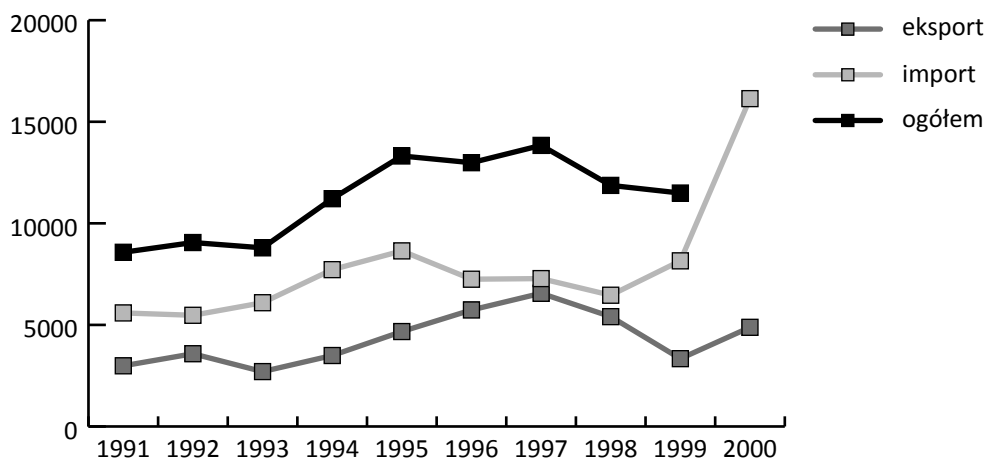
³³⁶ *Bariere all'export e agli investimenti italiani*, [online] <http://www.aqm.it/Russia4.htm>.

³³⁷ *Modalità di sdoganamento di merci introdotte sul territorio della Federazione Russa dall'estero*, [online] <http://www.uni.com/accordi/Russia/rubakova.shtml>.

³³⁸ *Russia. Italia. URSO, Mosca nel WTO entro 6 mesi*, 30 X 2001, [online] <http://sun3000.ice.it/db/gi/ame/ame.pubblic.nsf/NotiziePerPaese?openForm&Paese=Russia>.

Rosja to najważniejszy włoski partner handlowy w Europie Wschodniej i dobry rynek zbytu na włoskie towary. W latach 1991-1992 obroty handlowe między Włochami i Federacją Rosyjską wynosiły rocznie około 6 mld USD, a włoski udział w rosyjskim handlu zagranicznym sięgał wówczas 7,7% (Niemcy: 16,5%; Chiny: 5,4%; USA: 5,1%)³³⁹. W kolejnych latach notowano stały wzrost obrotów, a wyjątkiem było tylko krótkie załamanie po kryzysie finansowym w Rosji w 1998 r.

Diagram 3.11. Obroty handlowe Włoch z Rosją latach 1991-2000 (w mld lirów)

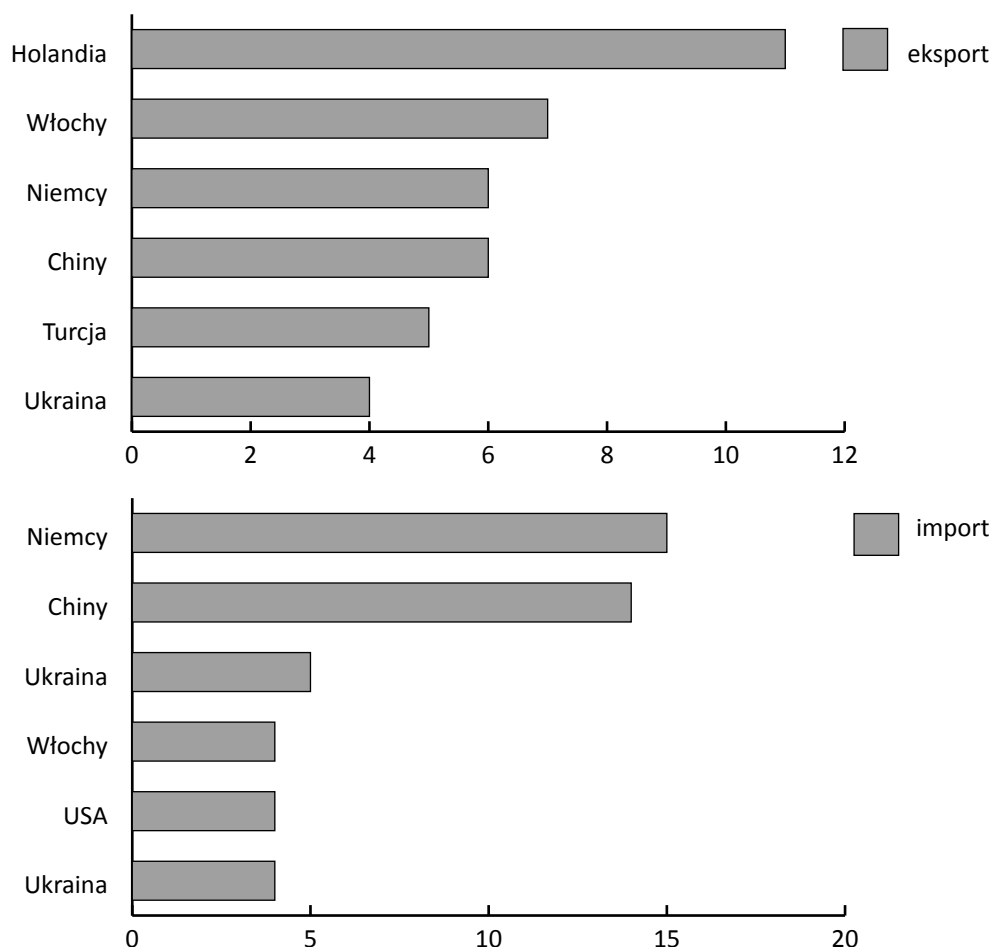


Źródła: *Annuario Statistico Italiano*, 1995, s. 354; *Italian Statistical Abstract*, 1993, s. 428; Informest, [online] <http://www.informest.it/> oraz http://www.uic.it/Tav_209_20A-C.pdf.

Przyczyn zwiększania eksportu do Rosji można upatrywać m.in. w otwieraniu się rynku rosyjskiego na wymianę handlową z Zachodem i w ogromnym zapotrzebowaniu na towary, które mogły zaoferować im Włochy. Można też mówić o dużej niezależności finansowej włoskich przedsiębiorców, którzy sami podejmowali ryzyko związane z nowym i niestabilnym gospodarczo rynkiem. Przez ostatnie dwie dekady możliwości rozwijania współpracy handlowej z Rosją znacznie wzrosły, a Włochy utrzymywały się w czołówce wśród jej partnerów handlowych. Spośród państw Unii Europejskiej Włochy są zwykle drugim lub trzecim (po Niemczech i Holandii) partnerem handlowym Rosji. W 2009 r. były drugim po Holandii odbiorcą rosyjskich surowców i towarów oraz czwartym partnerem, od którego Federacja Rosyjska importowała towary.

³³⁹ *Italian Statistical Abstract*, 1993, s. 428.

Diagram 3.12. Główni partnerzy handlowi Rosji w 2009 r. – eksport, import (w %)



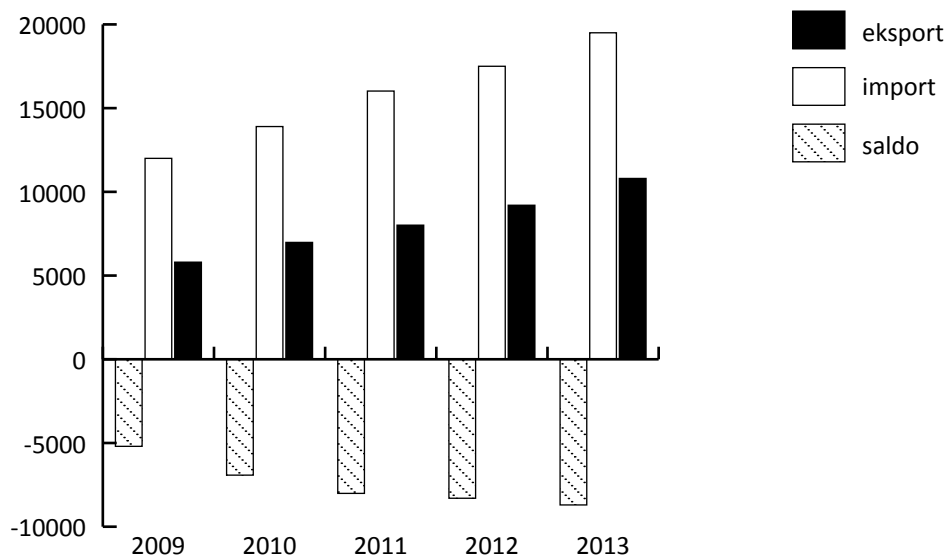
Źródło: *Economy of Russia*, [online] <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/geos/rs.html>.

W kolejnych latach, 2011-2014, Włochy utrzymały piątą pozycję wśród wszystkich partnerów handlowych Rosji – po Chinach, Niemczech, Holandii i Ukrainie³⁴⁰. Przy czym wysoki udział w handlu z Rosją spowodowany był przede wszystkim dostawami ropy naftowej i gazu ziemnego do Włoch. Zresztą charakterystyczną cechą obrotów handlowych Rosji z zagranicą jest stała nadwyżka eksportu nad importem. Dotyczy to również samych Włoch, których saldo handlowe z Rosją przez całe lata 90. było ujemne. Trend ten utrzymał się w kolejnych latach, dlatego wraz ze

³⁴⁰ ICE Mosca, *Analisi congiunturale. Interscambio Italia-Russia*, s. 7, [online] <http://www.ice.gov.it/paesi/europa/russia/upload/088/ICE%20MOSCA%20-%20Analisi%20Congiunturale%20-%20Giugno%202014.pdf>.

wzrostem ogólnej wymiany handlowej postępuje również ujemne saldo handlowe Włoch z Rosją.

Diagram 3.13. Obroty handlowe Włoch z Federacją Rosyjską 2009-2014 (w mln euro)

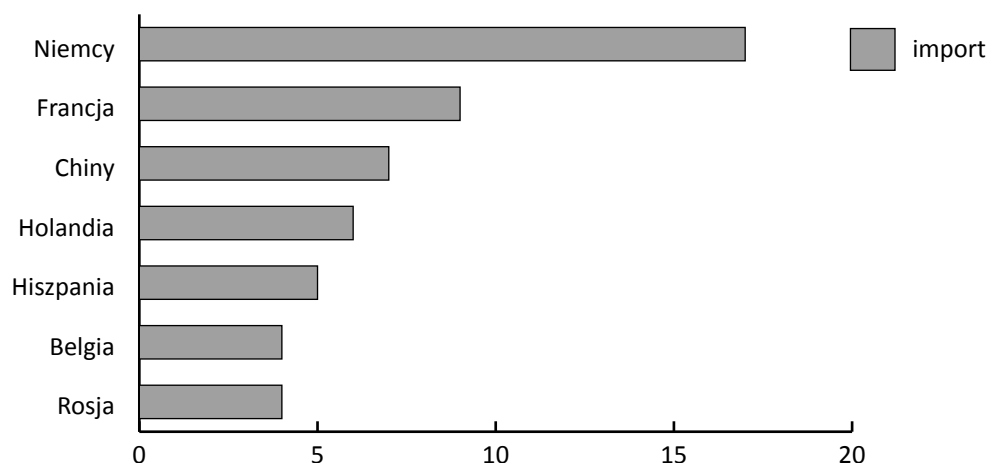


Źródło: <http://www.ice.gov.it/paesi/europa/russia/upload/088/ICE%20MOSCA%20-%20Analisi%20Congiunturale%20-%20Giugno%202014.pdf>.

Struktura włoskiego importu z Rosji pozostaje niezmienna od lat i opiera się głównie na źródłach energii – w latach 90. było to od 70% do 95% całego importu z Rosji. Pozostałe ważne grupy towarowe to inne surowce naturalne (przede wszystkim metale nieżelazne) i towary, które nie są produktami gotowymi, a więc np. skóry zwierzęce, drzewo, bawełna itp. Włochy mają wysoką pozycję na rynku rosyjskim w takich branżach jak: meble, obuwie, odzież, a także urządzenia gospodarstwa domowego i produkty żywnościowe³⁴¹. Ale chociaż swoją wysoką pozycję zawdzięczają głównie sprowadzanym z Rosji paliwom, to nie należy pomijać ogólnego wzrostu wartości obrotów handlowych oraz ciągłego poszerzenia asortymentu wysyłanych do Rosji towarów. Wysokie miejsce, jakie Włochy utrzymują w obrotach handlowych z Rosją, było możliwe również dzięki polityce gospodarczej państwa włoskiego, konsekwentnie prowadzonej od drugiej połowy lat 90., oraz dzięki włoskim przedsiębiorcom, coraz lepiej zorganizowanym na rynku rosyjskim. Natomiast dla Włoch Federacja Rosyjska jest siódmym w kolejności państwem, z którego importowane są surowce i towary, oraz trzynastym, do którego Włochy je eksportują.

³⁴¹ <http://www.ice.it/estero2/Russia/coniungtura.htm>.

Diagram 3.14. Główni partnerzy handlowi Włoch w 2010 roku – import (w %)



Źródło: *Rapporto ICE 2011*, [online] http://www.ice.it/statistiche/pdf/Rapporto_ICE_2011_capitolo_5.pdf.

Bardzo pozytywne nastawienie Włochów do Rosjan oraz korzyści, jakie osiągają z wymiany handlowej z tym krajem, powoduje, że zwykle wspierają Rosję i jej interesy. Dlatego obecnie (w związku z kryzysem rosyjsko-ukraińskim) odnoszą się do nakładanych na Rosję sankcji zdecydowanie niechętnie. Starają się też podtrzymywać tradycyjnie dobre stosunki gospodarcze z Rosją, pomimo spadku o 8,6% włoskiego eksportu do tego kraju w pierwszej połowie 2014 r. w porównaniu do analogicznego okresu roku ubiegłego. Analiza włoskiego eksportu do Rosji w pierwszej połowie 2014 r. pokazuje, że nie wszystkie branże ucierpiały. Przykładowo, zanotowano wzrost eksportu produktów farmaceutycznych (+34%), przetworów zbożowych i wyrobów cukierniczych (+21%), maszyn i urządzeń elektrycznych (+2%). Natomiast spadek dotyczy przede wszystkim produktów rolno-spożywczych, które zostały obłożone embargiem przez Unię Europejską (-63%), sprzedało się też mniej samochodów, ciągników, rowerów, części i akcesoriów (-34%), mebli (-17%), kotłów, maszyn i urządzeń mechanicznych oraz części (-6%), obuwia (-21%) i odzieży (-7%)³⁴². Wydaje się jednak, że dla wzajemnych stosunków handlowych są to tylko problemy okresowe. Jako niezwiązane z żadną zmianą strukturalną czy polityczną będą miały raczej charakter przejściowy.

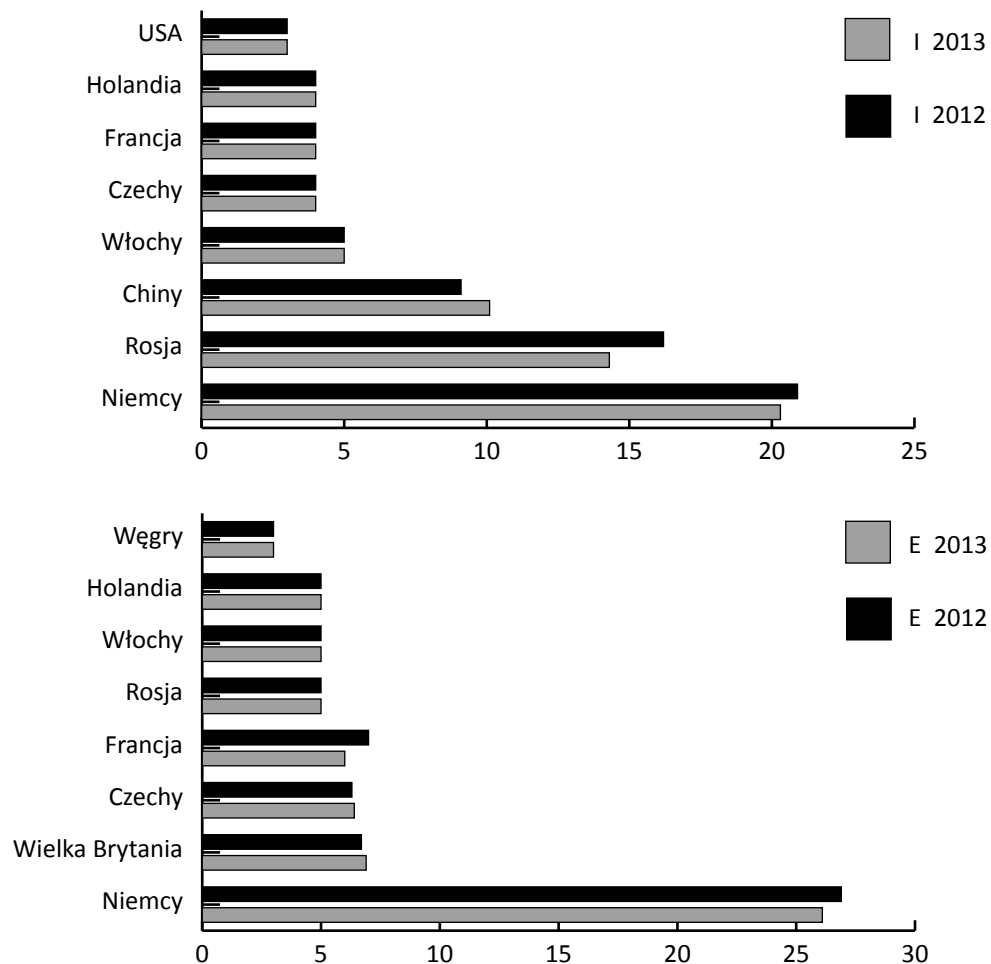
Jeśli chodzi o innych ważnych partnerów handlowych w tej części Europy, to Polska jest drugim po Rosji istotnym partnerem handlowym Włoch. Prawie przez całe lata 90. aż do roku 2000 Włochy były drugim partnerem handlowym Polski, po Niemczech, ale przed Francją, Holandią i Rosją³⁴³. W roku 2001 obroty Polski

³⁴² <http://www.ilsole24ore.com/art/impresa-e-territori/2014-10-24/interscambio-la-russia-negativo-32-miliardi-063841.shtml?uuid=AB5K3I6B>.

³⁴³ *Direction of Trade Statistics*, Yearbook 2001, IMF, s. 379.

z Francją były nieznacznie wyższe od obrotów z Włochami. Trzeba też podkreślić, że wartość polsko-niemieckich obrotów handlowych zawsze kilkakrotnie przewyższała wartość obrotów z pozostałymi partnerami handlowymi Polski³⁴⁴. Kolejne lata pokazały ugruntowaną przewagę Niemiec w stosunku do poprzednich partnerów handlowych i stałą pozycję Włoch – szóstą w eksporcie polskich towarów i czwartą, jeśli chodzi o import towarów włoskich do Polski.

Diagram 3.15. Główni partnerzy handlowi Polski, eksport, import – styczeń 2012 i styczeń 2013 roku (w %)

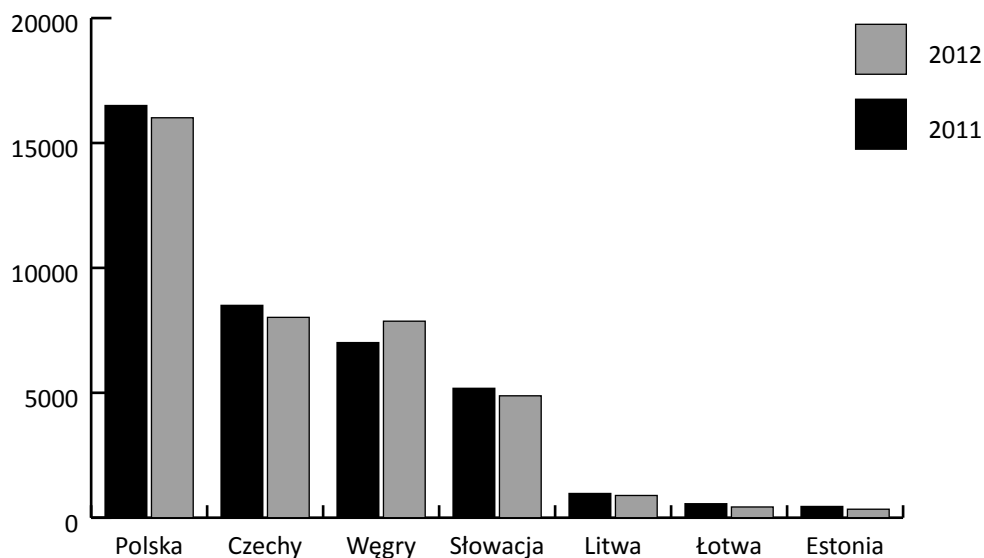


Źródło: http://stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/RS_rocznik_statystyczny_handlu_zagranicznego_2013.pdf.

³⁴⁴ Dane PAIZ, Central Statistical Office, 1999, [online] http://www.mg.gov.pl/struktur/DaiP/ap_sad2001/t2.htm.

Dla Republiki Czeskiej do 1998 r. Włochy były piątym partnerem handlowym, po Niemczech, Słowacji, Austrii i Rosji³⁴⁵. Od 1999 r. wyższe obroty (od Włoch) z Czechami zaczęła osiągać Francja, a od 2000 r. Polska³⁴⁶. Natomiast dla Węgier Włochy w latach 90. stały się trzecim partnerem handlowym, po Niemczech i Austrii, ale przed Francją i Stanami Zjednoczonymi³⁴⁷. Od 1995 do 2000 r. obroty włosko-węgierskie stale rosły, przy ciągle dodatnim saldzie handlowym Włoch³⁴⁸. W kolejnej dekadzie zaangażowanie Włoch rosło na tyle, że udział państw Europy Środkowo-Wschodniej zarówno we włoskim eksporcie, jak i imporcie wciąż powiększał się w stosunku do innych obszarów świata. Natomiast współpraca handlowa Włoch z państwami tej części Europy opiera się na wypracowanych kontaktach i stałym ich poszerzaniu. Głównymi partnerami Włoch w tej części Europy (prócz Rosji) pozostają Polska, Czechy, Węgry i Słowacja. Wymiana handlowa z państwami bałtyckimi jest na bardzo niskim poziomie.

Diagram 3.16. Obroty handlowe Włoch z państwami Europy Środkowej i państwami bałtyckimi (w mln euro)



Źródło: <http://rassegnaest.com/2014/07/31/interscambio-italia-europa-centrale-e-baltica>.

³⁴⁵ *Foreign Trade of the Czech Republic in 1997*, [online] <http://www.mpo.cz/english/g/gb/frame.htm>.

³⁴⁶ *Direction of Trade Statistics*, Yearbook 2001, IMF, s. 190-191.

³⁴⁷ *Hungarian Foreign Trade of the Path of Modernization*, „The Hungarian Economy” 1999, Vol. 28, No. 4.

³⁴⁸ *Commercio tra Italia e Ungheria*, [online] http://web.tin.it/huembit/economia/econ12_comm.htm.

Ogółem, Włochy w żadnym z krajów Europy Środkowo-Wschodniej nie zdobyły uprzywilejowanej pozycji, jeśli weźmiemy pod uwagę ich zaangażowanie gospodarcze. Niemniej jednak ich udział w obrotach handlowych z tą częścią Europy jest znaczący i dla wielu państw tego regionu Włochy są jednym z głównych partnerów gospodarczych. Ponadto kraje tego regionu to dla nich istotni partnerzy handlowi, nawet jeśli nie mieszczą się w ścisłej czołówce. W 2012 r. wśród pierwszej 20 państw, do których Włosi eksportują swoje towary, znalazły się kraje z byłego bloku wschodniego – na 9 miejscu Rosja, na 11 Polska, a na 14 Rumunia. Jeśli chodzi o włoski import, to Rosja uplasowała się na miejscu 4, Polska na 16, Rumunia na 18, a na 20 miejscu – Republika Czeska. Nadal Niemcy i Francja osiągają najwyższe obroty handlowe z Włochami³⁴⁹.

Podsumowanie

Lata 90. we włoskiej *ostpolitik* były okresem znoszenia ograniczeń politycznych, ekonomicznych i społecznych. Włochy nawiązały znacznie ściślejsze kontakty bilateralne z państwami Europy Środkowo-Wschodniej i podjęły szerszą współpracę w ramach ugrupowań międzynarodowych niż w poprzednim, powojennym okresie. Nastąpiła zmiana jakościowa wzajemnych stosunków oraz rangi włoskiej *ostpolitik*, która stała się jednym z głównych priorytetów włoskiej polityki zagranicznej.

W *ostpolitik* Włoch lat 90. nie było żadnej jasno określonej strategii czy koncepcji. Jedynie uprzywilejowana polityka wobec Rosji, zwłaszcza od połowy lat 90., wydaje się realizowana konsekwentnie. Wiele uwagi we włoskiej polityce zagranicznej poświęca się państwom Europy Południowej, starając się nawiązać jak najblizsze stosunki dwustronne i włączyć je do współpracy regionalnej. Natomiast wobec państw Europy Środkowej i Wschodniej włoskie zainteresowanie dyktowane było przede wszystkim racjami politycznymi, kiedy cała Europa Zachodnia pozostawała pod wrażeniem ogromnych zmian dokonujących się w Europie Wschodniej. Jednakże po krótkim okresie ożywienia kontaktów politycznych, które były czynnikiem determinującym wzajemne stosunki, nastąpiło ograniczenie inicjatywy politycznej. Lamberto Dini sam przyznał, że Włochy celowo zrezygnowały z angażowania się na rzecz aktywnego wspomagania krajów tego regionu w ich dążeniu do integracji z Unią i NATO, aby nie przyczyniać się do tworzenia nowych podziałów w Europie, zwłaszcza gdy to mogłoby prowadzić do większej izolacji Rosji, czego Włochy zdecydowanie nie chcą³⁵⁰. Stąd politykę Włoch wobec tego regionu determinują obecnie w największym stopniu interesy ekonomiczne, określające stopień zaangażowania politycznego strony włoskiej w poszczególnych krajach Europy Środkowo-Wschodniej.

³⁴⁹ *Commercio con l'estero e internazionalizzazione*, Capitolo 17, s. 428, [online] http://www.istat.it/en/files/2013/12/Cap_17.pdf.

³⁵⁰ *Die neu ostpolitik*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung” 1998, 16 VI.

Dla Rosji Włochy stały się w latach 90. wygodnym i pomocnym partnerem, ze względu na udzielanie stałego poparcia dla wszelkich jej działań podejmowanych na arenie międzynarodowej. Rosja mogła liczyć na Włochy, kiedy starała się o członkostwo w G7, na stałe wspieranie swoich interesów na forum Unii Europejskiej i na poparcie w wielu innych, istotnych dla niej sprawach, takich jak kwestia rozszerzenia NATO o kraje Europy Środkowo-Wschodniej. Również na szczycie państw OBWE w Istambule w listopadzie 1999 r., kiedy krytyka opinii międzynarodowej dla rosyjskich działań podjętych w Czeczenii utrudniała osiągnięcie porozumienia, Włosi za wszelką cenę dążyli do ugody z Rosją i przekonywali, że nie należy jej nadmiernie krytykować³⁵¹. Tak też dzieje się obecnie, kiedy rośnie napięcie w stosunkach Rosji ze Stanami Zjednoczonymi i Unią Europejską, wywołane kryzysem rosyjsko-ukraińskim.

Włoskie poparcie ma jednak swoje ograniczenia, wynikające ze słabości politycznej i militarnej. Zobowiązania wobec zachodnich sojuszników nie zawsze pokrywają się z interesami włoskimi i często kolidują również ze stanowiskiem rosyjskim. Rosjanie świadomi są tych ograniczeń i doceniają inne ważne walory Włoch, jak choćby ich położenie geopolityczne. Rosja nigdy nie chciała całkiem wycofywać się z obszaru Morza Śródziemnego, dlatego przychylne Włochy mogą chociaż częściowo służyć jej interesom. Generalnie, stosunki polityczne włosko-rosyjskie lat 90. różniły się w sposób zasadniczy od tych z okresu powojennego. Włoska polityka wzmożonej współpracy z Rosją została uznana za priorytetową, nie tylko po to, aby służyć uaktywnieniu i podniesieniu rangi stosunków dwustronnych, ale również jako sposób na wzmocnienie znaczenia międzynarodowego Włoch. Polityczne i gospodarcze reformy umożliwiły ewoluowanie rosyjskiej gospodarki i pomimo dużego ryzyka, jakie związane było początkowo z niepewną sytuacją polityczną, Rosja dla Włoch stała się atrakcyjnym partnerem, głównie ze względu na komplementarność obu gospodarek. Włochy zainteresowane są dostawą paliw z Rosji, a rosyjski rynek wciąż odczuwa ogromne zapotrzebowanie na towary, które mogą zaoferować Włochy. Ponadto, w nowych uwarunkowaniach politycznych i ekonomicznych znacznie wzrosły możliwości i zakres podejmowanych przedsięwzięć gospodarczych, prowadząc do poszerzenia i pogłębienia dotychczasowej współpracy. Stało się tak również dzięki stworzonym nowym strukturom służącym rozwijaniu współpracy i jej organizacji na lata następne. Wydaje się, że dopiero na bazie tego, co udało się stworzyć w latach 90., i dzięki dużym zmianom, jakie zaszły w Rosji od 2000 r., współpraca gospodarcza włosko-rosyjska może osiągnąć znacznie szybsze tempo rozwoju.

W stosunkach włosko-rosyjskich współpraca gospodarcza zawsze była podstawowym elementem kształtującym relacje polityczne. W okresie powojennym we włoskiej *ostpolitik* ten wymiar współpracy miał zdecydowanie większe znaczenie niż polityczny. Od lat 90. kontakty polityczne stały się impulsem i zachętą do rozszerzania jej, ponieważ to ustalenia gospodarcze uaktywniły polityczne więzi między

³⁵¹ G. Luzi, *Così siamo riusciti a convincere i russi. Il Ministro degli Esteri Dini racconta un giorno di trattative*, „La Repubblica” 1999, 19 XI.

obu krajami. Gospodarcze relacje między Włochami a Rosją determinuje wiele czynników, a do najważniejszych należą różnice poziomu rozwoju gospodarczego obu państw. Federacja Rosyjska to kraj 57 razy większy od Włoch i zasobny w bogactwa naturalne, ale słabiej rozwinięty gospodarczo. Dlatego to Rosja czeka na włoskie kredyty i inwestycje, a wzajemny handel tych państw charakteryzuje się typowym zróżnicowaniem struktury towarowej między krajem wysoko rozwiniętym (włoskie maszyny, urządzenia, wysokie technologie, trwałe dobra konsumpcyjne) a krajem słabiej rozwiniętym (rosyjskie surowce naturalne, głównie paliwa)³⁵². Duże znaczenie dla rozwoju wzajemnej współpracy gospodarczej miała kondycja gospodarki rosyjskiej, która w latach 90. była bardzo niestabilna. Częste kryzysy, wywoływane nie tylko wewnętrznymi czynnikami (wysoka inflacja, źle prowadzone reformy gospodarcze itp.), ale i okolicznościami zewnętrznymi (np. zmiany cen ropy naftowej), nie sprzyjały rozwojowi wzajemnej współpracy gospodarczej. Niestabilnej gospodarce rosyjskiej towarzyszyło wysokie ryzyko finansowe podejmowanych tam inwestycji, co w znacznym stopniu hamowało przyływ obcego kapitału³⁵³. Inne czynniki, które w sposób istotny wpływały na rozwój współpracy, to uregulowania prawne obu państw. W latach 90. strona rosyjska często była oskarżana o skomplikowany system uregulowań prawnych, określających sposób inwestowania na terytorium Rosji. Dotyczyło to również przepisów regulujących kwestie wymiany handlowej, które nie tylko bardzo często się zmieniały, ale były niedokładne i trudne do jednoznacznej interpretacji³⁵⁴. Włosko-rosyjskie stosunki gospodarcze określone są przez wzajemne interesy i zobowiązania. Rosja jest krajem poważnie zadłużonym wobec Włoch, co od początku lat 90. miało kluczowe znaczenie dla kształtowania stosunków włosko-rosyjskich, zarówno w sferze gospodarczej, jak i politycznej.

³⁵² *Nota congiunturale Russia*, [online] <http://www.ice.it/estero2/Russia/congiuntura.htm>. Można też porównać dane International Finance Center, [online] <http://in.us.biz.yahoo.com/ifc/ru/fact.html> oraz <http://in.us.biz.yahoo.com/ifc/it/fact.html>.

³⁵³ *Russian Federation, Investment Profile 2001*, [online] <http://www.informest.it/bg/dosier/invest.pdf>.

³⁵⁴ C. Guerra, *Russia, a fatica verso la meta*, 1998, No. 2, [online] <http://www.santoro.it/forum>.

Rozdział czwarty

Analiza zmian polityki wschodniej Włoch według głównych koncepcji teoretycznych

Analiza polityki zagranicznej Włoch, zarówno w okresach wcześniejszych, jak i po przełomach politycznych, to niezwykle interesujące doświadczenie badawcze. Z jednej strony to polityka zagraniczna, której „nie było” – jak oceniało wielu ekspertów i zwykłych Włochów, rozżalonych podporządkowaniem silniejszym mocarstwom – ale która umożliwiła im po wojnie szybki wzrost dobrobytu i poczucie stabilizacji. Włochy stały się potęgą ekonomiczną w skali światowej, choć nie zaistniały jako potęga polityczna, czyli państwo, z którego głosem w sposób szczególnie należałoby się liczyć. Trzeba jednak dodać, że sami Włosi nigdy nie byli pozbawieni własnych ambicji, wystarczy wspomnieć o wspaniałych tradycjach czy szczególnym położeniu geopolitycznym. Dlatego tak poważna zmiana w globalnym układzie sił odczytywana była jako szansa na osiągnięcie większej swobody w prowadzeniu polityki zagranicznej lub możliwość mocniejszego zaznaczenia swojej wagi politycznej – zarówno w regionie, jak i na świecie. Lata 90. były więc niezwykle ważnym okresem dla polityki zagranicznej Włoch, ponieważ brak dawnych barier i ograniczeń stwarzał nowe szanse. Rozwijanie polityki wschodniej było zatem pierwszą, niemal naturalną reakcją na zaistniałe możliwości rozszerzenia swoich wpływów i budowania nowych powiązań politycznych oraz gospodarczych. Poza rozwijaniem stosunków dwustronnych pojawiły się widoki na bliższe współdziałanie w ramach tych samych struktur organizacji międzynarodowych czy podejmowanie wspólnych inicjatyw regionalnych. Zmieniły się nie tylko dotychczasowy charakter i ranga stosunków dwustronnych, ale także status państw Europy Środkowo-Wschodniej w polityce zagranicznej Włoch.

Celem poniższej analizy teoretycznej ma być próba przedstawienia sposobów wyjaśniania zachodzących wówczas we Włoszech zmian, według różnych założeń i rozwiązań modelowych proponowanych przez poszczególne szkoły teoretyczne. Taka analiza powinna też pokazać, jak dany model sprawdza się w omawianej skali zjawisk, na ile szczegółowo potrafi te zmiany opisać i je wyjaśnić oraz czy daje moż-

liwość oceny skutków dla włoskiej polityki zagranicznej. Każdy model teoretyczny służy wykryciu innych elementów i dostarcza dzięki temu innego rodzaju wyjaśnień. Trzeba przy tym pamiętać, że w zależności od typu wyjaśnianego zjawiska, skali jego występowania, złożoności itp., możliwości poznawcze oferowane przez różne podejścia badawcze teorii stosunków międzynarodowych dają różne rezultaty. Stąd jedne zjawiska lepiej będą wyjaśniane np. przez podejście liberalne, a inne przez podejście realistyczne czy konstruktywistyczne. Zadaniem tej pracy jest zbadanie, który model teoretyczny najlepiej wyjaśnia zmiany, jakie zaszły w polityce zagranicznej Włoch, zwłaszcza w polityce wschodniej, na skutek przemian, które dokonały się na przełomie lat 80. i 90. W celu dokonania oceny możliwości każdego kolejnego modelu badawczego wyjaśniania zmian i ich skutków we włoskiej polityce zagranicznej należałoby między innymi wziąć pod uwagę takie kwestie jak:

- 1) to, który z modeli daje możliwość dokonania antycypacji zmian, do jakich doszło w polityce włoskiej w wyniku przeobrażeń geopolitycznych przełomu lat 80. i 90.;
- 2) to, czy były do przewidzenia skutki zmian – ich skala, zasięg, tempo, cel – i jakie możliwości stwarzał dany model;
- 3) ocena trwałości – co okazało się trwałe, a co zmienne w polityce włoskiej – jak definiował to model, a jak było w rzeczywistości;
- 4) na ile jest to model przekonujący w wyjaśnianiu zmian w polityce wschodniej Włoch;
- 5) na ile może to być model uniwersalny, jakie zjawiska dobrze ujmuje i w jakiej skali.

4.1 Realistyczne koncepcje wyjaśnienia zmian we włoskiej polityce wschodniej

Ujęcia teoretyczne szkoły realistycznej są bardzo ogólne, dlatego nie pozwalają na badanie zmian drobiazgowo ani nie uwzględniają całej gamy czynników, które do tych zmian doprowadzają. Jednak realiści twierdzą, że choć modele są uproszczone, to są w stanie trafnie pokazać pewne ogólne tendencje i mechanizmy. Państwo jest tu nadal podstawowym podmiotem badawczym, dlatego wydaje się, że analiza zmian w polityce zagranicznej Włoch będzie jak najbardziej odpowiednim obiektem badawczym. Wydaje się, że najtrafniej będzie rozpocząć od tezy podstawowej o trwałości i niezmienności pewnych reguł, jakie określają politykę zagraniczną państw. Bez względu na zmiany społeczne wyznaczniki prowadzenia polityki pozostają niezmienne. Państwo zawsze zachowuje się egoistycznie, angażuje się we współpracę tylko po to, by osiągnąć własne cele. Zmiany, jakie zachodzą w środowisku społecznym, są drugorzędne, bo zasady obowiązujące w polityce są pochodną biologicznej natury – której zmienić się nie da. Czy zmiany, jakie zaszły w polityce Włoch, przeczą tym zasadom, czy je potwierdzają? Wiemy, że wyjątkowo dużo zmieniło się zarówno na wewnętrznym scenie politycznej, jak i na arenie międzynarodowej. Czy odejście klasy

politycznej, która rządziła przez cały okres powojenny we Włoszech, zmiana układu geopolitycznego na świecie, wzmożone procesy globalizacyjne w latach 90., retoryka liberalnej demokracji i gospodarki, wyłaniające się nowe siły polityczne i gospodarcze – a wraz z nim i początek nowego układu sił, znoszenie ograniczeń we współpracy z państwami byłego bloku wschodniego itd. – były w stanie zmienić włoską politykę zagraniczną, zarówno w sposobie jej prowadzenia, jak i w odniesieniu do jej głównych obszarów działalności dyplomatycznej?

Oceniając punkt wyjściowy przedmiotu badań, czyli stan polityki zagranicznej (w tym wschodniej) po okresie zimnej wojny, realiści określiliby ją jako zgodną z ich zasadami. Włochy jako kraj bardzo biedny i pokonany w II wojnie światowej korzystały z wszelkich możliwości, które dawały im szanse na rozwój gospodarczy. Realistycznie powiązały się mocnym sojuszem ze Stanami Zjednoczonymi oraz wzięły aktywny udział w tworzeniu kolejnych struktur integracji europejskiej. Celem takiej polityki było zapewnienie państwu bezpieczeństwa militarnego i ekonomicznego, choć za cenę podporządkowania się innym. Polityka ta ograniczała Włochom możliwości swobodnego prowadzenia polityki zagranicznej, jednak biorąc pod uwagę ich sytuację wyjściową, ówczesny układ geopolityczny oraz ich strategiczne położenie, można uznać to posunięcie za umiejętne dostosowanie się do sytuacji. Stąd zarówno cele, jak i obrane kierunki dadzą się obronić zasadami przyjętymi przez realistów. Nawet słabość polityki regionalnej może tłumaczyć fakt, że niewiele tu zależało od samych Włochów. Natomiast słabo rozwinięte kontakty polityczne i gospodarcze z Europą Środkowo-Wschodnią i Rosją to wynik bariery ideologicznej, pomimo której Włosi i tak rozwijali tę współpracę na tyle, na ile pozwalały okoliczności. Przedstawiciele realizmu defensywnego mogliby więc obronić politykę włoską jako w pełni realistyczne podejście, wynikające zarówno z kalkulacji zysków i strat (Robert Gilpin), jak i właściwego postrzegania swojego miejsca w strukturze (Kenneth Waltz). Można mieć pewne zastrzeżenia, czy ta kalkulacja zawsze pozwalała zmaksymalizować korzyści i czy jednak brak nastawienia na zmianę nie doprowadził do utraty wielu innych szans, zwłaszcza takich, które mogłyby wzmocnić pozycję Włoch. Niemniej jednak, biorąc pod uwagę szybki rozwój gospodarczy i ogromny awans, jaki dokonał się na tym obszarze po II wojnie światowej, prowadzoną politykę należałoby uznać za sukces. Pytanie jednak, czy zdecydowana poprawa sytuacji ekonomicznej i osiągnięcie statusu potęgi gospodarczej świata nie powinny były wpłynąć na zmianę miejsca Włoch w strukturze światowej, a co za tym idzie – na ich możliwości. Realiści z pewnością uwzględniliby słabość militarną Włoch oraz oparcie ich pozycji na sojuszach, które gwarantowały państwu bezpieczeństwo, co prawdopodobnie nie pozwalało na prowadzenie bardziej niezależnej i odważnej polityki. Natomiast wyższe miejsce w strukturze, dyktowane możliwościami gospodarczymi, nie musiało oznaczać konieczności dokonywania zmian w kierunku polityki bardziej ofensywnej, skoro dotychczasowa przynosiła wymierne rezultaty. Jeśli Włosi byli zadowoleni z panującego *status quo* i mieli poczucie, że odpowiednio korzystają z systemu, mogli nie odczuwać potrzeby zmiany. Jedynie według realizmu ofensywnego Włochy jako potęga gospodarcza powinny podlegać tym samym zasadom, co inne *great powers*.

Tutaj trzeba przyznać, że włoska polityka zagraniczna wyraźnie wymyka się temu modelowi postępowania na arenie międzynarodowej. Chociaż to właśnie John Mearsheimer, wskazując na przykłady historyczne, które miały potwierdzać głoszone tezy o ofensywnej z natury polityce wielkich mocarstw, uznał, że Włochy od momentu zjednoczenia do upadku Mussoliniego zachowywały się ofensywnie¹. Powstaje pytanie, dlaczego ani po II wojnie światowej, ani po uzyskaniu wysokiej pozycji gospodarczej, ani po zakończeniu zimnej wojny Włochy nie zmieniły swojego zachowania? Zwłaszcza że wybitni znawcy włoskiej polityki zagranicznej widzą sporo wspólnych cech ich polityki pojednoczeniowej z polityką powojenną². Poza tym Włochy tuż po zjednoczeniu nie były przecież państwem silnym ani militarnie, ani gospodarczo, a dopiero starały się zapracować na miano potęgi. Okazuje się więc, że na przykładzie Włoch nie można tłumaczyć rewizjonistycznych zachowań jedynie posiadanym potencjałem. Stąd zasady realizmu ofensywnego nie w pełni się tutaj sprawdzają i nie wyjaśniają prawidłowo przyczyn prowadzonej polityki. Model jest zbyt uproszczony. Należałoby uwzględnić inne istotne kwestie, takie jak choćby układ geopolityczny, sytuacja i nastawienie innych państw, ambicje pojednoczeniowe Włochów, którzy dążyli do wzmocnienia swojej pozycji itp. Dlatego próba wyjaśnienia postawy powojennej Włoch na gruncie realizmu ofensywnego zdecydowanie zawodzi. Jeszcze w większym stopniu brak dla niego uzasadnienia, jeśli weźmiemy pod uwagę politykę zagraniczną Włoch w kontekście reakcji na zmiany przełomu lat 80. i 90. Oczekiwania przedstawicieli realizmu ofensywnego wobec zmienionej sytuacji w Europie były jednoznaczne i przewidywały bardziej zdecydowane działania, więcej konfliktów, rewizjonistyczne postawy, chęć siłowego wzmocnienia swojej pozycji po wycofaniu wojsk amerykańskich. Wprawdzie sam John Mearsheimer uważał, że to głównie Niemcy i Rosja będą się zachowywać ofensywnie, i przewidywał nawet możliwość konfliktu zbrojnego między tymi państwami³. Jednak inne państwa europejskie też miałyby przyjąć taką postawę, zwłaszcza silne gospodarczo. Biorąc więc pod uwagę potencjał gospodarczy Włoch, poczucie zbyt silnego podporządkowania polityce USA w czasie zimnej wojny, wymianę skompromitowanej klasy politycznej i oczekiwania zmian we włoskiej polityce zagranicznej, droga rewizjonistyczna mogła mieć swoje podstawy. Niemniej jednak nic takiego się nie stało, a Włochy nadal dostosowują swoją politykę do nowych sytuacji, starając się nie narazić żadnemu z głównych sojuszników.

Nie tylko realiści ofensywni zapowiadali okresy destabilizacji, zwłaszcza w Europie i w Azji. Przedstawiciele innych nurtów też pesymistycznie oceniali rozwój sytuacji po załamaniu się systemu Wschód–Zachód, który porządkował scenę polityczną przez cały okres powojenny. Jednak ani Włosi, ani inne państwa europejskie nie zaczęły zachowywać się rewizjonistycznie. Włochy nie były więc jedynym państwem, które zamiast wybierać działania ofensywne, jeszcze mocniej włączyło się do koope-

¹ J.J. Mearsheimer, *The Tragedy of Great Powers Politics*, New York–London 2001.

² C.M. Santoro, *La politica estera di una media potenza. L'Italia dall'Unità ad oggi*, Bologna 1991, *Studi e ricerche*, s. 12–17.

³ J.J. Mearsheimer, *op. cit.*, s. 335–360.

racji i rywalizacji – tej gospodarczej. Ich determinacja do pogłębiania współpracy ze strukturami europejskimi, chęć znacznego poszerzenia swoich wpływów i nawiązywania korzystnej współpracy gospodarczej z byłymi państwami bloku wschodniego, tworzenie podstaw prawnych i organizacyjnych dla współpracy regionalnej oraz współpracy z Rosją i Europą Wschodnią, coraz większe zaangażowanie w działania *peace keeping* i *peace building*, bardzo aktywny udział w wielu innych znaczących ugrupowaniach międzynarodowych, tworzenie kolejnych ugrupowań regionalnych itd. – te wszystkie działania i inicjatywy nie wskazują, by w strategicznych zamiarach pojawiły się jakieś siłowe rozwiązania.

Można też zastanowić się – w odniesieniu do realizmu defensywnego – czy ten model potrafi lepiej wyjaśnić zachowawczą politykę Włoch. Wydaje się, że Włosi swoją siłę upatrują nie tyle w samych sobie, co w wojskowych strukturach sojuszniczych, silnych strukturach gospodarczych zintegrowanej Europy itd. Dlatego choć nowych pomysłów w polityce zagranicznej w latach 90. nie brakowało i wciąż wprowadzano zmiany, to w kwestii polityki transatlantyckiej niezbyt usilnie próbowano umniejszyć jej znaczenie poprzez zrównanie z innymi obszarami włoskiej dyplomacji. Były to jednak działania nie tylko niepodające w wątpliwość dalszego podtrzymywania dobrych stosunków z USA, ale jak się później okazało – właściwie pozorne. Włosi w pełni podporządkowali się wojskowej akcji NATO na Bałkanach, chociaż godziła w ich własne interesy, oraz nigdy nie odmówili współpracy w innych działaniach podejmowanych przez Stany Zjednoczone po zamachach z września 2001 r. Jedyne, co należałoby przyznać, to fakt, że ich poparcie nie było tak bezkrytyczne jak wcześniej i właściwie nigdy nie znaleźli się w czołówce państw walczących z tzw. „międzynarodowym terroryzmem”. Wydaje się, że przyczyniły się do tego różne względy – zarówno niechęć do całkowitego podporządkowania z czasów powojennych, inna percepcja sytuacji na Bliskim Wschodzie i niechęć do dalszego jej destabilizowania, jak i rozmaite nastawienie do działań podejmowanych przez USA pozostałych państw europejskich, z którymi Włosi są bardzo mocno powiązani. Ogółem, trudno stwierdzić, że Włochom udało się w dużo większym stopniu niż w okresie zimnej wojny kształtować swoją politykę zagraniczną. Jednak trzeba przyznać, że o ile w czasie zimnej wojny Włosi nie pozwalali sobie na krytyczne uwagi pod adresem działań USA, to już od lat 90. polityka amerykańska jest w tym państwie tematem ożywionych debat politycznych. Dlatego choć zmiana postawy w polityce transatlantyckiej nie wydaje się znacząca, dla samych Włochów jest ważna i zauważalna.

Natomiast poparcie dla dalszego integrowania się w ramach Unii Europejskiej, a w tym wejście do Unii Walutowej i Gospodarczej, było priorytetem początku lat 90. i cieszyło się ogromną aprobatą społeczną. Włosi doceniali integrację europejską i mieli poczucie, że to właśnie dzięki tym procesom odnieśli taki sukces gospodarczy. Jednak tak zdecydowane postrzeganie źródeł swojej siły w organizacjach międzynarodowych wskazywałoby na pewną niezgodność z realistycznym modelem zachowań. Można byłoby jedynie przyjąć, że Włochy, wchodząc do tych ugrupowań, a nawet w pełni podporządkowując się decyzjom innych, mają zwykle na względzie swoje własne, egoistyczne interesy. Nawet jeśli rezygnują z jakichś korzyści w imię

zobowiązań sojuszniczych, to dlatego, że chodzi im o szeroko rozumiane własne bezpieczeństwo. O ile jednak wierność zobowiązaniom sojuszniczym, zwłaszcza wobec własnej słabości militarnej i szczególnego położenia geopolitycznego, można uznać za zachowanie, które mieści się w ramach tzw. *realpolitik*, o tyle rosnące zaangażowanie Włoch w integrację europejską i wiele innych struktur nie jest aż takie oczywiste. Nie wydaje się, by model realistyczny mógł w pełni wyjaśnić źródła tego rosnącego zaangażowania, zwłaszcza że najwyraźniej Włosi taką politykę uznali za sposób na wzmocnienie swojej pozycji międzynarodowej. Stopień instytucjonalizacji państwa włoskiego był wysoki jeszcze przed zmianami, a w latach 90. znacznie wzrósł. Być może po części odpowiedzialna za to była „atmosfera lat 90.,” kiedy to po upadku ZSRR nasiliły się znacznie procesy globalizacyjne, pod hasłami liberalizacji, wzmacniania większej współpracy globalnej itp. Włosi wydają się podatni na takie „główne trendy danych czasów” i lubią być wśród pierwszych, którzy je głoszą i powielają. Dlatego być może wciąż aktualne jest spostrzeżenie profesora Carla Santoro, że politykę zagraniczną Włoch w dużej mierze cechuje *reattività*, czyli polityka reagowania na bieżące wydarzenia⁴. Wskazywałaby na to również analiza głównych obszarów zainteresowania polityki zagranicznej Włoch od lat 90., wyznaczanych przez nowe trendy w światowej polityce. Czy jednak tak mocne zaangażowanie Włoch w pogłębiającą i poszerzającą się instytucjonalizację wskazuje jednoznacznie, że odbiegają od realistycznego modelu prowadzenia polityki zagranicznej? Realści niekoniecznie muszą się z tym zgodzić. Takie postępowanie może się mieścić w interpretacjach Kennetha Waltza, dla którego postępowanie Włoch to nic innego, jak tylko „logika stada”, czyli mechanizm zachowawczy, który w polityce funkcjonował od zawsze⁵. Państwa zwykle naśladują tych, którzy odnoszą sukces lub wskazują na możliwość jego osiągnięcia. Dlatego nadal podstawą działania Włoch, motorem napędowym ich polityki jest rywalizacja z innymi, a nie chęć kooperacji dla samej kooperacji. Dlatego też samo naśladownictwo sprawdzonych już przez innych strategii postępowania i podążanie za koncepcjami, które w danym czasie akurat uważane są za prowadzące prostą drogą do sukcesu, jest jak najbardziej postępowaniem realistycznym. Zwłaszcza że, jak zauważył Waltz, procesy globalizacyjne w latach 90. przedstawiane były jako nie dające wyboru – albo przyłączysz się, zaakceptujesz reguły gry i wygrasz, albo wypadasz z gry i masz niewielkie szanse na rozwój⁶.

Zasadniczym zagadnieniem jest jednak realistyczna analiza zmian, jakim uległa włoska polityka wschodnia po zakończeniu zimnej wojny. Na ile ich przyczyny i przebieg można uzasadnić realistycznym modelem zachowań politycznych? Wiemy, że w latach 90. Włochy postawiły sobie za cel znaczne otwarcie na wschód Europy, co mogło być dyktowane zarówno korzyściami ekonomicznymi, jak i zdobyciem politycznych wpływów w tej części kontynentu. Chociaż trzeba pamiętać, że towarzy-

⁴ C.M. Santoro, *op. cit.*, s. 93.

⁵ K. Waltz, *Globalization and Governance*, „Political Science and Politics” 1999, Vol. 32, No. 4, s. 693-700, [online] <http://dx.doi.org/10.1017/S1049096500056535>.

⁶ *Ibidem*.

szyły temu również propagandowe cele włoskiego zaangażowania, czyli wspieranie demokracji w państwach, które właśnie zmieniły struktury systemowe. Czy włoskie działania mogły się autentycznie przełożyć na wspieranie demokracji? Należałoby wpierw lepiej zdefiniować, co to właściwie oznacza i jakiego rodzaju działania się w tym mieszczą. Wydaje się, że zainteresowanie poszczególnymi państwami tego regionu było wybiórcze – w jednych sporo inwestowano, w innych prawie wcale. Poza tym w początkowym okresie rozwijane były przede wszystkim stosunki gospodarcze, co mogło wskazywać raczej na poszukiwanie dobrych rynków zbytu, tańszej siły roboczej itp. Rozwijanie stosunków społecznych czy kulturalnych miało na wstępie niewielkie znaczenie i również nosiło znamiona wybiórczości. Być może rozwijanie struktur regionalnych można by uznać za działania, które miały zbliżyć je do innych rozwiązań systemowych. Z pewnością służyły temu liczne spotkania, wspólne inicjatywy i tworzenie podstaw dla stabilnego rozwoju wzajemnych stosunków. Jednak realiści nie mieliby tu chyba żadnych złudzeń i uznaliby tworzenie ugrupowań regionalnych za inicjatywy, które miały służyć przede wszystkim włoskim interesom. Włosi pragnęli przecież wzmacniać swoje wpływy, zwłaszcza tam, gdzie obawiali się zbytnej dominacji niemieckiej, wynikającej choćby z ich położenia geograficznego. Poza tym uważali, że tego typu regionalne struktury na długo mogłyby im zastąpić członkostwo w Unii Europejskiej lub NATO. Nie byli entuzjastami szybkiego przyłączenia państw z Europy Środkowo-Wschodniej do tych struktur, stąd tym bardziej uwidaczniają się w tych działaniach ich własne interesy narodowe, które były najważniejszą przyczyną podejmowanych przez nich decyzji. Do tego retoryka wspierania demokracji dosyć szybko przestała mieć znaczenie, kiedy okazało się, że państwa Europy Środkowo-Wschodniej nie mają większych problemów z procesami demokratycznymi i stosunkowo sprawnie wchodzą do struktur europejskich i światowych. Natomiast pracowite lata 90. przyczyniły się do ustalenia dobrych stosunków dwustronnych i poszerzenia współpracy gospodarczej Włoch z tymi krajami. Najbardziej spektakularny efekt, jeśli chodzi o utrwalenie silnych włoskich wpływów, osiągnięto w Albanii, której Włosi przez wiele lat udzielali pomocy humanitarnej i którą powiązali ze sobą gospodarczo. I tu znowu realiści mogliby uznać, że przyczyny leżały po stronie zadbania przede wszystkim o interesy Włoch. Pomoc humanitarna była potrzebna, bo Albańczycy masowo migrowali do Włoch i należało to powstrzymać. Natomiast stworzone w tym czasie więzy gospodarcze uczyniły ten kraj zależnym od współpracy z Włochami.

W kolejnych latach mieliśmy do czynienia raczej z kontynuacją obranej polityki, chociaż coraz bardziej Włosi zaczęli oddzielać państwa Europy Południowej od państw Europy Wschodniej. Ze względu na swoje położenie geopolityczne coraz więcej wysiłków kierowali na pogłębienie współpracy z państwami z własnego regionu. Umacnianie współpracy w regionie to dla Włochów sposób na stabilizację własnej pozycji, korzyści gospodarcze i wpływy polityczne. Dlatego zdecydowanie bardziej byli zainteresowani tym, aby to właśnie te kraje szybciej włączane były do Unii Europejskiej i NATO. Realisci oceniliby to jako bardzo racjonalistyczne działanie, jako tworzenie sobie czegoś w rodzaju kordonu bezpieczeństwa. Natomiast współpracę

z państwami Europy Wschodniej rozwijano głównie tam, gdzie już udało się stworzyć dobre warunki, i tam, gdzie był jakiś istotny potencjał – czyli głównie z Polską, Czechami i Węgrami, ale przede wszystkim z Rosją. Interesujące jest, czy na podstawie realistycznych modeli eksplanacyjnych można wyjaśnić, dlaczego po zakończeniu zimnej wojny tak bardzo zostały wzmocnione stosunki z Rosją. Pierwsze lata dałoby się tłumaczyć nadziejami związanymi z możliwościami, jakie mógł przedstawiać ogromny rosyjski rynek, czyli korzyściami gospodarczymi. Jednak szybko okazało się, że ten rynek jest bardzo niestabilny i dla przedsiębiorców za trudny. Bez zaangażowania państwa włoskiego nie udałooby się przezwyciężyć wielu problemów, zwłaszcza tych związanych z bardzo dużym ryzykiem inwestycyjnym. Wydaje się jednak, że dla włoskich polityków rachunek zysków i strat był oczywisty – uznali, że warto tworzyć instytucjonalne i finansowe wsparcie. Kiedy weźmiemy pod uwagę liczbę wspólnych inwestycji, w tym bardzo duże przedsięwzięcia w dziedzinie energetyki, motoryzacji, lotnictwa itp., dzięki którym obecnie korzystają większe i mniejsze włoskie przedsiębiorstwa – to można uznać, że gospodarczo ta współpraca okazała się jednak sukcesem Włochów. Poza tym istotna jest także kwestia zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego dla kraju. Włosi surowce czerpią głównie z rejonu Morza Śródziemnego i Północnej Afryki, obszarów niestabilnych politycznie, dlatego budowę Blue Stream i nawiązanie korzystnej współpracy między włoską ENI i rosyjskim Gazpromem można również uznać za bardzo udane posunięcia taktyczne. Wszystkie te działania mieszczą się doskonale w realistycznym sposobie ujęcia rzeczywistości i spełniają jego wymagania. W obecnej, trudnej sytuacji politycznej, po zajęciu przez Rosję Krymu, Włochy należą do państw, które z niechęcią włączają się w kolejne etapy wdrażania sankcji gospodarczych w stosunku do Rosji. Właściwie jak zawsze dostosowują się do woli większości, a zwłaszcza najważniejszych decydentów, i raczej nie będą bronić Rosji kosztem nadwyrażania własnych stosunków z innymi państwami Unii Europejskiej. Dla nich samych oznacza to jednak straty ze względu na rozwiniętą współpracę gospodarczą z tym krajem. Dlatego jeśli znajdą się w Europie jeszcze inne państwa, które nie będą chciały nadal wspierać sankcji, Włochy mogą zastanawiać się nad kontestacją kolejnych decyzji o podtrzymywaniu czy zaostrzaniu sankcji. Wiele jednak będzie zależało od zdecydowanej woli państw najsilniejszych w Unii Europejskiej. Nadal jest to jednak model polityki zachowawczej, racjonalistycznej, wyważonej – tego się po Włoszech spodziewamy.

Podsumowanie analizy realistycznej

Analiza włoskiej polityki za pomocą realistycznych modeli zachowań nie daje wystarczającej podstawy do przewidywania zmian, do jakich doszło na wewnętrznej scenie politycznej. Włochy należały do państw, które odniosły sukces gospodarczy, osiągając w latach 80. pozycję szóstej potęgi gospodarczej świata. Powiązania sojusznicze gwarantowały bezpieczeństwo u boku najpotężniejszego militarnie państwa

na globie, a przynależność do najbardziej prestiżowych organizacji, jak choćby G7, mogła dawać poczucie ewidentnego sukcesu krajowi pokonanemu i bardzo biednemu po II wojnie światowej. Stąd tak oczywisty sukces, który miał wymierną postać i przekładał się na korzyści dla całego włoskiego społeczeństwa, oznaczał, że klasa rządząca nie powinna obawiać się „gniewu głosujących” ani żadnych prób siłowego jej usunięcia. Teorie realistyczne skupiają się głównie na wyjaśnianiu procesów, które są wynikiem zmiany dystrybucji potencjału, dlatego tym trudniej wyjaśnić nim siłę wystąpień społecznych. Wymiana całej elity rządzącej, jaka dokonała się we Włoszech na początku lat 90., była więc dla realistów nie do przewidzenia. Hans Morgenthau był zdania, że ludzie oceniają rządzących raczej biorąc pod uwagę ich sukcesy polityczne, nie zastanawiają się natomiast lub nie ma dla nich dużego znaczenia, jakimi metodami zostały one osiągnięte. Tymczasem to nie zapaść gospodarcza, a skala korupcji, głębokie powiązania z mafią oraz bierność i podporządkowanie w polityce zagranicznej były głównymi przyczynami społecznego odrzucenia klasy rządzącej. Społeczeństwo włoskie było tak zdeterminowane w swoim sprzeciwie wobec takich metod rządzenia, że wybory wygrała partia, która powstała zaledwie trzy miesiące wcześniej.

Natomiast przemiany, jakie dokonały się w polityce zagranicznej i w polityce wschodniej, będąc odpowiedzią na przemiany geopolityczne, zdecydowanie bardziej mieszczą się w realistycznych koncepcjach zmiany. Wprawdzie, jak zostało już to powyżej opisane, nie jest to model, który potrafi nam wyjaśnić wszystkie przyczyny prowadzenia takiej, a nie innej polityki, ale pewne ogólne tendencje dadzą się łatwo uzasadnić realistycznym sposobem zachowań. Pytanie zasadnicze będzie więc dotyczyło tego, na ile charakter, kierunek, tempo, zasięg i cel dokonanych zmian można uzasadnić na gruncie dowodzenia realistycznego. Otóż, jeśli chodzi o charakter i kierunek zmian, to modele Gilpina i Waltza mogą w pełni uzasadnić działania dyplomacji włoskiej po zakończeniu zimnej wojny. Rachunek korzyści i strat, wysokie miejsce w strukturze, poczucie uzyskiwania korzyści z systemu itp. sprzyjały bardziej zachowawczym działaniom. Dlatego pomimo dokonanych zmian, kierunek europejski uległ jeszcze większemu wzmocnieniu, a transatlantycki, choć formułowany już inaczej, także nie budził wątpliwości co do swojego zasadniczego znaczenia. Rozwój polityki wschodniej również można uzasadnić jako realistyczne dbanie o własne interesy, choć warto zauważyć, że skala zainteresowania i zaangażowania Włoch w tym rejonie świata zdecydowanie przewyższała inne rozwinięte państwa europejskie. Poza tym nie wszystkie podejmowane działania gwarantowały sukces, stąd spore niepowodzenia mniejszych włoskich firm na trudnym rosyjskim rynku. Ale pomoc państwa, stworzenie odpowiednich zabezpieczeń i gwarancji przyczyniły się do znacznego poprawienia sytuacji. Można by więc powiedzieć, że polityka wschodnia zakładała ryzyko niepowodzenia, a jednak Włochy zdecydowały się na takie zaangażowanie, rywalizując w Europie Wschodniej choćby z wpływami niemieckimi. Wydaje się więc, że te działania miały mieć znaczenie nie tylko gospodarcze, ale również przełożyć się na zwiększenie znaczenia politycznego Włoch w tej części Europy. To w pewnym sensie wpisywało się w tradycję polityki włoskiego re-

agowania na bieżące wydarzenia, ale też wiązało się z pewnym ryzykiem, działaniami zdecydowanymi wychodzącymi poza zachowawcze dostosowanie się. Takie uzasadnienie włoskiej polityki wschodniej lat 90. mieści się w realistycznych koncepcjach – poprzez rywalizację Włochy starają się odnieść dla siebie jak największe korzyści ekonomiczne i polityczne.

Jeśli chodzi o ocenę tego, co okazało się trwałe, a co zmienne, i jak definiował to model realistyczny, to trzeba przyznać, że pod pewnymi względami zdecydowanie się on sprawdził. Realisci zawsze przekonani byli o trwałości pewnych ogólnych zasad, dlatego wszystko, co mniej istotne, choćby i miało charakter zmienny, nie podważa ogólnych trendów. W przypadku włoskiej polityki zagranicznej po zakończeniu zimnej wojny nastąpił okres szybko zmieniających się uwarunkowań zewnętrznych, nowych wyzwań, trudności z wyznaczaniem wciąż nowych kierunków działania, ciągłej zmienności w poszukiwaniu nowych obszarów zainteresowań dyplomacji włoskiej. Do tego niektóre jej cele i dążenia z początku lat 90. stały się anachroniczne. Pomimo tych wszystkich głębokich przemian zewnętrznych i wewnętrznych włoscy politycy nadal kontynuują dwa najważniejsze kierunki włoskiej dyplomacji: atlantycki i europejski. Nowe elity rządzące, realistycznie oceniając sytuację, nie odeszły od powiązań i sojuszy, które pomimo przemian nie przestały istnieć i nadal tworzą stabilne otoczenie dla dalszego rozwoju Włoch. Powiązania gospodarcze w ramach Unii Europejskiej są bardzo trwałe i bez nich niemożliwa byłoby stabilizacja gospodarcza Włoch, nawet jeśli nie towarzyszy już temu dawny entuzjazm. Stąd trwałe sojusze, wymierne korzyści w sferze bezpieczeństwa i gospodarki nie pozwoliły na redefinicję tych dwóch filarów włoskiej polityki. Skala zaangażowania w politykę wschodnią nie okazała się już tak trwała. Zdecydowanie przesunął się obszar zainteresowań – z Europy Wschodniej bardziej ku krajom Europy Południowej. Jednak można to uzasadnić racjonalistycznymi kalkulacjami korzyści własnych. Natomiast stałym elementem pozostaje zainteresowanie Rosją, które choć niepozbawione problemów, obu stronom opłacało się ekonomicznie i miało służyć politycznie. Trwałość dobrych relacji nie wynika jednak w tym przypadku wyłącznie z jakiejś zależności, którą dałoby się prosto wyjaśnić realistycznym modelem zachowań. Włosi i Rosjanie starali się wzajemnie dobrze traktować nawet wtedy, kiedy pozostawali w stosunku do siebie w stanie wojny.

Model realistyczny w odniesieniu do polityki zagranicznej Włoch, w tym do polityki wschodniej, wydaje się pod pewnymi względami właściwym i przekonującym sposobem na wyjaśnienie zmian, do jakich tam doszło. Nie jest jednak modelem pełnym. Zawodzi w tych kwestiach, w których przyczyny są złożone, ponieważ nie wskazuje na inne, chociaż mogą być istotniejsze dla właściwego zrozumienia danego zagadnienia. Zbyt ni redukjonizm wypycha nas w uproszczone schematy myślowe, które nie zawsze są wystarczającym narzędziem prawidłowego wyjaśniania rzeczywistych przyczyn zmian. I choć teorie realistyczne zwykle są przekonujące, to dla zagadnień wymagających bardziej pogłębionej analizy mogą się wydawać niepełne.

4.2 Liberalne analizy zmian we włoskiej polityce wschodniej

Teorie liberalne zdecydowanie lepiej niż koncepcje realistyczne potrafią wyjaśniać przyczyny i skutki współpracy pomiędzy państwami najlepiej rozwiniętymi. Biorąc pod uwagę, że Włochy bardzo ściśle powiązane są politycznie i gospodarczo z innymi wysoko rozwiniętymi państwami, modele liberalne wydają się tymi, dzięki którym będziemy mogli stworzyć interesującą podstawę eksplanacyjną dla włoskiej polityki zagranicznej. Zwłaszcza że każdy podmiot badawczy stanowi zwykle zagadnienie złożone, którego zarówno motywacje, jak i ograniczenia mają różnorodne przyczyny. Dlatego analiza liberalna powinna tutaj dostarczyć innych, ale równie interesujących wniosków na temat ewolucji polityki zagranicznej Włoch.

I tak, biorąc pod uwagę chronologię rozwoju włoskiej polityki zagranicznej, okres pozejednoczeniowy to z jednej strony pragnienie nawiązania dobrych relacji z państwami ościennymi, rozwiązywanie spornych kwestii, a z drugiej też próba rozbudowania swoich wpływów. Włochy dążyły do zbudowania dla siebie korzystnych powiązań politycznych i gospodarczych z ówczesnymi potęgami światowymi, aspirując jednocześnie do miana jednej z nich. Doprowadziło to do polityki współpracy i budowania ściślejszych więzi, jednocześnie zaś do polityki konfrontacji i prób siłowego rozwiązania niektórych problemów. Był to też trudny politycznie okres w dziejach Europy, narastały konflikty, potem nastąpił czas I wojny światowej, który dodatkowo pogłębił spory o dominację. Okres faszystowski pchnął Włochy w kierunku sojuszy i ściślejszych powiązań z innymi państwami faszystowskimi, co skończyło się udziałem Włoch w II wojnie światowej po stronie hitlerowskich Niemiec, a co w powojennej Europie stawiało je w pozycji państwa pokonanego. Natomiast okres powojenny był już wolny od tego „rozdarcia” między polityką „siły” a polityką „współpracy”. Być może Włosi nie mieli innego wyjścia, biorąc pod uwagę ich wyjątkowo słabą pozycję, ale zdecydowanie przyczyniły się do tego również inne państwa europejskie, które po zakończeniu kolejnej wojny zdecydowane były bardziej niż kiedykolwiek na tworzenie silnych powiązań dla wzajemnej współpracy. Dlatego polityka Włoch od tego momentu jest konsekwentna i oczywista w swych zamierzeniach. Wybrały one współpracę z Europą, od samych początków powstawania pierwszych struktur europejskich angażując się w pełni we wszystkie procesy. Dziś stanowią wręcz idealny przykład państwa zdeterminowanego do osiągania postępu przez współpracę. Sukces gospodarczy umożliwił Włochom bardzo szybki awans społeczny. Źródłem tych zmian było racjonalne dążenie do rozwoju, dlatego Włochy włączyły się w powstający system powiązań organizacyjnych, wszędzie starając się być aktywnym członkiem. Dzięki takiej postawie udało się im bardzo szybko wejść w procesy postępującej instytucjonalizacji życia międzynarodowego. Gdyby nie udział w strukturach integracyjnych Europy, nie udałooby się Włochom stworzyć stabilnych podstaw funkcjonowania swojego państwa. Nie byłby też możliwy aż tak szybki postęp, gdyby nie włączenie włoskiego rozwoju naukowego, technologicznego itp. w ten sam obszar wzajemnych oddziaływań. Włosi zdawali sobie sprawę, jak wiele zawdzięczają przynależności do Unii Europejskiej, dlatego w przełomowym okresie (początek

lat 90.), kiedy całkowicie stracili zaufanie do własnej klasy rządzącej, ich poparcie dla dalszego rozwoju struktur europejskich było najwyższe w Europie. Dopatrywali się źródeł swojej stabilizacji i możliwości rozwojowych w zewnętrznych uwarunkowaniach, a nie we własnych możliwościach. Dzięki bardzo głębokim powiązaniom sojuszniczym w ramach organizacji polityczno-militarnych oraz rozbudowanej współpracy gospodarczej, opartej na współzależnych relacjach, zapewnili sobie też poczucie bezpieczeństwa. Wzajemne zależności, które zaczęły powstawać na różnych poziomach współpracy gospodarczej, i coraz bardziej rozbudowane kontakty społeczno-kulturalne jeszcze mocniej pogłębiły poczucie stabilności. A biorąc pod uwagę położenie geopolityczne Włoch, w tym bliskość obszarów zdestabilizowanych, takie powiązania instytucjonalne miały kluczowe znaczenie. Włochy nie tylko nie osiągnęłyby tak wysokiego poziomu rozwoju gospodarczego bez integracji europejskiej, ale nie byłyby też w stanie zapewnić sobie bezpieczeństwa, zwłaszcza w różnych trudnych momentach, jak choćby koniec zimnej wojny. Liberałowie uznali, że silne więzy gospodarcze i polityczne państw europejskich uchroniły je przed pogrążeniem się w konfliktach, a nawet wojnach po zakończonej konfrontacji Wschód–Zachód. Stąd Włochy i w tym znaczeniu stały się również beneficjentem wysokiej instytucjonalizacji, jaka cechuje całą Europę.

Zmiana układu politycznego i wymiana elity rządzącej we Włoszech nie spowodowała zmiany polityki zagranicznej, nadal nastawionej na rozwijanie współpracy, zarówno poprzez podtrzymywanie już dobrych kontaktów gospodarczych, jak i nawiązywanie kontaktów z coraz to nowymi obszarami świata. A było to możliwe właśnie dzięki temu, że organizacje, do których należały Włochy, nadal istniały i funkcjonowały, co najwyżej zaczęły się powoli przekształcać, odpowiadając na nowe potrzeby i wyzwania. Dawało to Włochom poczucie, że choć tak wiele wokół nich „runęło”, to są pewne elementy stałe, na których można się oprzeć. Można stracić całą własną klasę rządzącą, ale to nie problem, skoro jesteśmy częścią większej całości i ta całość jest stabilna, tak że może realizować nasze potrzeby. Organizacje te sprawdziły się więc w najtrudniejszym dla Włochów momencie, dały poczucie bezpieczeństwa, pewnej ciągłości, „kawałka znanego świata” w tym wszystkim, co było nowe i jeszcze nie do końca poznane. Dlatego również kontynuację polityki skierowanej na współpracę po zakończeniu zimnej wojny mogliby liberałowie w łatwy sposób uzasadnić jako sprawdzony i dobrze funkcjonujący model, od którego Włosi nie mieli powodu odchodzić. Skoro nadal te instytucje istniały, funkcjonowały i nadal dobrze się sprawdzały, to nie było powodów do dokonywania większych zmian. Nie zmieniła się też włoska skłonność do kompromisów, pomimo braku dawnej ścisłej konieczności współpracy wobec globalnej konfrontacji Wschód–Zachód. Dla Włochów jednak ich powiązania sojusznicze i organizacyjne były zawsze bardzo ważne i utożsamiane z własnymi interesami. Taka polityka wydawała się najlepszą opcją dla państwa, któremu jak dotąd służyło podporządkowanie silniejszym państwom. Włochy można uznać też za przykład państwa, które zgodnie z teoriami liberalnymi swoje bezpieczeństwo ekonomiczne, militarne itp. przeniosło na wyższe struktury organizacyjne. Państwo stało się tutaj jednostką czerpiącą poprzez swoje zakotwicze-

nie instytucjonalne z dorobku cywilizacyjnego całej tej części świata. Włochy mogą być wręcz przykładem tego, jak nowa jakość stosunków wypracowanych przez wyso-korozwinięte państwa przekłada się na funkcjonowanie ich państwa. Przystępując do rozległej sieci instytucji, Włosi w swoich odczuciach stali się więc częścią „wspólnoty bezpieczeństwa”, jakby to określił Karl Deutsch⁷.

Zmiany, do jakich doszło w polityce wschodniej Włoch po zakończeniu zimnej wojny, również można uznać za zgodne z założeniami liberalnymi o postępowym rozwoju stosunków międzynarodowych. Tak duże zaangażowanie Włoch w stworzenie podstaw dogodnej współpracy z państwami byłego obozu wschodniego miało przede wszystkim służyć dalszej stabilizacji sytuacji w Europie. Współpraca służyła więc wszystkim, zarówno państwom, które dopiero stawały się częścią tzw. „demokratycznego świata”, jak i innym krajom europejskim, w tym – samym Włochom. Nawet jeśli dopatrywalibyśmy się tu elementów rywalizacji, to zgodnej z teoriami liberalnymi – ekonomicznej, która zastąpiła militarną. Dlatego włoska reakcja na zmiany systemowe, poprzez podjęcie szeregu inicjatyw wobec państw oddzielonych do tej pory „ideologicznym kordonem”, była zdecydowanie najlepszym i najbardziej racjonalnym wzorcem zachowań. Liberalowie takich odpowiedzi oczekiwali, zwłaszcza że Włosi nie ograniczyli się tylko do podjęcia zwykłych relacji gospodarczych, ale zaczęli tworzyć dodatkowe instrumenty współpracy. Temu miało służyć wprowadzenie wielu wewnętrznych instytucji finansowych i ogólnie wspierających różne formy współdziałania, jak i organizacji regionalnych, w ramach których realizowano różne wspólne przedsięwzięcia. Tworzyło to kolejne ważne formy współpracy i sieci połączeń, na których można było zacząć budować znacznie bliższe relacje, niż miało to miejsce wcześniej. Polityka wschodnia Włoch, która w połowie lat 90. zaliczona została do jednego z głównych kierunków włoskiej dyplomacji, stała się ważnym elementem nowo tworzonej bazy dla stabilnego rozwoju politycznego i ekonomicznego Europy. Dlatego wiele zmian, jakie zaszły w polityce zagranicznej Włoch, w tym w polityce wschodniej, liberalowie przypisaliby ogólnym tendencjom i wzorom zachowań, które wynikały ze stosunków transnarodowych, instytucjonalizacji, reżimów międzynarodowych itp. Włosi, będąc częścią tak funkcjonującego świata, czerpali z możliwości, jakie już zostały stworzone, sami tworzyli i dodawali kolejne elementy tego systemu zachowań.

Dalsza ewolucja polityki wschodniej to wynik nie tylko włoskich starań, ale i działań innych państw, możliwości i wysiłków państw Europy Środkowo-Wschodniej oraz zmieniającego się ich statusu wraz z przystępowaniem do kolejnych struktur „świata zachodnioeuropejskiego”. To wszystko przyczyniło się do większej specjalizacji w kierunku dużego zaangażowania w państwach geograficznie bliskich Włochom – tych, z którymi do tej pory udało się nawiązać udane i trwałe kontakty, oraz w Rosji jako w państwie o wyjątkowo bliskich relacjach i dużych możliwościach rozwijania obustronnie korzystnej współpracy gospodarczej. Włochy nie były w stanie angażować się wszędzie w taki sam sposób, zwłaszcza że z czasem zwiększało się ich

⁷ K.W. Deutsch, *The Analysis of International Relations*, Englewood Cliffs 1988.

zainteresowanie innymi obszarami, które z różnych powodów dla nich były istotne. Dlatego nie sposób uważać, że Włochy straciły zainteresowanie tym rejonem, zwłaszcza że wciąż dla wielu byłych państw socjalistycznych są jednym z najważniejszych partnerów gospodarczych. Natomiast bardzo dobre relacje z Rosją mają prawdopodobnie różne źródła, tym bardziej że mają charakter trwałe. Pozytywne nastawienie do Rosjan umożliwiło nawiązywanie i podtrzymywanie dobrych relacji nawet w najtrudniejszych momentach ich historii. Dlatego kiedy nie było już żadnych przeszkód do nawiązania współpracy, obie strony zrobiły wiele, aby umożliwić jej stały rozwój. Zaangażowanie Włoch i wspieranie jak największego zbliżenia Rosji z Unią Europejską czy chęć służenia jako pomost w chwilach napięć pomiędzy Rosją a USA świadczą o tym, że dla Włoch są ważne nie tylko korzyści gospodarcze. Włosi zawsze pragnęli jak największego zbliżenia Rosji z Europą, ponieważ uważali to za dobry sposób na trwałe ustabilizowanie wzajemnych relacji, na czym korzystaliby oni sami i cała Europa. Analiza liberalna zdecydowanie różni się od realistycznej, choć nie zawsze jej przeczy, ale z pewnością uzupełnia o te elementy, których ewidentnie brakowało w ujęciu realistycznym. Pozwala też w znacznie większym stopniu docenić wkład Włoch w tworzenie stabilnych relacji polityczno-gospodarczych w Europie.

Podsumowanie analizy liberalnej

Polityka zagraniczna Włoch, która od początku lat 90. zaczęła ulegać powolnej ewolucji, zdecydowanie otwierała się na nowe obszary współpracy. Model liberalny daje wyczerpujące i przekonujące wyjaśnienia zachowania Włoch po zakończonej konfrontacji Wschód–Zachód. Wszelkie zmiany zgodne były z wypracowanymi i sprawdzonymi modelami zachowań, które kontynuowano lub rozwijano. Postęp, jakiego doświadczyły Włochy we współpracy z państwami Unii Europejskiej, stał się podstawą myślenia o rozwoju, który jest możliwy przede wszystkim poprzez wrastającą instytucjonalizację i współpracę gospodarczą.

Przedstawiciele nurtów liberalnych jak najbardziej spodziewali się otwarcia gospodarczego i politycznego na Wschód Europy. Chęć poszerzenia swoich wpływów politycznych i gospodarczych oraz zmiany, jakie dokonały się w polityce wschodniej, były naturalną odpowiedzią na nowe możliwości, które pojawiły się przed państwem włoskim. Nie ma też wątpliwości, że zarówno skala, jak i zasięg zmian nie mogły być dla liberałów zaskoczeniem. Dlatego model liberalny jest dobrą podstawą uzasadniania, dlaczego Włosi podjęli tak daleko zakrojone działania w polityce wschodniej po zakończeniu zimnej wojny. Model ten dobrze tłumaczy też szybkie tempo tworzenia instytucji wewnętrznych i zewnętrznych dla rozwijania współpracy w ramach polityki wschodniej, ponieważ wynikało to z oczywistych celów włoskiej polityki, czerpiącej zyski ze stabilizacji, instytucjonalizacji, współpracy gospodarczej. Było to naturalne poszerzanie granic dobrze funkcjonującego mechanizmu, którego efekty znano i doceniano. Natomiast nieco trudniej jednoznacznie uzasadnić ewolucję polityki

wschodniej od lat 90., ponieważ jej przyczyny były bardzo różne i nie zawsze jasno wynikały z liberalnych modeli zachowań. Włosi nie wspierali w jednakowy sposób dążeń wszystkich państw byłego obozu socjalistycznego w ich staraniach przyłączenia do Unii Europejskiej. I ta wybiórczość wynikała bardziej z kalkulacji ewentualnych własnych strat czy chęci wspierania państw najbliższej położeń, co miało przede wszystkim służyć im samym.

Co okazało się trwałe, a co zmienne w ocenie liberalnej polityki włoskiej? Z pewnością trwałą wartością są podstawy stosunków współzależności, gęste sieci różnego rodzaju powiązań między państwami europejskimi. Zyskały na tym wszystkie kraje, ponieważ daje im to poczucie większej stabilności i bezpieczeństwa. Włoska polityka zagraniczna powiela te wzorce i sama je tworzy – jest nastawiona na współpracę, na wspieranie i tworzenie nowych instytucji oraz relacji gospodarczych i społecznych. Takie podejście było stałym elementem polityki w czasie zimnej wojny oraz po jej zakończeniu i stało się również podstawą tworzenia i rozwijania polityki wschodniej Włoch.

Teorie liberalne są o tyle przekonujące, że Włochy jako część wysokorozwiniętego, zinstytucjonalizowanego świata postępują z pewnością zgodnie z regułami, które sprawdzają się w tym otoczeniu, oraz same doświadczają efektów takiej współpracy. Jednak zarówno taki typ prowadzenia polityki, jak i przyjmowanie, że współpraca zawsze daje podobne efekty – mają swoje ograniczenia. Jeśli polityka zagraniczna wynika z uwarunkowań zewnętrznych bardziej niż czynników wewnętrznych, będzie bardzo uzależniona od zmieniającej się sytuacji, dlatego może w innych okolicznościach zmienić swój charakter, zależnie od potrzeb. Nie w każdych warunkach nastawienie na współpracę daje podobne efekty, stąd są to koncepcje, które sprawdzają się w wyjaśnianiu zachowań określonej grupy państw, w danym miejscu i czasie. Poza tym nawet w stosunku do państw wysokorozwiniętych możemy przypuszczać, że model będzie się sprawdzał wtedy, gdy nie ma bardzo poważnych zagrożeń i konfliktów. Ogółem, modele liberalne lepiej opisują efekty wielonarodowych relacji (wśród państw wysokorozwiniętych) niż poszczególne polityki państw, chociaż są również w stanie dostarczyć dużo ciekawych analiz w stosunku do poszczególnych elementów sceny międzynarodowej.

Czy na bazie założeń liberalnych jesteśmy w stanie wyjaśnić, dlaczego siła gospodarcza Włoch nie przekłada się na ich pozycję polityczną w świecie? Obserwując zachowanie państw na arenie międzynarodowej, można wnioskować, że próby ujęcia *power* poszczególnych aktorów sceny międzynarodowej poprzez badanie ich *sensitivity* i *vulnerability*, czyli wrażliwości (czułości) na wszelkie zmiany w otoczeniu⁸ – chyba nie do końca przekładają się na kontekst globalny. Trudno nie zgodzić się, że umiejętność właściwego postępowania w świecie złożonych współzależności to podstawa dbałości o stabilny rozwój i droga do sukcesu. Jednak sama umiejętność dostosowywania się do sytuacji i dbałość o zapewnienie sobie wielu różnych źródeł

⁸ R.O. Keohane, J.S. Nye, *Power and Interdependence. World Politics in Transition*, Boston–Toronto 1977, s. 3-37.

rozwiązania ewentualnych problemów (np. o dywersyfikację dostaw energii) nie jest jednoznaczna z postrzeganiem danego „aktora” jako silnego politycznie. Wydaje się, że nadal kategorie stworzone przez realistów w dużym stopniu obowiązują na arenie międzynarodowej, dlatego rozumienie potęgi politycznej utożsamia się często ze skalą niepodporządkowania się innym (również instytucjom i prawu międzynarodowemu) i umiejętnością (możliwością) narzucenia innym swoich reguł, zasad, wizji świata itp. Państwo jako potęga polityczna to wciąż aktor o roli rozgrywającego, który ma za sobą nie tylko potencjał gospodarczy, ale też często militarny (w tym broń nuklearną) oraz społeczno-polityczny – jako poparcie innych państw czy społeczności uznających go za potęgę (także w ramach ważnych instytucji). Musi to się przełożyć na zdolność podejmowania samodzielnych decyzji, nawet wbrew innym ważnym uczestnikom, i na realizację własnych interesów politycznych – nie tylko wspólnotowych. Najbardziej efektywnym rozwiązaniem jest umiejętność przedstawienia własnych interesów jako interesów większej wspólnoty.

Ta uproszczona próba wyjaśnienia braku przełożenia gospodarczej siły Włoch na ich pozycję polityczną z pewnością nie oddaje całej złożoności tej problematyki. Ale istotne jest, że rzeczywiście liberalne modele rozwoju i postępu społecznego realizowane są przez Włochów bardzo konsekwentnie. Nie znaleźli oni dla siebie innej drogi do sukcesu, lecz wykorzystali wiele możliwości, jakie pojawiły się po zakończeniu zimnowojennej konfrontacji. Swoją obecną politykę zagraniczną przedstawiają jako obecność na wszystkich kontynentach i współpracują ze wszystkimi największymi potęgami gospodarczymi. Nadal cenią i uznają za istotne swoje oparcie w polityce zagranicznej i pełne zaangażowanie w działania wspólnotowe w Europie. I choć wciąż ten ich sukces gospodarczy nie do końca przekłada się na postrzeganie ich jako potęgi politycznej na świecie, to wydaje się, że obecne możliwości, jakie otworzyły się przed Włochami, są zdecydowanie bardziej dla nich satysfakcjonujące i że mają dziś większe poczucie spełniania – również politycznego.

4.3 Postmodernistyczne odczytania zmian we włoskiej polityce wschodniej

Dokonanie analizy postmodernistycznej jakiegokolwiek zjawiska politycznego to zarówno wyjątkowo trudne, jak i interesujące zadanie. Nie ustalimy jednej możliwej wykładni otaczających nas zjawisk, jednoznacznych źródeł zmian czy ich efektów. Dla wielu jest to oczywistą słabością, ponieważ nie daje żadnego konstruktu myślowego, na którym można byłoby oprzeć swoje rozważania. Nie mamy tu żadnej powtarzalności, czyli czegoś, co dałoby się wykorzystać do analizy innych zjawisk politycznych. Tyle że w ten sposób unikamy również ograniczeń, które były ewidentnym mankamentem omówionych powyżej narracji. Zamiast poszukiwać trwałych elementów i poprzez ich pryzmat wyjaśniać zmiany, patrzymy na wszystko, co nas otacza, jak na stale zmieniające się spektrum postępujących po sobie i nakładających

się na siebie zdarzeń. Nie będziemy zatem doszukiwać się w polityce włoskiej stałości, nawet gdyby niektóre elementy wydawały się trwałe, ponieważ i tak zmieniają się ich znaczenie, rozumienie, sposób realizacji. Dla postmodernisty wszystko ulega ciągłej zmianie i nie można skupiać się jedynie na tych modyfikacjach, które mają charakter nagły czy bardziej spektakularny, czy tym bardziej szukać w tym procesie elementów stałych. Pytanie jednak, czy takie ujęcie jest w stanie dodać coś nowego do tego, co już zostało przez nas ustalone bądź zauważone. W dużej mierze tak – choćby dlatego, że nie mamy już do wyboru jedynie egoistycznych pobudek, którymi kierowali się Włosi w swoim zaangażowaniu w Europie Wschodniej, lub zapewnień, że to wszystko dzieje się dla demokracji, stabilizacji, dla całej Europy itp. Obie te przyczyny mogły istnieć równocześnie, przenikać się czy następować po sobie i towarzyszyć innym. Zgodnie z założeniami dekonstrukcji każde kolejne odczytanie (interpretację) należy traktować równoważnie. Postmoderniści będą zresztą zakładać jeszcze wiele innych możliwości wyjaśnień podejmowanych przez Włochów działań w Europie Wschodniej w latach 90. Mógł to być m.in. wynik różnych układów czy rozgrywek, poszukiwanie nowych rozwiązań i możliwości, brak dobrego rozeznania, wynik złego przygotowania, emocjonalnego podejścia, ulegania obowiązującym trendom, wynik szczególnej atmosfery po zakończeniu konfrontacji Wschód–Zachód, poszukiwanie dla siebie wyjątkowej roli w regionie, uzyskania przewagi, działanie na rzecz postępu instytucjonalnego, ustalonego porządku, szerszego ogółu, tworzenie kolejnych sieci współpracy itp. Możliwości tłumaczenia włoskiego zaangażowania jest wiele, ale ważne, by nie ulegać żadnemu odczytaniu do końca, żeby zostawić sobie miejsce na rozważenie innych wyjaśnień. To nam zawsze daje sposobność włączenia innych opcji, jeśli odkryjemy lub skojarzymy nowe fakty i powiązania. Taka otwartość na inne ewentualności może przyczynić się do tego, że łatwiej nam będzie zrozumieć złożoność i różnorodność przyczyn podobnych zjawisk i zmieniających się ich interpretacji. Dzięki takiemu nastawieniu lepiej i więcej uczymy się o złożoności i zmienności świata, zamiast zamykać go w ciasnych ramach określonego i jedynie dopuszczalnego sposobu interpretacji rzeczywistości. W ten sposób unikamy uproszczeń, a zaczynamy akceptować złożoność, nie zakładając odkrycia jednego i właściwego wyjaśnienia przyczyn podejmowanych przez polityków działań. Ta dowolność interpretacji w pewnym sensie wynika z samej natury zmienności zjawisk społecznych. Obserwując zmiany w polityce zagranicznej Włoch, w tym również w polityce wschodniej, zdajemy sobie sprawę z wielości interpretacji, z którymi mamy do czynienia w danym momencie, a z czasem pojawiają się kolejne. Dochodzą do tego nowe doświadczenia, inne skojarzenia, nowe wydarzenia itp., powodując zmiany w naszym rozumieniu tych samych zjawisk. Każda polityka jest procesem, jest sama z siebie ewolucją, dlatego kontynuacja polityki nie oznacza wciąż tego samego. Zdobyte doświadczenia czy inne okoliczności sprawiają, że jest inaczej rozumiana lub realizowana. W otoczeniu międzynarodowym też stale dokonują się rozmaite przeobrażenia, a ponieważ mamy do czynienia z wielością aktorów, nasze działania, napotykać na ich reakcję, powodują zmiany naszego postępowania. A skoro inni aktorzy też podlegają ciągłej zmianie, to za każdym razem

otrzymujemy coś odmiennego – a to nie pozwala na ustalenie jednego wzoru zachowań czy jednego mechanizmu. Jeśli otoczenie zewnętrzne cały czas wpływa na nasz sposób myślenia i działania, to tym trudniej mówić o stałości czegokolwiek. Polityka zagraniczna Włoch ulegała więc ciągłej zmianie w sposób naturalny – od czasu zjednoczenia, poprzez kolejne zmiany rządzących, konfliktowe sytuacje międzynarodowe, wojny, traktaty pokojowe, nawiązywanie współpracy itp. – aż do czasów obecnych. Nie stoimy w miejscu z naszym doświadczeniem społecznym, jak u realistów, ani nie dążymy tylko w określonym kierunku jasno zdefiniowanego postępu, jak u liberałów. Zmiana oznacza różne sposoby myślenia i działania, a nie posuwanie się jednostajnie „do przodu”. Bywa, że wracamy do wcześniej obranych „dróg”, przeformułujemy je, dostosowując do nowego otoczenia i nowej sytuacji, i tworzymy kolejną zmianę. Postmoderniści podkreśliliby przede wszystkim elastyczność włoskiej polityki, to, że Włosi są tak bardzo wyczuleni na zmianę, potrafią dostrzec nowe trendy, możliwości i w zależności od sytuacji dostosować się. Włoska polityka zagraniczna jest bardzo podatna na zmiany w otoczeniu zewnętrznym, zależna od nich i szybko reagująca. Dlatego polityka wschodnia lat 90. stała się odzwierciedleniem szybkich, gwałtownych zmian zachodzących na arenie międzynarodowej. Można również przyjąć interpretację, że Włosi dali się wręcz „porwać” głównemu nurtowi zmian, a potem, w zależności od sytuacji i zmieniających się tendencji w światowej polityce, zmieniali swoje postępowanie wobec państw Europy Środkowo-Wschodniej, dostosowując reakcję do nowych potrzeb lub możliwości. Polityka wschodnia jest więc ciągle zachodzącą zmianą, która kształtowana jest wciąż na nowo w zależności od sytuacji, potrzeb, emocjonalnych zrywów, wpływu czynników zewnętrznych itp.

Analiza postmodernistyczna zakłada też badanie wszelkich niezgodności, pęknięć w oficjalnych interpretacjach. Jeśli przyjąć, że jednym z najbardziej nośnych uzasadnień polityki wschodniej była teza o działaniu na rzecz wspierania demokracji, dalszej instytucjonalizacji, włączania tych państw do struktur europejskich, to zgodnie z metodą dekonstrukcji powinniśmy poszukać przeciwnego sposobu wyjaśnienia. Dlatego można równie dobrze przyjąć i całkiem sensownie uzasadnić, że włoskie działania były nie tylko wybiórcze, ale i stronnicze, powodowały powstawanie nowych podziałów w Europie. Każde kolejne powoływane przez nich do życia ugrupowanie regionalne kogoś przyjmowało w swoje szeregi, a kogoś odrzucało, przyczyniając się do tworzenia nowych podziałów. Co więcej, Włosi inaczej odnosili się do starań państw z Europy Południowej (wspierając ich dążenia), a inaczej Wschodniej (starając się nawet je opóźnić) – i tworzyli tym samym kolejne podziały. Z kolei tak duże zaangażowanie w Rosji, w stosunku do innych państw Europy Wschodniej, oznaczało niemal ich marginalizację. W przypadku sprzeczności interesów Włosi wspierali zawsze tych, którzy dla nich byli istotniejsi, czyli np. Rosję. To powodowało, że jedni mogli liczyć na ich wsparcie, inni nie. Polityka wschodnia Włoch mogła więc prowadzić raczej do tworzenia podziałów niż budowania współpracy. Taka próba odwrócenia motywów i skutków prowadzonej polityki uświadamia nam, jak często skłonni jesteśmy nie zauważać tych innych ewentualności. Prosty sprzeciw wobec oficjalnej narracji zwykle powinien być jednak dopiero początkiem formułowania

kolejnych możliwych odczytań rzeczywistości społeczno-politycznej. A żadne z odczytań nie może być ostatecznym czy jedynie prawdziwym.

Również owo duże zaangażowanie w Rosji da się wytłumaczyć na wiele sposobów. Przede wszystkim przyczyną może być m.in. zakotwiczone w samym potencjale Rosji i jej pozycji na arenie międzynarodowej. Współdziałanie z państwami o mocarstwowym znaczeniu może Włochom dodawać poczucia wyjątkowości, stwarzać dodatkowe szanse i możliwości. Poza tym Włosi zwykle nie szukają dla siebie roli „filara”, ale raczej „pomostu” pomiędzy zwaśnionymi, różnymi przeciwstawnymi aktorami na arenie międzynarodowej. Sami raczej nie wyznaczają kierunków zmian w polityce międzynarodowej, lecz przyłączają się do obowiązujących w danym czasie trendów i przenoszą je dalej. Taką politykę można uzasadniać między innymi niechęcią wobec brania na siebie odpowiedzialności – sami nie tworzą historii, ale też nie popadają w konflikty. Może to też wynikać z doraźnych kalkulacji ekonomicznych lub politycznych układów. To, co jednak stale można zauważyć, to fakt, że Włosi zawsze lubili być po stronie wygranych, wielkich, znaczących, nieważne, w jaki sposób należało tego dokonać.

Ich udział w operacjach pokojowych mógł mieć też różne intencje, a wśród nich wymienić należy chęć pokazania Włoch jako państwa dbającego o bezpieczeństwo, nie tylko swoje, i świadomego, iż obecnie świat tworzy system „naczyń połączonych”, a Włosi są jego częścią. Być może Włosi chcieli przede wszystkim wzmocnić swoją pozycję w światowych strukturach decyzyjnych jako ważnego elementu tego systemu. Działania te jednak, jak wiele innych, wydają się opierać bardziej na naśladownictwie niż na własnych pomysłach czy koncepcjach. Nie widać też jakiejś głębszej refleksji w tych decyzjach – czy postępując w ten sposób działają rzeczywiście na rzecz bezpieczeństwa, a jeśli tak – to czyjego? Czy nie są to niewystarczające lub krótkowzroczne działania, bo cechują się dbałością tylko o bezpieczeństwo określonej części świata? Jakie będą skutki realizacji takiej wizji bezpieczeństwa w długiej perspektywie? Co kryje się za fasadą ugrupowań sojuszniczych, takich jak NATO i innych – bezpieczeństwo czy jego brak? Postmodernista musi wziąć pod uwagę jeszcze wiele tego typu pytań, ale też zastanowić się, czy Włosi, podążając za głównymi trendami, nie dostrzegają zagrożeń i ryzyka, które wynikają z takiej polityki. Nawet sam brak poszukiwania innych dróg i możliwości może już stanowić niebezpieczeństwo, więc włoska uległość wcale nie musi zawsze przynosić tylko dobrych efektów politycznych i ekonomicznych – ani dla nich samych, ani dla innych. Przykładem jest choćby jeden z najpoważniejszych problemów, jaki mają obecnie Włosi, zmagając się z kolejnymi falami zdesperowanych imigrantów. Nikt nie chce ponosić winy za obecną sytuację, w której zamiast stabilnych państw mamy w Afryce Północnej luźne konglomeraty walczących ze sobą plemion. Ale czy to nie jest po części wynik wielkich misji państw zachodnich, które miały uczynić świat lepszym i bezpieczniejszym? Włosi nie potrafili się im przeciwstawić, choć sami nie byli ich zwolennikami, ale teraz głównie oni ponoszą tego koszty – nie wspominając już o tych najbardziej pokrzywdzonych, o których nikt nawet nie chce myśleć. Czy udało się Włochom uniknąć odpowiedzialności, choć sami nie podejmowali decyzji, tylko się biernie dostosowywali? Ile w takim razie warte jest ich zaangażowanie w Europie Wschodniej? Jeśli ich działania będą źle widziane na scenie

międzynarodowej przez ich głównych sojuszników, to czy Włosi jak zawsze dostosują się – nawet gdyby to szkodziło ich własnym interesom? Wbrew temu, co często słyszy się na temat Rosji, która liczy na poparcie Włoch, politycy rosyjscy zdają sobie sprawę, że Włosi nie będą bronić ich racji, gdy dojdzie do naprawdę poważnych napięć, np. między Rosją a Stanami Zjednoczonymi czy Unią Europejską. A to czyni włoskie wysiłki w tym regionie świata mniej znaczącymi, niż oni sami lubią to podkreślać. W dużej mierze wielu pewnie uznałoby je nawet za powierzchowne, istniejące bardziej w gestach i słowach niż rzeczywistych działaniach.

Czy można więc uznać, że Włochy po zakończeniu zimnej wojny dokonały istotnej zmiany w swojej polityce zagranicznej, w tym w polityce wschodniej? Postmoderniści nie mogą formułować jednoznacznych odpowiedzi, dlatego oczywiście będą podkreślać różne możliwości. Czy jednak w tym przypadku tak trudno sobie wyobrazić stworzenie całkiem sensownej argumentację zarówno do tezy o dużych zmianach, o zmianach ograniczonych, jak i o zmianach mało znaczących? Każde z tych uogólnień można uzasadnić, choćby w zależności od tego, co i dlaczego uznajemy za trwałe, a co za zmienne, co wydaje nam się ważne, a co nie, co może przynieść w przyszłości dobre, a co złe skutki itp. Wszystko poddaje się tu reinterpretacji, zwłaszcza że wystarczy odpowiednio zestawić działania włoskie z działaniami innych państw, dokonać stosownych wyliczeń statystycznych czy porównań, żeby starać się dowieść swojej racji. W największym stopniu decyduje stopień przekonania lub własne doświadczenia, które podpowiadają, jaka z tych trzech opcji wydaje się najbardziej prawdziwa. Poza tym nasza wiedza oraz możliwość wzięcia pod uwagę różnych wyjaśnień są zawsze ograniczone. Tak jak w przypadku analizy polityki zagranicznej czy polityki wschodniej można poruszyć co najwyżej kilka możliwych interpretacji, więc wiele innych pozostanie pominiętych. Dlatego być może postmoderniści skupiali się przede wszystkim na pokazaniu najbardziej widocznych „pęknięć” czy „niezgodności” dominujących narracji. Warto więc się zastanowić, czy w ogóle taki potencjał otwartych na wszystkie możliwości rozważań jesteśmy w stanie wykorzystać. Skoro nasza wiedza o każdym zjawisku jest ograniczona, to badając jakieś zagadnienie, zawsze stajemy wobec własnej niemocy poznawczej. Nie sposób przecież rozróżnić dokładnie całej złożoności każdego kolejnego wydarzenia, każdego kolejnego problemu itp. Ograniczenie się do dekonstrukcji tego, co jest w tej chwili dostępne poznaniu, być może jest najlepszym rozwiązaniem – choć zaledwie początkiem naszego poznania.

Wobec takiej perspektywy oraz jej ograniczeń powstaje pytanie, co może być cennego w postmodernistycznej analizie polityki wschodniej Włoch. Zapewne jest to nie sama próba odpowiedzi na pytanie o skalę zmian po zakończeniu zimnej wojny, ale właśnie o inne jej interpretacje oraz to, że w takim ujęciu dostrzega się wszelkie zmiany, które należy poddać analizie. Z tej perspektywy politykę wschodnią można zdecydowanie lepiej zrozumieć, i to nie tylko w przypadku tego, co się w niej działo w latach 90. XX w., ale również przez następną dekadę. Taka analiza polityki wschodniej poprzez stale zachodzące w niej zmiany nie czyni nas bezbronnymi wobec większych przemian – ciąg mniejszych modyfikacji zwykle składa się

na te większe. Postmoderniści nie zaskoczy fakt głębszych czy bardziej gwałtownych zmian po dłuższym okresie, kiedy z założenia nic zmienić się nie miało. Zmiany są nieuniknione, nawet więc jeśli są sztucznie powstrzymywane przez polityczne konstrukty czy wydają się niemal niedostrzegalne, to każdy długi okres bez zmian może oznaczać, że mogą one przybrać bardziej gwałtowny charakter. Im bardziej sztuczny konstrukt społeczny podtrzymuje stałe elementy rzeczywistości, tym większe prawdopodobieństwo większych zmian, kiedy już te sztuczne ograniczenia zaczną tracić swoją moc. A gdy dochodzi do nich, zwykle zadajemy sobie pytanie, czy można było się ich spodziewać oraz jakie były ich rzeczywiste przyczyny. W postmodernistycznej analizie przydaje się nie tylko otwarcie na ciągłość zmian – to jedynie pozwala przypuszczać, że sztuczne utrzymywanie barier dla naturalnej ewolucji społecznej kiedyś musi przynieść bardziej widoczne zmiany. Z tym że analiza mniejszych zmian może nam uświadomić, jaki jest ogólny ich kierunek lub czy i jak gwałtownej zmiany możemy się spodziewać. Jednak nie zawsze posiadamy odpowiednie informacje, a nawet często niemożliwe jest ich pozyskanie. A jeśli przez dłuższy czas nie dochodzi do żadnych zmian, to znaczy, że prawdopodobnie istnieją grupy społeczne, które są zainteresowane utrzymaniem określonego porządku czy struktury, która je chroni. I tak w przypadku zmian, jakie zaszły we Włoszech na początku lat 90., w oficjalnej narracji przyczyną było zakończenie zimnej wojny. Ale co tak naprawdę się skończyło, czy w ogóle się skończyło i jaki miało związek z wymianą z całej elity rządzącej? Czy można wyznaczyć rzeczywisty „koniec zimnej wojny”? Zmiany dokonywały się przez cały czas, ale nie przypisywano im szczególnej wartości, póki nie były w stanie naruszyć obowiązującego układu sił. Dla postmodernistów wszystko jest procesem, który toczy się nieustannie i wydarzenia przełomu lat 80. i 90. były jedynie jego częścią. To, co działo się później, to też część tego procesu, zwłaszcza że skutki zimnowojennej polityki trwają do dziś. Tak potężny geopolityczny układ sił miał ustalony i trwały mechanizm wzajemnego postępowania, całe zaplecze wojskowe i organizacyjne, funkcjonujące na scenie międzynarodowej. Instytucje, które powstały głównie na użytek zimnej wojny, nadal funkcjonują, choć uległy pewnym przekształceniom. Czy możliwe jest, by na zawsze zniknęły okresy napięcia w stosunkach USA–Rosja? Czy te dwa mocarstwa przestaną angażować się (również zbrojnie) po różnych stronach konfliktów? Właściwie już teraz wiemy, że na miejscu poprzedniej konfrontacji zaczyna formować się nowa, której retoryka polityczna nie tyle jest jakościowo inna, co lepiej przystosowana do naszych czasów i obecnych konfliktów. Natomiast we Włoszech zmiany rozpoczęły się od odsunięcia od władzy rządzącej przez ponad pół wieku Chrześcijańskiej Demokracji. Nie było to bezpośrednią reakcją na upadek Związku Radzieckiego, ale w pewnym sensie łączyło się z „końcem pewnej epoki”. Na początku lat 90. doszło do odtajnienia archiwów włoskich służb specjalnych i okazało się, że rządzący ukrywali fakt, iż za krwawymi zamachami, o które oskarżano lewicowe ugrupowania, stały struktury podległe bezpośrednio NATO⁹. Wywołało to

⁹ We Włoszech od lat 50. (tak jak w innych państwach członkowskich NATO i kilku niezależnych) działała tajna organizacja Gladio (Operazione Gladio), która była strukturą bojową

taki wstrząs i oburzenie społeczne, że dotychczasowy układ polityczny był już nie do utrzymania. Zamachy terrorystyczne miały na celu straszenie obywateli komunizmem, a więc niedopuszczenie do zmian i podtrzymanie stanu rzeczy – czyli rządzącej chadecji u władzy. Ujawnienie po latach tego, jakimi metodami utrzymywano tę władzę i przy okazji własnych obywateli w wiecznym strachu, musiało doprowadzić do nagłych i dużych zmian. Dlatego w latach 90., jeśli coś miało się zmienić w polityce zagranicznej, to przede wszystkim należało zwrócić uwagę na próby zreformowania stosunków transatlantyckich. Natomiast polityka wschodnia po zburzeniu sztucznych ograniczeń, rozwijała się w naturalny sposób. Nawiązywanie nowych kontaktów politycznych i gospodarczych z państwami o podobnej kulturze, o sporym potencjale intelektualnym, społecznym, gospodarczym itp., może należałoby ująć raczej jako zwykły proces rozwojowy, a nie jakiś rodzaj zmiany politycznej. I to też tylko jeszcze jedna ewentualność, którą jak najbardziej należałoby wziąć pod uwagę, rozważając, czym była polityka wschodnia Włoch od lat 90.

Gdybyśmy jednak byli skłonni przyjąć, że w latach 90. dokonała się większa zmiana we włoskiej polityce, a nie zwykły ciąg przemian, to należałoby stwierdzić, że te przeobrażenia mogły mieć różne źródła m.in. w bieżących wydarzeniach zarówno we Włoszech, jak i w państwach Europy Środkowo-Wschodniej oraz na arenie międzynarodowej. Włoska polityka zagraniczna bardzo zależna była zawsze od zmian w otoczeniu międzynarodowym, dlatego też skala zainteresowania Włoch tym regionem stała się odbiciem tendencji, jakie obserwowaliśmy w innych państwach europejskich. Najszybsze tempo zmian i zwiększający się zasięg włoskiego zaangażowania przypadły na lata tuż po zakończeniu zimnej wojny. Potem Włochów, jak i innych, coraz bardziej zaczęły interesować nowe możliwości, jakie otworzyły się przed nimi w różnych obszarach świata. Dlatego Włosi starali się poszerzyć swoje zaangażowanie na innych kontynentach, zwłaszcza że postępujące procesy globalizacyjne wymuszały, by działać nie tylko regionalnie, ale też globalnie. Poza tym myślenie Włochów o Europie Wschodniej, Środkowej i Południowej naznaczone zostało wojnami bałkańskimi z lat 90. Wszystko to działo się w ich najbliższym otoczeniu, dotyczyło państw, z którymi Włosi czuli się związani, z którymi łączyła ich bliska współpraca polityczna i gospodarcza. Skala tego konfliktu, a także konieczność podporządkowania się sojusznikom w sytuacji utraty swojego najlepszego partnera gospodarczego na Bałkanach, jakim była Serbia, mogły się przyczynić do zmian w ich polityce regionalnej. Okazało się, że nawet w nowym układzie politycznym Włosi robią to, czego inni od nich oczekują. Byli zupełnie bezradni wobec sukcesu propagandy niemiecko-amerykańskiej, wskazującej Serbów jako jedynych winnych tego konfliktu. I to doświadczenie własnej słabości również mogło w pewien sposób przyczynić się do tego, iż zdali sobie sprawę, że nie są w stanie wszędzie angażować się tak samo

bezpośrednio podległą NATO, a sponsorowaną m.in. przez CIA i M16 (SIS). We Włoszech zorganizowała szereg zamachów terrorystycznych, o które obwiniano radykalne ugrupowania lewicowe, m.in. Czerwone Brygady. Na podstawie: D. Ganser, *NATO's Secret Armies. Operation GLADIO and Terrorism in Western Europe*, London–New York 2005, *Contemporary Security Studies*.

i osiągać dobrych efektów. To także mógł być jeden z powodów kolejnych podziałów, jakich Włosi dokonywali w swojej polityce wschodniej. Postmoderniści nie odrzucają i innych przyczyn tworzenia takich podziałów, jak choćby zwykła opłacalność gospodarcza, ich własne ograniczone możliwości ekonomiczne czy wiele innych powodów – politycznych i społeczno-kulturowych.

Podsumowanie analizy postmodernistycznej

Postmoderniści zarówno tworzenie, jak i realizację politycznych interesów pojmują jako proces – ciąg nieustających zmian, w wyniku którego powstają nowe efekty. Kierunek europejski czy polityka wschodnia realizowane przez innych ludzi i w innych okolicznościach nie będą tą samą polityką, ponieważ inaczej rozumiane, oparte na innym doświadczeniu, będą przynosiły inne skutki. Na zmiany w polityce włoskiej nie patrzymy przez pryzmat stałości, ale jak na coś, co cały czas, w mniej lub bardziej uchwytnej sposób, przekształca panujące stosunki społeczne. Zwłaszcza że obecnie prawie nie istnieją w powszechnej świadomości przekonania o nienaruszalności podstaw danego nam porządku politycznego. Nasze wyobrażenia dotyczące polityki czy gospodarki międzynarodowej wciąż są korygowane, nowo obrane „drogi” szybko okazują się złudne, zastępowane są przez inne, które tylko na jakiś czas wydają się obowiązujące. Dlatego tym łatwiej nam przyjąć, że przeobrażenia we włoskiej polityce wschodniej następują cały czas, tak samo jak we wszystkim, co ją otacza.

Model postmodernistyczny stwarza interesujące możliwości interpretacyjne, pozwala do woli rozważać po raz kolejny wszelkie opcje, ale przede wszystkim bada niezgodności (tzw. pęknięcia) w oficjalnych narracjach opisujących wydarzenia międzynarodowe. Trudno jednak oceniać, na ile przekonuje nas w wyjaśnianiu zmian w polityce wschodniej, skoro żadnej z rozważanych wersji nie uznaje za ostateczną. Mamy więc wiele odpowiedzi i wiele możliwości, co może pozwolić nam lepiej poznać zarówno przyczyny, jak i efekty zmian, pokazać ich złożoność czy niejednoznaczność, a przede wszystkim zaspokoić ciekawość poznawczą. Jednak może to także sprawiać wrażenie niespójności, braku konsekwentnego wnioskowania i zostawia nas bez określonej tezy, oferując wiele możliwości do wyboru. Takie wnioskowanie niekiedy jednak uświadamia, jak różnie można podejść do kategorii zmiany. To, co w innych narracjach przyjmowane jest jako oczywiste założenie i służy tylko budowaniu kolejnych wniosków, tutaj jest jedną z możliwości bądź jest podane w wątpliwość, tak jak zresztą kwestia samej zmiany w polityce wschodniej w latach 90. Nie można jej jednoznacznie zinterpretować, a nawet stwierdzić, czy w ogóle była to zmiana czy raczej zwykły rozwój sytuacji, powstały według znanych nam już mechanizmów współpracy. Jednak sama konieczność dokonania dekonstrukcji i założenia odmiennych przyczyn i skutków zachodzących przemian to szansa na odkrycie zupełnie innych możliwości czy przemyslenia dotychczasowych schematów eksplanacyjnych. Może to być jeden ze sposobów twórczego i odkrywczego podejścia do analizowa-

nia wielu złożonych problemów społeczno-politycznych. Dekonstrukcja przyczyn i skutków włoskiej polityki wschodniej, poczynając od lat 90., przyniosła kilka ciekawych wniosków, wartych rozważenia i zastanowienia. Pozwoliła lepiej uświadomić sobie to, co często zakładamy – że podobne przyczyny powodują podobne skutki.

Analiza postmodernistyczna nie oferuje gotowych konstruktów myślowych, niczego nie zakłada, prócz przekonania o niemożliwości ustalenia jedynej prawdy. Trudno odpowiedzieć na postawione na wstępie pytania o możliwości antycypacji wydarzeń z lat 90. czy jakimś uniwersalnym odczytywaniu zmian społeczno-politycznych. Można było wnioskować przeciw różne możliwości, żadnej z nich nie nadając znaczenia większego niż pozostałym. W takim kontekście zmiany w polityce zagranicznej Włoch były więc naturalnym następstwem tego, czego rzeczywiście należałoby oczekiwać – aczkolwiek ich zasięg, tempo itp. to już jedynie niekończące się możliwości.

Ze względu na swój kontestujący w stosunku do innych ujęć charakter postmodernistyczne rozważania umykają tradycyjnym pojęciom, kryteriom i porównaniom. Nie należy próbować przewidywać zmian, szukać dla nich praw czy układać ich w ciągi logiczne. Takie podejście, według postmodernisty, świadczy o niezrozumieniu, czym jest świat społeczny i w jaki sposób można próbować go pojmować. Jedynie, co trwałe w tym świecie i w polityce zagranicznej Włoch, to ciągle zachodzące zmiany, które nam ten świat tłumaczą. Zmiana to skutek i przyczyna jednocześnie, to coś, co jest uwieńczeniem pewnych procesów, ich częścią i zarazem początkiem kolejnych. A na ile taka analiza zmian polityki wschodniej Włoch wyda się przekonująca, to już zupełnie indywidualne i w pełni subiektywne odczucie.

4.4 Konstruktywistyczne interpretacje zmian we włoskiej polityce wschodniej

Świat konstruktów społecznych to świat uświadamiany w określony sposób – a jeśli intersubiektywnie, to przez większość ludzi w danym miejscu i czasie. Dlatego jest ze swej natury zmienny, nietrwały, zależny zarówno od zwykłej ewolucji światopoglądowej, jak i od nagłych zwrotów w postrzeganiu zjawisk. Można szukać w tym prawidłowości, ale nic nie powtarza się dokładnie tak samo, więc zawsze należy założyć zmienność społecznych wyobrażeń, doświadczeń, postaw itp. Konstruktywiści nie szukają więc tego, co stałe, ale oferują interpretację rzeczywistości poprzez badanie zmieniających się stanów świadomości społecznej. Wychodzą z założenia, że nie potrafimy wyjaśnić rzeczywistości społecznej kategoriami wyłącznie materialistycznymi, dlatego sięgają po to, co istnieje w sferze idei, nadając sens i treść temu, co materialne.

Jak będzie więc wyglądała konstruktywistyczna analiza polityki zagranicznej i wschodniej Włoch? Interpretacja zachowań politycznych na podstawie badania

stanu świadomości społecznej ma wiele zalet. Jedną z nich jest możliwość udzielenia dużo bardziej przekonującego wyjaśnienia dla rewizjonistycznej polityki Włoch z okresu pojednoczeniowego oraz polityki opartej na współpracy w okresie powojennym. Odniesieniem do tych interpretacji nie będzie wyłącznie posiadany potencjał, ale przede wszystkim kwestie panujących w obu tych okresach społecznych wyobrażeń, dotyczących tego, jaka polityka może przynieść sukces. Analizie zwykle należy poddać całe otoczenie – czyli zarówno to, co działo się w Europie i stosunkach międzynarodowych, jak i panujące nastroje społeczne, przeważające poglądy czy ogólną sytuację polityczną Włoch. Konstruktywiści są przekonani, że obowiązujące w danym miejscu i czasie poglądy formują się za pomocą różnych wewnętrznych i zewnętrznych bodźców (wydarzeń, przekonań, ideologii itp.). Dla wyjaśnienia polityki w okresie pojednoczeniowym istotne będzie więc to, co działo się w Europie pod koniec XIX w. i na początku wieku XX, kiedy to zaczęły narastać w wielu państwach nastroje rewizjonistyczne. Wiele narodów domagało się uznania własnej państwowości, natomiast najsilniejsze państwa weszły w fazę walki o wyższą pozycję na arenie międzynarodowej. Włosi po zjednoczeniu kraju szukali dla siebie miejsca wśród mocarstw, a to wiązało się w tamtym czasie z ambicjami kolonialnymi. Ich potencjał gospodarczy i militarny dopiero się tworzył, a jednak oni również prowadzili politykę ofensywną, zwłaszcza w okresie rządów Benito Mussoliniego. Zresztą od początku spragnieni byli odbudowy kraju na mocnych podstawach, z ambicjami włączenia w obręb państwa terytoriów spornych. W okresie międzywojennym zaczęły się w Europie rozwijać ideologie gloryfikujące użycie siły dla realizacji swoich celów. Przez cały ten okres Włosi powielali wzorce w tamtym czasie uważane za prowadzące do skutecznej i efektywnej polityki. Na to nałożyły się też ich własne nadzieje i oczekiwania po długim okresie „niebytu państwowego”. Ich polityka ofensywna miała więc swoje uzasadnienie w najbardziej uznanych wówczas wzorcach prowadzących do budowy silnego państwa oraz nastrojach społecznych. Natomiast po II wojnie światowej zmieniła się Europa i zmieniła się sytuacja Włoch. Włosi mieli świadomość odniesionej porażki i nie chcieli dalszej konfrontacji czy rozwiązań siłowych. Europa była zmęczona i zniszczona wojnami tak bardzo, że pomimo zimnowojennych podziałów państwa gotowe były w stopniu większym niż wcześniej zaangażować się we wzajemną współpracę. Zrujnowane gospodarczo Włochy bardzo chętnie włączyły się w budowę struktur współpracy gospodarczej i politycznej Europy. Nie było im też trudno przystosować się do nowej sytuacji i zaakceptować nowe zasady, zwłaszcza że mieli świadomość własnego udziału w ich tworzeniu. Status państwa pokonanego i bardzo biednego zmusił ich do zmiany oczekiwań i percepcji wyznaczników polityki zagranicznej. Włochy stały się częścią bloku państw zachodnich, mocno podporządkowując się polityce Stanów Zjednoczonych, głównie ze względu na swoje strategiczne położenie. Jednak to nie konfrontacja Wschód–Zachód zajmowała centralne miejsce w planach polityków włoskich, ale przede wszystkim współpraca z państwami europejskimi. Kiedy więc tylko zaczęły tworzyć się struktury instytucjonalne nowego porządku politycznego i gospodarczego w Europie, Włosi włączyli się w te procesy z pełnym zaangażowaniem. Teraz to współpraca i integracja miały stać się drogą do

sukcesu – takie przekonania zaczęły obowiązywać w Europie i Włosi bardzo mocno wierzyli, że to najlepszy możliwy sposób na prowadzenie ich polityki zagranicznej.

„Droga” współpracy gospodarczej z Europą stała się „drogą” do wielkiego sukcesu gospodarczego państwa włoskiego. W latach 80. było ono szóstą potęgą gospodarczą świata, a czwartą pod względem uprzemysłowienia na początku lat 90. Dlaczego Włosi nie zdecydowali się wówczas na wypracowanie bardziej odważnej czy wręcz ofensywnej polityki zagranicznej? W interpretacjach konstruktywistycznych podkreślane będzie przede wszystkim ogromne zaufanie, jakim obdarzyli instytucje europejskie. Skoro ich współpraca z Europą przynosiła tak doskonałe efekty, to czy istniały powody, dla których Włosi mieliby to zmieniać? Szczyt ich rozwoju gospodarczego przypadł na koniec lat 80. i początek lat 90., potem gospodarka włoska zaczęła wytracać szybkie tempo rozwoju. Okres sukcesów gospodarczych był jednocześnie czasem bardzo niestabilnym politycznie. Wychodziły na jaw kolejne afery korupcyjne, w które zamieszani byli najwyżsi urzędnicy państwowi. Powiązania polityków z mafią i światem przestępczym uświadamiały Włochom, jak bardzo nieuczciwa wobec nich była elita rządząca. Kiedy więc doszło do bulwersujących opinii włoską zabójstw sędziów walczących z mafią oraz odkrycia struktur Gladio, odpowiedzialnych za zamachy terrorystyczne, o których rządzący we Włoszech wiedzieli i na które pozwalali – wiadomo było, że ludzie, którzy rządzą w Włoszech przez ostatnie pół wieku, będą musieli odejść. To nie był więc dobry okres, jeśli chodzi o nastroje wewnętrzne, by radykalnie zmieniać typ prowadzonej polityki zagranicznej. Nie było też po temu powodów, przeciwnie, zaufanie Włochów do struktur unijnych było najwyższe w historii. Poza tym, nawet jeśli kończył się okres konfrontacji Wschód–Zachód, to wszystkie struktury gospodarcze i bezpieczeństwa nadal funkcjonowały. W innych państwach europejskich też nie było nastrojów rewizjonistycznych, panowała raczej atmosfera sprzyjająca rozwojowi współpracy, szybko postępujących procesów globalizacyjnych. Włosi nie mieli więc wystarczająco mocnych wewnętrznych ani zewnętrznych bodźców do dokonania zmiany polityki zagranicznej na bardziej ofensywną. Chyba że w znaczeniu ofensywy polityczno-gospodarczej, ale to mieściło się w dotychczasowym schemacie działań, co najwyżej wymagało podjęcia bardziej ryzykownych gospodarczo decyzji, lecz wciąż postrzeganych jako opłacalne politycznie.

Co w takim razie zmieniło się we włoskiej polityce zagranicznej po zakończeniu tak długiej i wrogiej rywalizacji między dwoma supermocarstwami? Czy wydarzenia te mogły stać się wystarczającym zakotwiczeniem dla podjęcia przez Włochów bardziej radykalnych zmian w ich polityce zagranicznej? Czy były po temu powody i czy zmieniły się dotychczasowe wzorce i zasady postępowania na arenie międzynarodowej? Bez względu na różne możliwe źródła tworzenia nowych wyobrażeń zakończenie zimnej wojny było z pewnością najmocniejszym bodźcem dla wielu zmian, jakie dokonały się wówczas w Europie i w polityce włoskiej. Dla konstruktywistów duże znaczenie ma rodzaj dokonującej się zmiany – duża, mała, gwałtowna, powolna itp. – ze względu na zróżnicowane skutki, jakie powstają w jej efekcie. Dlatego w ich analizach tak duża transformacja systemu międzynarodowego musiała nieść za sobą

istotne następstwa dla percepcji rzeczywistości. Przekształcenie systemu międzynarodowego spowodowało zmianę reguł prowadzonej polityki przez supermocarstwa, a co za tym idzie – norm stanowiących podstawę systemu międzynarodowego. Konstruktywiści przywiązują ogromną wagę do zasad, uregulowań, praw kształtujących zachowania społeczne, zakładając, iż to one w największym stopniu stanowią o sposobach i ograniczeniach w podejmowaniu decyzji. Pomimo więc, że przemiany z początku lat 90. można by uznać jako ograniczone do pewnego obszaru, to mając na uwadze centralne miejsce rywalizacji Wschód–Zachód w systemie międzynarodowym, tak duże przekształcenia w jednym z bloków musiały mieć systemowe implikacje. W polityce międzynarodowej i politykach krajowych spowodowało to zarówno reprodukcję, jak i zmiany w podejmowanych przez nich działaniach. Najistotniejsze by zauważyć, że mamy tu do czynienia z całym procesem zmian wzajemnie się napędzających, który może przebiegać na różnych poziomach społecznych. Do zasadniczej zmiany systemu międzynarodowego doszło, gdy poszczególni aktorzy, poprzez swoje praktyki, zaczęli zmieniać zasady i normy konstytucyjne międzynarodowego współdziałania. Przeobrażenia dokonywały się więc poprzez podążanie za działaniami aktorów międzynarodowych (głównie państw), a zmiany, które w nich się dokonywały zależały od tego, jak były reprodukowane w działaniach krajowych podmiotów (np. osób i grup). Konstruktywiści przyjmują, że do zasadniczych zmian w polityce międzynarodowej dochodzi najczęściej wtedy, gdy następuje modyfikacja przekonań i tożsamości krajowych aktorów, co jednocześnie powoduje zmianę zasad i norm, które są konstytucyjne dla dalszych politycznych praktyk. Można doszukiwać się w tym pewnych prawidłowości czy wzorców, dzięki którym dałoby się identyfikować i wyjaśniać zmiany. Jednak konstruktywiści raczej odrzucają możliwość, by występowanie zmian można było ująć w określonych trajektoriach, w ramach ogólnych praw historycznych, czy to cyklicznych, czy ewolucyjnych. Natomiast dokonana zmiana systemowa wpływa znacząco na sposoby i zasady polityki międzynarodowej i tym samym (zwrotnie) na zachowania poszczególnych jej aktorów. Dlatego w myśl tych ogólnie przyjętych zasad polityka zagraniczna Włoch musiała poddać się pewnej modyfikacji, choćby poprzez konieczność dostosowania się do nowych norm czy zasad. O ile jednak dla państw obozu wschodniego były to zmiany wręcz fundamentalne, to dla państw zachodnich zmieniło się znacznie mniej. Wiele społeczno-politycznych wzorców nadal obowiązywało, zmieniał się przede wszystkim zasięg ich oddziaływania. Dotychczasowe instytucje nie przestawały działać, a prawo obowiązywać, wszystko natomiast musiało się dostosować do nowej rzeczywistości. Dlatego instytucje zaczęły np. inaczej realizować swoją rolę, włączać inne obszary działań czy przekształcać swoją strukturę, dostosowując się do nowych możliwości.

We Włoszech uwolnienie sporej części świata od sztucznych barier ideologicznych postrzegano jako szansę podjęcia nowych wyzwań i odkrycie dla siebie nowych możliwości. Dlatego nie była rozważana radykalna zmiana typu prowadzonej polityki, ale od początku lat 90. podejmowano próby dokonania znacznych przeobrażeń w ramach dotychczasowych głównych kierunków dyplomacji. Włosi swoje sztywne podporządkowanie polityce Stanów Zjednoczonych postrzegali jako rodzaj słabości

politycznej. Postawa bardziej niezależnej Francji, która potrafiła realizować swoje cele, nie zawsze podporządkowując się innym, była dla Włochów przedmiotem zazdrości. Wielu Włochów odczuwało ten stan zbytnej uległości jako rodzaj „polityki bez polityki”. Podejmowane w dalszych latach próby transformacji tzw. stosunków transatlantyckich należy więc tłumaczyć przede wszystkim jako rodzaj włoskiej frustracji, wywołanej świadomością zbytnej uległości. Nie było to powodowane ani zewnętrznymi, ani wewnętrznymi bodźcami, u których podstaw stałaby kontestacja porządku opartego na mocarstwowej roli USA. Nie był to też brak zaufania czy tym bardziej chęć oddzielenia się lub podjęcia prób tworzenia innych struktur politycznych i bezpieczeństwa. Były to zdecydowanie próby przezwyciężenia własnej niemocy i własnych ograniczeń, które częściowo utożsamiano z ograniczeniami systemowymi. Stąd uwolnienie od zewnętrznych podziałów w prosty sposób próbowano przełożyć na większe własne możliwości działań. Z przeprowadzonej już wcześniej analizy wynika jednak, że od tej podległości Włochom nie do końca udało się wyzwolić. Choć teraz pozwalają sobie na słowa krytyki, na wyrażanie odmiennych opinii i nie zawsze chcą się angażować w różne działania militarne podejmowane przez Stany Zjednoczone, to w razie potrzeby wykonują to, czego się od nich oczekuje – nawet z poświęceniem własnych interesów. Z obecnej perspektywy zabiegi o to, by polityka transatlantycka straciła nieco na znaczeniu, mogą wydawać się niemal pozorne. Włosi nie mieli pomysłu na to, jaką prowadzić politykę w wypadku sprzeczności własnych interesów z interesami Stanów Zjednoczonych lub innych sojuszników NATO. Prawdopodobnie na początku lat 90. nie do końca brano pod uwagę takie możliwości, skoro Układ Warszawski i ZSSR przestały istnieć. Rozwój polityki regionalnej, zwłaszcza w Basenie Morza Śródziemnego, miał być kolejną szansą na bardziej samodzielne działania na arenie międzynarodowej. Dlatego to, co działo się w polityce zagranicznej Włoch po zakończeniu zimnej wojny, to była przede wszystkim naturalna reakcja na zmiany, które Włosi odbierali zdecydowanie pozytywnie, widząc dla siebie nowe szanse i możliwości. Nie zmienili jednak zasad i wzorców, które stosowali dotychczas, zwłaszcza że lata 90. sprzyjały umacnianiu i rozwijaniu kooperacji, instytucjonalizacji i dalszej integracji. Trzeba też przyznać, że byli i są nadal konsekwentni w swoim postępowaniu, choć z pewnością zdają sobie sprawę, że taka polityka nie zawsze przynosi efekty, jakich by oczekiwali. Włosi obecnie przede wszystkim czują się częścią Unii Europejskiej, i to jest zdecydowanie najważniejszy obszar włoskiej dyplomacji. Dlatego ich polityka transatlantycka również jest dziś częścią stosunków euro-atlantycznych¹⁰.

Najbardziej znaczących zmian w pierwszym okresie po transformacji geopolitycznej można się było spodziewać w polityce w stosunku do państw, które właśnie przechodziły okres przeobrażeń, czyli do krajów byłego obozu socjalistycznego. Włosi zaangażowali się na tym obszarze, i to nie tylko w rozwijanie stosunków dwustronnych, ale także stworzyli wiele instrumentów i instytucji, które wspomagały współpracę wielostronną. Mieli świadomość szansy na możliwość odegrania tu szczególnej

¹⁰ http://www.esteri.it/mae/en/politica_estera/aree_geografiche/rapp_euroatlan.

roli. Posiadali odpowiedni potencjał gospodarczy i wolę polityczną, co przyniosło bardzo dobre efekty. Nadal postępowali według zasad i wzorów, które przyjęte były jako najbardziej skuteczne sposoby wypracowania trwałej i korzystnej współpracy. Ich zaangażowanie nie było tutaj czysto gospodarcze, z wieloma państwami tego regionu udało im się nawiązać bardzo dobre relacje polityczne, społeczne i kulturalne. Trzeba przy tym pamiętać, że jedynie w połowie lat 90. polityka wschodnia była zaliczana do głównych kierunków zaangażowania dyplomacji włoskiej. To zaangażowanie w tym regionie zmniejszyło nieco tempo rozwoju w kolejnej dekadzie i obecnie wielu badaczy sprowadza je głównie do stosunków włosko-rosyjskich. Niemniej jednak trudno włoskiej polityki wschodniej nie uznać za sukces. Z wieloma państwami Europy Środkowo-Wschodniej i Południowej udało się stworzyć trwałe relacje gospodarcze, polityczne i społeczne. Włosi są w tym obszarze ważnym partnerem handlowym i chętnie widzianym inwestorem. Ich polityka budowania relacji poprzez rozwijanie współpracy gospodarczej dała pożądane efekty również w innych dziedzinach i przyniosła zbliżenie we wzajemnych stosunkach. Stworzenie specjalnych instytucji, które miały za zadanie ustanowić podstawy prawne, organizacyjne i finansowe dla rozwijania współpracy, dało w tym przypadku bardzo dobre rezultaty. Włosi starają się obecnie działać coraz bardziej globalnie, dlatego ten obszar Europy nie ma już takiego znaczenia, oprócz samej Rosji, która jest dla nich partnerem szczególnym. W ostatnich dwóch dekadach Włosi włożyli dużo starań w rozwój działalności w obszarach pozaeuropejskich. Przekonanie o tym, że należy działać globalnie, żeby osiągać zamierzone cele, z pewnością zostało przez Włochów zaakceptowane i jest realizowane.

Na podstawie analizy zmieniającej się świadomości społecznej można łatwo wynioskować i odpowiednio uzasadnić kolejne zmiany, jakie wprowadzano do polityki zagranicznej Włoch. Pomimo pewnych prób dokonania większych przeobrażeń w okresach „przełomowych” polityka zagraniczna tego kraju rozwijała się zgodnie ze zmieniającymi się trendami wyobrażeń społecznych. Włosi stosowali się też zwykle do norm i ustaleń sojuszniczych, a ich stała podległość określonym rozwiązaniom politycznym czyniła w dużej mierze ich politykę przewidywalną i zgodną z obowiązującymi w danym miejscu i czasie zasadami. Dlatego włoska polityka zagraniczna to też doskonałe potwierdzenie konstruktywistycznych przekonań o tym, że w największym stopniu wpływają na nią i ją kształtują ustalone zasady, normy i sposoby zachowań w relacjach międzynarodowych.

Podsumowanie analizy konstruktywistycznej

Analiza konstruktywistyczna potwierdza jako stałe zjawisko we włoskiej polityce zagranicznej przywiązanie Włoch do obowiązujących reżimów międzynarodowych. Włosi nie tyle zmieniali politykę zagraniczną w latach 90., co ją bardzo intensywnie rozwijali, głównie na skutek zmian systemowych oraz przyspieszenia procesów

globalizacyjnych. W pełni akceptowali oparte na demokracji i liberalizmie gospodarczym drogi do sukcesu, potrafili wykorzystać własny potencjał do rozwijania współpracy, instytucjonalizacji i podjęcia nowych wyzwań na skalę globalną.

Czy możliwa była antycypacja zmian, do jakich doszło we Włoszech na przełomie lat 80. i 90.? Jeśli chodzi o politykę zagraniczną, raczej nie było tutaj niczego zaskakującego i niezgodnego z tym, co obowiązywało w sensie ogólnym. Włoskich działań nie cechowała radykalność, proces zmian był zdecydowanie wyważony, ewolucyjny, zgodny z obowiązującą wiedzą i zasadami. Natomiast zmiany, jakie dokonały się na wewnętrznej scenie politycznej, prawdopodobnie trudne byłyby dla konstruktywistów do przewidzenia z dużym wyprzedzeniem. Analiza konstruktywistyczna skupia się na tym, co w danym miejscu i czasie obowiązuje, co stanowi przekonania większości. Dlatego jeśli panowały nastroje głębokiego niezadowolenia, dopóki nie miały przełożenia na ogólne odczucia społeczne, nie można ich było ująć w analizach. Natomiast już sama interpretacja zmian, jakie się tam dokonały, wydaje się najlepsza z możliwych. Konstruktywiści potrafią dostrzec przyczyny „gniewu głosujących” poprzez badanie nastrojów społecznych i panujących przekonań. Dlatego pod tym względem będzie to analiza bardzo przydatna, skupiona na ludzkich emocjach, rozczarowaniu, oburzeniu i w rezultacie odrzuceniu klasy rządzącej jako nieuprawnionej do dalszego sprawowania rządów. Konstruktywistyczne interpretacje tego rodzaju nagłych zmian opierają się na badaniu stanów świadomości, które do tych zmian doprowadziły, a nie na samych zachowaniach. W tym sensie można je uznać za model uniwersalny, odpowiedni do dokonywania możliwie najlepszej analizy różnego rodzaju „wybuchów społecznych”, które prowadzą do gwałtownych zmian społecznych i politycznych. Można się jedynie zastanawiać nad skalą zjawisk, jakie da się w ten sposób poddać analizie. Konstruktywiści badają nastawienia, fobie, lęki itp. konkretnych społeczności, żeby można było w sposób bardziej adekwatny je odczytać i zastosować odpowiednie działania. Uwalniają nas od bardzo mało precyzyjnych i stąd nie zawsze przydatnych analiz, które traktują całą zbiorowość ludzką, jako reagującą tak samo na podobne zjawiska. Wskazania natury biologicznej człowieka to czasem zdecydowanie za mało, żeby dobrze analizować zjawiska społeczne. Dzięki konstruktywistom możemy lepiej zrozumieć różnice w postępowaniu i reakcjach społecznych ludzi, różniących się doświadczeniem, kulturą, tradycjami, wypracowanymi schematami zachowań społecznych itp. Z drugiej strony można mieć pewne wątpliwości, czy teorie konstruktywistyczne są w stanie sprostać ujęciom globalnym, czyli takim, w których trzeba zbadać nastawienia społeczno-polityczne wobec wyzwań i problemów światowych. Pomimo pełnej świadomości całej różnorodności postaw, potrzebujemy niekiedy analizy ogólnej, ustalenia (posługując się pojęciami z dziedziny ekonomii) „stałej wygładzania” czy „średniej ruchomej”, żeby dostrzec w tym wszystkim główny trend, najważniejsze przesłanie, ogólny cel, dążenia itp. Dlatego przy takiej skali zjawisk analizy konstruktywistyczne wydają się mieć mniejsze zastosowanie.

Podsumowanie

*Nie możemy powiedzieć, że jesteśmy, bo jesteśmy i nie jesteśmy zarazem;
prawdą jest tylko, że się zmieniamy.
...wszystko się zmienia z wyjątkiem samego prawa zmiany.*

Heraklit z Efezu¹

Poszukiwanie sposobów na możliwie pełne i wiarygodne ujęcie naszych wyobrażeń na temat otaczającej nas rzeczywistości będzie zawsze zadaniem zbyt złożonym, by zamknąć je w jakimkolwiek schemacie badawczym. Niemniej jednak bez podejmowania prób analizy bardziej abstrakcyjnej niż obserwacja zwykłego toku wydarzeń niewiele potrafilibyśmy zrozumieć z otaczającego nas świata. Musimy więc go nazywać, kategoryzować, wyznaczyć granice, próbować odnajdywać stałe elementy, zasady, prawa lub mechanizmy jego funkcjonowania. Analizując zagadnienia z rzeczywistości międzynarodowej mamy do wyboru wiele koncepcji teoretycznych, z których każda oparta jest na odmiennych założeniach wstępnych, a ponadto inne kategorie opisujące stanowią o istocie naszych badań. Wybór określonej koncepcji teoretycznej w bardzo dużym stopniu determinuje sposób odczytania i rozumienia przeszłości, teraźniejszości czy naszych wyobrażeń na przyszłość. Na te same pytania dostajemy różne odpowiedzi, nasza uwaga koncentruje się na innych zagadnieniach, świadomie pomijamy to wszystko, co według założeń danej koncepcji dla opisu rzeczywistości jest mniej istotne. I tak, w zależności od tego, jakie mamy założenia początkowe, jakie metody badawcze cenimy, które kategorie wydają nam się wiodące w rozumieniu świata – takie będą nasze wnioski na temat rzeczywistości. Nie zawsze są one tak oczywiste już na samym początku badań, niemniej świadomość tego, jak bardzo nasze wyobrażenia o rzeczywistości są więziami określonych założeń i przyjętych zasad, sprawia, że jeszcze bardziej zdajemy sobie sprawę z ułomności naszych możliwości poznawczych.

Jednym z trudniejszych wyzwań jest ujęcie w jakikolwiek schemat teoretyczny samej istoty wszelkich stosunków społecznych, czyli naturalnej ich zmienności. Przez długi czas teoretyczne próby koncentrowały się na poszukiwaniu prawidło-

¹ J. Legowicz, *Historia filozofii starożytnej Grecji i Rzymu*, wybór i wstęp J. Legowicz, Warszawa 1973, s. 76.

wości, za pomocą których można byłoby zmiany umieścić w ogólnym modelu. Zna-
lezenie cyklu, rytmu, sezonowości, jakiegokolwiek powtarzalności powodowało, że
zmiana stawała się częścią pewnego porządku, mechanizmu, zasady działania itp.
Możliwość wykrycia praw powtarzalności dawała poczucie zrozumienia tego, co nas
otacza, pozwalała w jakikolwiek sposób przygotować się na prawdopodobne zmiany.
Poza tym, by móc wyjaśniać, jak i dlaczego dochodzi do zmian, stosuje się najczęściej
analizę przyczynową poszczególnych zjawisk społeczno-politycznych. Takie relacje
„przyczyna–skutek” pozwalają zwykle odnaleźć tylko proste zależności, dlatego naj-
ważniejsze, by wybrać te najbardziej istotne spośród wielu, które mogą warunkować
określone zjawisko. I tutaj każda z koncepcji teoretycznych stanowi inaczej, starając
się odnaleźć różne wzajemne połączenia, więzi czy współzależności.

Realistyczna analiza włoskiej polityki zagranicznej podkreśla przede wszystkim
trwałość pewnych tendencji, które pomimo burzliwego okresu przemian (zacho-
dzących zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz państwa) zachowały pewne elementy
stałe. Takie podejście wydaje się zgodne z opiniami niektórych znawców włoskiej
polityki zagranicznej, jak choćby profesora Carla Santoro, który stwierdził, iż to
geografia i historia w największym stopniu definiują obszar interesów narodo-
wych Włoch, determinując oddziaływanie wszystkich innych ważnych czynników
ich polityki zagranicznej². Gdyby uznać jego analizę za wyczerpującą, to szanse
na głębsze zmiany byłyby niewielkie, jako że tych dwóch czynników zmienić nie
sposób – można co najwyżej inaczej je interpretować. I choć z tą tezą można dys-
kutować, to trwałości pewnych elementów prowadzonej przez Włochy polityki
zagranicznej nie da się zaprzeczyć. Od początku zjednoczenia występowały z po-
zycji słabego aktora w układzie sił międzynarodowych i nigdy nie mogły sprostać
dumnej przeszłości cesarstwa rzymskiego lub śmiałym teoriom prekursorów wło-
skiego zjednoczenia. Natomiast położenie geopolityczne Włoch to obszary bardzo
różnorodne, pełne sprzeczności, napięć i konfliktów, które od początku stawiały
przed państwem włoskim zbyt duże wymagania. Stąd, ich polityka zagraniczna
zawsze była bardzo ostrożna, wyczekująca, skupiona na doraźnych korzyściach.
Taka polityka, prowadzona jakby z „drugiego rzędu”, bez wielkich wyzwań, ale i też
bez odpowiedzialności za wydarzenia międzynarodowe, dobrze służyła państwu
włoskiemu, zwłaszcza po II wojnie światowej. Po zakończeniu zimnej wojny styl
prowadzenia polityki zagranicznej nie zmienił się, a silna orientacja na integrację
z Europą była najlepszym z możliwych sposobów, by móc tę politykę nadal konty-
nuować. Natomiast wszelkie próby dokonania jakichkolwiek przeobrażeń w polity-
ce zagranicznej od lat 90. realiści tłumaczą własną interesownością Włoch, chęcią
zyskania lepszej pozycji ekonomicznej i politycznej. W ten sposób wyjaśniają ak-
tywność włoską w obszarach najbliższych położonych, czyli w rejonie Morza Śród-
ziemnego i na Bałkanach oraz w byłych państwach socjalistycznych. Również inne
starania, zmierzające do mocniejszego zaakcentowania swojej obecności na arenie

² C.M. Santoro, *La politica estera di una media potenza. L'Italia dall'Unità ad oggi*, Bologna 1991, s. 47, *Studi e ricerche*.

międzynarodowej, np. poprzez większy udział w akcjach humanitarnych czy zaangażowanie w działalność różnych instytucji międzynarodowych, miały według realistów służyć wypracowaniu lepszej pozycji politycznej. Z kolei spadek włoskiego zaangażowania w politykę wschodnią i działalność instytucjonalną realisci wyjaśniają mniejszą efektywnością tego rodzaju działań w stosunku do oczekiwań oraz chęcią wzmocnienia współpracy z innymi, ważniejszymi państwami czy obszarami świata. W ten sposób wszystko mieści się w dobrze pojętym i prowadzonym zgodnie z realistycznym kanonem interesie własnym.

Z kolei koncepcja liberalna tworzy odmienny, choć nie mniej interesujący obraz włoskiej aktywności i dokonujących się w niej zmian. W tej koncepcji Włochy to kraj dążący do postępu instytucjonalnego i coraz większej współzależności, dzięki czemu doskonale realizuje własne interesy. Dlatego liberalna analiza będzie skupiona przede wszystkim na pragnieniu nawiązania, a potem utrzymania dobrych relacji z państwami europejskimi oraz wszystkimi obszarami przygranicznymi. Dla nich włoska polityka zagraniczna to klasyczny przykład realizacji teorii liberalnych, zgodnie z którymi państwo swoje bezpieczeństwo ekonomiczne i militarne przenosi na wyższe struktury organizacyjne. Włochy są dobrym przykładem nowej jakości stosunków wypracowanych przez wysokorozwinięte państwa, opartych na dużej instytucjonalizacji i szerokiej sieci zależności politycznych, społecznych i gospodarczych. Liberalowie okres zmian początku lat 90. mogą wręcz uznać za ewidentny sukces swoich koncepcji, skoro Włosi dopatrywali się źródeł własnej stabilizacji w zewnętrznym uwarunkowaniu, zamiast w swoich własnych możliwościach. Dzięki koncepcjom liberalnym można przekonująco wytłumaczyć zmiany w ich działaniach po zakończeniu zimnej wojny, ponieważ rozwijanie współpracy w ramach polityki wschodniej wynikało z oczywistych celów włoskiej polityki, czerpiącej zyski ze stabilizacji, instytucjonalizacji i współpracy gospodarczej. Było to dążenie do poszerzania granic dobrze funkcjonującego mechanizmu, którego efekty były Włochom znane i bardzo przez nich doceniane. W kolejnych latach tę samą wizję polityki zagranicznej rozwijano poprzez poszerzanie współpracy z niektórymi krajami Afryki, Azji czy Ameryki Łacińskiej. Działania włoskiej dyplomacji miały na celu wzmocnienie kontaktów politycznych i gospodarczych z państwami oddalonymi geograficznie, ale ważnymi gospodarczo i politycznie. Wszystkie te zmiany były przez liberałów oczekiwane jako naturalny dla nich sposób dalszego rozwoju polityki zagranicznej, opartej na wielonarodowych powiązaniach społecznych, gospodarczych i politycznych.

W tych najbardziej współczesnych nam nurtach teoretycznych nie poszukuje się już stabilnych warunków czy praw rządzących zmianami. Wszystko traktuje się jak naturalne tendencje, których skali, tempa, zasięgu itp. nie do końca możemy się domyślać, a tym bardziej nie sposób ich przewidywać. Dlatego nie staramy się już wtłoczyć ich w gotowe schematy, ale nauczyć się żyć zmianą i przez zmianę. Analiza zmian może nas przybliżyć do tego, jak funkcjonuje otoczenie międzynarodowe, ułatwić zrozumienie relacji i powiązań, ponieważ świat poznajemy głównie po tym, co się w nim zmienia. Interesuje nas przede wszystkim świadomość potrzeby czy konieczności dokonania zmian, zdecydowanie bardziej niż samo badanie ludzkich zachowań.

Analiza zmian świadomości wnosi wiele do badań nad przeobrażeniami społecznymi, choć dla niektórych to, co oferuje postmodernizm, otwierając nas na wszelkie dostępne naszemu poznaniu możliwości, to zdecydowanie za wiele. „Postmodernistyczne otwarcie” może powodować wrażenie zagubienia w labiryntach własnych interpretacji czy cudzych pomysłów. Jednak wystarczy czasem sformułować kilka dodatkowych tez, zdecydowanie różnych od oficjalnie najbardziej nośnej narracji, żeby zobaczyć, jak inaczej można interpretować skutki tych samych działań. Uwolnieni od ograniczeń poprzednich koncepcji teoretycznych – przede wszystkim założeń, które już na początku ustaliły nam relacje i połączenia – możemy łatwo zauważyć, iż przyczyny zmian, jakie obserwowaliśmy we włoskiej polityce zagranicznej, są zdecydowanie bardziej skomplikowane, niż zakładały to wielkie teoretyczne metanarracje. Włoska polityka wschodnia od lat 90. mogła kreować dodatkowe możliwości rozwijania współpracy, a jednocześnie przyczyniać się do tworzenia nowych podziałów i barier wśród byłych państw socjalistycznych. Wiele działań miało charakter stroniczy czy wręcz wybiórczy – jednych Włosi całkowicie sobie podporządkowali (Albania), innych zdecydowanie faworyzowali (Rosja), jeszcze innych marginalizowali (państwa bałtyckie). Postmodernistyczne analizy podadzą więc w wątpliwość liberalne koncepcje, pokazując obok chęci współpracy również chęć do izolacji, ochrony własnych egoistycznych interesów czy wykorzystania możliwości rozwojowych innych państw (np. byłych socjalistycznych) do wzmacniania własnego rozwoju gospodarczego. Postmoderniści, analizując zmiany, każą nam zmierzyć się również z tezą o braku zmian, czyli właściwie samej kontynuacji polityki wschodniej, która toczyła się zgodnie z możliwościami ekonomicznymi Włochów, ich przekonaniami politycznymi czy oczekiwaniami społecznymi. Inspirujące dla celów badawczych jest również ujęcie polityki włoskiej w długim czasie (np. od zjednoczenia) jako procesu ciągłych, postępujących po sobie przemian. To rodzaj „podróży” poprzez zbadanie różnych możliwości, szans, politycznych wyborów i ich konsekwencji. Analiza postmodernistyczna to również wiele pytań, które zwykliśmy określać „niewygodnymi”, a które podadzą w wątpliwość działania uważane wręcz za standardowe, choć często oparte na zwykłym naśladownictwie i realizowane bez głębszej refleksji. Takie pytania formułowane są z innego punktu widzenia, kiedy analizujemy działania pod kątem konsekwencji, jakie poniosą inni. Dlatego pytając np. o bezpieczeństwo, nie będziemy się jedynie zastanawiać, kto nam zagraża, ale przede wszystkim – dla kogo my jesteśmy zagrożeniem. Poza tym nikt tak jak postmoderniści nie docenił włoskiej elastyczności i umiejętności podążania za każdą kolejną odmianą.

Konstruktywistyczne koncepcje również ujmują zmiany w ich społecznym, zmiennym kontekście, ale starają się ustalić, w określonym miejscu i czasie, jeden obowiązujący (przeważający) konstrukt społecznych wyobrażeń. Może to być postrzegane jako lepsze rozwiązanie od niekończących się możliwości, jakie proponował postmodernizm, choć intersubiektywne ujęcia oparte na tzw. wiedzy podzielanej mają też swoje poważne ograniczenia. Pozwalają jednak lepiej tłumaczyć zmiany, jakie dokonują się w wyniku wystąpień społecznych, co w przypadku włoskiej polityki okazało się bardzo przydatne. Konstruktywistom łatwo przekonująco zinterpretować

„gniew głosujących” i zmiany na włoskiej scenie wewnętrznej. Poza tym, uznając, że przywiązanie do norm, zasad i ustalonych sposobów postępowania to główny wyznacznik zachowania się państw na arenie międzynarodowej, można też stworzyć ciekawe wyjaśnienie dla braku zmiany typu prowadzonej polityki, pomimo osiągnięcia przez Włochy wysokiej pozycji gospodarczej. Zresztą w całym okresie od czasu zjednoczenia do chwili obecnej świadomościowa interpretacja zachowań polityków włoskich wydaje się zdecydowanie bardziej wiarygodna niż realistyczna koncepcja oparta na *power*. Konstruktivistyczna analiza polityki włoskiej to również interesująca wykładnia eksplanacyjna dla przyczyn wielu innych zjawisk i zmian, jakie się dokonały, jak choćby próby redefinicji stosunków transatlantyckich.

Ogółem praca może sprawiać wrażenie niespójnej, skoro według jednych teorii zmiany miały głęboki charakter i ich konsekwencje były wręcz fundamentalne dla dalszego rozwoju państwa, a według innych ich znaczenie było raczej ograniczone i mieściło się w ogólnym schemacie kontynuacji dotychczasowych działań. Niemniej jednak warto poczynić takie porównania dla głębszego zbadania danego zagadnienia i lepszego zrozumienia jego przyczyn i konsekwencji. Każda koncepcja teoretyczna potrafi otworzyć przed nami nowe możliwości i pokazać te same zmiany w zupełnie inny sposób, tworząc za każdym razem odmienną ich interpretację. Dobrze jest też zmierzyć się z własnymi wyobrażeniami i przekonaniami na temat badanego zjawiska. Przy czym trudno w przypadku analizowanej tutaj polityki zagranicznej Włoch zdecydowanie stwierdzić, która koncepcja teoretyczna stworzyła zdecydowanie najlepsze narzędzia do badania zmian. Każda z nich pozwoliła te przeobrażenia inaczej pokazać, co innego docenić, a co innego odrzucić. Najbardziej twórcza jest postmodernistyczna otwartość na wciąż nowe możliwości interpretacyjne. Wartość ma również konstruktivistyczna świadomościowa analiza zmian, bez której nie sposób byłoby analizować dominujących sądów i przekonań oraz przemian, jakie się w nich dokonują. Interesująca wydaje się sama koncepcja tłumaczenia świata przez obserwowane w nim zmiany, zwłaszcza że szukanie w nich stałych prawidłowości często zawodzi. Niemniej jednak z pewnością nie powinniśmy porzucać modeli tradycyjnych, ponieważ kryje się w nich wiele właściwie zestawionych zależności, choć jest oczywiste, że ogólne prawa zmian nie dadzą się zastosować zawsze i wszędzie. Pamiętać trzeba, że świat społeczny, pomimo całej swej zmienności doświadczeń, kultury, tradycji, języka itp., wydaje się również podlegać ogólnym mechanizmom, w których jeśli można wyznaczyć jakąś powtarzalność, to zawsze jedynie przybliżoną. Pozwala to jednak zorientować się w całej tej zmienności, uchwycić jej ogólne zarysy, co jest niezbędne do analiz bardzo abstrakcyjnych i bardzo ogólnikowych.

Pisanie z pewnej perspektywy czasu o przemianach we włoskiej polityce zagranicznej, do jakich doszło w latach 90., daje możliwość dokonania głębszej i pełniejszej analizy. Można odnieść się do nadziei, poszukiwań, do planów i wyobrażeń z tamtych czasów, posiadając już wiedzę o tym, co stało się z oczekiwaniami włoskich polityków. Taka analiza dokonana po pewnym czasie to przede wszystkim możliwość prześledzenia i obserwacji tego, co rzeczywiście się zmieniło, a także – do jakich zmian nie doszło, choć były spodziewane. Można też ocenić, jak bardzo

zmieniała się polityka włoska w wyniku tych przeobrażeń, choć mam przekonanie, że ona cały czas ewoluuje i Włosi wciąż szukają nowych rozwiązań. Zakończenie zimnej wojny było jedynie pierwotnym zakotwiczeniem, pierwszym bodźcem, który wywołał cały szereg innych zmian. Zmieniła się sama dynamika stosunków międzynarodowych, wszystko następuje znacznie szybciej i gwałtowniej niż w okresie powojennym. Dlatego wypracowywane są wciąż nowe teorie i wzorce po to, by je obalać i szukać kolejnych, a potem znowu móc je zmieniać. Tak dynamiczne otoczenie musi mieć wpływ na wyczuloną przecież na zmiany politykę zagraniczną Włoch. Ale czy te wszystkie wysiłki włoskich polityków, wciąż podejmowane nowe wyzwania rzeczywiście odmieniły Włochów i tworzoną przez nich politykę? Czy Włosi dokonują bardziej swobodnych wyborów, czy raczej jest to wciąż polityka naśladownictwa najnowszych trendów? Gdyby dokładnie prześledzić to wszystko, co stało się w latach 90., pewnie trudno byłoby nie zauważyć takiego naśladownictwa, ale też pojawia się zdecydowanie więcej prób realizacji własnej polityki zagranicznej, a nawet działań bardziej ryzykownych. Chociaż z atmosfery i chęci dokonania głębszych zmian, jaka była wyraźnie widoczna w latach 90., nie zostało już wiele. Plany nowej konstytucji i II Republiki odeszły w zapomnienie, mafia zaczęła odzyskiwać wpływy (adaptując się do nowych realiów), oskarżenia o korupcję i niejasną przeszłość przez długi czas nie przeszkadzały głosować na Silvio Berlusconiego, pokazując, że społeczne oburzenie skalą korupcji z początku lat 90. uległo złagodzeniu. W polityce zagranicznej nie udało się Włochom wyjść z polityczno-gospodarczo-militarnego układu, w którym funkcjonowali przez okres zimnej wojny i w którym znajdują się nadal. Jednak coraz większe otwarcie na nowe obszary świata czy indywidualne wybory w prowadzeniu polityki regionalnej lub wschodniej czyni włoską politykę zagraniczną trochę ciekawszą. Bardzo powoli nabiera sobie ona własnego charakteru.

Analiza polityki włoskiej według najważniejszych szkół teoretycznych miała przede wszystkim pokazać ich możliwości eksplanacyjne, ale też ograniczenia. Dobrze, gdyby przekonała, że warto korzystać, o ile to możliwe, z różnych modeli teoretycznych. Jeden schemat relacyjny nigdy nie pomieści złożoności i różnorodności zjawisk społeczno-politycznych. Najczęściej jest albo zbyt ogólny, albo za bardzo skupiony na „tu i teraz”, co uniemożliwia jego całościowe ujęcie. A skoro zwykle jeden nie wydaje się wystarczający i pełny, to może warto stosować analizy porównawczo-uzupełniające. Innym rozwiązaniem mogą być próby łączenia różnych koncepcji teoretycznych po to, by na ich podstawie tworzyć nowe narzędzia badawcze do analizy określonych zagadnień.

Bibliografia

Monografie i opracowania

- Adam B., Czas, przeł. M. Dera, Warszawa 2010, *Key Concepts*.
- Allum P. et al., *State and Society in Western Europe*, Cambridge 1995.
- Albertini M., *Il federalismo. Antologia e definizione*, Bologna 1979, *Il pensiero moderno. Politica*, 18.
- Ambroziewicz A., *Aniołowie śmierci*, Warszawa 1988.
- Antonish M., *Geopolitica e geografia politica in Italia dal 1945 ad oggi*, Trieste 1996, *Quaderni del dottorato di ricerca in geografia politica. Quaderno speciale*, 2/1996.
- Arbatowa N.K., *Wnieszniaja politika Italii. Proces formirowanija i osuszczestwlenija*, Moskwa 1984.
- Arlacchi P., *La Mafia imprenditrice. Letica mafiosa e lo spirito del capitalismo*, Bologna 1983, *Contemporanea*, 2.
- Barou Y., Keizer B., *Les grandes économies. États-Unis, Japon, Allemagne fédérale, France, Royaume-Uni, Italie*, Paris 1984.
- Beck U., *Spółczesność ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*, Warszawa 2004, *Spółczesność Współczesne*.
- Bender P., *Ameryka. Nowy Rzym*, przeł. A. Krzemińska, A. Krzemiński, Warszawa 2004.
- Bernatowicz G., *Stosunki polsko-włoskie 1944-1989*, Warszawa 1990.
- Bettiza E., *L'eclisse del comunismo*, Torino 1994, *Terza pagina*, 17.
- Biełański S., *Koncepcje europejskiej wspólnoty obronnej we włoskiej myśli politycznej lat 50. i 60. XX wieku*, Kraków 2006.
- Bierdiajew M., *Nowe średniowiecze. Los człowieka we współczesnym świecie*, wstęp i przeł. H. Paprocki, Warszawa 2003.
- Borejsza J.W., *Mussolini był pierwszy...*, Warszawa 1989.
- Borejsza J.W., *Rzym a wspólnota faszystowska. O penetracji faszyzmu włoskiego w Europie Środkowej, Południowej i Wschodniej*, Warszawa 1981.
- Bosco A., *A „Federator” for Europe. Altiero Spinelli and the Constituent Role of the European Parliament*, Florence 1994, *EUI working paper. RSC*, No. 94/19.
- Bouček J., *Ośmiornica. Historia sycylijskiej mafii*, przeł. E. i W. Kaniewscy, Gdańsk 1992.
- Brzeziński Z., *Wielkie bankructwo. Narodziny i śmierć komunizmu w XX wieku*, przeł. K. Tarnowska, A. Konarek, Paryż 1990, *Biblioteka „Kultury”*, t. 456.

- Burchill S. et al., *Teorie stosunków międzynarodowych*, przeł. P. Frankowski, Warszawa 2006.
- Buzan B., Jones R.J.B. (eds.), *Change and the Study Of International Relations. The Evaded Dimension*, New York 1981.
- Calvocoressi P., *Polityka międzynarodowa po 1945 roku*, przeł. W. Bolimowska-Garwacka et al., Warszawa 1998.
- Cziomer E. (red.), *Nowy kształt bezpieczeństwa europejskiego*, Kraków 1996.
- Cziomer E. (red.), *Rola Hexagonale w kształtowaniu jedności europejskiej*, Kraków 1992, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego*, 1082, *Prace z Nauk Politycznych*, z. 48.
- Cziomer E., Zyblikiewicz L.W., *Zarys współczesnych stosunków międzynarodowych*, Warszawa–Kraków 2002.
- Decleva E., *L'Italia e la politica internazionale dal 1870 al 1914*, Milano 1974.
- Denemark R.A., *World-System History. The Social Science of Long-Term Change*, London–New York 2000.
- Deutsch K.W., *The Analysis of International Relations*, Englewood Cliffs 1988.
- Di Nolfo E., Rainero R., Vigezzi B. (eds.), *L'Italia e la politica di potenza in Europa (1945-50)*, Milano 1990.
- Duggan C., *La mafia durante il fascismo*, Soviera Mannelli 1986, *Saggi*.
- Dumała A., Pietraś Z.J. (eds.), *The Future of East-Central Europe*, Lublin 1996.
- Falcone G., Padovani M., *Cosa Nostra. Sędzia i „ludzie honoru”*, przeł. P. Jakubik, Lublin 1992.
- Ferguson Y.H., Barry Jones R.J., *Political Space. Frontiers of Change and Governance in Globalizing World*, Albany 2002, *SUNY Series in Global Politics*.
- Flynn G., Greene R.E. (eds.), *The West and the Soviet Union. Politics and Policy*, Basingstoke–London 1990.
- Friedman T.L., *Lexus i drzewo oliwne. Zrozumieć globalizację*, przeł. T. Hornowski, Poznań 2001, *Nowe Horyzonty*.
- Furlong P., *Modern Italy. Representation and Reform*, London–New York 1994, *Politics and Policy-Making*.
- Galli G., *I partiti politici*, Torino 1974.
- Gałganek A., *Zmiana w globalnym systemie międzynarodowym. Supercykle i wojna hegemoniczna*, Poznań 1992, *Nauki Polityczne – Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu*, nr 13.
- Ganser D., *NATO's Secret Armies. Operation GLADIO and Terrorism in Western Europe*, London–New York 2005, *Contemporary Security Studies*.
- Garelli F., *Religione e chiesa in Italia*, Bologna 1991, *Contemporanea*, 44.
- Gierowski J.A., *Historia Włoch*, Wrocław 1985.
- Gilpin R., *War and Change in World Politics*, Cambridge 1981.
- Ginsborg P. (ed.), *Stato dell'Italia*, Milano 1994.
- Goldstein J.S., *Long Cycles. Prosperity and War in the Modern Age*, New Haven–London 1988.
- Guazzone L., *Italy's Policy Towards the Mediterranean Middle East Area*, [w:] *L'Europa degli anni novanta. La geopolitica del cambiamento*, a cura di L. Guazzone, Rome 1991, *Lo spettatore internazionale*, 5.
- Gundle S., Parker S. (eds.), *The New Italian Republic. From the Fall of the Berlin Wall to Berlusconi*, London–New York 1996.
- Jackson R., Sørensen G., *Wprowadzenie do stosunków międzynarodowych. Teorie i kierunki badawcze*, przeł. A. Czwojdrak, Kraków 2006, *Polityka – Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego*.

- Jamsheer H.A., *Ibn Chaldun i jego „Muqaddima”*. Antologia myśli społeczno-politycznej, Łódź 2002, Świat Arabski, Świat Islamu, 3.
- Johnson P., *Historia świata (od roku 1917)*, London 1989, Świat Współczesny, 8.
- Kaplan M.A., *System and Process in International Politics*, New York 1957.
- Kennedy P., *The Rise and Fall of the Great Powers. Economic Change and Military Conflict from 15000 to 2000*, New York 1987.
- Keohane R.O., Nye J.S., *Power and Interdependence. World Politics in Transition*, Boston–Toronto 1977.
- Koszal B., *Rywalizacja niemiecko-włoska w Europie Środkowej i na Bałkanach w latach 1933–1941*, Poznań 1987, *Studium Niemcoznawcze Instytutu Zachodniego*, nr 46.
- Kuderowicz Z., *Filozofia dziejów*, Warszawa 1983, Omega, 264.
- LaPalombara J., Weiner M. (eds.), *Political Parties and Political Development*, Princeton 1966.
- De Leonardis M., *Guerra fredda e interessi nazionali. L'Italia nella politica internazionale del secondo dopoguerra*, Soveria Mannelli 2014, Saggi.
- Di Lampedusa G.T., *Lampart*, przeł. Z. Ernstowa, Warszawa 1988, Koliber, 105.
- Jóźwiak-Di Marcantonio J., *Silvio Berlusconi. Geniusz mediów i marketingu politycznego*, Wrocław 2011.
- L'Italia aiuta l'Albania. Principali aspetti dell'assistenza italiana all'Albania*, Servizio Stampa e Informazione, Roma 1998.
- Łoś-Nowak T., *Stosunki międzynarodowe. Teorie, systemy, uczestnicy*, Wrocław 2000, *Acta Universitatis Wratislaviensis*, No. 2161.
- Machiavelli N., *Księżę*, przeł. W. Rzymowski, oprac. K. Grzybowski, Wrocław 1969, *Biblioteka Narodowa*, Seria 2, nr 159.
- Mearsheimer J., *The Tragedy of Great Powers Politics*, New York–London 2001.
- Minocci G., *Il commercio con l'estero, oggi e domani*, Roma 1978.
- Modelska G., *Long Cycles in World Politics*, Seattle 1987.
- Modelska G., *Principles of World Politics*, New York 1972.
- Morgenthau H., *Polityka między narodami. Walka o potęgę i pokój*, przeł. R. Włoch, Warszawa 2010.
- Możejko E., *Stosunki gospodarcze Włoch z zagranicą*, Warszawa 1970.
- Możejko E., *Włochy a integracja zachodnioeuropejska*, Warszawa 1972.
- Nowaczyk M., Stachowski Z., *Konkordat z Włochami*, Warszawa 1989.
- Olson M., *The Rise and Decline of Nations. Economic Growth, Stagflation and Social Rigidities*, New Haven–London 1982.
- Olszewski E., Krzywicka K. (red.), *Chrześcijańska demokracja we współczesnym świecie*, Lublin 1999.
- Parzymies S. (red.), *Europa Środkowa i Wschodnia w polityce Zachodu*, Warszawa 1994.
- Polibiusz, *Dzieje*, t. 1, przeł. i oprac. S. Hammer, t. 2, przeł. S. Hammer, M. Brożek, Wrocław–Warszawa 2005, *Arcydzieła Kultury Antycznej*.
- Popper K.R., *Nędra historycyzmu*, red. nauk. S. Amsterdamski, Warszawa 1999, *Biblioteka Kwartalnika Politycznego „Krytyka”*.
- Procacci G., *Historia Włochów*, przeł. B. Kowalczyk-Trupiano, Warszawa 1983.
- Romano S., *Guida alla politica estera italiana. Da Badoglio a Berlusconi*, Milano 2004.
- Rosenau J.N., *Turbulence in World Politics. A Theory of Change and Continuity*, Princeton 1990, *Princeton Paperbacks*.
- Rudnicki Z., *Systemowe i doktrynalne determinanty pokojowego załatwiania sporów międzynarodowych w praktyce Ligi Narodów*, Kraków 2005, *Zeszyty Naukowe – Akademia Ekonomiczna w Krakowie. Seria Specjalna, Monografie*, nr 167.

- Rossi S.A., *Italia e Russia. Dalla cooperazione economica alla partnership strategica. Libro bianco sui rapporti commerciali, finanziari e industriali*, Milano 1998, *Studi*.
- Rossi-Doria M., *Dieci anni di politica agraria nel Mezzogiorno*, Bari 1972.
- Santoro C.M., *La politica estera di una media potenza. L'Italia dall'Unità ad oggi*, Bologna 1991, *Studi e ricerche*.
- Schlögl H.A., *Starożytny Egipt. Historia i kultura od czasów najdawniejszych do Kleopatry*, przeł. A. Gadzała, Warszawa 2009.
- Sechi S. (red.), *Deconstructing Italy. Italy in the Nineties*, Berkeley 1995, *Research Series – University of California, Berkeley. International and Area Studies*, No. 91.
- Segbers K., Imbusch K., *The Globalization of Eastern Europe. Teaching International Relations without Borders*, Hamburg 2000.
- Settembri F., *Iniziative comunitarie nell'Europa centro-orientale e nella CSI*, Roma 1993.
- Słomka T. (red.), *Współczesne Włochy. Państwo i społeczeństwo*, Warszawa 2009.
- Smith D.M., *Modern Italy. A Political History*, Ann Arbor 1997.
- Smith D.M., *Storia della Sicilia medievale e moderna*, Roma 1983.
- Stefanowicz J., *Chadecja wczoraj i dziś*, Warszawa 1973, *Biblioteka Klubów Studenckich Publicum*.
- Stefanowicz J., *Chrześcijańska Demokracja*, Warszawa 1963.
- Stefanowicz J., *Watykan i Włochy 1860-1960*, Warszawa 1967.
- Stefanowicz J., *Włochy współczesne*, Warszawa 1976, *Omega*, 294.
- Stefaniuk M., *Teoria elit Vilfreda Pareta*, Lublin 2001.
- Sterling C., *Mafia. Sycylia rządzi światem*, przeł. J. Mikos, Warszawa 1992.
- Strange S., *The Retreat of the State. The Diffusion of Power in World Economy*, Cambridge 1996, *Cambridge Studies in International Relations*, 49.
- Sur S., *Stosunki międzynarodowe*, przeł. G. Majcher, Warszawa 2012.
- Szczepanik K., *Polityka Włoch w basenie morza Śródziemnego*, Warszawa 1987, *Militaria i Polityka*.
- Szczepański M.S., *Teorie zmian społecznych, cz. 1: Teorie modernizacji*, Katowice 1990, *Skrypty Uniwersytetu Śląskiego*, nr 443.
- Vaughan R., *Twentieth-Century Europe. Paths to Unity*, London–New York 1979.
- Vico G., *Nauka nowa*, przeł. J. Jakubowicz, oprac. i wstęp S. Krzemień-Ojak, Warszawa 1966, *Biblioteka Klasyków Filozofii*.
- Waldenberg M., *Kwestie narodowe w Europie Środkowo-Wschodniej. Dzieje, idee*, Warszawa 1992.
- Waltz K.N., *Struktura teorii stosunków międzynarodowych*, przeł. R. Włoch, Warszawa 2010, *Teoria Stosunków Międzynarodowych*.
- Wawrzyniak J., *Rewolucja i demokracja. Myśl polityczna komunistów Europy Zachodniej*, Warszawa 1986.
- Witkowski Z., *Prezydent Republiki w systemie ustrojowym współczesnych Włoch*, Toruń 1991.
- Weidenfeld W., Wessels W., *Europa od A do Z. Podręcznik integracji europejskiej*, przeł. E. Ptaszyńska-Sadowska, Gliwice 1996.
- Wendt A., *Społeczna teoria stosunków międzynarodowych*, przeł. W. Derczyński, Warszawa 2008, *Teoria Stosunków Międzynarodowych*.
- Załęska M. (ed.), *Rhetoric and Politics. Central/Eastern European Perspectives*, Cambridge 2012.
- Zakrzewska, *Ustrój polityczny Republiki Włoskiej*, Warszawa 1986.

Artykuły i opracowania naukowe

- Adriaticus, *Italia – Europa – USA. La grande partita della ricostruzione*, „Limes” 1999, No. 2.
- Afanas'ev Y., *Russian Imperial Policy*, „Perspective” 1999, Vol. 9, No. 4.
- Agnelii F., *Il nostro progetto geopolitico*, „Limes” 1994, No. 4.
- Aliboni R., Greco E., *Foreign policy re-nationalization and internationalism in the Italian Debate*, „International Affairs” 1996, Vol. 72, No. 1, [online] <http://dx.doi.org/10.2307/2624748>.
- Andreotti G., *Foreign Policy in the Italian Democracy*, „Political Science Quarterly” 1994, Vol. 109, No. 3, [online] <http://dx.doi.org/10.2307/2152618>.
- Andreotti G., *Tre anni di politica estera*, „Affari Esteri” 1992, No. 95.
- Arens M., *Italia. Berlusconi crea un nuovo partito da destra*, [online] <https://www.wsws.org/it/2009/apr2009/ita1-a14.shtml>.
- Ashley R.K., *The Poverty of Neorealism*, „International Organization” 1984, Vol. 38, No. 2, [online] <http://dx.doi.org/10.1017/S0020818300026709>.
- Ashley R.K., Walker R.B.J., *Speaking the Language of Exile. Dissident Thought in International Studies*, „International Studies Quarterly” 1990, Vol. 34, No. 3.
- Atkinson E., *The Responsible Anarchist. Postmodernism and Social Change*, „British Journal of Sociology of Education” 2002, Vol. 23, No. 1, [online] <http://dx.doi.org/10.1080/01425690120102863>.
- Bankowicz M., *Włochy: polityka kryzysu czy kryzys polityki*, „Arcana” 1995, nr 3.
- Basetti P., *Il mondo in italiano*, „Limes” 1998, No. 4.
- Bernatowicz G., *Nowe elementy w polityce zagranicznej Włoch*, „Sprawy Międzynarodowe” 1995, nr 2.
- Białek Ł., *Przegląd bezpośrednich inwestycji zagranicznych w Europie Środkowej i Wschodniej*, „Biuletyn Europy Środkowej i Wschodniej. Puls Regionu” 2012, nr 3.
- Bonanni M., *Europa socialista e Urs*, „L'Italia Nella Politica Internazionale” 1972-1973.
- Brighi E., *Europe, the USA and the „Policy of the Pendulum”. The Importance of Foreign Policy Paradigms in the Foreign Policy of Italy (1989-2005)*, „Journal of Southern Europe and the Balkans” 2007, Vol. 9, No. 2.
- Broglio F.M., *The Church and Politics*, „Géopolitique” 1992, No. 38.
- Bukalov A., *A che ci serve l'Italia*, „Limes” 1996, No. 2.
- Cagiano de Azevedo R., Bacchetta P., *Le Comunità Italiane all'estero*, [online] <http://www3.itu.int/MISIONS/Italy/comunit1.htm#1>.
- Caligaris L., *L'Italia, il suo modello di difesa e l'Europa*, „Affari Esteri” 1992, No. 95.
- Caputo D.A., *Italy's Parliamentary Elections. New Directions or Only Minor Deviations from the Past?*, „Italian Journal” 1992, Vol. 6, No. 2-3.
- Carbone M., *Introduction. Italy in the International Arena. Between the EU and the US?*, „Journal of Southern Europe and the Balkans” 2007, Vol. 9, No. 2.
- Carnovale M., *L'URS e la Comunità degli Stati Indipendenti. La politica italiana*, „L'Italia Nella Politica Internazionale” 1993.
- Casa G., *L'Italia e l'Albania*, „L'Italia Nella Politica Internazionale” 1994.
- Cavallari A., *The European Janus*, „Géopolitique” 1992, No. 38.
- Colombo E., *Italy's Foreign Policy*, „Italian Journal” 1992, Vol. 6, No. 5.
- Colombo E., *L'Europa dopo il mitico 1989*, „Affari Esteri” 1992, No. 96.
- Cooperation for Economic Development and Humanitarian Assistance*, [online] <http://www.undp.org/misions/italy/key/cooperat.htm>.

- Cornish P., *Polityka bezpieczeństwa Unii Europejskiej. Mit czy rzeczywistość?*, „Dialog Europejski” 1995, nr 4.
- Cremasco M., *L'Italia e la sicurezza internazionale*, „Italia nella politica internazionale” 1994.
- Croci O., *Italian Foreign Policy after the End of the Cold War. The Issue of Continuity and Change in Italia-US Relations*, „Journal of Southern Europe and the Balkans” 2007, Vol. 9, No. 2.
- Cross J.P., *Italy and Humanitarian Aid to Albania*, „Italian Journal” 1993, No. 1.
- Cytowska E., *Włochy w Europie Środkowej w drugiej połowie lat trzydziestych*, „Studia z Dziejów ZSRR i Europy Środkowej” 1974, t. 10.
- Cytowska E., *Z zagadnień polityki włoskiej w Europie Środkowej w początkach lat trzydziestych*, „Studia z Dziejów ZSRR i Europy Środkowej” 1972, t. 8.
- Czaja J., *Kierunek atlantycki w polityce zagranicznej Włoch*, „Sprawy Międzynarodowe” 1981, nr 2.
- Darnis J.P., *Repertorio delle rappresentazioni geopolitiche nei partiti politici italiani*, „Relazioni Internazionali” 1994.
- Demographic Dynamics and Emigration*, [online] <http://www.mi.cnr.it/WOI/deagosti/country/demograp.html#demographic>.
- Demographic and Social Patterns. Ethnic-Linguistic Profile*, [online] <http://www.mi.cnr.it/WOI/deagosti/country/demograp.html>.
- Di Camillo F., Tessari P., *Italian Missions Abroad. National Interests and Procedural Practice*, IAI Working Papers, 13/07, II 2013, [online] <http://www.iai.it/sites/default/files/iaiwp1307.pdf>.
- Diamanti I., Bordignon F., *Allargamento e integrazione dell'Europa*, [online] http://www.demos.it/2004/pdf/europa_immigrazione_2004.pdf.
- Dini L., *L'ampliamento della Comunità Transatlantica*, „Affari Esteri” 1997, No. 115.
- Donati P., *A proposito di Welfare. Il crollo etico dello Stato sociale*, „Liberal OnLine” 1997, No. 24, [online] http://www.imkt.com/liberal/mar97/art_4.htm.
- Dov'è il cuore dello Stato?*, [online] <http://www.ecn.org/liberi/agenda/schede/1978i.htm>.
- Ermakow N., *La Russia resta per noi un mercato strategico*, „Impresa Italia” 1999, No. 5.
- Fact Sheets. NATO, Partnership for Peace, OSCE and NATO Information Sources*, „U.S. Department of State Dispatch” 1995, Vol. 6, No. 23.
- Falco A., Monzio E., *Towards a Foreign Economic Policy*, „Politica Internazionale” 1995, No. 1-2.
- Favaretto T., *La „Guerra degli assi” e gli interessi italiani nel nuovo adriatico*, „Limes” 1996, No. 2.
- Fara G.M., *A „Second Republic” in the Making?*, „Italian Journal” 1993, Vol. 7, No. 2-3.
- Fazio A., *The Italian Economy*, „Italian Journal” 1994, No. 3.
- Ferrario A., *L'Italia verso un ruolo egemone nei Balcani*, „I Balcani”, [online] <http://www.ecn.org/est/balcani/italia08.htm>.
- Ferrario A., *NATO alla conquista dell'Est*, „La NATO a Est”, [online] <http://www.ecn.org/est/nato/nato01.htm>.
- Ferrario A., *Un ase Roma-Belgrado?*, L'Italia e Balcani, [online] <http://www.ecn.org/est/balcani/italia06.htm>.
- Ferraris L.V., *Ripensare il ruolo dell'Italia nel Mediterraneo*, „Osservatorio Analitico”, 11 III 2013, [online] <http://www.osservatorioanalitico.com/?p=2028>.
- Fossati F., *Italian Foreign Policy after the Cold War*, European Foreign Policy Unit Working Paper, 2008, No. 3, [online] <http://www.lse.ac.uk/internationalRelations/centresandunits/EFPU/EFPUpdfs/EFPUworkingpaper2008-3.pdf>.

- Franza L., *Monti e il Mare Nostrum. La politica italiana nel Mediterraneo*, „Europa & Mondo”, 4 V 2012, [online] <http://www.imille.org/2012/05/monti-il-mare-nostrum-la-politica-italiana-nel-mediterraneo>.
- Gabaccia D.R., *Per una storia italiana dell'emigrazione*, „AltreItalie” 1997, No. 16.
- Goruppi W., *The Italian Role in the Balkans*, [online] <http://www.ecn.org/est/italia/italia07.htm>.
- Greco E., *Italy, the Yugoslav Crisis and the Osimo Agreements*, „The International Spectator” 1994, Vol. 29, No. 1, [online] <http://dx.doi.org/10.1080/03932729408458038>.
- Greco E., *L'Italia e la crisi balcanica*, „L'Italia nelle politica internazionale” 1994.
- Gruszevska E., Wakuluk I., *Napływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych do Polski – szanse rozwoju – scenariusze naprawcze*, [online] http://jmf.wzr.pl/pim/2012_1_1_23.pdf.
- Guerri C.M., *Tre grandi progetti per l'impresa italiana*, „Liberal Online” 1996, No. 21, [online] http://www.imkt.com/liberal/dic96/ort_4.htm.
- Gül M., *The Concept of Change and James N. Rosenau. Still international relations?*, „African Journal of Political Science and International Relations” 2009, Vol. 3(5).
- Gwiazda A., *Inwestycje zagraniczne w państwach bałtyckich*, „Gospodarka Narodowa” 1997, nr 4-5.
- Hartsock N., *Postmodernism and Political Change. Issues for Feminist Theory*, „Cultural Critique” 1989-1990, No. 14.
- Holsti K.J., *The Problem of Change in International Relations Theory*, Institute of International Relations. The University of British Columbia, Working Paper, No. 26, December 1998, [online] <http://www.ligi.ubc.ca/sites/liu/files/Publications/webwp26.pdf>.
- Hungarian Foreign Trade of the Path of Modernisation*, „The Hungarian Economy” 1999, Vol. 28, No. 4.
- I governi della Repubblica Italiana dal 1945 al 2011*, [online] <http://www.storiologia.it/tabelle/elezioni03.htm>.
- Il mare nostro è degli altri*, „Limes” 2009, 5 VI.
- Incisa di Camerana L., *Italian Interests and New Geopolitics*, „Italian Journal” 1993, No. 1.
- Incisa di Camerana L., *Nouva geografia politica e interessi italiani*, „Relazioni Internazionali” 1992.
- Inwestycje w Europie Środkowo-Wschodniej*, „Rynki Zagraniczne” 1999, nr 119.
- Italy and the Balkans*, Washington 1998, [online] <http://www.limes.net/artusa/albania.htm>.
- Italy in the Mediterranean and in Europe*, [online] <http://www.mi.cnr.it/WOI/deagosti/country/position.html>.
- Juzwenko A., *Polityka mocarstw zachodnich wobec Rosji w roku 1919*, „Studia z Dziejów ZSRR i Europy Środkowej” 1973, t. 9.
- Kaplan M., *Problems of Theory Building and Theory Confirmation in International Politics*, „World Politics” 1961, No. 14.
- Kapuściński R., *La Russia non è cambiata*, „Internazionale” 1996, 19 IV.
- Katzenstein P.J., *Analyzing Change in International Politics. The New Institutionalism and the Interpretative Approach*, [online] http://www.mpifg.de/pu/mpifg_dp/dp90-10.pdf.
- Keohane R.O., Martin L.L., *The Promise of Institutional Theory*, „International Security” 1995, Vol. 20, No. 1, [online] <http://dx.doi.org/10.2307/2539214>.
- Keohane R.O., *Twenty Years of Institutional Liberalism*, „International Relations” 2012, Vol. 26, No. 2, [online] <http://dx.doi.org/10.1177/0047117812438451>.
- Koslowski R., Krotowil F., *Understanding Change in International Politics. The Soviet Empire's Demise and the International System*, „International Organization” 1994, Vol. 48, No. 2.

- Kozub-Ciembroniewicz W., *Nacjonalizm a faszyzm we Włoszech. Ewolucja idei państwa i narodu*, „Przegląd Zachodni” 1986, nr 2.
- Krzyżanowska I., *Współzależność a konfliktowość stosunków międzynarodowych*, „Politeja” 2007, t. 2, nr 8.
- La politica estera italiana a 150 anni dall'Unità: continuità, riforme e nuove sfide, Rapporto introduttivo dell'Edizione 2011 dell'annuario „La politica estera dell'Italia”, Documenti IAI, 11/06, III 2011, [online] <http://www.iai.it/sites/default/files/iai1106.pdf>.
- Letta E., *E adesso gli Stati Uniti d'Europa*, „Limes” 1999, No. 2.
- Lo stato d'Europa, „Limes” 1999, No. 2.
- Lubonja F., *Albania: protettorato o stato sovrano?*, „I Balcani”, [online] <http://www.ecn.org/est/balcani/albania/albania15.htm>.
- Luong P.J., *The Current Economic Crisis in Russia is Neither*, [online] <http://www.fas.harvard.edu/~ponars/POLICY%20MEMOS/Luong35.html>.
- Manzella A., *La via italiana al nuovo federalismo*, „La Repubblica” 2001, 6 X.
- Mastropasqua C., *La cooperazione economica dell'Italia con la Csi e i paesi dell'Europa Centro-orientale*, „L'Italia Nella Politica Internazionale” 1994.
- Mearsheimer J., *Back to the Future. Instability in Europe after the Cold War*, „International Security” 1990, Vol. 15, No. 1.
- Merlini C., *La politica estera del governo Monti*, „Affari Internazionali”, 14 XI 2011, [online] <http://www.affarinternazionali.it/articolo.asp?ID=1910>.
- Merlini C., *Six Proposals for Italian Foreign Policy*, „The International Spectator” 1993, Vol. 28, No. 3, [online] <http://dx.doi.org/10.1080/03932729308458014>.
- Merlini C., *Toward the Year 2000*, „The International Spectator” 1992, Vol. 27, No. 3.
- Missiroli A., *Italy's Security and Defense Policy. Between EU and US, or just Prodi and Berlusconi?*, „Journal of Southern Europe and the Balkans” 2007, Vol. 9, No. 2.
- Modelski G., *Is World Politics Evolutionary Learning?*, „International Organization” 1990, Vol. 44, No. 1, [online] <http://dx.doi.org/10.1017/S0020818300004628>.
- Modelski G., *The Long Cycle of Global Politics and the Nation-State*, „Comparative Studies in Society and History” 1978, Vol. 20, No. 2.
- Morawski A., *Nowa era*, „Europa” 1998, nr 4.
- Nijkowski L.M., *Przyszłość i działanie. Wokół problemów futurologii*, „Rubikon” 2000, nr 3.
- Nobili F., *La Comunità europea, l'Europa Orientale e il Mediterraneo*, „Affari Esteri” 1992, No. 96.
- Özdemir G., Clark D.B., *An Overview of Conceptual Change Theories*, „Eurasia Journal of Mathematics, Science & Technology Education” 2007, No. 3(4).
- Perfetti F., *Mediterraneo e Medio Oriente nella politica Estera italiana*, [online] <http://www.sioi.org/Sioi/FPerfetti3.pdf>.
- Pitrone A., *EEC Import Regimes from East European Countries, on the Eve of the Single Market*, „Est-Ovest” 1991, No. 5.
- Pistorelli L., *Per battere Cosa Nostra basta separare la Sicilia dall'Italia*, „Limes” 1994, No. 4.
- Pozzoli B., *Italy's Bilateral Relations*, „Lo Spettatore Internazionale” 1976, No. 4.
- Prodi R., *The Great Integration*, „Italian Journal” 1994, No. 3-4.
- Prodi R., *The Public Sector and the Italian Economy*, „Géopolitique” 1992, No. 38.
- Public Opinion in The European Union*, Standard Eurobarometer 80, Autumn 2013, [online] http://ec.europa.eu/public_opinion/archives/eb/eb80/eb80_first_en.pdf.
- Quaglia L., *The Role of Italy in the European Union. Between Continuity and Change*, „Journal of Southern Europe and the Balkans” 2007, Vol. 9, No. 2.

- Romano S., *Come e morta la politica estera italiana*, „Il Mulino” 1992, VII-VIII.
- Romano S., *La politica estera italiana. Tra europeismo e atlantismo*, „Atlante Geopolitico” 2013, [online] http://www.treccani.it/enciclopedia/la-politica-estera-italiana-tra-europeismo-e-atlantismo_%28Atlante-Geopolitico%29.
- Romano S., *Le prossime elezioni. Una commedia italiana. Quell'Europa subito rimossa*, „Il Corriere della Sera” 1999, 27 I.
- Romano S., *Note russe a un anno dal Putsch*, „Affari Esteri” 1992, No. 96.
- Romano S., *Statista crearsi. Il compito di Berlusconi è finito*, „Liberal OnLine” 1997, No. 30.
- Romano S., *The First Republic. A Brief History*, „Géopolitique” 1992, No. 38.
- Rosenau J.N., *A Pre-Theory Revisted. World Politics in an Era of Cascading Interdependence*, „International Studies Quarterly” 1984, Vol. 28, No. 3.
- Royen Ch., *Zachód i Rosja – nauki z kryzysu*, „Sprawy Międzynarodowe” 1998, nr 4.
- Ruza C.E., *Roots of succes of the Lega Lombarda. Mobilisation, dynamics and the media*, „West European Politics” 1993, IV.
- Salucci I., *L'imperialismo italiano*, „I Balcani”, [online] <http://www.ecn.org/est/balcani/italia/italia03.htm>.
- Santoro C.M., *Geopolitica e sicurezza del Mediterraneo*, „Rivista Marittima” 1994, No. 10.
- Santoro C.M., *Italy and the Southern System*, „Italian Journal” 1993, No. 4.
- Schiavone A., *Riforma presidenziale o controriforma partitocratica*, „Nuova Repubblica” 1997, No. 2.
- Scholte J.A., *From Power Politics to Social Change. An Alternative Focus For International Studies*, „Review of International Studies” 1993, Vol. 19, No. 1.
- Sidoti F., *Italy. A Clean-up After the Cold War*, „Italian Journal” 1993, Vol. 7, No. 2-3.
- Sierpowski S., *Nawiązanie stosunków handlowych i dyplomatycznych między Rosją Radziecką i Włochami*, „Kwartalnik Historyczny” 1970, t. 77.
- Sierpowski S., *Polityka zagraniczna faszystowskich Włoch*, „Dzieje Najnowsze” 1978, t. 10.
- Sierpowski S., *Stosunek Włoch do Rosji Radzieckiej i ZSRR (1917-1924)*, „Z Pola Walki” 1972, t. 60, nr 4.
- Sierpowski S., *Stosunki włosko-polskie na tle międzywojennej Europy*, „Przegląd Zachodni” 1986, nr 5-6.
- Szczepanik K., *Polsko-włoskie stosunki gospodarcze*, „Sprawy Międzynarodowe” 1989, nr 3.
- Szczepanik K., *Włochy wobec rozszerzenia Unii Europejskiej*, „Sprawy Międzynarodowe” 1998, nr 2.
- The History of United Nations in Italy*, [online] <http://www.unsystemceb.org/italy.html>.
- Tranfaglia N., *The Rot From the South*, „Géopolitique” 1992, No. 38.
- Varsori A., *Italy Opts for Europe*, „Géopolitique” 1992, No. 38.
- Varsori A., *The Foreign Policy of First Republic Italy. New Approaches*, „Journal of Modern Italian Studies” 2015, Vol. 20, No. 3.
- Volcansek M.L., *Coalition Composition and Legislative Outcomes in Italy*, „West European Politics” 1999, Vol. 22, No. 1, [online] <http://dx.doi.org/10.1080/01402389908425288>.
- Waltz K., *Globalization and Governance*, „Political Science and Politics” 1999, Vol. 32, No. 4, [online] <http://dx.doi.org/10.1017/S1049096500056535>.
- Wertman D., *The Catholic Church and Italian Politics. The Impact of Secularisation*, „West European Politics” 1982, Vol. 5, No. 2.
- Woodfield K., *EU Piles Huge Pressure On Italy, First Wave EMU-Entry Hopes*, „The Economist” 1997, [online] http://www.economeister.com/currect/970423ca/itemu_pe.htm.
- Yakovlev A., *Dopo l'Unione Sovietica*, [w:] *La nuova sicurezza europea. Dal confronto Est-Ovest alla instabilità regionale*, Roma 1992, s. 95-100, *Quaderni dell'Istrid*, 23.

Artykuły prasowe

- Agnelli G., *La nuova era*, „La Stampa” 1998, 30 IV.
- Annan è ultima spiaggia, „Il Giornale” 1999, 11 IV.
- Biancheri B., *Non basta guardare a Oriente*, „La Stampa” 1997, 17 XII.
- Baratta L., Ronzoni D., *Mare rostrum, per l'Italia il Mediterraneo è oro*, „Linkiesta”, 17 X 2013, [online] <http://www.linkiesta.it/economia-italia-mediterraneo>.
- Berlusconi-Putin patto al Cremlino, „La Repubblica” 2001, 26 X.
- Blocco totale della Serbia. Una strada per risolvere la crisi, non si potrà bombardare all'infinito, „Il Corriere della Sera” 1999, 4 IV.
- Castells M., *Con Eltsin, per forza*, „Internazionale” 1996, 28 VI.
- Cecchi U., *La fedeltà alla Nato non si discute*, „Il Corriere della Sera” 1999, 8 III.
- Chiesa G., *Eltsin-Prodi, lettera a Saddam (e Clinton)*, „La Stampa” 1998, 11 II.
- Chiesa G., *Russia, un sisastro dell'occidente*, X 1998, [online] <http://www.rifondazione.it/rivista/1998ottobre/chiesa.html>.
- Costa F., *Frattini, il ministro che non esiste*, „Il Post”, 5 XII 2010, [online] <http://www.ilpost.it/2010/12/05/frattini-ministro-esteri>.
- Converging Towards Union?*, „The Economist” 1994, 15 I.
- D'Alema. Consolidare la democrazia in Russia, „Il Messaggero” 1999, 8 II.
- Die neu ostpolitik*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung” 1998, 16 VI.
- Dini L., *I nostri obiettivi dopo la guerra*, „La Repubblica” 1998, 20 XII.
- Dini L., *I vicini nostri e dell'Europa*, „La Stampa” 1997, 17 I.
- Dini L., *L'allargamento della Nato e il cardine della stabilizzazione in Europa*, „Kommersant Daily” 1997, 10 VII.
- Dini L., *Istituzioni per l'impresa*, „Unioncamere” 1997, I.
- Dini L., *Noi e l'America*, „Liberal” 1998, 9 X.
- Dini L., *Poca attenzione per la politica estera*, „Il Corriere della Sera” 1997, 27 XII.
- Dini L., *Pozyskać drugą część Europy*, „Rzeczpospolita” 1997, 27 VIII.
- Dini L., *Una netta visibilità della nostra azione internazionale*, „Vita Italiana” 1998, III.
- Dini L., Thaler Z., *La Slovenia nella NATO*, „Il Messaggero” 1997, 28 VI.
- Dini L., Thaler Z., *La Slovenia nella NATO*, „Il Messaggero” 1997, 28 VI.
- Diplomazia, Chiesa e affari le 48 ore di Eltsin a Roma*, „La Repubblica” 1998, 9 II.
- Disoccupazione 2013, il tasso regione per regione*, „Panorama” 2013, 2 I.
- Dopierała M., *Sens sześciokąta*, „Tygodnik Powszechny” 1992, nr 32.
- Elliott M., *The Anatomy of the GE-Honeywell Disaster*, „Time” 2001, 8 VII.
- Emerging-Market Indicators*, „The Economist” 1998, 25 V.
- Ermani P., *Mario Monti nuovo premier. Verso l'economia del „suicidio deliberato”?*, „Il Cambiamento” 2011, 14 XI.
- Italy's little helpers*, „The Economist” 1999, 20-26 III.
- Flurry of Deals to Cap Yeltsin Rome Visit*, „Russia Today” 1998, 11 II.
- Fosato F., *Reasons Behind Yeltsin's Resignation*, „Russia Today” 2000, 3 I.
- Il debutto alla NATO „Il mondo è cambiato”*, „La Repubblica” 1997, 25 XI.
- La repressione fascista fu dura, violenta, particolarmente crudele. A migliaia i morti*, „La Repubblica” 1997, 25 XI.
- Lewis N., *Mafia Wins Sicily for the the U.S. Army*, „Sunday Times Magazine” 1972, 28 V.
- Luzi G., *Così siamo riusciti a convincere i russi. Il Ministro degli Esteri Dini racconta un giorno di trattative*, „La Repubblica” 1999, 19 XI.

- L'Uomo del Golpe finito*, „L'Espresso” (Edizione Speciale) 1991, 1 IX.
- Ma non possiamo continuare a dipendere dagli Stati Uniti*, „Panorama” 1999, 16 IV.
- Marroni S., *La politica estera la guidò io e sulla Ue non ho taciuto*, „La Repubblica” 2001, 4 I.
- Molinari M., *Eltsin ha riportato la Russia in Occidente*, „La Stampa” 2000, 2 I.
- Molinari M., *Intervista con il Ministro degli Esteri Lamberto Dini. Eltsin ha riportato la Russia in Occidente*, „La Stampa” 2000, 2 I.
- Moskwa J., *Po pięciu latach stały pobyt*, „Rzeczpospolita” 1998, 21 II.
- Morawski D., *Na wschód od Rzymu*, „Rzeczpospolita” 1998, 16 IV.
- North, South and Segni. *A Survey of Italy*, „The Economist” 1993, 26 VI.
- Non dobbiamo dare prove di „fedeltà atlantica”*, „L'Unità” 1999, 11 IV.
- Pellizzari V., *Il ministro degli esteri a Mosca*, „Il Messaggero” 2000, 21 I.
- Pizzo A., *Ankara isolata rischia la deriva islamica*, „La Stampa” 1997, 15 XII.
- Pope Kofi's Unruly Flock. Reforming the United Nations*, „The Economist” 1998, 8 VIII.
- Presto Scalfaro a Eltsin „La crisi rusa è politica”*, „La Repubblica” 1998, 1 IX.
- Prodi R., *Nessun rischio sulla Nato*, „La Repubblica” 1998, 15 V.
- Putin. Una difesa comune con NATO e Unione Europea*, „La Repubblica” 2000, 5 VI.
- Rampini F., *Europa, si allarga l'Unione tedesca*, „La Repubblica” 1997, 14 XII.
- Ranieri U., *Attenti al rischio nazionalista*, „L'Unità” 1999, 21 XII.
- Ranieri U., *È il dialogo il solo antidoto all'intabilità rusa*, „Il Sole 24 Ore” 1999, 9 II.
- Ranieri U., *Non dobbiamo dare prove di „fedeltà atlantica”*, „L'Unità” 1999, 11 IV.
- Ranieri U., *Rivedere gli accordi con gli USA*, „L'Unità” 1999, 6 III.
- Referendum, vince il „sì” riforma approvata al 64,2%*, „La Repubblica” 2001, 8 X.
- Romano S., *Una nebulosa democristiana*, „Il Corriere della Sera” 1998, 15 V.
- Rosenberger Ch., *Russia's „Little Slav Brother”?*, „Perspective” 1999, Vol. 9, No. 4.
- Rossi S.A., *Forniture – Firmato ieri in Russia un contratto da 250 milioni di dollari – Joint-venture attiva entro due mesi Breda, mille autobus per Pietroburgo*, „Il Sole 24 Ore” 1997, 24 VI.
- Rossi S.A., *I beni strumentali coprono il 40% delle vendite. Macchinari in pole position*, „Il Sole 24 Ore” 1997, 17 IV.
- Rossi S.A., *Intervista del Presidente della Federazione Rusa Vladimir Putin*, „Il Sole 24 Ore” 1998, 30 VII.
- Rossi S.A., *Pronto il vademecum della Sace per assicurare l'export in Russia*, „Il Sole 24 Ore” 1998, 30 VII.
- Rossi S.A., *Un patto Italia-Russia sull'energia*, „Il Sole 24 Ore” 2007, 23 III.
- Sala A., *Rapporti Italia-Russia, frenata in vista?*, 9 II 2011, [online] http://russiaoggi.it/articles/2011/02/09/rapporti_italia-russia_frenata_in_vista_11923.html.
- Sansoni S., *The Prosperous North Wants More for its Money from Rome*, „Business Week” 1996, 10 VI.
- Stabile A., *Russia alle urne la crociata di Eltsin*, „La Repubblica” 1999, 19 XII.
- Survey on Italy*, „The Economist” 1997, 8 XI.
- Taino D., *È nata marcolandia*, „Il Corriere della Sera” 1992, 9 XII.
- Tramballi U., *Ma lo zar è vivo*, „Il Sole 24 Ore” 2000, 2 I.
- Troinikov I., *Economic Relation Between Russia and Italy in 1990's*, 10 XII 1997, [online] http://www.unisi.it/infostud/ass_stud/ges/economic-relation.htm.
- Tucci G., *Nessun patto anti-pentiti*, „L'Unità” 1997, 27 II.
- Vaccari L., *A destra c'è posto*, „Panorama” 1994, 8 IV.
- Venturini F., *Assad non può restare al potere Mosca e Pechino lo devono capire*, „Il Corriere della Sera” 2012, 8 VI.

Waller J.M., *The KGB & Its „Succesors”*, „Perspective” 1994, Vol. 4, No. 4.
Yeltsin Wants Italy to Help Boost W. Europe Trade, „Russia Today” 1998, 9 II.

Wykaz ważniejszych źródeł internetowych

ANSA, <http://www.ansa.it>
Eurostat, <http://europa.eu.it>
Finest, <http://www.finest.it>
Goskomstat, <http://www.gkr.ru>
Governo Italiano, <http://www.governo.it>
GRTV Agenzia di Stampa Internazionale, <http://www.webcom.com/grtv>
ICE, <http://www.ice.it>
IMF, <http://www.imf.org>
Istituto Affari Internazionali, <http://www.iai.it>
ISTAT, <http://www.istat.it>
Informest, <http://www.italia.informest.it/ital>
Ministero Commercio Estero, <http://www.mincomes.it>
Ministero degli Affari Esteri, <http://www.esteri.it/>
Ministerstwo Spraw Zagranicznych FR, <http://www.mid.ru>
OECD, <http://www.oecd.org>
PAIZ, <http://www.paiz.gov.pl>
SACE, <http://www.isace.it>
Simest, <http://www.simest.it>
The World Bank, <http://www.worldbank.org>
Ufficio Italiano Cambi, <http://www.uic.it>
United Nations Development Programme, <http://www.undp.org>
WTO, <http://www.wto.org>

Indeks nazwisk

- Adam Barbara 21
Agnelli Gianni 74
Agnelli Susanna 88, 117
Albertini Mario 71
Allum Felia 69
Allum Percy 47, 53, 66, 69
Amsterdamski Stefan 30
Andreatta Beniamino 114
Andreotti Giulio 50, 77, 100, 104, 108-111
Annan Kofi 133
Arbatowa Nadieżda Konstantinowna 99
Arens Marianne 58
Arlacchi Pino 69-70
Ashley Richard 36
Atkinson Elizabeth 38
Awdiejew Aleksandr Aleksandrowicz 119, 124, 127
- Bacchetta Paola 63
Balistreri G. 69
Bankowicz Marek 56
Baratta Lidia 89
Beck Ulrich 31
Bender Peter 12
Berlusconi Silvio 54, 56-58, 80, 90, 116, 129-130, 158, 208
Berlinguer Enrico 103
Bernatowicz Grażyna 99-100, 105, 134
Bettiza Enzo 107
Białek Łukasz 150-151
Biancheri Boris 135
Bierdiajew Mikołaj 12
Bo Giorgio 102
Bolimowska-Garwacka Wiesława 55, 103
- Bonanni Massimo 104
Bonvicini Gianni 138
Bordignon Fabio 135
Borejsza Jerzy Wojciech 49, 66, 96, 102
Bosco Andrea 71
Bossi Umberto 57
Bottarelli Mauro 127
Bouček Jaroslav 68-69
Breżniew Leonid Iljicz 103
Broglio Francesco Margiotta 66, 68, 103
Brożek Mieczysław 21
Brzeziński Zbigniew 107
Bukalov Aleksiej 117
Bull Martin 57
Burchill Scott 18
Buzan Barry 11
- Cagiano Azevedo Raimondo de 63
Calvocoressi Peter 55, 103
Caputo David Armand 56
Carli Guido 112
Carnovale Marco 110-111, 151
Casa Giovanni 81-82
Casu Antonio 78
Cavallari Alberto 72
Cavour Camillo Benso di 47
Chiesa Giulietto 121-122, 126
Chinnici Rocco 69
Clinton Bill 128
Colombo Emilio 105
Cornish Paul 76
Cossiga Francesco 108, 110, 113
Costa Francesco 90
Craxi Bettino 57, 100, 105

- Cremasco Maurizio 76
 Crispi Francesco 46-47
 Cross James 82
 Cytowska Ewa 95-96
 Czaja Jan 77
 Czernomyrdin Wiktor Stipepanowicz 115, 119, 126
 Cziomer Erhard 138, 142
 Czwojdrak Aleksandra 33

 D'Alema Massiomo 79, 124
 d'Azeglio Massiomo 46
 Dalla Chiesa Carlo Alberto 69
 Darnis Jean-Pierre 46, 52
 Darwin Charles Robert 21, 24
 De Gasperi Alcide Amedeo Francesco 71
 De Leonardis Massimo 93
 De Michelis Gianni 105-107, 109-113, 139
 Decleva Enrico 46, 101
 Denemark Robert Allen 23
 Depretis Agostino 46-47
 Dera Małgorzata 21
 Derczyński Włodzimierz 42
 Derrida Jacques 39
 Deutsch Karl Wolfgang 34, 185
 Diamanti Ilvo 57, 135
 Dini Lamberto 74, 78-79, 84, 87, 93, 106, 118-125, 127, 134-137, 140, 142-143, 169
 Donati Pierpaolo 65
 Dopierała Małgorzata 139
 Duce zob. Mussolini Benito
 Duggan Christopher 68

 Eichberg Federico 82
 Einaudi Luigi 71
 Elliott Michael 80
 Ermakow Nikołaj 126
 Ermani Paolo 58

 Falco Arrigo 106
 Falcone Giovanni 69
 Fanfani Amintore 87
 Farace Alessandro 104
 Fassino Piero 126
 Favaretto Tito 85
 Fazio Antonio 73, 115
 Ferrario Andrea 84, 136

 Ferraris Luigi Vittorio 91
 Ferro Vita Cascio 69
 Flynn Gregory 97
 Fossato Floriana 127
 Foucault Michael 39
 Fradko Michaił Jefimowicz 126
 Franchetti Leopoldo 68
 Frankowski Paweł 18
 Franza Luca 90
 Frattini Franco 90
 Friedman Alan 61
 Friedman Thomas Lauren 19
 Fulci Francesco Paolo 93
 Furlong Paul 53-55, 66

 Gabaccia Donna Rae 63
 Gadzała Agnieszka 20
 Galli Giorgio 56
 Ganser Daniele 194
 Garelli Franco 66
 Gierowski Józef Andrzej 46, 48, 100-101
 Gilpin Robert 11, 21-24, 175, 181
 Ginsborg Paul 69
 Giolitti Giovanni 46-47
 Goldstein Joshua 12
 Gorbaczow Michaił Siergiejewicz 105, 107-111, 117
 Goruppi Walter 84
 Greco Ettore 83-84
 Greene Edward 97
 Gromyko Andriej Andriejewicz 103-104
 Gronchi Giovanni 103
 Gruszevska Ewelina 149
 Guazzone Laura 51
 Guerci Carlo Mario 61
 Guerra Cinzia 171
 Gundle Stephen 57, 103
 Gustow Wadim Anatoliewicz 124
 Gwiazda Adam 151

 Hammer Seweryn 21
 Hartsock Nancy 39
 Hellman Stephen 103
 Heraklit z Efezu, filozof 20, 203
 Holsti Kalevi Jaakko 25, 37, 42
 Hornowski Tomasz 19

- Hughes James 109, 111
Husajn Saddam 121
- Ibn Chaldun 21
Imbusch Kerstin 13
Incisa di Camerana Ludovico 50, 52
Inotai András 139
Iwanow Igor Siergiejewicz 125-127
- Jackson Robert 33, 40
Jakubowicz Jan Tadeusz 21
Jamsheer Hassan Ali 21
Jan Paweł I, papież 66
Jan XXIII, papież 103
Janajew Giennadij Iwanowicz 111
Jelcyn Borys Nikołajewicz 111, 113-115, 118, 120-123, 127, 155, 158
Johnson Paul 17, 49
Jones Barry 11
Juzwenko Adolf 101
- Kadannikow Władimir 117
Kaniewska Ewa 68
Kaniewski Włodzimierz 68
Kaplan Morton 11, 24, 26-28
Karol Albert, król 53
Kasjanow Michail Michajłowicz 118, 126
Katzenstein Peter Joachim 41
Kennedy Paul 12
Keohane Robert Owen 32, 34-36, 187
Kirijenko Siergiej Władimilenowicz 122, 126
Konarek Andrzej 107
Kosłowski Rey 12, 40
Kosygin Aleksiej Nikołajewicz 104
Koszel Bogdan 48-49, 96
Kowalczyk-Trupiano Bożena 45
Kozub-Ciembroniewicz Wiesław 48
Kozyriew Andriej Władymirowicz 111-113, 117
Krotochwil Friedrich Viktor 12, 40
Krzemień-Ojak Sław 21
Krzemińska Agnieszka 12
Krzemiński Adam 12
Krzywicka Katarzyna 71
Krzyżanowska Iwona 17-18, 31
Kuderowicz Zbigniew 30
Kulik Giennadij 110, 112
- Lampedusa Giuseppe Tomasi di 7
LaPalombara Joseph 56
Legowicz Jan 203
Leon X, papież 66
Leone Giovanni 104
Lewis Norman 68
Łoś-Nowak Teresa 25, 31
Lubonja Fatos 82-83
Lupo Salvatore 69
Luzi Gianluca 170
Lyotard Jean-François 39
- Mamedow Georgij 128
Mannheimer Renato 67
Manzella Andrea 55
Marroni Stefano 129
Martin Lisa 34
Marzano Antonio 129
Mastropasqua Cristina 114
Matwijenko Walentina Iwanowna 126-127
Mearsheimer John 18, 176
Merlini Cesare 80, 105, 138
Miedwidiew Dmitrij Anatoljewicz 130
Miglio Gianfranco 49, 57
Mikołaj II, car 104
Milošević Slobodan 84
Minnocci Giulio 98
Modelski George 12, 21, 23-24
Molinari Maurizio 127
Monet Jean 71
Monzio Ermanno 106
Monti Mario 80, 90
Morawski Andrzej 137, 142
Morgenthau Hans Joachim 15-17, 181
Moro Aldo 87, 104
Moskwa Jacek 63
Możejko Eugeniusz 59, 72-73, 97, 104
Mussolini Benito 48-49, 53-54, 63, 68, 95-96, 101-102, 176, 197
- Napolitano Giorgio 156
Niemcow Boris Jefimowicz 119
Nijakowski Lech Michał 12
Nowaczyk Mirosław 67
Nye Joseph Samuel Jr 32, 187
- Olson Mancur 11
Olszewski Edward 71

- Paprocki Henryk 12
 Pareto Vilfredo 21
 Parker Simon 57, 103
 Parzymies Stanisław 134
 Paweł VI, papież 106
 Pazniak Viachaslau 13, 40
 Pella Giuseppe 71
 Pellizzari Valerio 127
 Perfetti Francesco 87
 Pitrone Antonio 97
 Pius XII, papież 103
 Pizzo Antonio 134
 Podgorny Nikołaj Wiktorowicz 103-104
 Polibiusz, historyk 21
 Popper Karl Raimund 30
 Pozzoli Bona 98
 Primakow Jewgienij Maksimowicz 109-110, 117-119, 121-122, 124
 Procacci Giuliano 45-46
 Prodi Romano 61, 71, 80, 119, 121, 136, 155
 Protopopov Anatolij Sergeewicz 103
 Ptaszyńska-Sadowska Elżbieta 72
 Putin Władimir Władimirowicz 80, 126-130, 152, 156, 158

 Rampini Federico 135
 Ranci Pippo 64, 74
 Ranieri Umberto 79, 124, 126
 Romano Sergio 50, 77, 80, 87, 111
 Ronzoni Dario 89
 Rorty Richard 39
 Rosenau James 28-30
 Rosenberger Chandler 124
 Rosi-Doria Manlio 72
 Rossi Sergio 113-116, 118-119, 128, 152, 154-156, 158
 Royen Christoph 123
 Rumor Mariano 104
 Ruzza Carlo 57

 Sala Armando 132
 Salucci Ilario 82
 Sani Giacomo 67
 Sansoni Silvia 57
 Santoro Carlo Maria 46, 50-52, 87, 176, 178, 204
 Saragat Giuseppe 87

 Sartori Giovanni 56
 Savoini Gianluca 126
 Scajola Claudio 129
 Scalfaro Oscar Luigi 121, 123
 Scammacca Emanuele, Barone del Murgo 118
 Schiavone Aldo 54
 Schlögl Hermann Alexander 20
 Schmidtke Oliver 57
 Sechi Salvatore 50
 Segbers Klaus 13
 Settembri Francesco 139
 Sforza Carlo 71
 Sierpowski Stanisław 48-49, 95-96, 101-102
 Silvestri Stefano 92
 Smith Denis Mack 45, 48-49, 68, 72, 95, 100-101
 Solana Javier 84, 88
 Sonnino Sidney 68
 Sørensen Georg 33, 40
 Sorokin Pitirim 21
 Spinelli Altiero 71
 Stabile Alberto 126
 Stachowski Zbigniew 67
 Stalin Józef 103
 Stefaniuk Małgorzata 21
 Stefanowicz Janusz 102-103
 Strange Susan 37
 Sturzo Luigi 56
 Szczepanik Krzysztof 87, 98, 100
 Szczepański Marek Stanisław 13, 30
 Szewardnadze Eduard 109

 Taino Danilo 139
 Tarnowska Krystyna 107
 Terzi Giulio 133
 Thaler Zolan 137
 Togliatti Palmiro 103
 Tramballi Ugo 127
 Tremonti Giulio 129
 Troinikov Iwan Władimirowicz 113
 Tucci Gianpaolo 70

 Urbani Giuliano 129

 Vaccari Lanfranco 57
 Varsori Antonio 72

-
- | | |
|---|------------------------------|
| Vaughan Richard 72 | Wertman Douglas 67 |
| Venturini Franco 133 | Wessels Wolfgang 72 |
| Vico Giambattista 21 | Wilson Woodrow 17 |
| Volcansek Mary 54 | Włoch Renata 15, 18 |
| | Woodfield Kevin 73-74 |
| Wakuluk Ilona 149 | |
| Walker Rob 36 | Yakovlev Alexander 107 |
| Waller Michael 114 | |
| Waltz Kenneth Neal 18-20, 22, 25, 175, 178, 181 | Zakrzewska Janina 53 |
| Wawrzyniak Jan 103 | Załęska Maria 17 |
| Weidenfeld Werner 72 | Zuliani Alberto 74 |
| Weiner Myron 56 | Zyblíkiewicz Lubomir 71, 142 |
| Wendt Alexander 42 | Żywczyński Mieczysław 48 |

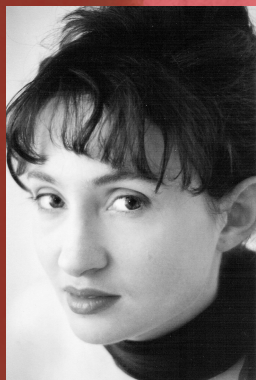
W serii *Societas* pod redakcją Bogdana Szlachty ukazały się:

1. Grzybek Dariusz, *Nauka czy ideologia. Biografia intelektualna Adama Krzyżanowskiego*, 2005.
2. Drzonek Maciej, *Między integracją a europeizacją. Kościół katolicki w Polsce wobec Unii Europejskiej w latach 1997-2003*, 2006.
3. Chmieliński Maciej, *Max Stirner. Jednostka, społeczeństwo, państwo*, 2006.
4. Nieć Mateusz, *Rozważania o pojęciu polityki w kręgu kultury attyckiej. Studium z historii polityki i myśli politycznej*, 2006.
5. Sokołów Florian, *Nahum Sokołów. Życie i legenda*, oprac. Andrzej A. Zięba, 2006.
6. Porębski Leszek, *Między przemocą a godnością. Teoria polityczna Harolda D. Laswella*, 2007.
7. Mazur Grzegorz, *Życie polityczne polskiego Lwowa 1918-1939*, 2007.
8. Węc Janusz Józef, *Spór o kształt instytucjonalny Wspólnot Europejskich i Unii Europejskiej 1950-2005. Między ideą ponadnarodowości a współpracą międzyrządową. Analiza politologiczna*, 2006.
9. Karas Marcin, *Integryzm Bractwa Kapłańskiego św. Piusa X. Historia i doktryna rzymsko-katolickiego ruchu tradycjonalistycznego*, 2008.
10. *European Ideas on Tolerance*, red. Guido Naschert, Marcin Rebes, 2009.
11. Gacek Łukasz, *Chińskie elity polityczne w XX wieku*, 2009.
12. Zemanek Bogdan S., *Tajwańska tożsamość narodowa w publicystyce politycznej*, 2009.
13. Lenczarowicz Jan, *Jałta. W kręgu mitów założycielskich polskiej emigracji politycznej 1944-1956*, 2009.
14. Grabowski Andrzej, *Prawnicze pojęcie obowiązywania prawa stanowionego. Krytyka niepozytywistycznej koncepcji prawa*, 2009.
15. Kich-Masłej Olga, *Ukraina w opinii elit Krakowa końca XIX – pierwszej połowy XX wieku*, 2009.
16. Citkowska-Kimla Anna, *Romantyzm polityczny w Niemczech. Reprezentanci, idee, model*, 2010.
17. Mikuli Piotr, *Sądy a parlament w ustrojach Australii, Kanady i Nowej Zelandii (na tle rozwiązań brytyjskich)*, 2010.
18. Kubicki Paweł, *Miasto w sieci znaczeń. Kraków i jego tożsamości*, 2010.
19. Żurawski Jakub, *Internet jako współczesny środek elektronicznej komunikacji wyborczej i jego zastosowanie w polskich kampaniach parlamentarnych*, 2010.
20. *Polscy eurodeputowani 2004-2009. Uwarunkowania działania i ocena skuteczności*, red. Krzysztof Szczerski, 2010.
21. Bojko Krzysztof, *Stosunki dyplomatyczne Moskwy z Europą Zachodnią w czasach Iwana III*, 2010.
22. *Studia nad wielokulturowością*, red. Dorota Pietrzyk-Reeves, Małgorzata Kułakowska, Elżbieta Żak, 2010.
23. Bartnik Anna, *Emigracja latynoska w USA po II wojnie światowej na przykładzie Portorykańczyków, Meksykanów i Kubańczyków*, 2010.
24. *Transformacje w Ameryce Łacińskiej*, red. Adam Walaszek, Aleksandra Giera, 2011.
25. Praszalowicz Dorota, *Polacy w Berlinie. Strumienie migracyjne i społeczności imigrantów. Przegląd badań*, 2010.
26. Głogowski Aleksander, *Pakistan. Historia i współczesność*, 2011.
27. Brądkiewicz Bartłomiej, *Choroba psychiczna w literaturze i kulturze rosyjskiej*, 2011.

28. Bojenko-Izdebska Ewa, *Przemiany w Niemczech Wschodnich 1989-2010. Polityczne aspekty transformacji*, 2011.
29. Kołodziej Jacek, *Wartości polityczne. Rozpoznanie, rozumienie, komunikowanie*, 2011.
30. *Nacjonalizmy różnych narodów. Perspektywa politologiczno-religioznawcza*, red. Bogumił Grott, Olgierd Grott, 2012.
31. Matyasik Michał, *Realizacja wolności wypowiedzi na podstawie przepisów i praktyki w USA*, 2011.
32. Grzybek Dariusz, *Polityczne konsekwencje idei ekonomicznych w myśli polskiej 1869-1939*, 2012.
33. Woźnica Rafał, *Bułgarska polityka wewnętrzna a proces integracji z Unią Europejską*, 2012.
34. Ślufińska Monika, *Radykałowie francuscy. Koncepcje i działalność polityczna w XX wieku*, 2012.
35. Fyderek Łukasz, *Pretorianie i technokraci w reżimie politycznym Syrii*, 2012.
36. Węc Janusz Józef, *Traktat lizboński. Polityczne aspekty reformy ustrojowej Unii Europejskiej w latach 2007-2009*, 2011.
37. Rudnicka-Kassem Dorota, *John Paul II, Islam and the Middle East. The Pope's Spiritual Leadership in Developing a Dialogical Path for the New History of Christian-Muslim Relations*, 2012.
38. Bujwid-Kurek Ewa, *Serbia w nowej przestrzeni ustrojowej. Dzieje, ustrój, konstytucja*, 2012.
39. Cisek Janusz, *Granice Rzeczypospolitej i konflikt polsko-bolszewicki w świetle amerykańskich raportów dyplomatycznych i wojskowych*, 2012.
40. Gacek Łukasz, *Bezpieczeństwo energetyczne Chin. Aktywność państwowych przedsiębiorstw na rynkach zagranicznych*, 2012.
41. Węc Janusz Józef, *Spór o kształt ustrojowy Wspólnot Europejskich i Unii Europejskiej w latach 1950-2010. Między ideą ponadnarodowości a współpracą międzyrządową. Analiza politologiczna*, 2012.
42. *Międzycywilizacyjny dialog w świecie słowiańskim w XX i XXI wieku. Historia – religia – kultura – polityka*, red. Irena Stawowy-Kawka, 2012.
43. *Ciekawość świata, ludzi, kultury... Księga jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Ryszardowi Kantorowi z okazji czterdziestolecia pracy naukowej*, red. Renata Hołda, Tadeusz Paleczny, 2012.
44. Węc Janusz Józef, *Pierwsza polska prezydencja w Unii Europejskiej. Uwarunkowania – procesy decyzyjne – osiągnięcia i niepowodzenia*, 2012.
45. Zemanek Adina, *Córki Chin i obywatelki świata. Obraz kobiety w chińskich czasopismach o modzie*, 2012.
46. Kamińska Ewa, *Rezeption japanischer Kultur in Deutschland. Zeitgenössische Keramik als Fallstudie*, 2012.
47. Obeidat Hassaym, *Stabilność układu naftowego w warunkach zagrożeń konfliktami w świetle kryzysu w latach siedemdziesiątych XX i na progu XXI wieku*, 2012.
48. Ścigaj Paweł, *Tożsamość narodowa. Zarys problematyki*, 2012.
49. Głogowski Aleksander, *Af-Pak. Znaczenie zachodniego pogranicza pakistańsko-afgańskiego dla bezpieczeństwa regionalnego w latach 1947-2011*, 2012.
50. Miżejewski Maciej, *Ochrona pluralizmu w polityce medialnej Włoch*, 2012.
51. Jakubiak Łukasz, *Referendum jako narzędzie polityki. Francuskie doświadczenia ustrojowe*, 2013.

52. *Skuteczność polskiej prezydencji w Unii Europejskiej. Założone cele i ich realizacja*, red. Krzysztof Szczerski, 2013.
53. *Stosunki państwo-Kościół w Polsce 1944-2010*, red. Rafał Łatka, 2013.
54. Gacek Łukasz, Trojnar Ewa, *Pokojowe negocjacje czy twarda gra? Rozwój stosunków ponad Cieśniną Tajwańską*, 2012.
55. Sondag-Cedarmas Joanna, *Nacjonalizm włoski. Geneza i ewolucja doktryny politycznej (1896-1923)*, 2013.
56. Rudnicka-Kassem Dorota, *From the Richness of Islamic History*, 2013.
57. Fudała Piotr, Fyderek Łukasz, Kurpiewska-Korbut Renata, *Budowanie parlamentaryzmu. Doświadczenia z Afganistanu, Iraku i Kurdystanu irackiego*, 2012.
58. Dardziński Piotr, *Kapitalizm nieobjawiony. Doktryna ładu społecznego, politycznego i ekonomicznego w myśli Wilhelma Röpkego*, 2013.
59. *The Taiwan Issues*, ed. Ewa Trojnar, 2012.
60. Kopyś Tadeusz, *Stosunki polsko-węgierskie w latach 1945-1980*, 2013.
61. Kurpiewska-Korbut Renata, *Spółeczność międzynarodowa wobec Kurdów irackich*, 2013.
62. Pietrzyk-Reeves Dorota, *Ład Rzeczypospolitej. Polska myśl polityczna XVI wieku a klasyczna tradycja republikańska*, 2012.
63. Matykiewicz-Włodarska Aleksandra, Marion Gräfin Dönhoff. *Idee i refleksje polityczne*, 2012.
64. Reczyńska Anna, *Braterstwo a bagaż narodowy. Relacje w Kościele katolickim na ziemiach kanadyjskich do I wojny światowej*, 2013.
65. *Współczesne transformacje. Kultura, polityka, gospodarka*, red. Monika Banaś, Joanna Dziadowiec, 2013.
66. Grott Olgierd, *Instytut Badań Spraw Narodowościowych i Komisja Naukowych Badań Ziem Wschodnich w planowaniu polityki II Rzeczypospolitej Polskiej na Kresach Wschodnich*, 2013.
67. *Teoretyczne i praktyczne problemy kultury politycznej. Studia i szkice*, red. Monika Banaś, 2013.
68. *Podejścia badawcze i metodologie w nauce o polityce*, red. Barbara Krauz-Mozer, Paweł Ścigaj, 2013.
69. *Narratives of Ethnic Identity, Migration and Politics. A Multidisciplinary Perspective*, eds. Monika Banaś, Mariusz Dziegłowski, 2013.
70. *Promoting Changes in Times of Transition and Crisis: Reflections on Human Rights Education*, eds. Krzysztof Mazur, Piotr Musiewicz, Bogdan Szlachta, 2013.
71. Bar Joanna, *Po ludobójstwie. Państwo i społeczeństwo w Rwandzie 1994-2012*, 2013.
72. *Włochy wielokulturowe. Regionalizmy, mniejszości, migracje*, red. Karolina Golemo, 2013.
73. *Stany Zjednoczone wczoraj i dziś. Wybrane zagadnienia społeczno-polityczne*, red. Agnieszka Małek, Paulina Napierała, 2013.
74. Plichta Paweł, *Estera w kulturach. Rzecz o biblijnych toposach*, 2014.
75. Czekalska Renata, *Wartości autoteliczne w kulturze symbolicznej na przykładzie indyjsko-polskich spotkań literackich*, 2014.
76. Włodarski Bartosz, *Szkoła Nauk Politycznych UJ 1920-1949*, 2014.
77. *Arabska wiosna w Afryce Północnej. Przyczyny, przebieg, skutki*, red. Szczepankiewicz-Rudzka Ewa, 2014.
78. Bajor Piotr, *Partnerstwo czy członkostwo. Polityka euroatlantycka Ukrainy po 1991 r.*, 2014.

79. Gabryś Marcin, Kijewska-Trembecka Marta, Rybkowski Radosław, Soroka Tomasz, *Kanada na przełomie XX i XXI wieku. Polityka, społeczeństwo, edukacja*, red. Marta Kijewska-Trembecka, 2014.
80. Trojnar Ewa, *Tajwan. Dylematy rozwoju*, 2015.
81. Głogowski Aleksander, *Policja Państwowa i inne instytucje bezpieczeństwa na Wileńszczyźnie w latach 1918-1939*, 2015.



IWONA KRZYŻANOWSKA-SKOWRONEK – doktor nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce, adiunkt w Katedrze Stosunków Międzynarodowych i Polityki Zagranicznej w Instytucie Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych UJ. Autorka wielu artykułów z zakresu teorii stosunków międzynarodowych, w tym kilku prac obejmujących aksjologiczne problemy teorii stosunków międzynarodowych. Zajmuje się ponadto teoretycznymi problemami bezpieczeństwa międzynarodowego, teoretycznym ujęciem zagadnienia wojny i pokoju oraz procesami globalizacyjnymi.

Poszukiwanie sposobów na możliwie pełne i wiarygodne ujęcie naszych wyobrażeń na temat otaczającej nas rzeczywistości będzie zawsze zadaniem zbyt złożonym, by zamknąć je w jakimkolwiek schemacie badawczym. Niemniej jednak bez podejmowania prób analizy bardziej abstrakcyjnej niż obserwacja zwykłego toku wydarzeń niewiele potrafilibyśmy zrozumieć z otaczającego nas świata.

Wybór określonej koncepcji teoretycznej w bardzo dużym stopniu determinuje sposób odczytania i rozumienia przeszłości, teraźniejszości czy naszych wyobrażeń na przyszłość. Na te same pytania dostajemy różne odpowiedzi, nasza uwaga koncentruje się na innych zagadnieniach, świadomie pomijamy to wszystko, co według założeń danej koncepcji dla opisu rzeczywistości jest mniej istotne. (...) Analiza polityki włoskiej według najważniejszych szkół teoretycznych miała przede wszystkim pokazać ich możliwości eksplanacyjne, ale też ograniczenia. Dobrze, gdyby przekonała, że warto korzystać, o ile to możliwe, z różnych modeli teoretycznych. Jeden schemat relacyjny nigdy nie pomieści złożoności i różnorodności zjawisk społeczno-politycznych.

(fragment Podsumowania)



www.akademicka.pl

